138

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XI

138

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XI

Rada Programowa
prof. dr hab. Andrzej Antoszewski (Uniwersytet Wrocławski)
prof. dr hab. Michał Śliwa (Uniwersytet Pedagogiczny)
prof. Bruno Drwęski (National Institute of Oriental Languages and Civilizations w Paryżu)
dr hab. Maria Marczewska Rytko (prof. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej)
prof. Jie-Hyun Lim (Uniwersytet Hanyang w Seulu)

Redaktor Naczelny
prof. dr hab. Józef Łaptos

Redaktor tomu
Katarzyna Sobolewska-Myślik

Redaktor językowy
Zuzanna Czarnecka (Wydawnictwo UP)

Redaktor statystyczny
dr Grzegorz Foryś (UP)

Recenzenci
prof. dr hab. Marek Chmaj (UMCS), prof. dr hab. Andrzej Andrusiewicz (URz), prof. dr hab. Tadeusz Godlewski (UKW), prof. dr hab. Sylwester Wróbel (UŚ), dr hab. Michał Strzelecki (prof. UMK), dr hab. Julian Kwiek (prof. AGH), dr hab. Leszek Porębski (prof. AGH), dr hab. Jolanta Itrich-Drabarek (UW), dr hab. prof. UWr. Janina Fras, dr hab. prof. UZ Stefan Dura, prof. dr hab. Antoni Dudek (UJ), dr hab. prof. AH w Pułtusku Jacek Wojnicki, prof. dr hab. Bronisław Pasierb (WSB Wrocław), dr hab. prof. URz Agnieszka Pawłowska, dr hab. prof. UW (UMCS) Andrzej Miszczuk, dr hab. prof. UZ Jarosław Macała, prof. dr hab. Arkadiusz Żukowski (UWM)

R**ecenzenci z Instytutu Politologii UP**
prof. dr hab. Andrzej Jaeschke
dr hab. Władysław Wic
dr hab. Stanisław Kilian
dr hab. Andrzej Kozera

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2013

ISSN 2081–3333

Wydawnictwo Naukowe UP
Redakcja/Dział Promocji
30–084 Kraków, ul. Podchorążych 2
tel./fax (12) 662–63–83, tel. (12) 662–67–56
e-mail: wydawnictwo@up.krakow.pl

Zapraszamy na stronę internetową:
http://www.wydawnictwoup.pl

druk i oprawa Zespół Poligraficzny UP, zam. 64/13

Wstęp

We współczesnej polityce europejskiej od kilku dekad zaobserwować można zjawisko wzmożonej mobilizacji wokół kwestii tożsamości etnicznych i narodowych, a tendencje te znajdują swoje odzwierciedlenie także w polityce partyjnej i oznaczają powstawanie nowych partii politycznych lub ożywienie aktywności już istniejących, których celem jest ekspresja interesów określonej grupy etnicznej lub narodowej.

Ugrupowania takie nie są zjawiskiem nowym. Początki aktywności wielu partii wiązały się z oddziaływaniem procesów narodotwórczych w Europie, z których Seymour Martin Lipset i Stein Rokkan w swojej koncepcji podziałów socjopolitycznych wywodzili podział centrum–peryferie. Partie będące częścią tego podziału wyrażały interesy grup etnicznych czy językowych o raczej peryferyjnym charakterze, mających status mniejszościowy w ramach państwa narodowego[1]. Podobnie jest także i dzisiaj, natomiast czynnikiem, który sprawia, że warto ugrupowaniom tym poświęcić uwagę, jest fakt, że przez większą część ubiegłego wieku podział ten był mało znaczący i pozostawał w cieniu podziału socjoekonomicznego, dopiero od lat 80. XX w. mamy do czynienia ze swoistym jego odrodzeniem i, co za tym idzie, z odnawianiem działalności lub powstawaniem nowych partii, które są z tym podziałem związane. W ramach typologii rodzin partyjnych Klausa von Beyme partie te określone są jako rodzina partii etnicznych i regionalnych[2].

Ta ostatnia kwestia prowadzi do kolejnego zagadnienia, a mianowicie problemu definicji partii etnicznej i partii regionalnej. W obu przypadkach warto przytoczyć kilka ujęć eksponujących rozmaite aspekty działania partii, ale tym samym pozwalających spojrzeć na nią w szerszej perspektywie.

Richard Gunther i Larry Diamond zdefiniowali partię etniczną jako partię, która dąży do pozyskania poparcia jedynie w określonej grupie etnicznej[3]. Podobnie patrzy na partię etniczną Herbert Kitschelt, który podkreśla, że jest ona skoncentrowana na realizacji celów politycznych jednej grupy etnicznej i tym samym jej program nie ma charakteru uniwersalnego[4]. Kanchan Chandra definiuje partię etniczną jako

[1] S. M. Lipset, *Cleavages, parties and democracy*, [w:] L. Karvonen, S. Kuhnle, *Party Systems and Voter Alignments Revisited*, Routledge, London and New York, 2001, s. 6.

[2] A. Ware, *Political Parties and Party Systems*, Oxford University Press, Oxford 1996, s. 39.

[3] L. Diamond, R. Gunther, *Species of Political Parties. A New Typology*, "Party Politics" 2003, Vol. 9, No 2, s. 183.

[4] J. Ishiyama, M. Breuning, *What's In a name? Ethnic Party Identity and Democratic Development in Post-communist Politics*, "Party Politics" 2011, Vol. 17, No 2, s. 225.

partię, która reprezentuje partykularne interesy grupy etnicznej i jednocześnie pośrednio lub bezpośrednio wyklucza interesy innych grup[5]. Warta przytoczenia jest także definicja Donny Lee Van Cott, która stwierdza, że partia etniczna jest organizacją uczestniczącą w lokalnych lub ogólnopaństwowych wyborach, której członkowie i przywódcy określają się jako członkowie nie-dominującej grupy etnicznej i której platforma wyborcza zawiera żądania i program o charakterze etnicznym lub kulturowym[6]. W cytowanych definicjach wspólnym elementem jest reprezentacja interesów grupy etnicznej i poszukiwanie poparcia wyborczego jednej lub kilku grup etnicznych, nie ma natomiast wzmianki o terytorium, jakie grupa ta zamieszkuje.

Aspekt terytorium pojawia się w definiowaniu partii regionalnych. Kryterium, które często jest stosowane w rozmaitych ujęciach definicyjnych tych partii, jest koncentracja aktywności wyborczej w regionie. Oznacza to, że bez względu na typ elekcji, ogólnopaństwowej czy regionalnej, partia regionalna wystawia kandydatów jedynie w okręgach w danym regionie, a jej reprezentacja zbudowana jest na poparciu, jakie jej kandydaci tam uzyskują[7]. Drugie kryterium, to charakter apelu wyborczego. W ujęciu Dawn Brancati partia regionalna eksponuje problemy regionu, natomiast Derek Urwin zwraca uwagę, że w reprezentowaniu interesów przez partie regionalne istotna jest także specyfika tożsamości grupowej populacji zamieszkującej region, która jest odmienna od tożsamości populacji zamieszkującej całe państwo. Warto podkreślić, że w ujęciu D. Urwina pojawia się rozróżnienie między populacją zamieszkującą region i populacją całego kraju, co przywodzi na myśl wyżej zdefiniowaną kategorię partii etnicznych.

W tym miejscu należy przytoczyć jeszcze jedną kategorię partii, a mianowicie partie etnoregionalne. Pojęcie to zaproponowali w swojej koncepcji Lieven De Winter i Huri Türsan[8]. Wychodząc w swoich rozważaniach od współczesnej mobilizacji wokół tożsamości etnicznych, zwrócili uwagę, że procesom tym towarzyszy swoista odwrotność tendencji globalizacyjnych, polegająca na wzroście znaczenia politycznego partykularyzmów terytorialnych. W warunkach europejskich znajduje to odzwierciedlenie we wzrastającym znaczeniu regionu, jako obszaru posiadającego pewne specyficzne interesy. Rezultatem tych procesów jest powstanie partii, w których aktywności doszło do nałożenia się problematyki tożsamości etnicznej i interesów regionalnych – takie partie De Winter i Türsan nazwali partiami etnoregionalnymi. Mówiąc inaczej, partie etnoregionalne to takie ugrupowania, które w swoim działaniu opierają się zarówno na poczuciu grupowej świadomości

[5] K. Chandra, *What is an ethnic party*?, "Party Politics" 2011, Vol. 17, No 2, s. 155.

[6] J. Ishiyama, M. Breuning, op. cit., s. 225.

[7] Kryterium to dla definiowania partii regionalnych można odnaleźć m.in. w D. W. Urwin, *Harbringer, fossil or fleabite? Regionalism and the West European Party Mosaic*, [w:] *Western European Party Systems*, ed. H. Daalder, P. Mair, Sage, London 1983, a także D. Brancati, *The Origins and Strengths of Regional Parties*, "British Journal of Political Science" 2008, Vol. 38, No 1.

[8] *Regionalist Parties in Western Europe*, ed. L. De Winter, H. Türsan, Routledge, London and New York 2007.

odrębności etnicznej, jak i na identyfikacji z wyraźnie określonym terytorium. Wyrażają one zarówno interesy grup etnicznych, jak i regionu, które grupy te zamieszkują, a w swoich programach żądają takiej reorganizacji istniejących w państwie stosunków władzy, by uzyskać dla regionu jakąś formę samorządności. W dalszej części swojej koncepcji autorzy dokonują rozróżnienia partii etnoregionalnych m.in. na podstawie zakresu żądań dotyczących modyfikacji statusu regionu w państwie: od najmniej radykalnych partii żądających jedynie ochrony dla swojej specyfiki kulturowej po żądanie secesji z istniejącego państwa i połączenia się z regionem należącym do innego państwa, który wykazuje podobną charakterystykę[9].

Wszystkie powyżej przywołane typy partii: partie etniczne, regionalne i etnoregionalne, są to ugrupowania, które reprezentują interesy wynikające z poczucia tożsamości grupy etnicznej lub narodowej, najczęściej mającej status mniejszościowy w obrębie państwa narodowego. Populacja ta może jednocześnie zamieszkiwać zwarte terytorium i wówczas w sposobie reprezentacji jej interesów przez partię polityczną może się dodatkowo pojawić aspekt związany ze specyfiką danego regionu. W zależności od tego, czy mowa jest o pewnym nałożeniu się problematyki tożsamości grupowej i specyfiki terytorialnej, czy też nie, partię reprezentującą daną grupę można zakwalifikować do grupy partii etnicznych, partii regionalnych lub posługując się koncepcją De Wintera i Türsan partii etnoregionalnych.

Jak wspomniano powyżej, czynnikiem, który sprawia, że warto tym partiom poświęcić uwagę badawczą, jest fakt, że ich aktywność, a także znaczenie polityczne znacząco wzrosło w ostatnim czasie w wielu krajach europejskich. W literaturze naukowej najwięcej analiz dotyczących tego typu partii opiera się na przykładach ugrupowań funkcjonujących w Europie Zachodniej i Południowej, m.in. w Belgii, Wielkiej Brytanii, w Hiszpanii i we Włoszech. W działaniu wielu z nich mamy do czynienia z nałożeniem się ekspresji interesów związanych z tożsamościami grupowymi i specyfiką terytorialną, co wiąże się nie tylko z odradzaniem się tożsamości etnicznych, ale także ze wzrostem znaczenia regionu jako obszaru odgrywającego coraz istotniejszą rolę polityczną i ekonomiczną. Wynika to zarówno z postępujących w wielu państwach europejskich procesów decentralizacji, jak i z oddziaływania UE, w ramach której region zyskuje na znaczeniu jako ważny element dynamiki rozwoju społecznego i ekonomicznego. Innymi słowy, wiele z partii reprezentujących grupy o mniejszościowym statusie w państwach zachodniej Europy można zaliczyć do grupy partii etnoregionalnych. Warto przypomnieć, że De Winter i Türsan dokonali w ramach tej grupy dodatkowych rozróżnień, w zależności od tego, jaki rodzaj żądań w odniesieniu do relacji między państwem a reprezentowaną grupą partie te formułują: począwszy od ochrony tożsamości kulturowej aż do żądań niepodległości dla zamieszkiwanego regionu. Rozróżnienie to sprzyja bardziej precyzyjnemu określeniu charakteru tych partii, może być pomocne w rozważaniu ich statusu w ramach systemu partyjnego.

Zadaniem, jakie postawili przed sobą autorzy niniejszego tomu, było zanalizowanie partii reprezentujących grupy peryferyjne w państwie narodowym,

[9] Ibidem, s. 205, 207.

aktywnych w wybranych państwach umownie określanych jako „nowa Europa", dla których wspólnym mianownikiem jest sytuacja odejścia od ustroju socjalistycznego. Motywacją do podjęcia tych badań były właśnie wspomniane zmiany ustrojowe, jakie dwadzieścia lat temu przeszły te państwa, a które zaowocowały m.in. powstawaniem partii politycznych, wyrażających interesy obywateli. Demokratyzacja życia politycznego pozwoliła na swobodę artykulacji żądań i interesów, nie tylko tych, które pojawiają się w związku z bieżącym życiem ekonomicznym i społecznym, ale także i tych, które przez lata były tłumione. Wśród tych ostatnich znaczące miejsce zajmują problemy tożsamości etnicznych, narodowych i regionalnych grup mających w danym państwie status mniejszościowy. Ich źródłem są przede wszystkim nieco bardziej już odległe w czasie przekształcenia terytorialne i zmiany granic dokonywane zwłaszcza po I i II wojnie światowej, chociaż nie wyłącznie, można bowiem wskazać przyczyny tych napięć także bliższe współczesności. Nie ma zatem nic dziwnego w oczekiwaniu, że znajdą one odzwierciedlenie w funkcjonowaniu partii politycznych. Przystępując do tych badań, początkowo przyjęto, że w odniesieniu do tych państw, podobnie jak w przypadku Europy Zachodniej, najbardziej adekwatną kategorią do analizy partii reprezentujących grupy mniejszościowe będzie kategoria partii etnoregionalnych. Uwzględniono więc Polskę, wybrane kraje post-jugosłowiańskie, czyli Słowenię i Serbię, trzy kraje bałtyckie: Litwę, Łotwę i Estonię, a także Słowację, Rumunię i Bułgarię.

Jednym z wniosków, który można wyciągnąć na podstawie opisu konkretnych przypadków zaprezentowanych w tym tomie, jest stwierdzenie, że inaczej niż w państwach Europy Zachodniej, w aktywności partii reprezentujących grupy mniejszościowe w „nowej Europie" wydaje się przeważać sytuacja, w której partia skupia się na reprezentacji interesów grupy etnicznej, stawiając je wyraźnie na pierwszym miejscu i raczej marginalizując problemy zamieszkiwanego terytorium, nawet jeżeli grupa ta zamieszkuje na obszarze w miarę zwartym. Stąd do grupy partii etnoregionalnych, w których nakładają się interesy grupy i regionu, bez wątpliwości zaliczyć można jedynie partię węgierskiej mniejszości w Rumunii (UMDR), opisywaną przez Dominikę Kasprowicz i Ruch Autonomii Śląska, prezentowany przez Łukasza Zweiffla.

W pozostałych przypadkach, zwłaszcza w odniesieniu do partii aktywnych w byłej Jugosławii, autorzy poszczególnych opracowań używają raczej określeń partia mniejszości narodowej, która odpowiadać może partii etnicznej, zwłaszcza w rozumieniu przytoczonej definicji Donny Lee Van Cott. W opracowaniu prezentowane są także podmioty, które wymykają się omawianym kategoryzacjom. Należą do nich partie reprezentujące ludność rosyjskojęzyczną w Estonii, w swoim wizerunku programowym niekoniecznie skoncentrowane jedynie na reprezentacji osób należących do konkretnej grupy etnicznej czy zamieszkującej zwarte terytorium, a raczej reprezentujące szczególną kategorię nie-obywateli, jaka wyłoniła się w krajach bałtyckich ze względu na specyficzną politykę, jaką w tym zakresie prowadziły te państwa. Do żadnej z przywołanych tu kategorii nie należy partia Ruch Praw i Wolności, zaprezentowana w opracowaniu Karola Bieńka, z kolei ugrupowania

mniejszościowe, opisywane przez Ewę Ganowicz, nie definiują się jako partie. W opracowaniu przedstawiono zatem rozmaite kategorie partii politycznych reprezentujących grupy etniczne i narodowe o statusie mniejszościowym w wybranych państwach „nowej Europy", niemniej jednak początkowy zamysł opisania ich jako grupy partii etnoregionalnych nie powiódł się. Warta przytoczenia w kontekście omawianych partii okazała się kategoria partii etnicznych, chociaż także i ona nie objęła wszystkich prezentowanych podmiotów. Jednakże brak możliwości przypisania badanych partii do jednej wspólnej kategorii również stanowi ważny rezultat podjętych badań, pozwalając dostrzec kolejne wymiary polityki partyjnej i otwierając dalsze pola badawcze, w tym także teoretyczne.

Na koniec uwag wstępnych warto po raz kolejny przywołać podział centrum–peryferie, w ramach którego funkcjonują partie etniczne, regionalne i etnoregionalne. Pozwolić to może bowiem przynajmniej częściowo odnieść się do problemu przyczyn, dla których omawiane partie nabrały współcześnie znaczenia politycznego. Jego powstanie wiązało się z konfliktem dotyczącym dystrybucji władzy między powstającym państwem narodowym i dokonującymi się w związku z tym procesami centralizacji oraz marginalizowanymi w tym procesie grupami etnicznymi. Po latach pozostawania w cieniu podziału socjoekonomicznego, jego obecna redefinicja wiąże się zarówno z globalizacją, decentralizacją, demokratyzacją, jak i procesami integracji europejskiej. Innymi słowy można powiedzieć, że podobnie jak kiedyś problem koncentruje się wokół dystrybucji władzy pomiędzy państwem narodowym a grupami peryferyjnymi, przy czym nieco inne są przyczyny tego konfliktu, a dodatkowym czynnikiem, który go modyfikuje, są struktury ponadpaństwowe, których w „pierwszej edycji" konfliktu centrum–peryferie nie było. Do tej ostatniej kwestii, pojawienia się płaszczyzny europejskiej jako nowej w obszarze konfliktu centrum–peryferie, odnosi się zamieszczone w tym tomie opracowanie Beaty Kosowskiej-Gąstoł. Płaszczyzna ta jest istotna zarówno dla partii działających w Europie Zachodniej jak i w tej części kontynentu, która została ujęta w prezentowanych rozważaniach, stąd uwzględnienie jej wydało się ważne.

Prezentowane w niniejszym tomie wyniki badań mają z pewnością charakter wstępu, niemniej jednak problematyka ta jest z pewnością warta tego, by ją analizować.

Katarzyna Sobolewska-Myślik

FOLIA 138

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XI (2013)

Karol Bieniek
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Ruch Praw i Wolności – partia bułgarskich Turków

Przedmiotem niniejszego opracowania jest działająca w Bułgarii, reprezentująca mniejszość turecką zamieszkującą ten kraj partia Ruch Praw i Wolności (Hak ve Özgürlükler Hareketi, HÖH). Zasadniczym celem jest dokonanie charakterystyki tego stronnictwa (w kontekście etnoregionalności) oraz określenie czynników, które umożliwiły ugrupowaniu reprezentującemu mniejszość narodową zajęcie pozycji kluczowego gracza na bułgarskiej scenie partyjnej.

W okresie międzywojennym sytuacja mniejszości tureckiej w Bułgarii była złożona. Początkowo jej status zabezpieczony był umową między Turcją a Bułgarią podpisaną w 1925 r. Po dojściu do władzy reżimu wojskowego w latach 30. sytuacja mniejszości uległa pogorszeniu. Dalszych represji miała doświadczyć ona już po dojściu do władzy komunistów. W okresie 1950–1951 na skutek przymusowej kolektywizacji oraz ograniczenia swobód religijnych do Turcji wyemigrowało ok. 150 tys. bułgarskich Turków. Podpisana w 1968 roku umowa między Turcją a Bułgarią dotycząca łączenia rodzin rozbitych w wyniku wydarzeń z lat 1950–1951 nigdy nie została w pełni dotrzymana przez Sofię. Lata 80. to kolejna fala represji – w tym okresie rząd Żiwkowa przystąpił do kampanii przymusowej zmiany nazwisk tureckich na bułgarskie oraz masowo likwidował istniejące jeszcze tureckie szkolnictwo. Niszczono muzułmańskie cmentarze, zamykano meczety oraz zakazano mówienia po turecku. Kulminację tego procesu stanowiły protesty mniejszości w Bułgarii, doszło do krwawych starć z policją. Rządząca partia komunistyczna zdecydowała się na otwarcie granicy bułgarsko-tureckiej w okresie od czerwca do sierpnia 1989 roku. Wówczas Bułgarię opuściło ok. 370 tys. Turków. Część z nich powróciła po upadku reżimu Żiwkowa, ale około 214 tys. pozostało na stałe w Turcji[1]. Po załamaniu się reżimu komunistycznego status tej mniejszości uległ znaczącej poprawie – uzyskała ona prawo publikacji w języku ojczystym oraz dostęp do środków masowego przekazu.

[1] D. Vasilewa, *Bulgarian Turkish Emigration and Return*, "International Migration Review" 1992, Vol. 26, No 2, Special Issue: The New Europe and International Migration, s. 348.

Współczesna Bułgaria jest państwem, w którym mniejszość turecka stanowi ok. 10% populacji, a tym samym jest ona najliczniejsza spośród wszystkich państw bałkańskich. Według ostatniego dostępnego spisu populacji z 2001 roku Bułgaria była zamieszkiwana przez 746 664 Turków, a ogół ludności kraju wynosił 7 928 901. Znaczna część mniejszości tureckiej jest skoncentrowana w regionach Kyrdżali, Razgrad, Szumen, Burgas, Płowdiw, Smolan i Silistra. W pierwszych dwóch regionach mniejszość turecka pod względem populacji przewyższa Bułgarów[2]. Obszary te w naturalny sposób stanowią na płaszczyźnie politycznej domenę Ruchu Praw i Wolności, który jednakże jest partią o zasięgu ogólnokrajowym. Partia ta stanowi polityczną reprezentację bułgarskich Turków, aczkolwiek z prawnego punktu widzenia nie jest ugrupowaniem o charakterze etnicznym, gdyż funkcjonowanie takich partii jest zakazane na mocy art. 11 bułgarskiej Ustawy Zasadniczej[3]. Sam status mniejszości narodowych w Bułgarii precyzowany jest przez szereg aktów prawnych oraz konstytucję, która jednakże nie zawiera terminu „mniejszość", chociaż na mocy wprowadzonej 21 kwietnia 1992 r. przez Bułgarski Trybunał Konstytucyjny poprawki „Konstytucja Bułgarii potwierdza istnienie różnic religijnych, językowych i etnicznych oraz osób, które tym różnicom podlegają"[4].

Geneza Ruchu Praw i Wolności jest ściśle związana z przemianami tożsamości mieszkańców Bułgarii tureckiego pochodzenia. W odniesieniu do wspomnianych przemian wyróżnić można trzy podstawowe okresy. Pierwszy z nich datowany jest od powstania niepodległego państwa bułgarskiego w 1878 roku, do przejęcia władzy przez komunistów. W tym okresie podstawowym czynnikiem jednoczącym bułgarskich Turków była wspólna religia, a działania państwa wobec tej grupy etnicznej cechowały się ignorancją wobec jej problemów ekonomiczno-społecznych, przy jednoczesnym zachowaniu szeregu praw właściwych mniejszościom narodowym[5]. Dojście do władzy wojskowego reżimu po roku 1934 nie doprowadziło do podjęcia przez rządzących jawnie wrogich działań przeciwko mniejszości tureckiej, chociaż ograniczeniu uległa liczba tureckich szkół oraz wydawanych gazet[6]. Jednocześnie podkreślenia wymaga fakt, że nawet opresyjnym działaniom władz państwowych nie towarzyszyły napięcia na poziomie społecznym, a relacje między mniejszością turecką a Bułgarami miały dobrosąsiedzki charakter. Zdaniem Antoniny Zhelyazkowej

[2] Cenzus z 2001 roku, http://www.nsi.bg/Census/Ethnos.htm, dostęp 12.01.2011. Obecnie w Bułgarii trwają prace nad nowym spisem powszechnym, aczkolwiek w momencie powstawania niniejszego artykułu nie był on jeszcze w pełni dostępny.

[3] Artykuł 11 Konstytucji Republiki Bułgarii zakazuje istnienia partii o charakterze etnicznym, rasowym, religijnym oraz takich, które dążyłyby do przejęcia władzy przy wykorzystaniu nielegalnych metod. Patrz: Konstytucja Republiki Bułgarii, http://www.parliament.bg/bg/const/, dostęp 23.02.2011.

[4] Orzeczenie Bułgarskiego Trybunału Konstytucyjnego z 21 kwietnia 1992 roku, http://www.constcourt.bg/Pages/Document/Default.aspx?ID=33, dostęp 23.02.2011.

[5] W. Höpken, *From Religious Identity to Ethnic Mobilisation*, [w:] *Muslim Identity and The Balkan State*, red. H. Poulton, S. Taji-Farouki, Hurst&Co, London 1997, s. 56–57.

[6] Ibidem, s. 63.

> Turcy, którzy pozostali w miejscu swojego pochodzenia, nie dostarczali władzom żadnych kłopotów. Niejednokrotnie udowodnili oni swoją lojalność wobec państwa łącznie z zaciąganiem się do bułgarskiej armii oraz uczestnictwem w wojnach, w których zaangażowana była Bułgaria. System pokojowej koegzystencji chrześcijan i muzułmanów, Turków i Bułgarów, funkcjonował sprawnie przez stulecia, bazując na wzajemnym poszanowaniu tradycji, specyficznych warunków życia codziennego oraz dobrym sąsiedztwie[7].

Po dojściu do władzy reżimu komunistycznego, a więc w drugim okresie, sytuacja mniejszości tureckiej w Bułgarii uległa zmianie. Za sprawą działań komunistów dokonała się przemiana tożsamościowa polegająca na tym, że podstawowe ogniwo łączące, jakim do tej pory była religia, zostało zastąpione przez poczucie wspólnotowej tożsamości etnicznej. Wydatnie przyczyniły się do tego wrogie wobec Turków działania podejmowane przez komunistyczne rządy. W początkowym okresie bułgarski reżim za podstawowy cel swoich działań postawił walkę z religią, przy jednoczesnym wzmocnieniu poczucia odrębnej etniczności zamieszkujących Bułgarię Turków; celem tych działań było stworzenie „socjalistycznej mniejszości tureckiej" opartej w znacznej mierze o zależną od Sofii turecką elitę – aby osiągnąć swój cel komuniści doprowadzili do poprawy warunków edukacyjnych i kulturowych, wzrosła liczba tureckich szkół, zwiększono dostęp do uniwersytetów, teatrów, bibliotek[8]. Ponieważ strategia ta nie przyniosła oczekiwanych efektów, od lat 50. przystąpiono do realizacji polityki zakładającej kwestionowanie odrębności etnicznej Turków – zabiegi te osiągnęły swój punkt kulminacyjny w latach 1984–1985, kiedy to rząd Żiwkowa przystąpił do otwartego ataku na prawa mniejszości tureckiej, podejmując kampanię przymusowej zmiany nazwisk z tureckich na bułgarskie[9]. Przymusowa kampania zmiany nazwisk oraz polityka asymilacji prowadzona pod koniec lat 80., której apogeum było opuszczenie kraju przez ponad 300 tys. Turków, paradoksalnie wywołały odmienny efekt, niż zakładały bułgarskie władze komunistyczne – nie tylko nie doprowadziły do utraty przez Turków tożsamości, ale ugruntowały i wzmocniły poczucie więzi etnicznych i grupowej solidarności tureckich mieszkańców[10]. Po upadku komunistycznego reżimu turecka mniejszość w tym kraju wkroczyła w nowy, trzeci etap budowy własnej tożsamości. W procesie tym politycznym instrumentem wykorzystywanym przez bułgarskich Turków stał się właśnie Ruch Praw i Wolności.

Powstanie Ruchu Praw i Wolności jest ściśle związane z okresem prześladowań mniejszości tureckiej w latach 80. XX wieku. W obliczu przymusowej kampanii asymilacyjnej lat 1984–1985 w 1985 roku przedstawiciele Turków, na czele z politycznym liderem mniejszości Ahmedem Doğanem, powołali do życia Turecki Narodowy

[7] A. Zhelyazkova, *Social and Cultural Adaptation of the Bulgarian Emigrants into Turkey*, [w:] *From Adaptation to Nostalgia: The Bulgarian Turks in Turkey*, red. A. Zhelyazkova, IMIR, Sofia 1998, s. 13.

[8] W. Höpken, *From Religious*..., s. 64.

[9] Ibidem, s. 67.

[10] Ibidem, s. 71.

Ruch Wyzwolenia w Bułgarii (Bulgaristan'da Türk Milli Kurtuluş Hareketi, BTMKH). Organizacja ta za swój podstawowy cel stawiała obronę mniejszości tureckiej przed otwarcie asymilacyjną polityką władz, a jej działacze na czele z Doğanem podlegali rozlicznym prześladowaniom ze strony reżimu, włącznie z aresztowaniami. Po upadku Żiwkowa BTMKH mogła przystąpić do ponownego działania – już 4 stycznia 1990 roku, podczas kongresu w Warnie, przekształciła się w Ruch Praw i Wolności Turków i Muzułmanów w Bułgarii (Bulgaristan'da Türklerin ve Müslümanların Hak ve Özgürlükler Hareketi, BTMHÖH). Data ta uważana jest za moment powstania Ruchu Praw i Wolności. Formalnie kongres założycielski HÖH odbył się w dniach od 26 do 27 marca w Sofii. Podczas tej założycielskiej konferencji wybrano władze partii, przyjęto jej statut oraz program[11].

Zgodnie ze swoim statutem HÖH został powołany do życia celem obrony, zgodnie z prawem wewnętrznym i umowami międzynarodowymi obowiązującymi Bułgarię, praw i wolności wszystkich wspólnot etnicznych, religijnych, kulturowych zamieszkujących Bułgarię oraz po to, aby wnosić wkład w wewnętrzną jedność Bułgarii. Podstawowym celem programowym było dostosowanie wewnętrznego prawodawstwa Bułgarii do powszechnie obowiązujących zasad i norm międzynarodowych oraz ustanowienie prawnych i socjalnych gwarancji; do osiągnięcia tego celu partia postanowiła zmierzać pokojowymi metodami, odrzucając terror oraz wszelkie nielegalne środki[12]. Warto podkreślić, że partia Ahmeda Doğana od samego początku deklarowała, że zamieszkujący Bułgarię Turcy są częścią bułgarskiego społeczeństwa i nie zamierza podejmować jakichkolwiek działań o charakterze separatystycznym. Przedstawione powyżej założenia programowe wpisują się w bułgarską rzeczywistość lat 90., kiedy to po odejściu Żiwkowa zaprzestano represji wobec mniejszości tureckiej, ale kwestia nadania czy przywrócenia jej szeregu praw pozostawała w dalszym ciągu otwarta. Sama partia znalazła się pośrodku rywalizacji dwóch wielkich ugrupowań bułgarskiej sceny partyjnej, tj. następczyni partii komunistycznej Bułgarskiej Partii Socjalistycznej (BPS) oraz prawicowego Związku Sił Demokratycznych (ZDS).

W przeprowadzonych 10 czerwca 1990 roku pierwszych wielopartyjnych wyborach Ruch Praw i Wolności uzyskał poparcie rzędu 6,02%, co przełożyło się na zdobycie 23 mandatów. W zdominowanym przez postkomunistyczną BPS parlamencie partia tureckiej mniejszości stała się trzecią siłą – konsekwentnie izolowana przez swoich politycznych przeciwników, głównie BPS, zdołała w tym kluczowym okresie przemiany, zarówno poprzez swoje działania w parlamencie jak i poza nim, doprowadzić do uchwalenia szeregu ustaw dotyczących funkcjonowania mniejszości w Bułgarii[13].

Na początku lat 90. pod adresem partii Ahmeda Doğana formułowano szereg zarzutów dotyczących jej struktury jako partii o etnicznym charakterze,

[11] A. Dayıoğlu, *Toplama kampından Meclis'e – Bulgaristan`da Türk ve Müslüman Azınlığı*, İletişim Yayınları, İstanbul 2005, s. 423.

[12] Ibidem.

[13] Ibidem, s. 425.

których istnienia zakazywała przyjęta 12 lipca 1991 roku nowa bułgarska Ustawa Zasadnicza. W okresie przed zaplanowanymi na 13 października 1991 roku wyborami parlamentarnymi, grupa 93 posłów Bułgarskiej Partii Socjalistycznej wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zakaz startu w wyborach dla Ruchu Praw i Wolności, w ich mniemaniu partii o etnicznym charakterze, których istnienie było zakazane na mocy art. 11 nowej Ustawy Zasadniczej. Ponieważ wniosek został złożony zaledwie pięć dni przed wyborami, Trybunał nie zdążył go rozpatrzyć, a HÖH wystartował w wyborach, w których odniósł spory sukces. Ponowny wniosek o delegalizację Ruchu Praw i Wolności został przedłożony przez grupę 54 posłów 4 października 1991 roku[14]. Orzeczenie w tej sprawie wydano w 1992 roku, a bułgarski Trybunał Konstytucyjny jednoznacznie odrzucił pogląd, jakoby HÖH był partią o etnicznym charakterze – sędziowie zwrócili uwagę, że przyjęty w Ustawie Zasadniczej zapis „partii politycznych o podłożu etnicznym" winien być interpretowany w bardzo wąskim i dokładnym znaczeniu, tak aby nie wpływać na wolność zrzeszania się oraz zasadę demokratycznego pluralizmu; zwrócono także uwagę, że w przeszłości bułgarscy muzułmanie byli ofiarami prowadzonych na szeroką skalę prześladowań, a tym samym ochrona ich praw i interesów stanowi jedno z najważniejszych zadań nowego konstytucyjnego porządku[15].

Mimo wspomnianych zarzutów oraz agresywnej propagandy politycznych przeciwników, w październikowych wyborach 1991 roku Ruch Praw i Wolności zdobył 7,55% głosów, uzyskał 24 mandaty i tym samym stał się ponownie trzecią siłą nowego parlamentu. Zwycięzcą wyborów okazał się Związek Sił Demokratycznych, który zdobył 110 mandatów. Postkomunistycznej Bułgarskiej Partii Socjalistycznej przypadło w udziale 106 miejsc[16]. Wyniki wyborów stanowiły spory sukces. Odpowiadając na pytanie o jego przyczynę, należy zwrócić uwagę na szereg czynników, które tak w 1991 roku jak i obecnie przesądzają o silnej pozycji Ruchu Praw i Wolności na bułgarskiej scenie partyjnej.

Po pierwsze, mimo tego że HÖH oficjalnie nie funkcjonuje jako partia reprezentująca interesy grupy etnicznej, to w swoim apelu wyborczym, zwłaszcza w początkach lat 90., odwoływała się przede wszystkim do Turków, ale także do innych mniejszości, które nie posiadały własnej reprezentacji, takich jak Pomacy lub Romowie. Przełożyło się to na funkcjonowanie w Bułgarii poglądu, że HÖH był ugrupowaniem, które ze znaczną dozą prawdopodobieństwa było w stanie określić swój wynik wyborczy, albowiem bezwarunkowo uzyskiwał poparcie Turków oraz innych muzułmańskich mniejszości zamieszkujących Bułgarię; w początkach lat 90. dochodziło nawet do sytuacji, w której partia nie wystawiała kandydatów, zwłaszcza w wyborach lokalnych, w wioskach niezamieszkanych przez

[14] N. Özgür, *Etnik Sorunların Çözümünde Hak ve Özgürlükler Hareketi*, Der Yayınları, İstanbul 1999, s. 111

[15] V.I. Ganev, *The Bulgarian Constitutional Court, 1991–1997: A Success Story in Context*, "Europe Asia Studies", 55: 4, s. 602.

[16] A. Dayıoğlu, *Toplama kampından*…, s. 428.

muzułmanów[17]. W chwili obecnej oferta programowa tego ugrupowania jest bardziej zróżnicowana. W oczywisty sposób w dalszym ciągu mniejszość turecka stanowi podstawowy cel apelu wyborczego, ale w statucie partii podkreśla się jej przywiązanie do wartości demokratycznego liberalizmu oraz celu, jakim jest osiągnięcie jedności, równości oraz wspólnego decydowania o losach państwa[18]. Partia konsekwentnie odrzuca wszystkie radykalne dążenia do ustanowienia jakiejkolwiek terytorialnej autonomii dla obszarów zamieszkiwanych przez Turków. Podkreśleniu roli HÖH jako integralnej część bułgarskiej narodowej sceny partyjnej służy także specyficzna konstrukcja list wyborczych – niejednokrotnie partia wystawia kandydatów pochodzenia bułgarskiego. Uczyniła tak chociażby w wyborach do Parlamentu Europejskiego w roku 2007, kiedy to połowa kandydatów rekrutowała się spośród Turków, a połowa spośród Bułgarów[19]. Po drugie, w toku swojego rozwoju partia zdołała całkowicie zagospodarować elektorat tureckich mniejszości Bułgarii, stając się ich jedynym reprezentantem. Trend ten utrzymuje się od początku lat 90., od kiedy to polityczna aktywność Turków skupiona jest wokół Ruchu Praw i Wolności[20]. Tendencji tej nie zdołała przełamać powstała w lutym 1994 roku, korzystająca z finansowego wsparcia Arabii Saudyjskiej, dążąca do reprezentowania wszystkich muzułmanów zamieszkujących Bułgarię Partia Demokracji i Sprawiedliwości (Demokrasi ve Adalet Partisi, DAP), która uzyskała poparcie nie pozwalające na przekroczenie 4% progu wyborczego[21]. Taki stan rzeczy przekłada się na mocno niejednoznaczny obraz HÖH we współczesnej Bułgarii – partia bywa oskarżana o korupcję, która jest powszechnym problemem wszystkich partii politycznych Bułgarii oraz o reprezentowanie interesów tureckich i rosyjskich, a także o tworzenie na prowincji wzorców o wyraźnie klientelistycznym charakterze. Regularnie powraca kwestia dotycząca powołania HÖH do życia przez funkcjonariuszy służb specjalnych reżimu komunistycznego oraz związków lidera partii Ahmeda Doğana z tymi służbami[22]. Mimo tych zarzutów ugrupowanie to stale funkcjonuje na bułgarskiej scenie partyjnej, niejednokrotnie pełniąc rolę kluczowego gracza, przesądzającego o losach danego gabinetu.

---

[17] D. Bates, *The Ethnic Turks and The Bulgarian Elections of October 1991: Observations from Šumen*, "Turkish Review of Balkan Studies", OBİV İstanbul, 1993: 1, s. 199.

[18] Statut Ruchu Praw i Wolności, http://www.dps.bg/tr/onemlibelgeler.aspx, dostęp 22.01.11.

[19] We wspomnianych wyborach Ruch Praw i Wolności wprowadził do Parlamentu Europejskiego czterech deputowanych. Dwoje z nich to etniczni Turcy (Metin Huseyin, Filiz Hyusmenova), dwoje to Bułgarzy (Panayotov Todorov, Marielka Beava). Patrz: Dane bułgarskiej Centralnej Komisji Wyborczej, http://www.izbori2007.org/elected/index.html, dostęp 22.01.11. Funkcjonowali oni w ramach Porozumienia Liberałów i Demokratów na rzecz Europy.

[20] Ibidem, s. 201.

[21] A. Dayıoğlu, *Toplama kampından*…, s. 433.

[22] A. Zhelyazkova, *Turks*, [w:] *Communities and Identities in Bulgaria*, red. A. Krasteva, Longo Editore, Ravenna 1998, s. 305.

Wspomniane już 24 mandaty, które uzyskano w otwierających wyborach 1991 roku, uczyniły z partii Ahmeda Doğana kluczowego gracza w procesie formowania ewentualnych powyborczych porozumień koalicyjnych. Mimo zaproszenia do udziału w koalicji ze strony Związku Sił Demokratycznych, HÖH nie zdecydował się na bezpośrednie w niej uczestnictwo, udzielając rządowi wotum zaufania oraz nieformalnego wsparcia; pozostając formalnie poza obrębem gabinetu partia popierała rząd postulując wprowadzanie liberalizujących reform oraz dążyła od uzyskania legitymacji w oczach Bułgarów[23]. Taki stan rzeczy funkcjonował do października 1992 roku, kiedy to rząd ZSD utracił milczące poparcie Ruchu Praw i Wolności, czego przyczyną była zarówno pogarszająca się sytuacja gospodarcza kraju, co szczególnie dotykało przedstawicieli tureckiej mniejszości, jak i spory personalne liderów partyjnych. Po upadku gabinetu HÖH wraz z BPS doprowadził do utworzenia rządu eksperckiego, który funkcjonował do kolejnych wyborów w 1994 roku. Co ciekawe, w okresie tym Ruch Praw i Wolności był ugrupowaniem, które mogło udzielać swojego poparcia tak postkomunistom, jak i opozycyjnej względem nich ZSD – było to możliwe głównie dzięki wyważonej retoryce partii, która nie postulowała jakichkolwiek tendencji separatystycznych, podkreślała swoją świeckość oraz co niezwykle istotne w kluczowych kwestiach dotyczących płaszczyzny gospodarczej, tj. przejścia od gospodarki centralnie planowanej na rzecz wolnorynkowej, przyjęła generalnie zachowawczą postawę, co uczyniło ją atrakcyjnym partnerem do rozmów dla obu głównych sił bułgarskiej sceny partyjnej[24].

Wybory w grudniu 1994 roku doprowadziły do redukcji liczby mandatów zdobytych przez Ruch Praw i Wolności. Zwycięzcą elekcji została BPS, która zdobyła 125 mandatów. Związek Sił Demokratycznych w nowym parlamencie zdobył 69 miejsc, 18 przypadło w udziale Blokowi Ludowemu, a 13 Unii Biznesmenów Bułgarskich. HÖH zdołał wprowadzić do parlamentu 15 posłów, notując tym samym wyraźną stratę w stosunku do 24 miejsc zdobytych trzy lata wcześniej[25]. Na ten stosunkowo słaby wynik złożył się szereg przyczyn, głównie jednak brak sukcesów w rozwiązaniu palących problemów ekonomicznych mniejszości tureckiej zamieszkującej Bułgarię, pomimo tego, że od 1992 roku członek HÖH Evgeni Matinçev pełnił funkcję wicepremiera oraz ministra pracy i spraw społecznych[26]. Nie bez znaczenia był także fakt, że w okresie przed wyborami doszło do masowej migracji bułgarskich Turków do Turcji, spowodowanej złą sytuacją ekonomiczną tej grupy. Mnożyły się także kierowane pod adresem Doğana oskarżenia o agenturalną przeszłość. Przeciwnicy polityczni podjęli agresywną kampanię przedwyborczą i zdołali doprowadzić do wewnętrznego podziału Ruchu Praw i Wolności – w maju 1994 roku powstała ciesząca się poparciem ZSD Partia Demokratycznej Zmiany

[23] B. Oran, *Balkan Türkleri Üzerine İncemeler (Bulgaristan, Makedonya, Kosova)*, "Ankara Üniversitesi Siyasal Bilgiler Fakültesi Dergisi" 1993, C. XLVIII, No 1–4 (Ocak-Aralık), s. 126–127.

[24] W. Höpken, *From Religious*..., s. 74.

[25] N. Özgür, *Etnik Sorunları*..., s. 212.

[26] A. Dayıoğlu, *Toplama kampından*..., s. 430.

(Demokratik Değişim Partisi, DDP), która choć nie odniosła sukcesu w wyborach, to jej powstanie stanowiło cios dla jedności mniejszości tureckiej, a więc tradycyjnego elektoratu HÖH[27]. Kłopoty ekonomiczne kraju oraz gwałtowna rywalizacja polityczna między największymi ugrupowaniami nie pozwoliły powołanemu w 1994 roku parlamentowi dotrwać do końca kadencji – wcześniejsze wybory zaplanowano na kwiecień 1997 roku, a HÖH, inaczej niż trzy lata wcześniej, odniósł w nich spory sukces. Zwycięzcą elekcji został ZSD, który zdobył 137 mandatów, BPS uzyskała 58, zaś Ruch Praw i Wolności, który do wyborów przystąpił w ramach koalicji pod nazwą Unia na rzecz Narodowego Wyzwolenia, tworzonej przez małe partie monarchistów i centroprawicy, zdołał uzyskać 19 mandatów[28]. W tym okresie funkcjonowania partii Doğana na uwagę zasługuje fakt, że tak w okresie przed wyborami jak i po nich była w stanie doprowadzić do konsolidacji niewielkich ugrupowań prawicowych oraz za sprawą połączenia się w 1998 roku z Partią Demokratycznej Zmiany umocniła *de facto* swoją pozycję jedynego istotnego reprezentanta tureckiej mniejszości narodowej.

Kadencja parlamentu z lat 1997–2001 to trudny okres w najnowszej historii Bułgarii. Rządząca ZSD podjęła szereg wolnorynkowych reform gospodarczych, które w ostatecznym rozrachunku doprowadziły do pauperyzacji części społeczeństwa oraz znacznego wzrostu stopy bezrobocia. Tworzony przez ZSD gabinet stopniowo tracił poparcie społeczne, bułgarskie społeczeństwo zdecydowanie straciło zaufanie do władzy, a pod adresem rządu mnożyły się oskarżenia o korupcję i nepotyzm. W tym kontekście Bułgarzy jako nową jakość na scenie partyjnej zaczęli postrzegać utworzony w kwietniu 2001 roku przez byłego cara Symeona II Sakskoburgskiego Narodowy Ruch Symeon II[29]. Partia byłego cara okazała się zwycięzcą czerwcowych wyborów – zdobyła 120 mandatów, Związek Sił Demokratycznych pozyskał 51 miejsc w nowym parlamencie, BPS 48, a startujący razem z Unią Liberalną oraz partią mniejszości romskiej Euroroma HÖH wprowadził do parlamentu 21 posłów[30].

Wybory 2001 roku to przełomowa cezura w historii Ruchu Praw i Wolności, albowiem w ich wyniku partia mniejszości tureckiej weszła do koalicji rządowej razem z partią byłego cara Symeona II – podpisana w lipcu 2001 roku umowa koalicyjna na 16 ministerstw dwie teki przyznawała członkom HÖH (Ministerstwo Rolnictwa i Lasów oraz Ministerstwo ds. Sytuacji Nadzwyczajnych), a ponadto w pięciu resortach ludziom związanym z partią Doğana powierzono funkcje wiceministrów (Ministerstwa: Obrony, Finansów, Ekonomii, Rozwoju Regionalnego oraz Środowiska)[31]. Przyczyn sukcesu wyborczego tej partii należy upatrywać przede wszystkim w coraz lepszym zorganizowaniu mniejszości tureckiej zamieszkującej Bułgarię oraz w fakcie, że Ruch Praw i Wolności skutecznie ustrukturalizował swój

[27] Ibidem, s. 430–432.

[28] Ibidem, s. 437.

[29] W 2007 roku partia zmieniła nazwę na Narodowy Ruch na Rzecz Stabilności i Postępu.

[30] A. Dayıoğlu, *Topmama kampından*…., s. 438.

[31] Ibidem, s. 439.

elektorat. Nie bez znaczenia była także aktywność wyborcza Turków, którzy opuścili Bułgarię w latach wcześniejszych, a swoje głosy oddawali w Turcji – w stosunku do wyborów z roku 1997 głosów oddanych w konsulatach bułgarskich w Turcji było ponad sześć razy więcej. Po raz kolejny Ruch Praw i Wolności okazał się partią zdolną do znakomitej mobilizacji własnego elektoratu, nawet tego pozostającego poza granicami Bułgarii, w czym wydatnie pomogła aktywność działających w Turcji fundacji skupiających uchodźców oraz samych tureckich władz centralnych i lokalnych, które organizowały transport autobusowy do lokali wyborczych[32].

Rządy koalicji Symeonistów z Ruchem Praw i Wolności przyniosły rozczarowanie dla bułgarskiego elektoratu – wpisane w program Narodowego Ruchu Symeona II populistyczne hasła znaczącej poprawy jakości życia nie doczekały się realizacji. Prowadzona gwałtownie i często w oparciu o niejasne mechanizmy prywatyzacja, skandale korupcyjne w rządzie oraz słabnąca gwałtownie popularność osobista premiera/cara przełożyły się na słaby wynik wyborczy ugrupowania w roku 2005, kiedy to zdobyło ono jedynie 53 mandaty. Paradoksalnie udział w niefortunnej koalicji nie zaszkodził Ruchowi Praw i Wolności, który zwiększył swoją reprezentację do 34 parlamentarzystów. Zwycięzcą elekcji, zdobywając 82 mandaty, została lewicowa Koalicja na Rzecz Bułgarii, w której pierwszoplanową rolę odgrywała BPS. Próby utworzenia rządu przez BPS i HÖH zakończyły się niepowodzeniem – przewidywany gabinet nie uzyskał wotum zaufania, głównie za sprawą gwałtownego ataku partii prawicowych, na czele ze skrajnie prawicową koalicją ATAKA (Atak), która większość zarzutów utrzymanych w populistycznej formie formułowała pod adresem Ruchu Praw i Wolności[33]. Ostatecznie powołany w sierpniu gabinet stanowił koalicję BPS, HÖH oraz Narodowego Ruchu Symeona II. Tym samym Ruch Praw i Wolności po raz kolejny stał się uczestnikiem koalicyjnego gabinetu. W nowym rządzie wywodzący się z HÖH Emel Ethem pełnił funkcję wicepremiera oraz ministra ds. klęsk żywiołowych, partia uzyskała także teki Ministerstwa Środowiska oraz Ministerstwa Rolnictwa[34]. Co ciekawe, rządy powstałego w 2005 roku gabinetu koalicyjnego zakończyły się w podobnej atmosferze jak cztery lata wcześniej – oskarżany o nieudolność gabinet kończył swoją kadencję w cieniu ekonomicznego kryzysu oraz mnożących się oskarżeń o korupcję.

Analogicznie jak w 2001 roku, w kolejnych wyborach przeprowadzonych w 2009 roku bułgarski elektorat przerzucił swoje głosy na ugrupowanie będące nowym tworem na scenie partyjnej, a mianowicie na powstałą w 2006 roku prawicową partię o nazwie Obywatele na rzecz Europejskiego Rozwoju Bułgarii (GERB), która uzyskała 116 mandatów i samodzielnie utworzyła rząd. Podobnie jak cztery lata wcześniej, udział w koalicji pod koniec swoich rządów niepopularnej w bułgarskim

[32] *Soydaşlar Sandalye Sayısını Artırıyor*, http://webarsiv.hurriyet.com.tr/2001/06/18/308528.asp, dostęp 22.03.11.

[33] *Bulgar-Türk koalisyonu iptal*, http://webarsiv.hurriyet.com.tr/2005/07/29/679130.asp, dostęp 13.03.11.

[34] *Bulgaristan`da hükümeti HÖH kurdu*, http://webarsiv.hurriyet.com.tr/2005/08/16/687718.asp, dostęp 13.03.11.

społeczeństwie nie zaszkodził partii bułgarskich Turków, która zdołała zwiększyć o 4 liczbę uzyskanych mandatów, zdobywając łącznie w nowym parlamencie 38 miejsc[35].

Przytoczone powyżej wyniki pozwalają na postawienie tezy o relatywnie stabilnym poparciu uzyskiwanym przez Ruch Praw i Wolności. W sytuacji, w której kolejne partie polityczne gwałtownie tracą uznanie elektoratu, pozycja HÖH na bułgarskiej scenie partyjnej pozostaje niezachwiana. Na taki stan rzeczy składa się szereg przyczyn, z których najważniejszą jest wspomniana już zdolność ugrupowania do kontrolowania znaczącego segmentu elektoratu, jakim są bułgarscy Turcy. Ponadto wyważona retoryka stronnictwa, które od początku swojego funkcjonowania odcina się od wyrażania jakichkolwiek tendencji separatystycznych, sprawia, że jest ono pełnoprawnym i istotnym graczem bułgarskiej sceny partyjnej, co przekłada się na konsekwentne uznanie wyborców. Nie bez znaczenia dla wzrostu poparcia uzyskiwanego przez Ruch Praw i Wolności może być także mający miejsce w ostatnich latach w Bułgarii wzrost uczuć nacjonalistycznych, które mogą być skierowane przeciwko mniejszości tureckiej, która z kolei postrzega HÖH jako obrońcę swoich interesów; wyraźne tendencje nacjonalistyczne i charakter antyturecki stanowi program koalicji partii prawicowych ATAKA, a ta zdecydowanie, w odróżnieniu od głównych partii politycznych Bułgarii, sprzeciwiają się ewentualnemu członkostwu Turcji w UE oraz w tonie populistycznym zwracają się przeciw mniejszości romskiej, w znacznej części popierającej Ruch Praw i Wolności[36].

Obok wyborów na szczeblu centralnym partia bułgarskich Turków aktywnie uczestniczy w wyborach na szczeblu lokalnym oraz w wyborach do Parlamentu Europejskiego, gdzie także odnosi sukcesy.

W wyborach na szczeblu lokalnym HÖH dominuje w regionach zamieszkiwanych przez Turków, wyraźnie dystansując inne partie reprezentujące mniejszości. W przeprowadzonych w 2003 roku wyborach lokalnych Ruch Praw i Wolności wprowadził do rad miast 695 członków (na 5281 w skali kraju). Ponadto spośród kandydatów tego stronnictwa 30 zostało burmistrzami miast (na 262 w skali kraju), a 549 sołtysami (na 2545 w skali kraju)[37]. Cztery lata później partia poprawiła swój wynik na szczeblu lokalnym wprowadzając do rad miast 850 kandydatów (na 5231 w skali kraju) oraz odpowiednio 45 burmistrzów miast (na 264 w skali kraju) oraz 883 sołtysów (na 2916 w skali kraju)[38].

---

[35] Wyniki wyborów parlamentarnych z 2009 za bułgarską Centralną Komisją Wyborczą, http://rezultati.cik2009.bg/results/mandates/rik_00.html, dostęp 15.03.11.

[36] Patrz np.: *Nationalist Ataka Leader: Minaret Will Top Eiffel Tower after Turkey Joins EU*, Sofia News Agency, 03.03.2009, http://www.novinite.com/view_news.php?id=101662, dostęp 10.07.10.

[37] Wyniki wyborów lokalnych z 2003 roku za bułgarską Centralną Komisją Wyborczą, http://izbori2003.is-bg.net/rez/partii.html, dostęp 07.04.11.

[38] Wyniki wyborów lokalnych z 2007 roku za bułgarską Centralną Komisją Wyborczą, http://mi2007.org/results/1/01/index.html, dostęp 07.04.11.

Ruch Praw i Wolności aktywnie bierze udział także w wyborach do Parlamentu Europejskiego. W 2007 roku zdobył 20,26% głosów, co przełożyło się na 4 mandaty, zaś dwa lata później 14,14% głosów zapewniło partii Ahmeda Doğana 3 miejsca w Europarlamencie[39].

Podsumowując, należy zwrócić uwagę, że Ruch Praw i Wolności jako partia reprezentująca określoną mniejszość etniczną czynnie uczestniczy w rywalizacji wyborczej na trzech poziomach: centralnym, lokalnym oraz w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Przytoczone w niniejszym artykule wyniki kolejnych elekcji świadczą o stabilnej pozycji tego ugrupowania na bułgarskiej scenie partyjnej, a jego szeroki koalicyjny potencjał niejednokrotnie czynił je kluczowym w procesie formowania kolejnych gabinetów. W tym kontekście w skali całego Półwyspu Bałkańskiego stronnictwo jest swoistego rodzaju ewenementem – aktywnie uczestnicząc w sprawowaniu władzy od momentu systemowej transformacji, swoją wyważoną retoryką sprzyjało i nadal sprzyja wypracowaniu zjawiska określanego w literaturze przedmiotu mianem „modelu bułgarskiego" w odniesieniu do kwestii funkcjonowania mniejszości narodowych. Model ten zakłada rozwój polityki współpracy i wzajemnej tolerancji, który prowadzi do pokojowego i harmonijnego funkcjonowania wspólnot etnicznych i religijnych[40]. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że HÖH nie jest partią o charakterze etnoregionalnym, tj. wyrażającą interes określonego regionu i grupy etnicznej oraz dążącą do zmiany relacji z państwem celem uzyskania szerszej autonomii. W oczywisty sposób ugrupowanie to odwołuje się do tureckich mieszkańców Bułgarii w określonych regionach tego państwa, ale jednocześnie dąży do pozyskania głosów samych Bułgarów oraz innych mniejszości, a ponadto nie formułuje postulatów jakiejkolwiek autonomii czy dążeń o charakterze separatystycznym, podkreślając w swoim programie, że celem jest dobrostan mniejszości oraz rozwój Bułgarii jako państwa prawa, przy współpracy wszystkich sił demokratycznych[41].

Bibliografia

Dokumenty

Konstytucja Republiki Bułgarii, http://www.parliament.bg/bg/const/

Orzeczenie Bułgarskiego Trybunału Konstytucyjnego z 21 kwietnia 1992 roku, http://www.constcourt.bg/Pages/Document/Default.aspx?ID=33

Statut Ruchu Praw i Wolności, http://www.dps.bg/tr/onemlibelgeler.aspx

[39] Dane bułgarskiej Centralnej Komisji wyborczej, http://www.izbori2007.org/mandates/index.html oraz http://rezultati.cikep2009.eu/mandates/index.html, dostęp 08.04.11.

[40] Więcej na temat „modelu bułgarskiego" patrz np. A. Zhelyazkova, *The Bulgarian Ethnic Model*, "East European Constitutional Review" 2001, Vol. 10, No 4, s. 62–66.

[41] Statut Ruchu Praw i Wolności, http://www.dps.bg/tr/onemlibelgeler.aspx, dostęp 01.04.11.

Monografie i opracowania

Bates D., *The Ethnic Turks and The Bulgarian Elections of October 1991: Observations from Šumen*, "Turkish Review of Balkan Studies", OBİV İstanbul, 1993:1

Dayıoğlu A., *Toplama kampından Meclis`e – Bulgaristan`da Türk ve Müslüman Azınlığı*, İletişim Yayınları, İstanbul 2005

Ganev V.I., *The Bulgarian Constitutional Court, 1991–1997: A Success Story in Context*, "Europe Asia Studies", 55:4

Höpken W., *From Religious Identity to Ethnic Mobilisation*, [w:] *Muslim Identity and The Balkan State*, ed. H. Poulton, S. Taji-Farouki, Hurst&Co, London 1997

Oran B., *Balkan Türkleri Üzerine İncemeler (Bulgaristan, Makedonya, Kosova)*, "Ankara Üniversitesi Siyasal Bilgiler Fakültesi Dergisi", C. XLVIII, No 1–4 (Ocak-Aralık 1993)

Özgür N., Etnik *Sorunların Çözümünde Hak ve Özgürlükler Hareketi*, Der Yayınları, İstanbul 1999

Vasilewa D., *Bulgarian Turkish Emigration and Return*, "International Migration Review" 1992, Vol. 26, No 2, Special Issue: The New Europe and International Migration

Zhelyazkova A., *Social and Cultural Adaptation of the Bulgarian Emigrants into Turkey*, [w:] *From Adaptation to Nostalgia: The Bulgarian Turks in Turkey*, ed. A. Zhelyazkova, IMIR, Sofia 1998

Zhelyazkova A., *The Bulgarian Ethnic Model*, "East European Constitutional Review" 2001, Vol. 10, No 4

Zhelyazkova A., *Turks*, [w:] *Communities and Identities in Bulgaria*, red. A. Krasteva, Longo Editore, Ravenna 1998

Artykuły prasowe

Bulgar-Türk koalisyonu iptal, http://webarsiv.hurriyet.com.tr/2005/07/29/679130.asp

Bulgaristan`da hükümeti HÖH kurdu, http://webarsiv.hurriyet.com.tr/2005/08/16/687718.asp

Soydaşlar Sandalye Sayısını Artırıyor, http://webarsiv.hurriyet.com.tr/2001/06/18/308528.asp

Źródła internetowe

Cenzus z 2001 roku, http://www.nsi.bg/Census/Ethnos.htm

Dane bułgarskiej Centralnej Komisji Wyborczej w wyborach lokalnych (2003), http://izbori2003.is-bg.net/rez/partii.html

Dane bułgarskiej Centralnej Komisji Wyborczej w wyborach lokalnych (2007), http://mi2007.org/results/1/01/index.html

Dane bułgarskiej Centralnej Komisji Wyborczej w wyborach do Parlamentu (2009), http://rezultati.cik2009.bg/results/mandates/rik_00.html

Dane bułgarskiej Centralnej Komisji Wyborczej w wyborach do Parlamentu Europejskiego (2007), http://www.izbori2007.org/elected/index.html oraz http://www.izbori2007.org/mandates/index.html

Dane bułgarskiej Centralnej Komisji Wyborczej w wyborach do Parlamentu Europejskiego (2009), http://rezultati.cikep2009.eu/mandates/index.html

Nationalist Ataka Leader: Minaret Will Top Eiffel Tower after Turkey Joins EU, Sofia News Agency, 03.03. 2009, http://www.novinite.com/view_news.php?id=101662

The Movement for Rights and Freedoms – the party of Bulgarian Turks

Abstract

The main subject of the article is the Movement for Rights and Freedoms (Hak ve Özgürlükler Hareketi, HÖH) – a party that operates in Bulgaria and represents the Turkish national minority living in that country. In the course of the deliberations that aim at establishing whether the party is of ethnoregional character, the article discusses the historical functioning of the Turkish national minority in Bulgaria, the contemporary legal situation of the minority, and the genesis of the party. Then, the article describes the activity of the Movement for Rights and Freedoms on the Bulgarian political scene with respect to parliamentary, local, and European Parliament elections.

Key words: national minorities, political party, ethnoregionalism, Bulgaria, Turks

FOLIA 138

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XI (2013)

Ewa Ganowicz
Uniwersytet Opolski

Niepartyjne formy ekspresji politycznej mniejszości narodowych

Wstęp

Przemiana społeczna z 1989 roku, która zapoczątkowała transformację polityczną i ustrojową w Polsce, sprowokowała odejście od dotychczasowej polityki narodowościowej opartej na koncepcji państwa jednonarodowego. Należy podkreślić, że stosunek do „innych" stał się podstawową przesłanką pluralizmu w budowaniu demokracji liberalnej[1]. Od tego momentu rozpoczęła się często trudna i żmudna droga do wypracowania polityki wobec mniejszości narodowych i etnicznych charakterystycznej dla państw demokratycznych. W polityce polskiego państwa nastąpiło „odpolitycznienie" problemu mniejszości narodowych, zwłaszcza dotyczyło to mniejszości niemieckiej[2]. I mimo że odsetek obywateli przyznających się do innej niż polska narodowości jest stosunkowo niewielki, w oparciu o fundamentalną zasadę współczesnej demokracji, zasadę pozytywnej dyskryminacji, zrównane zostały prawa mniejszości z prawami większości. Władze zaczęły traktować mniejszości jako równoprawną cześć społeczeństwa polskiego, szanując ich prawa do podtrzymania własnej tożsamości narodowej, kultury oraz realizowania aspiracji społeczno-politycznych. Regulacje prawne, które to gwarantują, zostały wprowadzone Konstytucją RP, Ustawą o stowarzyszeniach, Ustawą o mniejszościach narodowych, regionalnych i etnicznych i języku regionalnym. Zobowiązania Polski do ochrony praw mniejszości narodowych wynikają także z dwustronnych traktatów, które zawarła ze wszystkimi sąsiadami oraz innymi państwami Europy. Oprócz nich Polska przyjęła także szereg zobowiązań wynikających z ratyfikowanych konwencji wielostronnych, dotyczących ochrony praw człowieka i mniejszości w ramach ONZ i Rady Europy. Polska także aktywnie uczestniczy w ramach OBWE, wykorzystując standardy ochrony mniejszości narodowych i etnicznych tej organizacji w systemie traktatów dwustronnych. Podobne rozwiązania zostały przyjęte w innych państwach Europy Środkowej i Wschodniej.

[1] J. Szacki, *Liberalizm po komunizmie,* Kraków 1994, s. 168–187.

[2] Zob. D. Berlińska, *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości,* Opole 1999.

Prawa zagwarantowane wyżej wymienionymi przepisami prawnymi dają mniejszościom narodowym i etnicznym szansę na emancypację i upodmiotowienie oraz umożliwiają podjęcie działań na rzecz rozwoju swoich kultur. Mniejszości mogą także korzystać z ochrony prawnej i finansowego wsparcia państwa. W myśl tych przepisów prawnych mogą także realizować swoje aspiracje w rywalizacji politycznej, co potwierdzone zostało w Ordynacji wyborczej do Sejmu RP i Senatu RP. Ordynacja na poziomie centralnym zwalnia mniejszości z 5%progu zaporowego do Sejmu. Natomiast na szczeblu lokalnym organizacje mniejszości narodowych zakładają lokalne komitety wyborcze na równi z innymi podmiotami politycznymi[3].

W Polsce funkcjonuje 9 mniejszości narodowych: niemiecka (ponad 147 tys.)[4], białoruska (ponad 47 tys.)[5], ukraińska (ponad 27 tys.)[6], litewska (ponad 5 tys.)[7], czeska (386 osób)[8], ormiańska (1082 osoby, z których 262 posiadały obywatelstwo polskie)[9], rosyjska (ponad 3 tys.)[10], słowacka (1710 osób)[11] i żydowska (1055 obywateli RP)[12] oraz 4 mniejszości etniczne: karaimska, łemkowska, romska i tatarska[13]. Większość z nich zamieszkuje na ziemiach polskich od stuleci, posiadają one struktury organizacyjne, wyznaniowe, społeczno-kulturalne, zaadaptowały się dobrze w rzeczywistości społeczno-ekonomicznej i politycznej Polski. Prowadzą również działalność polityczną w celu reprezentowania swoich interesów społecznych wobec lokalnych i centralnych organów władzy państwowej. O aktywności politycznej na scenie lokalnej i krajowej możemy mówić jedynie w przypadku czterech mniejszości narodowych: niemieckiej, białoruskiej, litewskiej i ukraińskiej. Z tych czterech największą aktywność, zarówno na szczeblu centralnym, regionalnym, jak i lokalnym, wykazują białoruska i niemiecka mniejszość narodowa. Dlatego też niniejszy artykuł koncentruje się głównie na nich. Jednocześnie, z uwagi na niewielki

---

[3] Szerzej E. Ganowicz, *Zasada pozytywnej dyskryminacji, instytucjonalizacja mniejszości niemieckiej w Polsce*, [w:] *Idee – instytucje – demokracja. Instytucjonalizacja polskiej transformacji ustrojowej*, red. L. Rubisz, Toruń 2006, s. 223–232.

[4] G. Gudaszewski, *Demograficzno-społeczna charakterystyka obywateli polskich deklarujących „narodowość niepolską" w Narodowym Spisie Powszechnym w 2002 r.*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, red. L. Adamczuk, S. Łodziński, Warszawa 2006, s. 96.

[5] Ibidem.

[6] Ibidem.

[7] Ibidem.

[8] L. Olejnik, *Czesi i Słowacy*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce po II wojnie światowej*, red. S. Durda i B. Nitschke, Kraków 2010, s. 193.

[9] G. Pełczyński, *Ormianie*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce…*, s. 206.

[10] L. Olejnik, *Rosjanie*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce…*, s. 144.

[11] L. Olejnik, *Czesi i Słowacy*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce…*, s. 191.

[12] F. Nowak-Małolepsza, T. Włodarczyk, *Żydzi*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce…*, s. 225.

[13] *Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*, (Dz. U. z 2005 r. Nr 17, poz. 141).

udział mniejszości w wyborach parlamentarnych, łatwiej jest traktować ich populację jako całość, gdyż często następuje integracja mniejszościowych środowisk parlamentarnych.

Przedstawicieli mniejszości narodowych charakteryzuje przywiązanie do macierzystej narodowości, ale jednocześnie funkcjonują jako obywatele polscy i uznają Polskę za małą prywatną ojczyznę, a terytorium narodowe za ojczyznę ideologiczną. W Polsce mniejszości narodowe stanowią zaledwie 1,2%[14] całej populacji, chociaż w okresie międzywojennym Polska należała do państw o najwyższej procentowo liczbie mniejszości narodowych, które stanowiły ok. 36% ogólnej liczby mieszkańców[15].

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie, że mniejszości narodowe swoją ekspresję polityczną, zarówno na centralnej, jak i lokalnej scenie politycznej, artykułują poprzez niepartyjne formy. Opracowanie koncentruje się na dwóch mniejszościach: niemieckiej i białoruskiej, gdyż to właśnie te mniejszości są najbardziej aktywne politycznie. Posiadają także względnie stały, choć ewoluujący elektorat. Wyniki działalności obu z nich, szczególnie na szczeblu lokalnym, zasadniczo się jednak różnią.

Jak wcześniej zaznaczono, po roku 1989 społeczności mniejszościowe oraz ich organizacje zostały zaakceptowane jako odrębne podmioty życia publicznego. Ich członkowie uzyskali prawo do swobodnego i publicznego wyrażania swojej przynależności etnicznej. Dzięki temu mogą realizować swoje interesy zarówno na płaszczyźnie politycznej poprzez rywalizację wyborczą, komitety wyborcze, zdolności koalicyjne oraz opozycyjność[16], jak i na płaszczyźnie społecznej poprzez wszelkiego rodzaju stowarzyszenia, których zadaniem jest krzewienie i podtrzymywanie własnych tradycji i kultury. Natomiast towarzystwa religijne, organizacje harcerskie i młodzieżowe, fundacje kulturowe, organizacje zawodowe reprezentują interesy określonych grup w ramach mniejszości. Przeważnie liczebność tych organizacji jest niewielka, a działalność niektórych krótkotrwała. Profil działania tych organizacji nastawiony jest przede wszystkim na podtrzymywanie i rozpowszechnianie kultury oraz tożsamości narodowej. Działalność tych organizacji jest zróżnicowana pod względem zasięgu. Obok organizacji o zasięgu ogólnokrajowym, takich jak Związek Ukraińców w Polsce, działają stowarzyszenia zajmujące się głównie pracą w regionie.

Aktywność polityczna mniejszości narodowych na szczeblu centralnym

Polska jako jedno z nielicznych państw postkomunistycznych na początku lat 90. zagwarantowała mniejszościom narodowym przywileje wyborcze, począwszy od gwarantowanej przez konstytucję albo inne regulacje prawne reprezentacji ich

[14] Ibidem; G. Gudaszewski, *Demograficzno-społeczna charakterystyka…*, s. 91.

[15] A. Sakson, *Przedmowa*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce…*, s. 11.

[16] E. Ganowicz, *Rola mniejszości niemieckiej w samorządzie lokalnym w województwie opolskim*, [w:] *Problemy mieszkańców. Dylematy władzy. W poszukiwaniu lokalnego partnerstwa*, red. E. Nycz, Opole 2006, s. 74.

we władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, niezależnie od wyników wyborów, poprzez określenie parytetu wyborczego w obrębie parlamentu, rządu i w sądach, skończywszy na urnach wyborczych[17]. Uzyskane przez mniejszości białoruską i niemiecką wyniki w wyborach parlamentarnych przedstawiono w tabeli 1.

Tab. 1. Liczba uzyskanych przez mniejszość białoruską i niemiecką mandatów (poselskich i senackich) w wyborach parlamentarnych w latach 1989–2007

Rok / Nazwa mniejszości	1989	1991	1993	1997	2001	2005	2007
białoruska	1	1	0	2	2	1	3
niemiecka	1	8	5	2	2	2	1

Źródło: opracowanie własne

Należy podkreślić zasadnicze różnice, zarówno w wynikach, jak i formach aktywności politycznej obu mniejszości narodowych. Mniejszość niemiecka na szczeblu centralnym jest zdecydowanie prężniejsza i efektywniejsza (oprócz lat 1989, 1997 i 2001, kiedy to uzyskała do parlamentu tyle samo mandatów co mniejszość białoruska oraz roku 2007, kiedy udało się jej wprowadzić tylko jednego posła). Równocześnie w wyborach tych kandydaci wywodzący się z mniejszości niemieckiej startują pod własnym szyldem Mniejszość Niemiecka (MN) czy Komitet Wyborczy Niemców na Śląsku Opolskim. Natomiast kandydaci mniejszości białoruskiej przeważnie startują z list koalicyjnych – bądź to z SLD–UP, SLD lub Unii Wolności. Jednocześnie cechą charakterystyczną, przynajmniej w początkowych wyborach, udziału przedstawicieli mniejszości niemieckiej jest silny antagonizm oraz nastroje szowinistyczne. I tak było w czasie wyborów uzupełniających do Senatu w 1990 roku, kiedy to po śmierci opolskiego senatora Edmunda Osmańczyka o fotel senatora ubiegało się ośmiu kandydatów, w tym jeden z mniejszości niemieckiej. Wybory ostateczne rozegrały się między dwoma Górnoślązakami: Dorotą Simonides, startującą z listy Solidarność i kandydatem mniejszości niemieckiej[18]. Jedynie w roku 1991 Klub Białoruski rekomendował na liście Białoruskiego Komitetu Wyborczego (BKW) własnych kandydatów do parlamentu, którzy jednak nie zdobyli żadnego mandatu. Mandat zdobył lider Bractwa Prawosławnego, który startował z listy wyborczej koalicji z Białoruskim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym i Związkiem Ukraińców Podlasia (Komitet Wyborczy Prawosławnych). Na uwagę zasługuje także fakt, że stale zmniejsza się elektorat obu mniejszości, choć przede wszystkim ta tendencja dotyczy mniejszości niemieckiej, gdyż mniejszość białoruska (choć z listy

[17] S. Szwydiuk, *Walka ukraińskiej mniejszości narodowej w Polsce o przedstawicielstwo w parlamencie i w samorządach, 1989–2005*, „Tożsamość i Polityka. Nowa Ukraina" 2007, nr 1–2, s. 187.

[18] D. Simonides, *Język serca*, „Tygodnik Powszechny", http://www.tygodnik.com.pl/medal/nossol.html.

koalicyjnego komitetu) uzyskała aż 3 mandaty. Wydaje się, że zjawisko to wynika z braku politycznej integracji środowisk mniejszościowych i nieumiejętności stworzenia ogólnopolskiego przedstawicielstwa.

Kandydaci wywodzący się z mniejszości narodowych startują w wyborach samodzielnie bądź też z list koalicyjnych utworzonych z partiami politycznymi. Nie tworzą natomiast ogólnopolskiego komitetu wyborczego mniejszości narodowych. Koncepcja takiego startu w wyborach parlamentarnych pojawiła się w roku 1991, kiedy to mniejszość ukraińska wspólnie z litewską, słowacką i czeską utworzyły Wyborczy Blok Mniejszości, jednak nie udało im się wprowadzić do Sejmu żadnego ze swoich kandydatów. Być może powodem tej porażki było to, że do bloku nie przyłączyła się mniejszość niemiecka i białoruska. W wyborach tych niemieccy kandydaci startowali z listy wyborczej Mniejszość Niemiecka (MN) i uzyskali siedem mandatów poselskich[19], jak również zdobyli jedno miejsce w Senacie. Mniejszość białoruska wystawiła kandydatów rekomendowanych przez wspomniany wyżej Klub Białoruski, na liście Białoruskiego Komitetu Wyborczego (BKW). Skoro kwestia zmniejszającego się elektoratu dotyczy przede wszystkim mniejszości niemieckiej (sądząc po stale zmniejszającej się liczbie uzyskanych mandatów), której kandydaci startują z osobnych list wyborczych, to wydaje się, że kwestie narodowościowe dla wyborców mają drugorzędne znaczenie (przynajmniej na szczeblu centralnym). Za takim wnioskiem przemawia także to, że kandydaci mniejszości białoruskiej startując z list wyborczych określonego ideologicznie ugrupowania utrzymują stałą liczbę mandatów.

Na uwagę zasługuje inicjatywa środowisk mniejszościowych, które w 1991 roku powołały do życia Radę Mniejszości Narodowych. Do organizacji tej przystąpiło 10 organizacji wywodzących się z mniejszości białoruskiej, litewskiej, niemieckiej i ukraińskiej. Celem jej było przyspieszenie prac nad regulacjami prawnymi dotyczącymi mniejszości parlamentarnych w Polsce oraz opracowanie własnego projektu zapisów konstytucyjnych i ustaw parlamentarnych, gwarantujących ochronę praw mniejszości narodowych. Organizacja ta nie została zarejestrowana i po pewnym czasie zaprzestała swojej działalności[20].

Należy pokreślić także fakt, iż formalnie zinstytucjonalizowaną „narodową" partię posiadała jedynie mniejszość białoruska (Białoruskie Zjednoczenie Demokratyczne)[21]. Działalność tej partii rozpoczęła się w 1990 roku. Liderami ugrupowania zostali członkowie Klubu Białoruskiego, którzy mieli za sobą debiut polityczny w 1989 roku. Wówczas to powołali Białoruski Komitet Wyborczy i wzięli udział w wyborach do Sejmu i Senatu. Co prawda wynik wyborów nie dał Białorusinom miejsc w Sejmie (popierany przez nich kandydat do Sejmu Eugeniusz Mironowicz uzyskał 14 tys. głosów, a Sokrat Janowicz kandydat do Senatu uzyskał poparcie

[19] *Mniejszość niemiecka w Polsce*, red. Z. Kucz, Wrocław 1994, s. 37.

[20] S. Łodziński, *Aktywność społeczno-polityczna mniejszości narodowych*, Raport Nr 29, Listopad 1992, s. 3.

[21] Ibidem, s. 2–3.

22,5 tys. wyborców)[22], to jednak został uznany za sukces, gdyż ruch białoruski po raz pierwszy po wojnie zaistniał jako samodzielna siła polityczna. Niestety program partii – jak się w późniejszym czasie okazało – był zupełnie niezrozumiały dla społeczności białoruskiej. W programie tym, oprócz postulatów o zasięgu narodowym: jak powołanie Związku Gmin Wschodniej Białostocczyzny, znalazły się także te o charakterze lokalnym, np.: wspólne gromadzenie środków finansowych na inwestycje w przetwórstwo rolne na tym obszarze. Niezrozumienie programu organizacji dało się odczuć przy następnych wyborach samorządowych i parlamentarnych, w których ugrupowanie to poniosło klęskę. Obecnie partia ta, po związaniu się z SLD, uległa całkowitej marginalizacji. W przypadku mniejszości białoruskiej istotne jest, że dysponuje ona własnym terytorium etnicznym o specyficznej gospodarce. Jej ludność zamieszkuje środkowy i wschodni pas województwa podlaskiego, włącznie z Białymstokiem. Regionem, na terenie którego występuje największe skupisko mniejszości niemieckiej, jest Opolszczyzna, mniejszość ta zamieszkuje także, choć nie tak licznie, w województwie śląskim, dolnośląskim, pomorskim, wielkopolskim, zachodnio-pomorskim, kujawsko-pomorskim, warmińsko-mazurskim, łódzkim i lubuskim.

Aktywność polityczna mniejszości narodowych na szczeblu lokalnym i regionalnym

Pełną aktywność polityczną mniejszości narodowych w Polsce można zaobserwować dopiero na poziomie samorządu terytorialnego. Wyraża się ona przede wszystkim w licznym udziale jej liderów w wyborach do rad gmin, powiatów i sejmiku wojewódzkiego. Komitety wyborcze mniejszości narodowych przyjmują charakter partii politycznych[23].

W wyborach samorządowych w 1990 roku wyłoniono ok. 550 reprezentantów tych społeczności na terenie całej Polski[24]. W latach 1990, 1994 i 1998 – zgodnie z danymi raportu sporządzonego na potrzeby Unii Europejskiej – własne listy komitetów wyborczych zgłosiła jedynie mniejszość niemiecka, białoruska i ukraińska. Jednocześnie część przedstawicieli tych mniejszości oraz mniejszości litewskiej startowało z list komitetów wyborczych poszczególnych partii politycznych, lokalnych koalicji wyborczych czy jako kandydaci niezależni[25]. W przypadku tych mniejszości ich aktywność polityczna była szczególnie zauważana na terenach przez nich zamieszkiwanych.

---

[22] E. Mironowicz, *Białorusini,* [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce*..., s. 84–85.

[23] E. Ganowicz, *Komitety wyborcze mniejszości narodowych w wyborach samorządowych*, [w:] *Czy upadek demokracji? Wymiar praktyczny*, red. A. Stelmach, Poznań 2007, s. 216.

[24] Ibidem; S. Łodziński, *Aktywność społeczno-polityczna mniejszości narodowych*..., s. 3.

[25] Artykuł 15 Raportu dla Sekretarza Generalnego Rady Europy z realizacji przez RP postanowień Konwencji ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych, Warszawa 2002.

W tabeli 2 przedstawiono dane Głównego Urzędu Statystycznego[26] dotyczące liczby mandatów wg płci dla mniejszości narodowych i religijnych w wyborach do rad gmin z 1990 roku.

Tab. 2. Liczba mandatów wg płci dla mniejszości narodowych i religijnych w wyborach do rad gmin w 1990 r.

	Mandaty ogółem	Gminy	Miasta do 40 tys. mieszkańców	Gminy i miasta
Liczba mandatów	246	149	16	81
Kobiety	20	11	1	8
Mężczyźni	226	138	15	73

Źródło: opracowanie własne

W tabeli 3 przedstawiono dane dotyczące liczby mandatów mniejszości narodowych i religijnych, uzyskanych wg województw w tych samych wyborach[27].

Tab. 3. Liczba mandatów mniejszości narodowych i religijnych, uzyskanych wg województw w wyborach 1990 r.

Województwo	Mandaty ogółem	Gminy	Miasta do 40 tys. mieszkańców	Miasta 40 tys. i powyżej	Gminy i miasta
Białostockie	109	92	16	-	1
Bielskie	2	2	-	-	-
Częstochowskie	25	1	-	-	25
Katowickie	24	14	-	-	10
Opolskie	86	41	-	-	45

Źródło: opracowanie własne

Mniejszość białoruska

Białorusini są kolejną mniejszością narodową aktywizującą się na poziomie lokalnym. Przedstawiciele społeczności białoruskiej zasiadają we władzach samorządowych województwa podlaskiego, dysponując większością w radach niektórych powiatów i gmin. W wyborach samorządowych w 1990 roku mniejszość ta wystawiła swoich kandydatów na samodzielnych listach wyborczych (Białoruski Komitet Wyborczy lub Koalicyjny Komitet Wyborczy w Białymstoku). Jednakże wynik w dużych miastach nie był zadowalający, w Bielsku Podlaskim BKW zdobył osiem, a w Hajnówce siedem mandatów w liczących po 28 osób radach[28]. W gminach wiejskich statystyki wyborcze przedstawiały się znacznie lepiej. Kandydaci

[26] Główny Urząd Statystyczny, Statystyka wyborów do rad gmin 27.05.1990, Warszawa 1990, s. 321–353.

[27] Ibidem.

[28] M. Androsiuk, *Białorusini w Polsce w wyborach samorządowych po 1989 roku*, http://www.bialorus.pl.

BKW zdobyli tam większość głosów. W kolejnych wyborach Białorusini nie powołali własnego niezależnego komitetu wyborczego. W Bielsku Podlaskim powołano Komitet Wyborczy Koalicja Bielska, a w jego składzie znaleźli się: Białoruski Komitet Wyborczy, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Unia Pracy, Związek Ukraińców Podlasia i Związek Nauczycielstwa Polskiego. Koalicja zdobyła osiemnaście z dwudziestu ośmiu mandatów (w tej liczbie osiem zdobyli kandydaci BKW)[29], co umożliwiło jej wybór burmistrza miasta. Został nim przedstawiciel BKW. W Hajnówce Białoruski Komitet Wyborczy przystąpił do wyborów w ramach lewicowej koalicji Demokratyczny Komitet Wyborczy. Obok BKW tworzyły ją Socjaldemokracja RP, Polskie Stronnictwo Ludowe, Bractwo Prawosławne i OPZZ. Podobnie jak w Bielsku Podlaskim, koalicja uzyskała osiemnaście mandatów, w tym osiem kandydaci BKW[30].

Brak samodzielnego komitetu wyborczego spowodował, że w poszczególnych gminach wiejskich białoruscy kandydaci poszli do wyborów pod szyldami innych partii lub na własną rękę jako przedstawiciele jednoosobowych komitetów o nazwach dalekich od jakiegokolwiek politycznego czy narodowego zabarwienia. Wyjątkiem okazała się gmina Gródek, gdzie Białoruskie Zjednoczenie Demokratyczne powołało komitet i zdobywając trzynaście z osiemnastu mandatów wygrało wybory, przedłużając o cztery lata kadencję swego wójta[31]. Podobnie kształtowała się sytuacja w wyborach samorządowych do rad gmin i powiatów w 1998 roku. Natomiast w wyborach do Sejmiku Województwa żaden z komitetów wywodzących się z mniejszości białoruskiej (Białorusko-Ludowy Komitet Wyborczy czy Koalicja BKS Lewica i Niezależni Razem) nie wystawił swoich kandydatów. Do wyborów w 2002 roku mniejszość białoruska wystawiła swoich kandydatów na listach Białoruskiego Komitetu Wyborczego w Białymstoku, tym razem bez SLD. W Bielsku Podlaskim po raz trzeci zaistniała Koalicja Bielska, także w okrojonym składzie, bowiem wcześniejszy sojusznik, SLD, tym razem wystąpił w wyborach samodzielnie. Wielu kandydatów posiadających białoruskie lub prawosławne korzenie startowało z list innych partii politycznych. Najliczniejszy w tych wyborach był hajnowski Białorusko-Ludowy Komitet Wyborczy, wystawiający ok. 140 kandydatów do rady miasta, rady powiatu i wszystkich gmin na terenie powiatu. Komitet zdobył pięć mandatów w radzie powiatu i tyle samo w radzie miasta[32]. W wyborach do Sejmiku Wojewódzkiego w 2006 roku mniejszość białoruska ponownie wystawiła swoich kandydatów na listach Białoruskiego Komitetu Wyborczego. Mimo że BKW nie uczestniczył w podziale mandatów, to ostatecznie w składzie sejmiku znalazło się trzech radnych kojarzonych z mniejszością białoruską (z list Lewica i Demokraci oraz PSL). Przedstawiciele mniejszości znaleźli się również w składach rad miejskich. W Białymstoku cztery mandaty uzyskali kandydaci Forum Mniejszości

[29] Ibidem.

[30] Ibidem.

[31] Ibidem.

[32] Ibidem.

Podlasia, którzy wystartowali z list Platformy Obywatelskiej. W Bielsku Podlaskim siedem mandatów w 21-osobowej Radzie Miasta zdobyła złożona z organizacji białoruskich Koalicja Bielska. W Hajnówce sześć mandatów w także w 21-osobowej Radzie przypadło Białorusko-Ludowemu Komitetowi Wyborczemu[33].

Mniejszość białoruska swoją społeczną funkcję wypełnia poprzez działalność następujących organizacji: Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (BTSK), Białoruski Komitet Społeczny Gromada, które w 1990 roku utworzyły białoruską partię Białoruskie Zjednoczenie Demokratyczne (BZD), Związek Białoruski w RP, Związek Młodzieży Białoruskiej, Białoruskie Stowarzyszenie Literackie Białowieża, Białoruskie Towarzystwo Historyczne, Stowarzyszenie Dziennikarzy Białoruskich, Białoruskie Zrzeszenie Studentów[34].

Mniejszość niemiecka

Śląsk Opolski jest odmiennym i specyficznym regionem Polski. Wskutek historycznych uwarunkowań i przemieszczeń ludności do dnia dzisiejszego można mówić o tym obszarze jako o pograniczu, pomimo że znajduje się ok. 200 km od granicy z Niemcami. Region ten charakteryzuje złożona struktura narodowościowa, która kształtuje jego kulturową, społeczno-ekonomiczną i polityczną istotę oraz wzajemne relacje między Niemcami, Ślązakami i Polakami. Aktywność polityczna mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim przejawia się przede wszystkim w licznym udziale jej liderów w wyborach do rad gmin, powiatów i sejmiku wojewódzkiego. Najważniejsze stowarzyszenie tej mniejszości w Polsce, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim (TSKN), w wyborach wystawia swoich kandydatów z listy komitetu wyborczego Mniejszość Niemiecka. Ma ono swoich przedstawicieli zarówno w strukturach władz samorządowych, jak i na szczeblu parlamentarnym. Towarzystwo, mimo że formalnie działa jako stowarzyszenie, można określić jako sprawnie działającą organizację polityczną, spełniającą kryteria przypisane partiom politycznym. Jego statut stanowi stabilny fundament pod przyszłe programy wyborcze. Po przełomie w roku 1989 mniejszość niemiecka jako pierwsza ubiegała się o swoje prawa polityczne i społeczne w nowej demokratycznej Polsce. Ponieważ struktury stowarzyszenia dopiero się krystalizowały, kandydaci popierani przez TSKN występowali na listach wyborczych jako kandydaci niezależni, a także – na podstawie zawartego pomiędzy Solidarnością a liderami mniejszości niemieckiej porozumienia – z list Solidarności[35]. Od 1990 roku można zauważyć pewną ewolucję założeń politycznych ugrupowania. Programy wyborcze TSKN dostosowuje nie tylko pod kątem swoich członków, ale także pod kątem ludności polskiej. Nastąpiła pewnego rodzaju ewolucja haseł programowych TSKN wynikających ze zmieniających się potrzeb elektoratu. Ewolucję tą przedstawiono w tabeli 4.

[33] Ibidem.

[34] M. Ziółkowski, *Bezdroża białoruskiej niezależ*ności, „Więź" 1991, nr 2, s. 60.

[35] W. Kalicki, *Solidarność bez nienawiści*, „Gazeta Wyborcza" 21.05.1990.

Tab. 4. Postulaty i hasła programowe TSKN w latach 1990–2010

Rok	Postulaty i rodzaje haseł programowych
1990	**Postulaty:** krzewienie, popularyzacja i rozwój kultury, sztuki, języka, współpracy z władzami oświatowymi w zakresie programów nauczania z uwzględnieniem języka niemieckiego, rozwiązywanie problemów dotyczących spraw społeczno-bytowych. **Hasło programowe:** „Nasze sprawy chcemy przejąć w swoje ręce".
1994	**Postulaty:** krzewienie, popularyzacja i rozwój kultury, sztuki, języka, współpracy z władzami oświatowymi w zakresie programów nauczania z uwzględnieniem języka niemieckiego, rozwiązywanie problemów dotyczących spraw społeczno-bytowych. Zagadnienia związane ze stosunkami polsko-niemieckimi i integracją europejską.
1998	**Postulaty:** program reprezentujący interesy całej społeczności lokalnej obejmował rozwój gospodarki regionu w postaci inwestycji gospodarczych i finansowych z Niemiec, rozwój stosunków z państwem niemieckim, utrzymywanie tradycji i kultury Śląska poprzez wprowadzenie języka niemieckiego do szkół oraz poszanowanie tradycyjnych niemieckich wartości (jak np. pracowitości czy czystości). **Hasło programowe:** „Europę zbudujemy tutaj".
2002	**Postulaty:** dotyczyły wszystkich obszarów istotnych dla całej społeczności lokalnej i regionu. Podnoszono kwestie infrastruktury, gospodarki, ochrony zdrowia, polityki społecznej, kultury, edukacji, turystyki, sportu, rolnictwa, ochrony środowiska, integracji europejskiej, współpracy z zagranicą, polityki regionalnej oraz promocji regionu.
2006	**Postulaty:** podobnie jak w wyborach z 2002 r. dotyczyły wszystkich obszarów istotnych dla całej społeczności lokalnej i regionu.
2010	**Postulaty:** 1) **wielokulturowość:** – inicjowanie działań oświatowych i wychowawczych, mających na celu wspieranie działalności zmierzającej do ochrony, zachowania i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości oraz wzmocnienie integracji społecznej mieszkańców wielokulturowego regionu poprzez wykorzystanie w tym zakresie instytucji oświatowych, kultury i organizacji pozarządowych, – organizacja Opolskiego Festiwalu Kultur, imprezy popularyzującej największe dokonania twórcze współczesnych opolskich artystów w języku polskim, niemieckim, romskim oraz w gwarze opolskiej i dla przedstawicieli kultury kresowej, – popularyzacja muzycznego dorobku regionu „Od średniowiecza – do współczesności", doroczny festiwal muzyczny, wydanie płyt CD z nagranymi utworami klasycznymi i współczesnymi, zeszytów z nutami i śpiewników, – „Opolski Kanon Literacki" – powołanie cyklu wydawniczego, zawierającego największe dokonania literackie w historii wielokulturowego regionu, – podniesienie jakości nauczania języka mniejszości na terenie województwa opolskiego poprzez wspieranie instytucji doradztwa nauczycieli (kontynuacja „Programu Niwki", kursy dokształcające, poradniki metodyczne itp.), – wydanie z udziałem polskich i niemieckich historyków opracowania historii regionalnej;
	2) **gospodarka dla mieszkańców:** – podporządkowanie wydatkowania środków budżetu województwa oraz funduszy europejskich działaniom wzmacniającym gospodarkę regionu, wspieranie rozwoju terenów inwestycyjnych, kontynuacja programu „Gmina atrakcyjna dla inwestora", – wspieranie sektora badawczo-rozwojowego w regionie oraz rozwiązań innowacyjnych w gospodarce, rozwój inkubatorów przedsiębiorczości oraz parków technologicznych,

	– wzmacnianie instytucji otoczenia biznesu, funduszy pożyczkowych i poręczeniowych dla przedsiębiorców, izb gospodarczych i rzemieślniczych oraz inicjatyw klastrowych, – większe wykorzystanie potencjału rolnego Opolszczyzny dla rozwoju przetwórstwa rolnego oraz energii odnawialnej, wspieranie sektora usług na obszarach wiejskich, – wzrost jakości kształcenia zawodowego w szkołach ponadgimnazjalnych i na uczelniach wyższych, wsparcie systemowe dla osób powracających z zagranicy, promocja przedsiębiorczości i możliwości rozwoju zawodowego mieszkańców w regionie poprzez program „Opolskie – tutaj zostaję"; 3) **wysoka jakość życia:** – modernizacja sieci drogowej i budowa obwodnic w celu lepszej komunikacji mieszkańców z miejscowości zamieszkania do szkoły i pracy, utrzymanie połączeń kolejowych i autobusowych pozwalających na wygodną i bezpieczną podróż, – ochrona zdrowia na najwyższym poziomie – najlepsza kadra, nowoczesny sprzęt diagnostyczny i aparatura medyczna w szpitalach, pozwalające skutecznie chronić zdrowie pacjentów, – czyste środowisko, dokończenie najważniejszych zadań z zakresu budowy kanalizacji sanitarnej. Zabezpieczenie regionu przed skutkami klęsk żywiołowych, budowa wałów na rzekach i zbiorników retencyjnych, wyposażenie w nowoczesny sprzęt jednostek straży pożarnej, będący gwarancją skuteczniejszej ochrony ludzkiego życia i dobytku, – kształtowanie wizerunku regionu przyjaznego do zamieszkania poprzez realizację programu „Opolskie – tutaj zamieszkam". Tworzenie solidarnej społeczności regionalnej budującej zarówno przyszłość dla młodzieży, jak i zaplecze socjalne dla starszych i schorowanych ludzi. Rozbudowa infrastruktury sportowej, turystycznej i wypoczynkowej, – odbudowa świetności opolskiej wsi, wzmacnianie obszarów wiejskich, m.in. poprzez ułatwienie dostępu do usług oświatowych i kultury. Wspieranie ruchu odnowy wsi, lokalnych grup działania oraz innych organizacji społecznych na wsi. **Hasło programowe:** „Ze Śląskim charakterem. Mniejszość niemiecka dla regionu".

Źródło: opracowanie własne

Na podstawie analizy powyżej przedstawionych przez TSKN postulatów wyborczych można zauważyć, że program wyborczy ewoluował od spraw kluczowych jedynie dla członków mniejszości niemieckiej do zagadnień istotnych dla rozwoju regionu lub „małych ojczyzn". Początkowe próby wpływania na podstawowe kierunki polityki lokalnej i regionalnej jednak miały charakter zbyt ogólny, ponieważ zbyt dużo energii poświęcono na samo zaistnienie na scenie społeczno-politycznej regionu. Systematycznie jednak TSKN poszerzał swoje postulaty na kwestie ważne także i dla „polskiej większości", prawdopodobnie zdobywając dzięki temu nowy, niezwiązany z mniejszościowym obozem elektorat. Program roku 2002 posiadał już charakter kompleksowy i praktyczny oraz dotyczył wszystkich obszarów istotnych dla całej społeczności lokalnej i regionu. Siła postulatów mniejszości niemieckiej leży w wysokim skonkretyzowaniu tez oraz w ich pragmatyzmie.

Analogiczne do TSKN Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Ludności Pochodzenia Niemieckiego Województwa Katowickiego powołano w Katowicach oraz w Częstochowie (TSKN ludności pochodzenia niemieckiego), Gdańsku (Związek Mniej-

szości Niemieckiej) i Olsztynie (Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej na Warmii i Mazurach). Utworzono także kilka mniejszych stowarzyszeń i organizacji. Natomiast silna liczebnie regionalna grupa Kaszubów, posiadająca własne organizacje, nie poparła prób tworzenia przez przedstawicieli ze Śląska Towarzystwa Miłośników Kultury Niemieckiej, gdyż znacznie lepiej od Ślązaków pamiętała zbrodnie reżimu hitlerowskiego i z tego też względu uważała się za polską grupę etniczną[36].

W wyborach do Sejmiku Województwa Opolskiego w 1998 roku mniejszość niemiecka zdobyła trzynaście mandatów. Mimo że SLD wygrało wybory w województwie opolskim, nie udało się mu stworzyć koalicyjnej większości. Natomiast udało się ją skonstruować AWS i mniejszości niemieckiej, która w wyborach zajęła dopiero trzecie miejsce. Mniejszość niemiecka uzyskała dwa stanowiska w zarządzie oraz stanowisko wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Opolskiego. Pod koniec kadencji doszło do zmiany koalicji, lecz mniejszość niemiecka nie utraciła swojej pozycji, natomiast zawiązała koalicję z SLD. W kolejnych wyborach mniejszość niemiecka uzyskała drugie miejsce i ponownie stworzyła koalicję z SLD, które zdecydowanie wygrało wybory. Po wyborach w 2006 roku mniejszość niemiecka utworzyła koalicję z PO. W niedługim czasie po wyborach w 2010 roku utworzyła koalicję z SLD, PO i PSL. Otrzymała miejsce w zarządzie województwa, także przewodnictwo w dwóch komisjach. Od stycznia 2011 roku województwem opolskim rządzi koalicja PO, PSL i Mniejszości Niemieckiej, kiedy to koalicjanci podjęli decyzję o zakończeniu współpracy z Sojuszem z powodu „braku poparcia dla wspólnego programu"[37]. Ta duża zdolność koalicyjna mniejszości niemieckiej wynika z braku wykrystalizowanej ideowości tego ugrupowania, co pozwala mu na tworzenie koalicji rządzącej na poziomie regionalnym z graczami sceny politycznej o różnej ideologii. W przypadku województwa śląskiego PO utworzyło koalicję z PSL i Ruchem Autonomii Śląska (RAŚ). Przedstawiciel RAŚ jest członkiem zarządu.

Tab. 5. Liczba mandatów uzyskanych w wyborach do Sejmiku Województwa Opolskiego przez Komitet Wyborczy Mniejszość Niemiecką w latach 2002–2010[38]

Sejmik województwa opolskiego	Liczba mandatów w latach		
	2002	2006	2010
	13	7	6

Źródło: opracowanie własne

[36] M. Cygański, *Niemieckie mniejszości narodowe w państwach Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1945–1995*, Opole 2000, s. 33–37.

[37] *SLD wykluczony z koalicji w sejmiku województwa opolskiego*, http://wiadomosci.onet.pl/regionalne/opole/sld-wykluczony-z-koalicji-w-sejmiku-wojewodztwa-op,1,4105793,wiadomosc.html dostęp 12.01.2011.

[38] Państwowa Komisja Wyborcza, Wybory samorządowe, Wyniki 2002. Województwo opolskie, http://www.pkw.gov.pl; *Wybory Samorządowe 2006. Województwo opolskie*, Warszawa 2007, s. 16–64.

Mniejszość niemiecka w wyborach samorządowych 1990 roku odniosła sukces w dwóch okręgach wyborczych: opolskim i częstochowskim. W okręgu opolskim listy TSKMN zdobyły przewagę w 20 gminach z 38 wystawionych. Posiada swoich reprezentantów w gminach, które obecnie należą do powiatów: opolskiego, kędzierzyńsko-kozielskiego, krapkowickiego, oleskiego oraz strzeleckiego. W sumie uzyskano 317 mandatów. W gminach tych przeważa ludność pochodzenia niemieckiego, ludność polska jest tu mniejszością. Od 1990 roku składy rad oraz zarządów tych gmin były całkowicie niemieckie. Po zmianie sposobu wyłaniania władz w samorządach i ustanowieniu bezpośrednich wyborów wójta, na stanowiska te wybierani są reprezentanci mniejszości niemieckiej. W okręgu częstochowskim mniejszość zdobyła przewagę w miastach: Oleśnie i Dobrodzieniu oraz w gminie wiejskiej Radłów. W województwie katowickim przedstawiciele mniejszości niemieckiej kandydowali indywidualnie bądź z list komitetów obywatelskich i Solidarności. Sukces odniesiono zaledwie w Raciborzu oraz w 5 gminach dawnego powiatu raciborskiego. Wybrano także jednego kandydata w Bytomiu i w 3 gminach koło Gliwic (Sośnicowice, Zbrosławice, Brzezinka). Także 25 przedstawicieli Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w wyborach tych zostało wybranych na wójtów i burmistrzów, m.in. w Pucku, Wejherowie, Lęborku, Władysławowie, Łebie, Kościerzynie i Kartuzach[39]. W wyborach 1994 roku mniejszość niemiecka zaznaczyła swoją obecność w województwie opolskim i częstochowskim. W wyborach w 1998 roku w województwie częstochowskim w gminach tych reprezentanci mniejszości niemieckiej nie zdobyli żadnego mandatu. Po 1998 roku w wyniku reformy administracyjnej w utworzonych powiatach ich przedstawiciele zasiadają w radach powiatowych, w których posiadają większość, a zatem faktycznie sprawują władzę. W rywalizacji wyborczej kandydaci mniejszości niemieckiej startowali z list wyborczych Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim. Wyniki uzyskane przez TSKN w latach 1998–2010 w gminach do i powyżej 20 tys. mieszkańców oraz na szczeblu powiatu przestawiono w tabelach 6, 7 i 8. Natomiast liczbę uzyskanych mandatów w województwie częstochowskim i śląskim w wyborach w latach 1994 i 1998 w tabelach 9 i 10.

Tab. 6. Liczba mandatów uzyskanych przez Komitet Wyborczy Mniejszość Niemiecka w wyborach do rad gmin (gminy do 20 tys. mieszkańców) 1994–2010 w województwie opolskim[40]

Gmina	Liczba uzyskanych mandatów w poszczególnych wyborach				
	1994	1998	2002	2006	2010
Baborów, pow. głubczycki	-	3	1	-	-
Biała, pow. prudnicki	16	18	12	8	11
Bierawa, pow. kędzierzyńsko-kozielski	14	13	3	6	3
Branice, pow. głubczycki	-	-	-	-	-
Brzeg Gm. pow. brzeski	-	-	-	-	-

[39] Ibidem, s. 43–44.

[40] Ibidem, s. 16–64.

Byczyna pow. kluczborski	-	-	-	-	-
Chrząstowice, pow. opolski	3	16	8/6*	12	7
Cisek, pow. kędzierzyńsko-kozielski	1	11	10	9	9
Dąbrowa, pow. opolski	7	1	7	3	3
Dobrodzień, pow. oleski	-	-	13	10	9
Dobrzeń Wielki, pow. opolski	-	19	12	11	5
Domaszowice, pow. namysłowski	-	-	-	-	-
Głogówek, pow. prudnicki	8	14	8	7	7
Gogolin, pow. krapkowicki	-	11	3	9	8
Gorzów Śląski, pow. oleski	-	15	8	8	10
Izbicko, pow. strzelecki	4	15	9	14	14
Jemielnica, pow. strzelecki	11	16	9	10	14
Kamiennik, pow. nyski	-	-	-	-	-
Kietrz, pow. głubczycki	-	-	-	-	-
Kolonowskie, pow. strzelecki	1	18	12	10	10
Komprachcice, pow. opolski	-	16	8	9	6
Korfantów, pow. nyski	-	1	-	-	-
Lasowice Wielkie, pow. kluczborski	9	14	10	8	11
Leśnica pow. strzelecki	17	17	13	11	12
Lewin Brzeski, pow. brzeski	-	-	-	-	-
Lubrza, pow. prudnicki	-	-	-	-	-
Lubsza, pow. brzeski	-	-	-	-	-
Łambinowice, pow. nyski	-	-	-	-	-
Łubiany, pow. opolski	-	17	12	14	5
Murów, pow. opolski	4	8	8	5	8
Niemodlin, pow. opolski	-	-	-	-	-
Olesno, pow. oleski	-	12	4	3	4
Olszanka, pow. brzeski	-	-	-	-	-
Otmuchów, pow. nyski	-	-	-	-	-
Paczków, pow. nyski	-	-	-	-	-
Pakosławice, pow. nyski	-	-	-	-	-
Pawłowiczki, pow. kędzierzyńsko-kozielski	-	12	8	4	-
Pokój, pow. namysłowski	-	7	-	-	-
Polska Cerkiew, pow. kędzierzyńsko-kozielski	-	12	11	10	10
Popielów, pow. opolski	-	12	9	8	8
Praszka, pow. oleski	-	-	-	-	-
Prószków, pow. opolski	-	14	10	14	13
Radłów, pow. oleski	-	14	7	9	9
Reńska Wieś, pow. kędzierzyńsko-kozielski	12	17	10	10	7
Rudniki, pow. oleski	-	-	-	-	-
Skarbimierz, pow. brzeski	-	-	-	-	-
Skoroszyce, pow. nyski	-	-	-	-	-
Strzeleczki, pow. krapkowicki	18	12	9	12	7
Świerczów, pow. namysłowski	-	-	-	-	-

Tarnów Opolski, pow. opolski	10	14	6	8	8
Tułowice, pow. opolski	-	-	-	-	-
Turawa, pow. opolski	-	11	4	7	7
Ujazd, pow. strzelecki	-	14	8	3	6
Walce, pow. krapkowicki	1	16	9	11	14
Wilków, pow. namysłowski	-	-	-	-	-
Wołczyn, pow. kluczborski	-	-	-	-	-
Zawadzkie, pow. strzelecki	5	15	4	2	1
Zdzieszowice, pow. krapkowicki	7	8	3	5	5
Zębowice, pow. oleski	7	13	7	9	12

* Komitet Wyborczy Wyborców Wspólnota Niemców, Polaków i Ślązaków

Źródło: opracowanie własne

Tab. 7. Ilość mandatów uzyskanych przez Komitet Wyborczy Mniejszość Niemiecka w wyborach do rad gmin (gminy powyżej 20 tys. mieszkańców) 1994–2010 w województwie opolskim[41]

Gmina	Liczba uzyskanych mandatów w poszczególnych wyborach				
	1994	1998	2002	2006	2010
Brzeg, pow. brzeski	-	-	-	-	-
Głubczyce, pow. głubczycki	-	-	-	-	-
Głuchołazy, pow. nyski	-	-	-	-	-
Grodków, pow. brzeski	-	-	-	-	-
Kędzierzyn-Koźle, pow. kędzierzyńsko-kozielski	5	3	2	2	1
Kluczbork, pow. kluczborski	-	4	2	2	1
Krapkowice, pow. krapkowicki	5	6	5	5	3
Namysłów, pow. namysłowski	-	-	-	-	-
Nysa, pow. nyski	-	-	-	-	-
Ozimek, pow. opolski	4	12	10	9	6
Prudnik, pow. prudnicki	-	-	-	-	-
Strzelce Opolskie, pow. strzelecki	-	6	5	6	4
Opole – na prawach powiatu	2	2	-	-	-

Źródło: opracowanie własne

Tab. 8. Liczba mandatów uzyskanych przez Komitet Wyborczy Mniejszość Niemiecka w wyborach do rad powiatów 1994–2010 w województwie opolskim[42]

Powiat	Liczba uzyskanych mandatów w poszczególnych wyborach			
	1998	2002	2006	2010
brzeski	-	-	-	-
głubczycki	-	-	-	-
kędzierzyńsko-kozielski	15	15	8	4
kluczborski	6	6	2	2

[41] Ibidem.

[42] Ibidem.

krapkowicki	18	18	7	7
namysłowski	-	-	-	-
nyski	-	-	-	-
oleski	14	14	8	9
opolski	29	29	16	12
prudnicki	9	9	3	5
strzelecki	20	20	10	9

Źródło: opracowanie własne

Tab. 9. Liczba mandatów uzyskanych przez mniejszość niemiecką w gminach województwa częstochowskiego w wyborach do rad gmin w 1994 r.

Gminy województwo częstochowskiego	Liczba mandatów
Gorzów Śląski (TSK)	1
Herby (MN)	2
Olesno (TSK)	8
Pawonków (TSK)	2
Radłów (MN)	2

Źródło: opracowanie własne

Tab. 10. Liczba mandatów uzyskanych przez mniejszość niemiecką w gminach województwa śląskiego w wyborach do rad gmin w 1998 r.

Gminy województwa śląskiego	Liczba mandatów
Ciasna, pow. lubliniecki	1
Krzanowice, pow. raciborski DFK	4
Krzyżanowice, pow. raciborski DFK	8
Kuźnia Raciborska, pow. raciborski DFK	1
Nędza, pow. raciborski DFK	8
Pietrowice Wielkie, pow. raciborski DFK	3
Rudnik, pow. raciborski DFK	8
Zbrosławice, pow. tarnogórski	3

Źródło: opracowanie własne

W przypadku województwa śląskiego w wyborach w 2002 roku mniejszość niemiecka startując z listy PMN Komitet Przyjaciół Mniejszości Niemieckiej zdobyła w gminie Krzanowice (pow. raciborski) 8 mandatów oraz 1 mandat w gminie Pawonków (pow. lubliniecki)[43]. Natomiast w 2006 roku kandydaci z listy KWW Przyjaciół Mniejszości Niemieckiej utrzymali stan posiadania jedynie w gminie

[43] Państwowa Komisja Wyborcza: Wybory samorządowe, Wyniki 2002. Województwo śląskie, http:// www.pkw.gov.pl

Krzanowice. Nie zdobyli żadnego mandatu ani do rad powiatu, ani do sejmiku województwa[44].

Główną pozapartyjną organizacją mniejszości niemieckiej jest Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce. Reprezentuje on 10 Towarzystw Społeczno-Kulturalnych w 10 województwach i około 600 kół terenowych. Do Związku należy 10 członków (organizacji) stałych i 7 organizacji zrzeszonych w tym Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim, Niemiecka Wspólnota „Pojednanie i Przyszłość", Stowarzyszenie Mazurskie, Rada Niemców Górnośląskich, Konserwatorium im. Josepha von Eichendorffa, Stowarzyszenie Autorów i Twórców Mniejszości Niemieckiej w Polsce w Bytomiu. Organizacje te działają jako stowarzyszenia społeczno-kulturalne. Mniejszość niemiecka odgrywa bardzo ważną rolę w życiu kulturalnym Śląska Opolskiego, gdyż jest na stałe obecna w środowisku tego regionu. Działalność kulturalna to także jedno z najważniejszych zadań statutowych TSKN[45].

Wnioski

Swoją aktywność polityczną mniejszości narodowe ujawniają wykorzystując niepartyjne formy ekspresji politycznej, tj. na szczeblu centralnym poprzez własne komitety wyborcze (mniejszość niemiecka) lub startując z list wyborczych innych ugrupowań politycznych (mniejszość białoruska), natomiast na szczeblu lokalnym tworząc własne komitety wyborcze o charakterze obywatelskim. W obu sytuacjach nie można włączyć tych form ekspresji w definicje partii politycznych, choć w przypadku mniejszości niemieckiej TSKN wykazuje pewne cechy ugrupowania o charakterze partyjnym, tj. posiada własne struktury organizacyjne, startując w wyborach formułuje programy wyborcze, zgłasza w wyborach parlamentarnych i do władz lokalnych swoich kandydatów, na szczeblu lokalnym wygrywa wybory, czego konsekwencją jest sprawowanie władzy politycznej w strukturach samorządu terytorialnego. Jednakże w ich przypadku nie można mówić o partii przede wszystkim dlatego, że ich programy wyborcze nie mają podłoża ideologicznego. Mniejszości narodowe oprócz działalności politycznej prowadzą prężną działalność społeczną i kulturalną.

Rywalizacja polityczna dotyczy mniejszości narodowych zarówno na poziomie centralnym, jak i lokalnym.

Poziom centralny

Organizacje mniejszości narodowych reprezentują interesy wąskich grup społecznych, których celem jest utrzymanie odrębności kulturowej, historycznej i językowej, nie są one w związku z tym w stanie jednocześnie utożsamiać się z interesami większości, więc nie mogą reprezentować na poziomie parlamentarnym interesów

[44] Państwowa Komisja Wyborcza: Wybory samorządowe 2006. Województwo śląskie, Warszawa 2007, s. 26–128.

[45] Z. Donath-Kasiura, *Działalność kulturalna TSKN*, [w:] *20 lat TSKN na Śląsku Opolskim*, red. Z. Donath-Kasiura, R. Urban, Opole 2009, s. 67.

całego narodu (większości). Stąd stopniowy spadek poparcia elektoratu oraz problemy z wprowadzeniem do parlamentu swoich przedstawicieli. Mniejszości narodowe (np. Białorusini) decydują się na skorzystanie z silnego zaplecza partii politycznych poprzez afiliację poszczególnych kandydatów z ramienia różnych partii politycznych. Kandydowanie z samodzielnych list wyborczych na początku lat 90. mniejszości białoruskiej i ukraińskiej spowodowałoby brak ich reprezentacji. W przypadku mniejszości niemieckiej, która samodzielnie startuje w wyborach, zauważalny jest trend spadkowy w jej reprezentacji na poziomie parlamentarnym. Jednostkowe próby utworzenia wspólnej reprezentacji na szczeblu centralnym zakończyły się fiaskiem. Przyczyn należy upatrywać w różnej historii, korzeniach, różnych potrzebach, a więc i niespójnych interesach tych grup narodowych. Wydaje się, że na dzień dzisiejszy utworzenie jednej organizacji, która artykułowałaby potrzeby wszystkich lub większości mniejszości narodowych funkcjonujących w Polsce, jest raczej niemożliwe.

Pomimo że mniejszości narodowe nie stanowią siły politycznej na poziomie centralnym, to jednak ich reprezentacja na poziomie centralnym jest wyznacznikiem dobrze funkcjonującej współczesnej demokracji.

Poziom regionalny i lokalny

Zakładane przez mniejszości narodowe komitety lokalne pełnią funkcje „od prospołecznych poczynając, poprzez poznawczą z jej obyczajowo-kulturowymi implikacjami, na aktywizujących w zakresie politycznej kończąc”[46]. Dodatkowym aspektem jest samo pojęcie lokalizmu w ujęciu politologicznym, którego wyznacznikiem jest pragmatyzm społeczności lokalnych. Tak więc organizacje mniejszości narodowych na tym poziomie wpisują się w ramy funkcjonowania polityki na szczeblu lokalnym, czyli braku ideologii na rzecz pragmatyzmu i realizmu w działaniu poszczególnych grup społecznych. Dodatkowo na tym poziomie charakteryzuje je relewantność, czego najlepszym przykładem jest mniejszość niemiecka na poziomie samorządu wojewódzkiego, kiedy to brak podłoża ideologicznego ich programu wyborczego sprawia, że może tworzyć koalicję rządzącą z różnymi ugrupowaniami politycznymi, czasami o przeciwstawnych ideologiach. Kwestia opozycyjności nie leży w naturze mniejszości narodowych, gdyż chcąc reprezentować praktycznie interesy swoich społeczności zmuszone są do koncyliacji, a dalej idąc do wchodzenia w koalicję z różnymi podmiotami politycznymi. Z kolei na poziomie lokalnym (powiaty i gminy) mniejszości narodowe są w stanie samodzielnie sprawować władzę na tym terenie, gdzie stanowią większość mieszkańców.

Podsumowując, o poziomie aktywności mniejszości narodowych decyduje ich liczebność, struktury organizacyjne, zgłoszone oczekiwania (interesy, potrzeby), jak i udział w życiu społecznym Polski[47], dlatego też najbardziej prężnymi są te,

[46] Ibidem, s. 221.

[47] E. Ganowicz, *Formy reprezentacji mniejszości narodowych w Polsce*, [w:] *Polska scena polityczna. Środowiska – komunikacja społeczna – strategie,* red. K. Sobolewska-Myślik, A. Hess, K. Kowalczyk, Kraków 2010, s. 96.

które są w Polsce najliczniejsze, które mają sprawne struktury – przede wszystkim w terenie.

Bibliografia

Berlińska D., *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości,* Opole 1999.

Cygański M., *Niemieckie mniejszości narodowe w państwach Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1945–1995*, Opole 2000.

Czy upadek demokracji? Wymiar praktyczny, red. A. Stelmach, Poznań 2007.

Idee – instytucje – demokracja. Instytucjonalizacja polskiej transformacji ustrojowej, red. L. Rubisz, Toruń 2006.

Kalicki W., *Solidarność bez nienawiści,* „Gazeta Wyborcza" 21.05.1990.

Łodziński S., *Aktywność społeczno-polityczna mniejszości narodowych*, Raport Nr 29, Listopad 1992.

Mniejszości narodowe w Polsce w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku, red. L. Adamczuk, S. Łodziński, Warszawa 2006.

Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce po II wojnie światowej, red. S. Durda i B. Nitschke, Kraków 2010.

Mniejszość niemiecka w Polsce, red. Z. Kucz, Wrocław 1994.

Simonides D., *Język serca*, „Tygodnik Powszechny", http://www.tygodnik.com.pl/medal/nossol.html

Polska scena polityczna. Środowiska – komunikacja społeczna – strategie, red. K. Sobolewska-Myślik, A. Hess, K. Kowalczyk, Kraków 2010.

Problemy mieszkańców. Dylematy władzy. W poszukiwaniu lokalnego partnerstwa, red. E. Nycz, Opole 2006.

Szacki J., *Liberalizm po komunizmie,* Kraków 1994.

Szwydiuk S., *Walka ukraińskiej mniejszości narodowej w Polsce o przedstawicielstwo w parlamencie i w samorządach, 1989–2005*, „Tożsamość i Polityka. Nowa Ukraina" 2007, nr 1–2.

Ziółkowski M., *Bezdroża białoruskiej niezależ*ności, „Więź" 1991, nr 2.

Żołędowski C., *Białorusini i Litwini w Polsce. Polacy na Białorusi i Litwie. Uwarunkowania współczesnych stosunków między większością i mniejszościami narodowymi*, Warszawa 2003.

Non-partisan forms of political expression of national minorities

Abstract

The aim of the article is to show how positive discrimination works on the example of national minorities and corroborate the thesis that national minorities form their political expressions, both on the central and local political scene, through non-party forms. The article focuses on the local and national political activity of four national minorities: German, Belarusian, Lithuanian, and Ukrainian. The first two manifest the greatest activity on the central, regional and local level. They also have a relatively firm, though evolving electorate. Nevertheless, the results of their activity, especially on the local level, are considerably different.

Key words: positive discrimination, national minorities, non-party form of representation, interests

FOLIA 138

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XI (2013)

Dominika Kasprowicz
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

„Europejskimi oczami, z transylwańską duszą" – etnoregionalizm Unii Demokratycznej Węgrów (UDMR) w Rumunii

Wprowadzenie

Unia Demokratyczna Węgrów w Rumunii (węg. Romániai Magyar Demokrata Szövetség — RMDSZ, rum. Uniunea Democrată Maghiară din România – UDMR) to unikatowy przykład partii etnoregionalnej, która w ciągu 20 lat od założenia osiągnęła status jednej z głównych sił politycznych w Rumunii. Celem niniejszego artykułu jest prezentacja tego przypadku w świetle koncepcji etnoregionalizmu. Przyjęta w tomie konceptualizacja tego terminu zakłada, że partie określane mianem etnoregionalnych to takie, dla których bazę poparcia stanowi jednocześnie region rozumiany jako część terytorium państwa i grupa o określonej tożsamości etnicznej. W takim rozumieniu partie wyrażają interesy zarówno regionu, jak i związanej z nim grupy etnicznej. Ważnym elementem tej definicji jest także dążenie do modyfikacji relacji z państwem w kierunku uzyskania szerszego lub węższego zakresu autonomii czy samorządności[1].

Wybór Unii Demokratycznej Węgrów w Rumunii (dalej Unia lub UDMR) jako przykładu tak rozumianej partii etnoregionalnej jest uzasadniony z kilku powodów. W oficjalnych dokumentach partyjnych (dystrybuowanych w materiałach informacyjnych, informacjach dostępnych na stronie internetowej partii) UDMR określana jest jako „partia powołana w 1990 r. w celu publicznej reprezentacji interesów mniejszości węgierskiej w Rumunii", w katalogu celów programowych wskazano w pierwszej kolejności dążenie do „uznania, na bazie konstytucyjnej zasady równości i niedyskryminacji mniejszości narodowych jako konstytutywnej części państwa oraz rozwój warunków społecznych, które służyłyby przybieraniu, zachowywaniu i kultywowaniu tożsamości etnicznej poszczególnych osób"[2]. Jeśli chodzi o związek partii z regionem-matecznikiem (w rozumieniu obszaru największego poparcia wyborczego oraz lokalizacji terenowych komórek partii), pozostają niezmiennie okręgi Transylwanii, gdzie zamieszkuje niemal całość mniejszości węgierskiej.

[1] *Regionalist Parties in Western Europe*, ed. L. DeWinter, H. Türsan, Routledge, London and New York 2007, s. 5.

[2] Ulotka informacyjna UDMR w języku angielskim i rumuńskim, 2010, druk luźny.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie politycznych form ekspresji mniejszości etnicznych/narodowych silnie umocowanych w regionach poszczególnych państw. Co należy we tym miejscu podkreślić, UDMR powstała i działa w wyjątkowych warunkach, tworzonych przede wszystkim przez burzliwą historię współczesnej Rumunii, szczególne dzieje regionu Transylwanii oraz skomplikowaną bieżącą (po 1989 r.) sytuację pogranicza rumuńsko-węgierskiego i rumuńsko-mołdawskiego. Kontekstem, który także musi zostać uwzględniony, jest charakter rumuńskiego systemu wielopartyjnego uformowanego w roku 1990 po krwawym powstaniu przeciwko władzy komunistycznej. Powyższe tematy choć niezmiernie istotne, wykraczają daleko poza sedno niniejszej rozprawy, zostaną więc przedstawiane w sposób skrócony, jako tło poszczególnych części artykułu.

Geneza, miejsce działania

Demokratyczna Unia Węgrów w Rumunii powstała 25 grudnia 1990 roku, bazując na wydanym przez Front Ocalenia Narodowego[3] dekrecie o rejestrowaniu partii politycznych i organizacji społecznych z 31 grudnia 1989. W pierwszych wyborach do Zgromadzenia Narodowego przy frekwencji przekraczającej 86% Unia uzyskała drugi rezultat (29 mandatów) po wyraźnie dominującym Froncie (263 mandaty). Od tego czasu nieprzerwanie deputowani UDMR zasiadali w rumuńskim parlamencie (patrz tabela 1), współdecydując zarówno o nowelizacjach prawa dotyczącego partii politycznych jak i ordynacji wyborczych[4].

Partia niezmiennie prezentuje się jako przedstawiciel mniejszości węgierskiej, która według danych z ostatniego spisu powszechnego przeprowadzonego w 2002 roku stanowi najliczniejszą mniejszość (ok. 1 mln 400 tys. osób – 6,6% populacji). Węgrzy zamieszkują głównie w okręgach na obszarze Transylwanii, gdzie historyczne wpływy imperium Ottomanów, monarchii habsburskiej, w XX wieku głównie węgierskie i rumuńskie kształtowały współczesny skomplikowany obraz tego terytorium. Poniższy wykres (ryc. 1) pokazuje rozmieszczenie mniejszości węgierskiej w Rumunii oraz ich procentowy udział w ogóle populacji danego regionu według danych ostatniego spisu powszechnego. Mniejszość węgierska żyje głównie w dwóch okręgach Covasna i Harghita w środkowej części kraju. Wśród nich wyróżnia się grupa Szeklerów, stanowiąca około jednej trzeciej węgierskiej mniejszości.

Unia Obywatelska nie jest jedyną organizacją reprezentującą mniejszość węgierską w Rumunii, oprócz UDMR działa także radykalna Węgierska Partia Oby-

[3] Front Ocalenia Narodowego (Frontul Salvarii Nationale, FSN) utworzony został pod koniec 1989 r., kiedy doszło do masowych protestów społecznych przeciwko dyktaturze prezydenta Nicolae Ceauşescu. W jego skład weszli przedstawiciele Rumuńskiej Partii Komunistycznej, intelektualiści. 22 grudnia Rada Frontu przejęła władzę w państwie uchwalając proklamację kończącą dyktatorskie rządy komunistów.

[4] B. Dziemidok-Olszewska, *System polityczny Rumunii*, [w:] *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Lublin 2005, s. 439–442.

watelska (Partidul Civic Magar – PCM) oraz Unia Szeklerów[5]. Unia Obywatelska powstała w wyniku rozłamu tej ostatniej w 2004 roku, startując w wyborach nie przekroczyła jednak wymaganego progu wyborczego.

Ryc. 1. Rozmieszczenie mniejszości węgierskiej w Rumunii na podstawie danych z rumuńskiego Spisu Powszechnego (2002 r.)

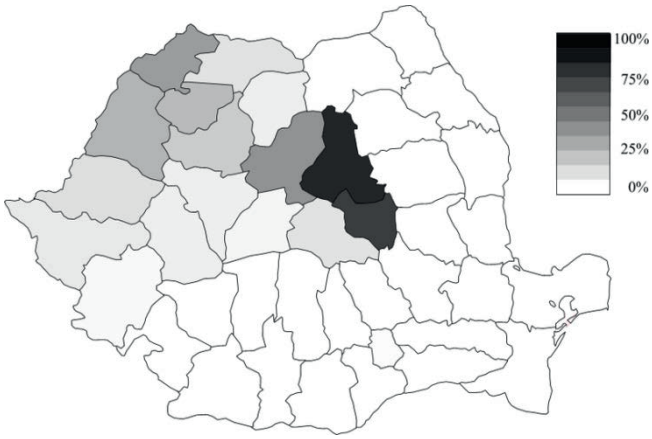

Źródło: Rumuński Główny Urząd Statystyczny, www.recensamant.ro dostęp 28.10.2010

Reprezentanci współwystępujących, choć znacznie mniejszych liczebnie innych mniejszości etnicznych i narodowych (niekoniecznie partii politycznych) tworzą w rumuńskim Parlamencie osobną grupę, która po roku 1990 liczyła od 12 do 18 deputowanych (w kadencji 2008–2012). W tej ostatniej znajdują się reprezentanci mniejszości armeńskiej, niemieckiej, wołoskiej, polskiej, czeskiej i słowackiej, greckiej, tatarskiej, macedońskiej, tureckiej, rosyjskiej, albańskiej, romskiej, serbskiej, chorwackiej i żydowskiej. Deputowani wchodzący w skład tej grupy, tradycyjnie wspierają rząd i stanowią „najbardziej stabilny element" rumuńskiego parlamentu. UDMR na tle pozostałych przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych zajmuje wyraźnie dominującą pozycję, od ponad dwudziestu lat posiada reprezentację w parlamencie, a od 1996 roku wspiera lub tworzy gabinety.

Unia pośród innych partii „głównego nurtu" stanowi ciekawy wyjątek, zarówno jeśli chodzi o strukturę organizacyjną, model przywództwa, jak też poziom poparcia wyborczego. System partyjny Rumunii charakteryzuje duże rozbicie oraz polaryzacja. W pierwszej fazie transformacji (lata 1989–1996) dużej liczbie partii politycznych towarzyszyła wyraźna dominacja kilku ugrupowań postkomunistycznych, wchodzących wcześniej w skład FSN. W roku 1996 wybory po raz pierwszy

[5] Unia Szeklerów podobnie jak UCM nie została przez Generalną Komisję Wyborczą dopuszczona do wyborów w 2004 r., startowały więc w ramach komitetów wyborczych innych partii. Taka (zaskakująca) koalicja nawiązana została między Unią Szeklerów a Partią Nowej Generacji (PNG) powiązaną ze znaną z antywęgierskich wystąpień Partią Wielkiej Rumunii V. Tudora.

wygrała opozycja demokratyczna, a układ partii na scenie politycznej wskazywał również na początki kształtowania się systemu bipolarnego, w którym rywalizować miały obóz centroprawicowy (wokół chrześcijańskich demokratów) i centrolewicowy (wokół socjaldemokratów). Jak pisze S. Batko-Jakubiak: „System ten nie uległ jednak utrwaleniu i w roku 2000 powróciła wielopartyjność w postaci ekstremalnej, z przewagą jednego ugrupowania – Partii Socjaldemokratycznej (Partidul Social Democrat, PSD; do 2001 r. pod nazwą Partia Demokracji Społecznej, Partidul Democrației Sociale in România, PDSR")[6]. W wyborach w latach 2004 i 2008 PDSR tworzyła koalicję z Partią Konserwatywną (Partidul Conservator, PC) wcześniej pod nazwą Humanistyczna Partia Rumunii (Partidul Umanist Român, PUR). Oprócz PDSR i koalicjantów w pierwszej dekadzie XXI wieku w skład parlamentu wchodziły Partia Demokratyczno-Liberalna (Partidul Democrat-Liberal, PD-L)[7] oraz Partia Narodowo-Liberalna. Ta ostatnia formacja została reaktywowana w styczniu 1990 roku. W tym dynamicznym systemie UDMR pod kierownictwem Marko Beli utrzymała i rozbudowała swoje struktury, a także zyskała większe poparcie wyborców – jej etnoregionalny charakter mógł znaleźć odbicie w polityce parlamentarnej.

Partia w wyborach

Na początek kilka uwag charakteryzujących system wyborczy w Rumunii, a zwłaszcza jego aspekty dotyczące przedstawicielstw mniejszości etnicznych i narodowych. Obowiązujący od 2008 roku system mieszany łączy wybory w okręgach jednomandatowych z ordynacją proporcjonalną. Wskutek ostatnich zmian podwyższone zostały także z 3% do 5% procent progi wyborcze dla partii.

Izba Deputowanych (w kadencji 2008–2012 – 334 członków) składa się ze zmiennej liczby reprezentantów. Na ostateczny kształt gremium składają się deputowani wyłonieni w wyborach, dodatkowe miejsca w Izbie Deputowanych uzyskują pod określonymi warunkami przedstawiciele organizacji wszystkich mniejszości narodowych, co zapewniają im przepisy konstytucji i ordynacja wyborcza. Art. 73 stanowi, że jeśli partie lub zarejestrowane organizacje mniejszości narodowych nie zdołają uzyskać mandatu w wyborach do Izby Deputowanych lub Senatu, jeden mandat (deputowanego) zostaje im przydzielony, pod warunkiem że uzyskały w skali kraju przynajmniej 5% ze średniej liczby głosów koniecznych (w danych wyborach) do uzyskania mandatu deputowanego przez pozostałe partie. Dodatkowo

[6] S. Batko-Jakubiak, *System partyjny Rumunii*, [w:] *Systemy partyjne państw Unii Europejskiej,* red. B. Kosowska-Gąstoł, Kraków 2010, s. 301.

[7] Partia Demokratyczno-Liberalna jest ugrupowaniem centroprawicowym utworzonym na początku 2008 r. w wyniku połączenia Partii Demokratycznej (Partidul Democrat, PD) i mniejszej Partii Liberalno-Demokratycznej (Partidul Liberal Democrat, PLD) oraz przystąpienia do niej grupy członków Partii Narodowo-Liberalnej (Partidul Național Liberal, PNL). Przed powstaniem PD-L w latach 2003–2007 Partia Demokratyczna współpracowała ściśle z PNL w sojuszu Sprawiedliwość i Prawda, który w zamierzeniu jego twórców miał stanowić główną siłę opozycyjną dla rządzącej Partii Socjaldemokratycznej. Liderem koalicji był mer Bukaresztu Traian Băsescu, który w 2004 r. wygrał po raz pierwszy wybory prezydenckie. Ibidem.

organizacje mniejszości narodowych mogą zgłaszać te same listy kandydatów w wyborach do Izby w różnych okręgach. Wybory przeprowadzane są przez Centralną Komisję Wyborczą, której działania w ostatnich latach budziły szereg kontrowersji. W wyborach parlamentarnych 2004 roku Komisja odrzuciła zgłoszenie rejestracyjne list wyborczych szeregu organizacji mniejszościowych, unieważniając część podpisów, uznając je za „nieoryginalne". Sytuacja dotyczyła także konkurencyjnej w stosunku do UDMR Węgierskiej Unii Obywatelskiej[8].

O wspomnianym we wstępie wysokim poziomie relewancji UDMR świadczą wyniki wyborcze i dominacja przedstawicieli Unii w lokalnych władzach części okręgów oraz jej potencjał koalicyjny i szantażu po roku 1996.

Tab. 1. Wyniki UDMR w wyborach do parlamentu w latach 1990–2008

Rok wyborów	1990	1992	1996	2000	2004	2008
Senat						
Procent głosów	7,2	7,58	6,82	6,9	6,23	6,3
Liczba głosów						
Liczba mandatów	12	12	11	12	10	9
Izba Deputowanych						
Procent głosów	7,23	7,46	6,64	6,8	6,17	6,17
Liczba głosów						
Liczba mandatów	29	27	25	27	22	22

Źródło: Generalna Komisja Wyborcza, www.becparlamentare.ro, dostęp 28.10.2010

W roku 2008 odbyły się również wybory samorządowe, w wyniku których UDMR obsadziła 184 stanowiska burmistrzów i ponad 2000 członków rad lokalnych[9]. Najwyższe poparcie UDMR uzyskuje stale w okręgach zamieszkiwanych przez mniejszość węgierską: Covasna, Harghita, Mures, Bihor, Salaj, Satu-Mare. Dodatkowo deputowani UDMR w wyborach 2008 roku wybrani zostali z okręgów Cluj, Maramuresz, Bihor, Disapora[10], a w 2010 roku kierowali lokalną administracją w czterech transylwańskich okręgach (Harghita, Covasna, Mures, Satu-Mare).

Niewielki, choć widoczny spadek liczby głosów oddawanych na partię został przeanalizowany przez Reke Horwath w 2005 roku. W badaniach sprawdzono, czy

[8] Ordynacja wyborcza (art. 4 par. 3) nakłada konieczność zebrania podpisów poparcia wśród przedstawicieli poszczególnych mniejszości, deklarację przynależności składa się w trakcie spisu powszechnego, którego wyniki są podstawą do porównania liczby podpisów na listach poparcia zgłaszanych przez poszczególne komitety. Więcej na ten temat i kontrowersji towarzyszących udziałowi w wyborach organizacji mniejszościowych zob. O. Suciu, *Political representation of Ethnic Minorities in Romania Elections 2004*, "Romanian Political Science Review" 2005, Vol. 5(1), s. 146–147.

[9] Szczegółowe informacje na temat wyników wyborczych UDMR w poszczególnych okręgach dostępne na stronie rumuńskiej Generalnej Komisji Wyborczej, http://www.becparlamentare2008.ro/rezul/anexa8abun.pdf, dostęp 28.10.2010.

[10] Ibidem.

na frekwencję (wyborców UDMR) wpływały dwa czynniki: pochodzenie etniczne i specyfika lokalizacji (gmina, miasto) mieszkańców. Dodatkowo sprawdzono, czy większe/bardziej dynamiczne straty partia poniosła w okręgach z mniejszym udziałem wyborców węgierskich. Zgodnie z wynikami tych badań, straty poniesione przez UDMR w latach 1990–2004 należy przypisywać spadkowi liczby Węgrów w okręgach wyborczych i wynikającej z tego zmianie specyfiki lokalizacji[11]. Zmniejszający się odsetek Węgrów w Rumunii w dłuższej perspektywie stanowi dla UDMR największe zagrożenie, powolna choć wyraźna tendencja spadkowa w liczbie oddawanych na UDMR głosów sprowadza partię blisko obowiązującego 5% progu wyborczego.

Jeśli chodzi o współpracę UDMR z pozostałymi partiami, Marko Bela dobitnie wyrażał stanowisko na temat potencjalnych koalicji: „W oparciu o jasne i pewne warunki moglibyśmy współpracować z obydwoma biegunami politycznymi. To naturalne, mamy swoje interesy, ale Rumunia także jest zainteresowana współpracą z Węgrami"[12]. Unia brała udział w koalicjach rządowych w latach 1996–2000 z Konwencją Demokratyczną, w latach 2004–2008 z wspomnianą wyżej PD-L i PNL, obsadzając trzy stanowiska ministerialne oraz trzydzieści stanowisk podsekretarzy stanu. Od roku 2007 rząd miał charakter mniejszościowy – dotychczasowe porozumienie rozpadło się na skutek animozji między prezydentem a premierem[13]. Rola, jaką odgrywa UDMR od roku 1990, ściśle związana jest ze zmiennymi wzorcami zawiązywania koalicji gabinetowych przez rumuńskie partie. Za ich jedyną wspólną cechę uznać można małą stabilność. Przykładem może być gabinet Emila Boca, lidera PD-L, sformowany po wyborach w 2008 roku.

Trwający dziewięć miesięcy rząd, tworzony był przez partie o przeciwnych proweniencjach – Ludowych Demokratów i Socjaldemokratów (partia korzeniami sięgająca okresu działalności Frontu Ocalenia Narodowego, formalnie utworzona w 2001 roku w wyniku połączenia kilku ugrupowań). We wrześniu 2009 doszło do kryzysu w tej tzw. wielkiej koalicji, który zakończył się wystąpieniem socjaldemokratów z rządu i uchwaleniem wotum nieufności dla gabinetu mniejszościowego. Jednym z ugrupowań zgłaszających wniosek było UDMR. Po dwóch kolejnych nieudanych próbach rekonstrukcji gabinetu ostatecznie (po raz kolejny nominowany) premier Boca przy pomocy nowego prezydenta Basescu powołał rząd, którego większościowe zaplecze stanowiło UDMR i posłowie niezależni. W tym gabinecie Unia obsadzała stanowiska ministrów edukacji, stosunków etnicznych i kultury oraz sekretarzy stanu w resortach ekologii i ochrony zdrowia. Po roku trwania gabinetu przedstawiciele UDMR, jako swoje największe osiągnięcia wskazali utrzymanie lub wprowadzenie języka węgierskiego do szkół z mniejszością węgierską, co było

[11] R. Horvath, *UDMR la alegerile parlamentare Din 1990–2004*, "Romanian Political Science Review" 2005, Vol. 5(1), s. 177.

[12] Wywiad z Bela Marko w dzienniku „Curentul" 26.10.2004.

[13] Por. M. Nowakowski, *Nowy rząd mniejszościowy w Rumunii,* Raporty i Analizy OSW, Warszawa 2007.

skutkiem decentralizacji systemu edukacji, obecność nazw węgierskich (nazwy ulic, miast) oraz polepszenie wizerunku mniejszości węgierskiej w Rumunii[14].

Działania Unii nie spotykają się jednak z akceptacją całości węgierskiej mniejszości. Działacze i liderzy UDMR są krytykowani przez członków Węgierskiej Partii Obywatelskiej, która otwarcie dąży do autonomii regionu zamieszkiwanego przez Szeklerów. W jej programie i w wielu komunikatach zawiera się przekonanie, że z racji statusu politycznego i sposobu postępowania nie może efektywnie działać na rzecz społeczności węgierskiej. Polityka realizowana na obszarach zamieszkiwanych przez Węgrów określana jest jako „polityka czystek etnicznych, dyskryminująca mieszkańców węgierskiego pochodzenia"[15]. Głosy sprzeciwu wobec działań UDMR, a także jej obecności w rządzie wyrażały także pozostałe partie rumuńskie pozostające w danym czasie w opozycji, a krytyka oparta ściśle na argumentach nacjonalistycznych, a nawet ksenofobicznych, jest domeną rumuńskiej skrajnej prawicy – Partii Wielkiej Rumunii Vadima Tudora oraz powstałej w 2000 roku partii Nowej Prawicy (Noua Dreapta, ND).

Program

Etnoregionalizm, rozumiany jako umocowanie w regionie zamieszkanym przez mniejszość węgierską, jest ściśle powiązany z głównymi tezami programowymi i wyborczymi partii. Tematy zawarte w materiałach informacyjnych oraz wypowiedzi członków partii wskazują, że program Unii łączy w sobie elementy etniczny i ogólnonarodowy. Etniczny aspekt dotyczy likwidacji dyskryminacji wobec mniejszości węgierskiej oraz planów uzyskania „kulturalnej i regionalnej autonomii". Autonomia węgierskiej mniejszości jest określona jako cel strategiczny partii, przy czym rozumiana jest jako

> praktyka demokratycznego podejmowania decyzji i organizacji państwa, zasada, która ma być wprowadzona w czasie tworzenia instytucji umocowanych w systemie aktów prawnych, bazująca na europejskiej zasadzie subsydiarności i samorządności, realizowana przez narodowe wspólnoty, by bronić, wyrażać, rozwijać oraz kultywować swoją narodową tożsamość[16].

Dodatkowo autonomia ma być środkiem dla węgierskiej społeczności do rozwoju ekonomicznego i kulturalnego[17]. Tak sformułowana koncepcja nie niesie bezpośredniego zagrożenia dla integralności terytorialnej państwa[18]. Jednak hasło to jest powodem kontrowersji – przykładem może być wizyta w okresie przedwybor-

[14] Informacje z wywiadów przeprowadzonych w dniach 4–10.10.2010 w siedzibie rządu z 3 przedstawicielami UDMR.

[15] *Minoritatea maghiara are înca un partid pe scena politica-Partidul Civic Maghiar,* druk luźny.

[16] Program UDMR 2010, druk luźny.

[17] Ibidem.

[18] Artykułowane przez UDMR dążenie do zwiększenia zakresu autonomii w Transylwanii współistnieje z rumuńskim ruchem regionalistycznym, zob. B. Feliep, *Cooperating regio-*

czym 2009 roku prezydenta Węgier, który poparł wówczas utworzenie węgierskiego regionu autonomicznego, zaostrzając tym samym relacje rumuńsko-węgierskie[19].

Skomasowane w sloganie wyborczym „Razem dla autonomii" plany obejmują odrębne szkolnictwo (w tym osobny Wydział na Uniwersytecie Babes-Boylai) i ośrodki kultu (w tym zwrot mienia kościelnego). Dodatkowe uprawnienia miały być nadane urzędnikom pracującym w okręgach, które zamieszkuje większość węgierska. UDMR deklaruje zapewnienie prawa do kontaktów z Węgrami na całym świecie, harmonijnego (wykluczającego wszelkie formy nacjonalizmu i supremacji) współżycia narodu rumuńskiego i mniejszości narodowych[20]. Liderzy partii prezentują również szczegółową wizję przyszłego kształtu UE oraz roli, jaką w procesach zmiany będzie odgrywać Unia. Przyjęty w kwietniu 2010 roku przez Kongres partii dokument pt. „Nasza Unia nasza Europa" zawiera szereg istotnych w tym względzie informacji. Czytamy: „Unia Europejska – nasza Unia – w najbliższej przyszłości stanie się Europą regionów i wspólnot, opartą na zaufaniu we własne zasoby. W Unii większa część narodu węgierskiego zjednoczy się, a wspólnoty żyjące obok siebie zachowają swój wyjątkowy język i kulturę"[21]. W dalszej części dokumentu struktury europejskie traktowane są otwarcie jako obszar, w którym „pozostawanie Węgrem w Rumunii nie będzie niekorzystne", oraz w którym konieczne jest „porozumienie ludzi, nie państw"[22]. Państwo narodowe zostało określone jako niezdolne do ochrony interesów mniejszości etnicznych, podobnie jak niezdolne jest do ochrony przed zagrożeniami związanymi z globalizacją czy kryzysami ekonomicznymi. W dokumencie dużo uwagi poświęca się wspieranej przez UE współpracy regionalnej. Zdaniem UDMR, to regiony przejmą część uprawnień władz centralnych. Deklarowana jest chęć współpracy z Rumunami i innymi narodami zamieszkującymi region Transylwanii w celu reprezentacji jego interesów.

Wizja autonomii kreślona w tym dokumencie jest dużo bardziej precyzyjna i zaawansowana w porównaniu z krajowymi dokumentami programowymi czy kampanijnymi. Ma być to: „rodzaj autonomii terytorialnej, w ramach której istniałaby ujednolicona struktura [samorządowa – D.K.], zajmująca się problemami ludności rumuńskiej i węgierskiej, wszystko w celu rozwoju ekonomicznego i konkurencyjności regionu, struktura etniczna ma znaleźć odwzorowanie w strukturze władzy". Wątpliwości na temat ewentualnych dążeń separatystycznych wynikających z opisywanego planu rozwiewa deklaracja złożona w programie wyborczym UDMR w wyborach do Parlamentu Europejskiego, w której zawarto stwierdzenie:

---

nalist and autonomy movements in Europe. Where does Romania stand?, Praca magisterska CEU, Budapeszt 2007, s. 18–43.

[19] *Prezydent Węgier niemile widzianym gościem w Rumunii*, BestOSW, Warszawa 2007.

[20] Ulotka informacyjna UDMR w języku angielskim i rumuńskim, 2010, druk luźny. Informacje z oficjalnej strony internetowej partii, O. Suciu, *Political representation…*, s. 151.

[21] *Our Union, Our Europe*, deklaracja przyjęta przez delegatów UDMR 25 kwietnia 2009 w Klużu, druk luźny.

[22] Ibidem.

> nie widzimy potrzeby ustanawiania odrębnego narodowego państwa węgierskiego w Rumunii, takie działania nie przyniosłyby żadnych pozytywnych ani negatywnych rezultatów, pragniemy zrewidowanych, nowoczesnych zasad terytorialnej autonomii na bazie regionalizmu, decentralizacji władzy oraz efektywnej lokalnej administracji[23].

Drugi filar programowy partii stanowi realizacja interesów niezwiązanych bezpośrednio z mniejszością węgierską, a mających charakter ogólnonarodowy: wzmacnianie gospodarki, przyśpieszenie procesu wyrównania poziomu życia ze średnią UE, dbałość o zachowanie rumuńskiej (!) tożsamości narodowej w strukturach Unii, budowanie systemu prawnego wspierającego zasady demokracji parlamentarnej, wzmacnianie roli ciał ustawodawczych. Te ogólne założenia są ponawiane w trakcie parlamentarnych kampanii wyborczych. Można wyróżnić następujące tematy podejmowane przez UDMR: autonomia (1996, 2000, 2004), integracja z UE oraz polepszenie warunków bytowych, w roku 2004 i 2008 pojawiały się także tematy decentralizacji. Jak wykazała w swoich badaniach Oana Suciu, tematy eksponowane przez UDMR w trakcie kampanii nie pokrywały się z priorytetowymi problemami członków mniejszości węgierskiej widocznymi w wynikach badań sondażowych. Marko Bela w trakcie wywiadów wyjaśniał, że skupienie się na mniej znaczących dla Węgrów kwestiach było decyzją przemyślaną, wynikającą z faktu, że o ile (ważne również dla wyborców Unii) kwestie ekonomiczne czy temat integracji z UE są obecne w agendach pozostałych partii, tematy poruszane przez UDMR, choć traktowane przez zwolenników partii jako drugorzędne, są dla mniejszości ważne, a jednocześnie są przedmiotem zainteresowania tylko jego partii[24]. Warto zauważyć, że w większości materiałów informacyjnych partia deklaruje wsparcie również dla przedstawicieli innych mniejszości, powołując się na uniwersalne zasady pluralizmu i praw człowieka, deklaruje pomoc dla mniejszości węgierskiej w Mołdawii.

Ewolucja organizacji

Unia powołana została jako zbiór organizacji, i ta formuła szerokiej współpracy jest podkreślana zarówno w wypowiedziach przedstawicieli, jak i oficjalnych dokumentach. W skład partii wchodzą organizacje lokalne, platformy polityczne oraz stowarzyszone inicjatywy o charakterze społecznym, naukowym czy kulturalnym. W obrębie samej partii wyodrębnia się siedem kół: chrześcijańsko-demokratyczne, narodowo-liberalne, feministyczne, liberalne, socjaldemokratyczne, przedsiębiorców oraz Inicjatywę Węgiersko-Transylwańską[25]. Tę pluralistyczną formułę podkreśla fakt, że kandydaci partii wyłaniani są w prawyborach, co jest ewenementem w skali kraju. Dodatkowo od 2004 roku startować mogą w nich także obywatele pochodzenia węgierskiego, niekoniecznie członkowie partii, jak miało to miejsce do tej pory. Struktury tej partii podobnie jak proces rekrutacji nowych członków

[23] Program wyborczy UDMR w wyborach do PE pt. *Dialogue for Autonomy,* druk luźny.

[24] O. Suciu, *Political representation…*, s. 152.

[25] Informacja oficjalna nt. struktury i liderów partii 2010, druk luźny.

i kandydatów są jasno i precyzyjnie określone, a stopień decentralizacji struktur na tle pozostałych partii rumuńskich uznawany jest jako wysoki[26]. Powiązanie z regionem podkreślone jest lokalizacją biur i zarządów regionalnych struktur, znajdują się one w Alba, Aradzie, Bacau, Bihor, Bistriţa-Nasaud, Braszowie, Caraş-Severin, Klużu, Covasnej, Harghicie, Hunedoarze, Maramureszu, Muresz, Salaj, Satu Mare, Sibiu, Timisz, czyli wszystkich ważniejszych miastach i stolicach okręgów Transylwanii[27].

Przez samych członków partii silnie podkreślana jest ciągłość struktur organizacyjnych od roku 1990, dyscyplina wewnątrzpartyjna oraz rola lidera Marko Beli, przewodniczącego partii. Jego osobiste walory, a zwłaszcza zdolności negocjacyjne były wymieniane jako główne powody sukcesu UDMR[28].

Istotne dla ewolucji struktur organizacyjnych partii wydarzenie miało miejsce w roku 2004, kiedy w ramach UDMR rozpoczęła działalność wspominana już Węgierska Partia Obywatelska. Oficjalnie zarejestrowana w 2008 roku partia działa głównie na terenie okręgu Covasna, Harghita i Mures i dąży do autonomii terytorialnej Szeklerów (w większości deklarujących narodowość węgierską) zamieszkujących ten obszar (powołując się np. na jednostronny akt niepodległości ogłoszony przez Kosowo 17 lutego 2008 r.)[29].

UDMR w europejskiej przestrzeni politycznej

Analizy pozycji partii rumuńskich wobec procesu integracji europejskiej oraz lata po akcesji (po 2007 roku) plasują UDMR zarówno jako partię będącą w pierwszej fazie zwolennikiem, a w następnym okresie beneficjentem tych zmian. Poparcie dla przystąpienia do UE wyrażała obok UDMR większość partii rumuńskich, zwiększający się poziom relewancji tej partii sprawił, że jej głos stał się istotny[30]. Najważniejsze przykłady prointegracyjnego działania to uzależnienie poparcia UDMR dla mniejszościowego rządu Adriana Nastase od utrzymania przez jego gabinet stanowiska proakcesyjnego. W tej kadencji (2000–2004) powstało Ministerstwo ds. Integracji Europejskiej, a sam fakt koalicyjnego poparcia przez partię mniejszości narodowej został uznany za „krok w stronę wypełniania unijnych standardów"[31]. Także wcześniejszy rząd w latach 90. XX wieku, którego członkiem była Unia, jako priorytet wskazywał restrukturyzację gospodarki i reformy, które umożliwią wypełnianie

[26] T.A. Doroftei, *A conditional pattern of political cartelization. The case of Romania*, Praca magisterska CEU w Budapeszcie, 2009, s. 61.

[27] Stan na 10.2010.

[28] Informacje z wywiadów przeprowadzonych w dniach 4–10.10.2010 w siedzibie rządu z 3 przedstawicielami UDMR.

[29] http://www.polgariszowekseg.ro/hun.htm, dostęp 28.10.2010.

[30] Na temat roli rumuńskich partii politycznych w procesie integracji europejskiej więcej zob. D. Papadimitriou, D. Phinnemore, *Romania and the European Union. From the marginalisation to membership*, New York 2008, s. 64–93 i nast.

[31] Ibidem.

założeń programów stowarzyszeniowych. Milada Vachodowa konkluduje nawet, że to chęć wstąpienia do UE była głównym spoiwem koalicji tego okresu[32].

Jak wspomniałam, UDMR jest także partią-beneficjentem procesu integracji europejskiej. Składają się na to co najmniej dwa czynniki: europeizacja rumuńskiego ustawodawstwa dotyczącego praw mniejszości oraz możliwość i aktywny udział w ponadnarodowych strukturach partyjnych. Jak pisze Ana Dobre:

> Status mniejszości narodowych [w Rumunii – D.K.] jest tematem silnie upolitycznionym i odzwierciedla zróżnicowany status poszczególnych mniejszości. Ewolucja prawa dotyczącego mniejszości stanowiła i nadal stanowi odwzorowanie możliwości grup mniejszości narodowych do obrony swoich interesów oraz wykorzystywania szans, które niósł proces demokratyzacji i europeizacji państwa. […] Mniejszość węgierska wykorzystała polityczne warunki do rozszerzenia zakresu swoich swobód w ramach międzynarodowych standardów[33].

Implementacja prawa gwarantującego prawa mniejszości odbywała się etapami, pierwszym przykładem jest przyjęty w 1995 roku plan Balladura, na bazie którego rok później podpisano traktat o dobrosąsiedzkich stosunkach między Rumunią a Węgrami. W kolejnych latach projekty mające na celu współpracę między tymi dwoma państwami były również inicjowane i finansowane przez Komisję Europejską, a prawna pozycja mniejszości monitorowana[34]. O umacnianiu się pozycji głównie mniejszości węgierskiej świadczyć może raport Komisji z roku 2000, kiedy zwrócono uwagę na nierównomierny status poszczególnych mniejszości. Komisja odnotowała znaczący postęp oraz szereg inicjatyw dotyczących zwłaszcza sytuacji mniejszości węgierskiej, podczas gdy mniejszość romska pozostaje na marginesie tych działań[35]. Drugi etap formowania się systemu praw dotyczących mniejszości w Rumunii przypada na lata 1996–2000, Dobrze określa się ten okres jako „czas absorpcji"[36]. Będąca wtedy w koalicji UDMR współtworzyła system współpracy, w tym czasie przyjęto szereg rozwiązań uwzględniających reprezentację mniejszości, jednak ustalenia te nie wyszły poza fazę uzgodnień lub nie zostały utrzymane. Etap rzeczywistej transformacji rozpoczyna od roku 2000[37]. Partia socjaldemokratyczna, która w tym okresie rządziła, przede wszystkim zdystansowała się od poprzednich koalicjantów – skrajnie prawicowej Partii Wielkiej Rumunii (Patidul Romania Mare, PRM) do rządu włączając UDMR i podpisując z nią oficjalne porozumienie. W trakcie tej kadencji w życie weszła Ustawa o administracji samorządowej, która m.in. dopuszcza używanie języka mniejszości etnicznych w jednostkach samorządu

[32] M. Vachudowa, *Europe Undivided. Democracy, Leverage, and Integration after Communism*, Oxford 2005, s. 166.

[33] A. Dobre, *The Europeanisation of the Romanian Minority Rights Policy*, "Romanian Political Science Review" 2004, Vol. 4(3), s. 631.

[34] Raporty Komisji Europejskiej 1996–2003.

[35] Ibidem.

[36] A. Dobre, *The Europeanisation…*, s. 651.

[37] Ibidem, s. 654.

w regionach, gdzie stanowią minimum 20% populacji, dwujęzyczność nazw oraz obowiązek ogłaszania decyzji administracyjnych również w języku mniejszości. Autorzy rumuńscy uznają te wydarzenia za pochodną dążenia elit rumuńskich do wprowadzenia państwa w struktury UE i związaną z tym presję ze strony Komisji Europejskiej, która w raportach przedakcesyjnych wielokrotnie podkreślała konieczność normalizacji stosunków sąsiedzkich oraz uznanie praw mniejszości narodowych i etnicznych w Rumunii[38].

Oprócz tego analizowana partia wykorzystuje inne formy aktywności ponadnarodowej. Podobnie jak w parlamencie rumuńskim, również w Parlamencie Europejskim UDMR współpracuje z partiami głównego nurtu. Po wstąpieniu do UE Unia startowała w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 roku i uzyskała trzy z trzydziestu trzech mandatów, zajmując czwarte miejsce i 8,92% głosów. Deputowani UDMR dołączyli do Grupy Europejskiej Partii Ludowej (Chrześcijańskich Demokratów), w której zasiadają obok koalicyjnej PD-L[39]. Udział Rumunii w strukturach UE jest przez partię postrzegany przede wszystkim jako olbrzymia szansa dla realizacji programu prowęgierskiego. Wyraz temu dawano w wielu deklaracjach i programach wyborczych, jak wspomniana powyżej Deklaracja z Klużu. Mottem kampanii do Parlamentu Europejskiego w roku 2009 brzmiało: „Europejskimi oczami, z transylwańską duszą".

Unia jest także członkiem Federacji Narodów Europy (Federal Union of European Nationalities, FUEN) oraz Organizacji Narodów i Ludów Niereprezentowanych (Unrepresented Nations and Peoples Organization UNPO). Organizacji, które w swoich założeniach mają podnoszenie statusu społecznego i politycznego mniejszości etnicznych i narodów bezpaństwowych metodami pokojowymi, w ramach istniejących regulacji prawnych. Nie jest natomiast członkiem najsilniejszej partii europejskiej o profilu regionalnym – Wolnego Przymierza Europejskiego (European Free Alliance, EFA), partii europejskiej skupiającej w roku 2010 przedstawicieli 44 partii regionalnych i reprezentujących mniejszości narodowe, obecnej także w Parlamencie Europejskim.

Podsumowanie

Opisując grupę partii etnoregionalnych David Hanely charakteryzuje je m.in. jako organizacje mające swoje wyborcze i organizacyjne zaplecze w regionach, gdzie współzawodniczą z partiami głównego nurtu, a które mają problemy z aktywnym uczestnictwem w polityce na poziomie centrum[40] – przykład UDMR poza te ramy wyraźnie wykracza.

---

[38] Por. V. Tismaneau, *Feature: Romania after 2000 elections*, "East European Constitutional Review" 2001, Vol. 10(1), s. 1; G. Andreescu, *Multiculturalism in Central Europe*, "East European Perspectives" 2002, Vol. 4(2), s. 2; A. Dobre, *The Europeanisation…*, s. 663–666.

[39] Unia Europejska miała status obserwatora Europejskiej Partii Ludowej od roku 1999.

[40] D. Hanley, *Beyond the Nation State Parties in the Era of European Integration,* London–New York 2008, s. 158.

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja unikatowego przypadku partii (UDMR) w świetle koncepcji etnoregionalizmu. Mówiąc obrazowo, w skomplikowanym etnicznym i politycznym pejzażu tego regionu UDMR jest przykładem reprezentacji mniejszości narodowej, reprezentacji politycznej i zinstytucjonalizowanej w formie partii politycznej. Dodatkowo, wbrew powyższej charakterystyce, partia ta w ciągu dwudziestu lat nieprzerwanej obecności w parlamencie rumuńskim osiągnęła wysoki poziom sartoriańskiego potencjału szantażu i koalicyjnego, wspierając rządy mniejszościowe oraz biorąc udział w większości gabinetów rządowych. Status ten UDMR osiągnęła w specyficznym otoczeniu, systemie partyjnym o cechach ekstremalnej polaryzacji, gdzie gabinety cechował niski poziom trwałości. Na tym tle stabilne struktury i kierownictwo partii oraz poziom poparcia wyborczego są czynnikami wyróżniającymi.

Od powstania UDMR deklaruje się jako partia-reprezentant interesów mniejszości węgierskiej, przede wszystkim żyjącej na terenie Rumunii, choć określenie Unii mianem partii jednego problemu byłoby wyraźnym nadużyciem. W programach, deklaracjach liderów i działaniach UDMR obecne są również kwestie ogólnokrajowe, zwłaszcza dotyczące rozwoju gospodarki czy polityki społecznej. Jednocześnie priorytet w postaci wypracowania efektywnej i nowoczesnej formuły autonomii terytorialnej, pozytywnej dyskryminacji Węgrów w Rumunii pozostaje bezsprzeczny. Działania podejmowane przez partię w tym zakresie nie są oceniane jednoznacznie – wewnętrzna opozycja, która przekształciła się w nową partię polityczną, wyraźnie sprzeciwia się „nieefektywnemu" i „powolnemu" działaniu na rzecz mniejszości.

Etnoregionalny charakter tego ugrupowania w rozumieniu Lieven de Wintera i Huri Türsan zostaje potwierdzony, zarówno jeśli chodzi o lokalizację struktur partyjnych, jak i elektoratu, na który składa się mniejszość węgierska zamieszkująca przede wszystkim region Transylwanii. Jednocześnie w tej dwuczłonowej charakterystyce grupy partii w przypadku UDMR etniczność wysuwa się jednak wyraźnie na plan pierwszy. Baza wyborcza i organizacyjna, jaką stanowi region, w tym przypadku jest związana z jego specyficzną strukturą etniczną i dominacją w nim mniejszości węgierskiej. W dokumentach czy wypowiedziach liderów z rzadka pojawiają się odwołania do regionu transylwańskiego jako „źródła", zazwyczaj jest to odwołanie do transylwańskiej mniejszości węgierskiej i realizacji jej interesów w miejscu zamieszkania. Taka strategia podyktowana jest zarówno zapisami Konstytucji z 21 listopada 1991 roku, która nie dopuszcza istnienia organizacji zagrażającej integralności terytorialnej państwa, a także stanowi przeciwwagę dla politycznych oponentów.

Nie do przecenienia pozostaje w tym przypadku rola procesu integracji europejskiej. Zmiany, które nastąpiły, są szczególnie widoczne w deklaracjach, jakie partia składa na poziomie ogólnoeuropejskim – w Parlamencie Europejskim i innych organizacjach międzynarodowych. Partia otwarcie traktuje struktury unijne jako dziejową szansę na realizację swoich postulatów, wykorzystuje ideę Europy Regionów oraz platformę, jaką jest Parlament Europejski, do rozszerzenia zakresu

autonomii, choć konsekwentnie chce ją realizować w ramach obowiązującego prawa, otwarcie odżegnując się od planów separatystycznych. Powyższe argumenty rumuńską Unię Demokratyczną Węgrów plasują jako partię nowego, europejskiego ETNOregionalizmu.

Bibliografia

Andreescu G., *Multiculturalism in Central Europe, "*East European Perspectives" 2002, Vol. 4(2).

Batko-Jakubiak S., *System partyjny Rumunii*, [w:] *Systemy partyjne państw Unii Europejskiej,* red. B. Kosowska-Gąstoł, Kraków 2010.

Regionalist Parties in Western Europe, ed. L. DeWinter, H. Türsan, Routledge, London and New York 2007.

Dobre A., *The Europeanisation of the Romanian Minority Rights Policy*, "Romanian Political Science Review" 2004, Vol. 4(3).

Doroftei T.A., *A conditional pattern of political cartelization. The case of Romania*, praca magisterska CEU w Budapeszcie, 2009.

Dziemidok-Olszewska B., *System polityczny Rumunii*, [w:] *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Lublin 2005.

Feliep B., *Cooperating regionalist and autonomy movements in Europe. Where does Romania stand?*, praca magisterska CEU, Budapeszt 2007.

Generalna Komisja Wyborcza, http://www.becparlamentare2008.ro/rezul/anexa8abun.pdf, dostęp 28.10.2010.

Hanley D., *Beyond the Nation State Parties in the Era of European Integration,* London–New York 2008.

Horvath R., *UDMR la alegerile parlamentare Din 1990–2004*, "Romanian Political Science Review", Vol. 5(1).

Minoritatea maghiara are înca un partid pe scena politica-Partidul Civic Maghiar, druk luźny.

Nowakowski M., *Nowy rząd mniejszościowy w Rumunii,* Raporty i Analizy OSW, Warszawa 2007.

Our Union, Our Europe, deklaracja przyjęta przez delegatów UDMR 25 kwietnia 2009 w Klużu, druk luźny.

Papadimitriou D., Phinnemore D., *Romania and the European Union. From the marginalisation to membership,* New York 2008.

Prezydent Węgier niemile widzianym gościem w Rumunii, BestOSW, Warszawa 2007

Program UDMR 2010, druk luźny.

Program wyborczy UDMR w wyborach do PE pt. *Dialogue for Autonomy,* druk luźny.

Raporty Komisji Europejskiej 1996–2003.

Suciu O., *Political representation of Ethnic Minorities in Romania Elections 2004*, "Romanian Political Science Review" 2005, Vol. 5(1).

Tismaneau V., *Feature: Romania after 2000 elections*, "East European Constitutional Review" 2001, Vol. 10(1).

Vachudowa M., *Europe Undivided. Democracy, Leverage, and Integration after Communism*, Oxford 2005.

Willaume M., *Rumunia,* Warszawa 2004.

Wywiad z Bela Marko, „Curentul" 26.10.2004.

"With European eyes, with a Transylvanian soul" – ETHNOregionalism of the Democratic Union of Hungarians in Romania (UDMR)

Abstract

The article presents a case study of one of ethnoregional parties – Democratic Union of Hungarians in Romania. The party was established in 1990 and has become one of the primary political powers in Romania. The author of the article relies on unique sources and the results of qualitative research. She presents the program of the party which is a modern mixture of ethnic and national postulates as well as the organizational structures and politics of the party, all seen from the perspective of ethnoregionalism. As a result, the reader receives answers to a series of more general questions connected with the current status and challenges that the group of the "New Politics" party introduces into the party systems.

Key words: ethnoregionalism, ethnic parties, UDMR, Romania, national minorities

FOLIA 138

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XI (2013)

Beata Kosowska-Gąstoł
Uniwersytet Jagielloński

Europeizacja partii politycznych reprezentujących interesy nacjonalistyczne, regionalne i etnoregionalne w „starej" i „nowej" Europie

Wprowadzenie

Europeizacja jako proces dwukierunkowy

Europeizacja jest pojęciem wieloznacznym, odnoszącym się do bardzo zróżnicowanych procesów i zjawisk wykraczających daleko poza obszar zainteresowania nauk politycznych[1]. Przyjęcie perspektywy politologicznej również nie pozwala na jednoznaczne określenie, czym jest europeizacja. Ma to związek m.in. z faktem, że zjawisko utożsamiane jest zarówno z Europą jako kontynentem, jak również z jego częścią, jaką jest Unia Europejska. J. P. Olsen wyróżnia pięć możliwych znaczeń tego pojęcia. Po pierwsze, europeizacja może być rozumiana jako zmiana granic terytorialnych, europeizacją nazwiemy więc np. poszerzanie granic Unii Europejskiej przez przyłączanie do niej nowych państw. Po drugie, mianem europeizacji przyjęło się określać rozwój instytucji zarządzania na poziomie europejskim. Po trzecie, europeizacja to penetracja narodowych i subnarodowych systemów zarządzania przez instytucje europejskie. Po czwarte, mianem tym określa się także eksport typowych dla Europy form politycznej organizacji i zarządzania poza ten kontynent. Po piąte, europeizacja może być też rozumiana jako projekt polityczny, mający na celu stworzenie zjednoczonej i politycznie silniejszej Europy[2].

Przedmiotem rozważań w niniejszym opracowaniu będzie drugie i trzecie z wyżej wymienionych olsenowskich znaczeń. Europeizacja będzie więc z jednej strony rozumiana jako proces tworzenia i rozwoju systemu politycznego na poziomie europejskim, w którym uczestniczą aktorzy polityczni z państw członkowskich (*bottom-up*), a z drugiej jako zjawisko oddziaływania integracji europejskiej na systemy polityczne poszczególnych państw i ich składniki (*top-down*)[3]. Zatem jeśli rozpatrywać łącznie wspomniane wymiary europeizacji, można traktować ją jako

[1] Zob. np. A. Pacześniak, R. Riedel, *Wprowadzenie*, [w:] *Europeizacja – mechanizmy, wymiary, efekty*, red. A. Pacześniak, R. Riedel, Oslo–Toruń–Wrocław 2010, s. 9 i n.

[2] J. P. Olsen, *The Many Faces of Europeanization*, "Journal of Common Market Studies" 2002, Vol. 40, No 5, s. 923–926.

[3] A. Elias, *Minority nationalist parties and European integration: a comparative study*, Routledge, London & New York 2009, s. 19.

nieustanny dwukierunkowy proces zmian, jakie zachodzą na płaszczyźnie europejskiej i krajowej w wyniku ich wzajemnego oddziaływania na siebie[4].

Wspomniane perspektywy badawcze (*bottom-up, top-down*) znajdują zastosowanie również do analizy europeizacji partii politycznych. Oddolna polega na tworzeniu ponadnarodowych struktur partyjnych – frakcji w europarlamencie, transnarodowych federacji partii, partii politycznych na poziomie europejskim składających się łącznie na „europejski system partyjny". Odgórna oznacza wpływ, jaki integracja europejska wywiera na krajowe partie i systemy partyjne[5].

Partie polityczne nie odgrywają na płaszczyźnie europejskiej roli pierwszoplanowych aktorów, jak to ma miejsce w poszczególnych państwach członkowskich, gdzie na nich w zasadzie spoczywa funkcja sprawowania władzy. W tym kontekście pojawia się nawet określenie *polity without politics*, oznaczające istnienie systemu politycznego, w którym nie odbywa się tradycyjnie pojęty proces polityczny[6]. Nie zajmując stanowiska na temat pespektyw polityzacji Unii Europejskiej, w tym jej upartyjnienia, warto jednak zwrócić uwagę, że świadomi owych ograniczeń badacze wydają się ostatnio w większym stopniu koncentrować na europeizacji partii z perspektywy odgórnej, a więc wpływu integracji europejskiej na krajowe systemy partyjne[7].

Powstały w tym zakresie ciekawe koncepcje, wśród których na uwagę zasługują zwłaszcza ustalenia Petera Maira oraz Roberta Ladrecha. Pierwszy z nich badał europeizację systemów partyjnych, drugi przedmiotem swoich dociekań uczynił poszczególne partie, stąd ich koncepcje można traktować jako komplementarne. Peter Mair posługując się sartoriańską definicją systemu partyjnego określał wpływ integracji europejskiej na format oraz mechanizm systemu partyjnego, twierdząc, że jeśli europeizacja rzeczywiście zachodzi, to będzie przejawiać się właśnie poprzez te elementy systemu. Zmiana formatu pod wpływem europeizacji będzie mieć miejsce, gdy pojawienie się nowych partii związane jest z kwestią integracji europejskiej, zaś zmiana mechanizmu, gdy integracja europejska wpływa na interakcje między partiami, przyczyniając się do zmiany poziomu polaryzacji systemu czy pojawienia się nowego wymiaru rywalizacji w związku z partyjnymi postawami

[4] P. G. Lewis, *The EU and Party Politics in Central and Eastern Europe: Questions and Issues*, [w:] *Party Politics in Central and Eastern Europe*, eds. P. G. Lewis, Z. Mansfeldová, Palgrave Macmillan, London 2006, s. 7.

[5] A. Pacześniak, *Europeizacja partii politycznych i systemu partyjnego*, [w:] *Europeizacja – mechanizmy…*, s. 247.

[6] R. Riedel, *Europeizacja – koncepcje i agenda badawcza*, [w:] *Europeizacja – mechanizmy…*, s. 32.

[7] Badania nad europeizacją *bottom-up* mają długą tradycję sięgającą opracowania Pridhamów (G. Pridham, P. Pridham, *Transnational Party Cooperation and European Integration: The Process Towards Direct Elections*, Allen & Unwinn, London 1981), a nawet Haasa (E. Haas, *The Uniting of Europe*, Stanford University Press, Stanford 1958), jednak od przełomu XX i XXI w. bardzo szybko rośnie liczba prac poświęconych europeizacji *top-down*.

pro- i antyeuropejskimi[8]. Z kolei zasługą Roberta Ladrecha jest wskazanie pięciu obszarów partyjnej aktywności, które mogą podlegać europeizacji, są to: 1) zawartość programowa, 2) struktura organizacyjna, 3) wzorce partyjnej rywalizacji, 4) relacje na linii partia–rząd, 5) ponadnarodowe relacje partii[9]. Wyróżnienie tych elementów pozwoliło na stworzenie swego rodzaju siatki pojęciowej służącej do badania europeizacji partii.

W niniejszym opracowaniu przedmiotem analizy będzie europeizacja partii reprezentujących interesy nacjonalistyczne, regionalne i etnoregionalne. Zdefiniowanie europeizacji jako procesu dwukierunkowego implikuje badanie go zarówno z perspektywy oddolnej jak i odgórnej. Celem artykułu jest więc z jednej strony przedstawienie, w jaki sposób integracja europejska wpływa na partie nacjonalistyczne, regionalne i etnoregionalne (*top-down*), a z drugiej strony – jak krajowe partie tej orientacji oddziałują na płaszczyznę europejską, jakie struktury tworzą, aby za ich pomocą oddziaływać na proces decyzyjny Unii Europejskiej (*bottom-up*). Niemniej jednak również tu warto zwrócić uwagę, że głównym kierunkiem oddziaływania wydaje się być proces odgórny – rozwój integracji europejskiej stymuluje pewne działania po stronie partii mniejszości narodowych i ugrupowań etnoregionalnych. Anwen Elias zwraca uwagę, że rosnące poparcie dla tych stronnictw w latach 80. i 90. XX wieku wyjaśniane jest zwykle właśnie jako reakcja na rozwój integracji europejskiej dający nadzieję na stworzenie nowego europejskiego porządku, w którym cele tych ugrupowań byłyby znacznie łatwiejsze do realizacji[10].

Poza przedmiotem zainteresowania pozostają wszelkie kwestie związane z europeizacją systemów partyjnych, jako wykraczające poza tematykę opracowania, uwzględnione zostaną jedynie zagadnienia dotyczące partii. Przy czym z uwagi na specyfikę omawianych ugrupowań, a zwłaszcza fakt, że najczęściej są to stronnictwa małe, pozostające poza głównym nurtem polityki i pomijane w różnego rodzaju badaniach komparatystycznych[11], nie jest możliwa ich całościowa analiza z zastosowaniem kryteriów zaproponowanych przez Roberta Ladrecha[12], stąd uwaga skupiona zostanie głównie na tym, jakie zajmują stanowisko wobec integracji.

---

[8] P. Mair, *The Limited Impact of Europe on National Party Systems*, "West European Politics" 2000, No 23, s. 30–31.

[9] R. Ladrech, *Europeanization and Political Parties. Towards a Framework for Analysis*, "Party Politics" 2002, Vol. 8, No. 4, s. 389–403.

[10] A. Elias, *Minority nationalist…*, s. 20.

[11] L. de Winter, M. Gomez-Reino Cachafeiro, *European Integration and Ethnoregionalist Parties*, "Party Politics" 2002, Vol. 8, No 4, s. 483.

[12] Podobnie L. de Winter oraz M. Gomez-Reino Cachafeiro analizując europeizację partii etnoregionalnych celowo pomijają teorie i hipotezy dotyczące ogólnego wpływu UE na wszystkie rodzaje partii, skupiając się na postawach elit i wyborców tych partii wobec kwestii europejskich oraz na podejmowaniu przez nie wspólnych działań, w tym formułowaniu celów programowych, ibidem, s. 486–487.

Partie polityczne reprezentujące interesy nacjonalistyczne, regionalne i etnoregionalne – próba zdefiniowania

Omawiana w tym opracowaniu grupa partii politycznych ma swoją genezę w rewolucji narodowej i powstałym wokół niej konflikcie centrum – peryferie. Po jednej stronie znaleźli się ci, którzy działali na rzecz utworzenia państwa narodowego, a więc określenia dominującej kultury, centralizacji terytorialnej i politycznej; po drugiej stronie – przeciwnicy tych tendencji, domagający się zachowania partykularnych tożsamości kulturowych, etnicznych, językowych itd.[13] Tak więc rewolucja przyczyniła się do ujawnienia konfliktu pomiędzy narodowo zorientowaną kulturą dominującą a mniejszościami etnicznymi, które czuły się zagrożone przez centralizację. Chociaż współcześnie podział ten wydaje się mieć znaczenie głównie historyczne, to jednak pewne jego reperkusje są ciągle widoczne[14]. Z jednej strony w niektórych państwach nacjonaliści są nadal obecni w centrum systemu partyjnego, z drugiej – od lat 70. XX wieku można obserwować budzenie się tzw. nacjonalizmu powiązanego z mniejszościami narodowymi i grupami etnicznymi. Ryszard Herbut mówi w tym kontekście o podziale kulturowo-etnicznym[15].

Powyższe rozważania pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że partie współtworzące obóz nacjonalistyczny są bardzo zróżnicowane. Tym co je łączy, jest nawiązywanie do ideologii nacjonalizmu, która w centrum zainteresowania umieszcza naród oraz zasadę polityczną, zgodnie z którą jednostki polityczne powinny pokrywać się z jednostkami narodowościowymi[16]. O ile geneza wielu partii nacjonalistycznych związana jest ściśle z procesami narodotwórczymi, w XXI wieku nacjonalizm oraz poszukiwanie tożsamości są często odpowiedzią na globalizację i wynikające z niej zagrożenia dla państwa narodowego[17].

Różnice pomiędzy partiami nacjonalistycznymi wpływają w zasadniczy sposób na stosunek tych ugrupowań do integracji, stąd warto przyjrzeć się im bliżej. Na potrzeby tego opracowania partie nacjonalistyczne zostaną podzielone na ugrupowania reprezentujące interesy narodu dominującego oraz partie reprezentujące tzw. nacjonalizm peryferyjny[18], to znaczy ugrupowania mniejszości narodowych, regionalne i etnoregionalne, przy czym należy zwrócić uwagę, że różnice w postrzeganiu integracji europejskiej występują również w obrębie tych grup.

Partie nacjonalistyczne reprezentujące naród centralny w danym państwie wywodzą się najczęściej z ruchów walczących o prawo narodów do samostanowienia. Najwyższą wartością jest dla nich suwerenność narodowa, głoszą na ogół, że

[13] Autorami koncepcji są S. M. Lipset oraz S. Rokkan, za: K. Sobolewska-Myślik, *Partie i systemy partyjne na świecie*, Warszawa 2010, s. 116.

[14] Zob.: R. Herbut, *Podziały socjopolityczne i konflikty w Europie*, [w:] A. Antoszewski, R. Herbut, *Systemy polityczne współczesnej Europy*, Warszawa 2006, s. 22 i n.

[15] Ibidem, s. 31.

[16] E. Gellner, *Narody i nacjonalizmy*, Warszawa 1991, s. 9.

[17] A. Heywood, *Ideologie polityczne*, Warszawa 2008, s. 193.

[18] Pojęciem takim posługują się na przykład L. de Winter oraz M. Gomez-Reino Cachafeiro, *European Integration*…, s. 484.

zewnętrzne relacje państwa powinny być determinowane interesem narodowym, a sfera międzynarodowa postrzegana jest jako agresywne środowisko, w którym zakres kooperacji między państwami jest ograniczony. Polityka zagraniczna państwa powinna być determinowana potrzebą ochrony narodowej suwerenności. Zdolność do kooperacji takich partii w środowisku międzynarodowym jest więc ograniczona[19].

Od tak rozumianych partii nacjonalistycznych należy odróżnić partie mniejszości narodowych oraz ugrupowania regionalne i etnoregionalne, przy czym partie te traktowane są często łącznie czy nawet utożsamiane, co związane jest z faktem, że zalicza się je do tej samej rodziny partyjnej[20]. W niniejszym opracowaniu przez partie etnoregionalne rozumieć będziemy za Livenem de Winterem ugrupowania wyróżniane ze względu na łączące je dwie cechy wspólne, a mianowicie: 1) subnarodowy podział terytorium państwa (część państwa, region) oraz 2) istnienie populacji zamieszkującej ten teren odmiennej kulturowo, o wspólnej tożsamości grupowej. Główną racją bytu tych partii jest żądanie wzmocnienia etnoregionalnej wspólnoty i obrona jej interesów w relacjach z państwem[21]. Partie etnoregionale reprezentują więc zarówno interesy regionu jak i grupy etnicznej zamieszkałej na tym terenie. Przy czym można odnieść wrażenie, że chodzi tutaj głównie o wspólnoty w całości pozostające w ramach struktur politycznych innego narodu (np. Szkoci, Walijczycy, Baskowie itd.). Partie regionalne spełniają tylko pierwszy z wymienionych warunków, pretendują do reprezentowania interesów danego obszaru wyróżnionego najczęściej ze względu na swoje specyficzne położenie geograficzne (np. wyspiarskie), przy czym ludność tego regionu nie jest odmienna pod względem narodowościowym czy etnicznym od reszty mieszkańców państwa.

Z kolei podstawową cechą partii mniejszości narodowych jest reprezentowanie interesów grupy ludzi o określonej narodowości pozostających w mniejszości w danym państwie. Nie jest tutaj konieczne zamieszkiwanie jakiegoś zwartego terytorium. Mniejszość narodowa stanowi na ogół część narodu posiadającego własne państwo. Pozostawanie poza jego granicami jest wynikiem procesu historycznych przekształceń terytorialnych i związanych z tym zmian granic. Stąd mniejszości narodowe zajmują najczęściej obszary przygraniczne, aczkolwiek mogą być również rozproszone na terytorium całego państwa.

Przedmiotem dociekań w niniejszym opracowaniu będzie europeizacja partii peryferyjnego nacjonalizmu, przez co będziemy rozumieć ugrupowania mniejszości narodowych, regionalne i etnoregionalne. Stosunek do integracji partii nacjonalistycznych pozostających w głównym nurcie systemu partyjnego (reprezentujących

[19] M. Meyer Resende, *The Unintended Effects of Europe on Central and East European Party Systems: Poland and Beyond*, Tallinn 2009, s. 33–34.

[20] Zob. np. L. de Winter oraz M. Gomez-Reino Cachafeiro, *European Integration*…, s. 483 i n., a w literaturze polskiej R. Herbut, *Podziały socjopolityczne*…, s. 31–32.

[21] L. de Winter, *The Impact of European Integration on Ethnoregionalist Parties*, Working Papers, núm. 195, Institut de Ciències Polítiques i Socials, Barcelona, 2001, s. 4.

naród dominujący) przestawiony zostanie jedynie krótko w celu uwypuklenia różnic pomiędzy partiami obozu nacjonalistycznego.

Integracja europejska a partie nacjonalistyczne

Stosunek do integracji europejskiej partii narodowych (nacjonalistycznych) reprezentujących naród centralny

Na stosunek partii do integracji europejskiej wpływają przyjmowane przez nie strategie. Zależeć on będzie między innymi od tego, czy partię można zaliczyć do grupy *office-seeking parties*, a więc uznać za ugrupowanie kierujące się przede wszystkim chęcią objęcia władzy i obsadzania stanowisk, czy do *policy-seeking parties*, czyli stronnictw nastawionych głównie na realizację określonych założeń ideowo-programowych. Partie nastawione na sprawowanie władzy – niezależnie od swojego rdzenia ideowego – będą reprezentować postawy bardziej przychylne integracji[22]. Można więc stwierdzić, że eurosceptycyzm wiąże się z opozycyjnością, a nawet z wykluczeniem z głównego nurtu polityki. Niemniej jednak tym, co przesądza o postawie partii wobec integracji, są podzielane przez nią wartości, zwłaszcza polityczne, przy czym ma to miejsce wówczas, gdy do kwestii związanych z integracją przywiązuje się dużą wagę umieszczając je w centrum dyskursu politycznego. Krótkoterminowe postawy mogą być wynikiem pozostawania w rządzie lub opozycji do niego, jednak długoterminowe pozycje zgodne są z tożsamością partii oraz ideologicznymi ocenami procesu integracji[23].

Madalena Meyer Resende lansuje tezę, że w przypadku, gdy partia opiera swoją tożsamość na koncepcjach politycznych, jej postawa wobec integracji jest bardziej bezwarunkowa, a tym samym trudniejsza do zmiany bez względu na fakt, czy jest to eurosceptycyzm, czy eurofilizm. Z kolei jeśli identyfikacja ugrupowania bazuje głównie na jego koncepcjach ekonomicznych, to postawa wobec integracji jest warunkowa, podatna na zmiany, oczywiście również bez względu na to, czy chodzi o opór, czy poparcie[24]. Partie narodowe (nacjonalistyczne) opierają swoją tożsamość przede wszystkim na koncepcji narodu, która jest kategorią polityczną[25], jej podporządkowują koncepcje ekonomiczne, stąd ich postawy wobec integracji

[22] M. Meyer Resende, *The Unintended Effects…*, s. 21–23.

[23] Ibidem, s. 25, 39–40, 173.

[24] Ibidem, passim.

[25] W doktrynie prawa konstytucyjnego upowszechniło się traktowanie narodu jako zbiorowości politycznej obejmującej wszystkich obywateli bez względu na przynależność etniczną czy rasową. Zob. np. B. Banaszak, *Porównawcze prawo konstytucyjne współczesnych państw demokratycznych*, Warszawa 2007, s. 242. Partie nacjonalistyczne działające współcześnie nie przeciwstawiają pojęcia narodu w sensie etnicznym narodowi w sensie prawno-konstytucyjnym. Naród traktowany jest przede wszystkim jako byt kulturowy, zbiór ludzi, których łączą wspólne wartości i tradycje, przede wszystkim wspólny język, religia i historia. Obok definicji kulturowej, trafna wydaje się też woluntarystyczna, zgodnie z którą kluczowym wyznacznikiem narodu jest świadomość narodowa i wzajemne uznanie się za rodaków. E. Gellner, *Narody…*, s. 16.

będą raczej bezwarunkowe. Zgodnie z koncepcją Meyer Resende interes narodowy kłóci się z integracją europejską, która prowadzi do ograniczenia suwerenności, co implikuje, że partie nacjonalistyczne niejako z definicji są partiami nieufnie podchodzącymi do procesu integracji[26]. Przy czym dotyczy to zarówno integracji politycznej jak i ekonomicznej[27].

Nacjonalizm może, ale wcale nie musi, wiązać się ze skrajną prawicą. W przeciwieństwie do niej często nie jest ksenofobiczny, ponadto nie akcentuje przywiązania do prawa i porządku. W Europie Zachodniej (utożsamianej tutaj z pierwszymi piętnastoma państwami członkowskim UE, stąd określanej jako „stara Europa") często retoryką nacjonalistyczną posługują się właśnie partie ultraprawicowe funkcjonujące głównie na obrzeżach systemu partyjnego[28]. Z kolei w „nowej Europie" (rozumianej jako państwa członkowskie UE z Europy Środkowej i Wschodniej) nacjonalizm często charakterystyczny jest dla partii prawicowych, a nawet centroprawicowych. Ze zjawiskiem takim mamy do czynienia na przykład w Polsce. Można to tłumaczyć długotrwałym pozostawaniem narodów „nowej Europy" w zależności od innych państw, przez co postawy nacjonalistyczne właściwe są zarówno dla dużych grup społecznych jak i części elit, stąd partie polityczne chętnie się do nich odwołują. W przypadku Polski, oprócz pozostawania po II wojnie światowej w radzieckiej strefie wpływów, dużą rolę w kształtowaniu świadomości i postaw odegrały także zabory oraz brak własnej państwowości w latach 1795–1918. Z tego powodu funkcjonujące w Polsce po 1989 roku partie prawicowe i centroprawicowe chętnie odwoływały się do myśli niepodległościowego obozu piłsudczyków (np. Konfederacja Polski Niepodległej) czy tradycji Romana Dmowskiego (np. Liga Polskich Rodzin).

Wprawdzie w III RP centroprawica ulegała wielokrotnym przekształceniom, to jednak widoczna jest pewna ciągłość pozwalająca na wyróżnienie dwóch obozów. Cześć polityków i ich elektoratów za pierwszoplanowe uznała wartości ekonomiczne związane z liberalizmem i gospodarką wolnorynkową, które stały się jej głównym źródłem identyfikacji. Druga część budowała swoją tożsamość głównie w oparciu o kwestie polityczne, wśród których duże znaczenie odgrywa nacjonalizm oraz przywiązanie do religii katolickiej. Do pierwszej grupy można zaliczyć takie ugrupowania jak np.: Unia Demokratyczna, Kongres Liberalno-Demokratyczny, Unia Wolności, Platforma Obywatelska; do drugiej należą: Porozumienie Centrum, Konfederacja Polski Niepodległej, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, część Akcji Wyborczej Solidarność, Liga Polskich Rodzin, Ruch Odbudowy Polski czy

[26] Wyjątkiem wydaje się być Malta, gdzie Partia Nacjonalistyczna od początku była zwolennikiem przystąpienia państwa do UE. Swego rodzaju fenomenem był również początkowy sprzeciw wobec akcesji ze strony Partii Pracy, ponieważ partie socjaldemokratyczne należą na ogół do zwolenników procesów integracji. A. Dańda, *System partyjny Malty*, [w:] *Systemy partyjne państw Unii Europejskiej*, red. B. Kosowska-Gąstoł, Kraków 2010, s. 236–237.

[27] M. Meyer Resende, *The Unintended Effects…*, s. 40–42.

[28] Aczkolwiek zdarza się, że odnoszą znaczące sukcesy wyborcze, jak np. wejście przedstawiciela francuskiego Frontu Narodowego w 2002 r. do II tury w wyborach prezydenckich, czy drugi wynik w wyborach parlamentarnych uzyskany przez Wolnościową Partię Austrii w 1999 r.

Prawo i Sprawiedliwość. Według koncepcji Meyer Resende istnienie i popularność postaw eurosceptycznych w Polsce można tłumaczyć faktem funkcjonowania w głównym nurcie polskiego systemu partyjnego ugrupowań odwołujących się do nacjonalizmu. Aczkolwiek w przypadku niektórych z wymienionych partii krytyczne postawy wobec integracji musiały być czasowo łagodzone z powodu uczestnictwa w sprawowaniu władzy państwowej[29].

Podobna sytuacja miała miejsce również w Republice Słowackiej, gdzie pierwiastki nacjonalistyczne obecne były w Ruchu na rzecz Demokratycznej Słowacji (HZDS) – partii pozostającej u władzy w pierwszym okresie transformacji do 1998 roku. Determinowało to krytyczny stosunek ugrupowania do NATO oraz Unii Europejskiej i pociągnęło za sobą konsekwencje w postaci wykluczenia Słowacji z pierwszej grupy państw, z którymi rozpoczęto negocjacje akcesyjne na Radzie w Luksemburgu w 1997 roku. Powyższy fakt sprawił, że wszystkie siły demokratyczne postanowiły się zjednoczyć, aby po wyborach parlamentarnych w 1998 roku odsunąć Vladimira Mečiara od władzy i uchronić Słowację przed międzynarodową izolacją i stagnacją. HZDS chcąc po wyborach powrócić do głównego nurtu polityki oferował poparcie dla członkostwa Słowacji w NATO i Unii Europejskiej. Przesunięcie z pozycji eurosceptycznych w kierunku akceptacji integracji wywołane było przyjęciem przez partię strategii *office-seeking* i nie harmonizowało z nacjonalizmem partii określającym jej długofalowe strategie[30].

Zjawisk opisanych wyżej na przykładzie Polski i Słowacji nie można jednak uogólniać na wszystkie państwa „nowej Europy". W państwach, gdzie w zasadniczym nurcie rywalizacji politycznej nacjonalizm podporządkowany został neoliberalizmowi, czyli pierwiastki ekonomiczne wzięły górę nad politycznymi, euroscep-tycyzm nie ujawnił się w takim stopniu[31].

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że stosunek do integracji europejskiej partii nacjonalistycznych reprezentujących naród centralny w danym państwie jest sceptyczny. Zjawisko to w większym stopniu uwidoczniło się w państwach „nowej Europy", gdzie partie nacjonalistyczne częściej funkcjonują w głównym nurcie politycznym, natomiast w „starej Europie" idee nacjonalizmu związane są raczej ze skrajną prawicą, a zatem ugrupowania nacjonalistyczne najczęściej są partiami izolowanymi funkcjonującymi na obrzeżach systemu partyjnego.

[29] M. Meyer Resende, *The Unintended Effects…*, s. 46–94.

[30] Ibidem, s. 161–163.

[31] Na Węgrzech integracja europejska nie wywoływała konfliktów, nie istniała więc również potrzeba budowania koalicji sił popierających ją. Z kolei w Czechach, niejako w odpowiedzi na eurosceptycyzm Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS), chrześcijańscy demokraci zbudowali proeuropejską koalicję z liberałami i socjaldemokratami w kluczowym dla akcesji okresie między rokiem 1998 a 2002. Prezentujący silny eurofilizm chadecy porzucili swojego dotychczasowego partnera ODS i popierali rządy socjaldemokracji jako gwaranta kontynuacji procesu akcesyjnego, ibidem, s. 153–160.

Stosunek do integracji europejskiej partii peryferyjnego nacjonalizmu

Przedstawiona w poprzednim punkcie koncepcja Madaleny Meyer Resende nie znajduje zastosowania w przypadku partii prezentujących nacjonalizm peryferyjny, co zresztą przyznaje sama autorka[32]. Przyjmowanie przez te partie nacjonalizmu jako zasadniczego trzonu tworzenia tożsamości nie implikuje automatycznie postaw eurosceptycznych. Większość badaczy zalicza ugrupowania regionalne, etnoregionalne oraz partie mniejszości narodowych do grupy przychylnie nastawionych do integracji. Głoszą, że nawet, jeśli były one początkowo krytyczne wobec tego procesu, to od lat 80. XX wieku krytyka ustępuje miejsca rosnącemu poparciu. Simon Hix i Christopher Lord sugerują nawet, że jest to najbardziej proeuropejska rodzina partii[33]. Tymczasem bardziej dokładna analiza zagadnienia nasuwa pewne wątpliwości, które pojawiają się m.in. w związku z partiami z „nowej Europy", ale też z czynnikami, które wpływają na stanowiska partii w tej kwestii. Stosunek partii mniejszości narodowych i etnoregionalnych do integracji europejskiej jest złożony i zależy głównie od tego, czy członkostwo w Unii Europejskiej może przyczynić się do realizacji celów związanych z uzyskaniem własnej państwowości lub wyższego stopnia autonomii politycznej.

Inaczej sytuacja wygląda w przypadku, gdy dana grupa narodowościowa czy etniczna mieści się w całości w granicach państwa, a inaczej gdy jest to mniejszość narodowa powiązana z narodem posiadającym własne państwo, przy czym duże znaczenie ma zwłaszcza fakt, czy państwo to jest również członkiem Unii Europejskiej.

Ugrupowania reprezentujące mniejszości narodowe państw niebędących członkami Unii Europejskiej mogą skłaniać się do eurosceptyzcyzmu, ponieważ unijny reżim z Schengen oznacza, że zewnętrzne granice UE są trudniejsze do pokonania niż wcześniejsze granice państw narodowych. Stąd członkostwo w UE powoduje dalszą separację mniejszości narodowej od macierzy[34]. Dotyczy to na przykład mniejszości rosyjskojęzycznej w Estonii i Łotwie oraz tureckiej w Bułgarii. Z jednej strony członkostwo w Unii Europejskiej gwarantuje europejskie standardy w dziedzinie ochrony praw człowieka oraz mniejszości narodowych, ale z drugiej – integracja w ramach UE stanowi zagrożenie dla zachowania jedności narodu silniej separując mniejszość narodową od macierzy. Kwestia ta w zasadzie nie dotyczy państw „starej Europy".

Partie reprezentujące mniejszości narodowe państw, które są członkami UE (np. mniejszość szwedzka w Finlandii, niemieckojęzyczna we Włoszech, polska na Litwie), postrzegają osłabienie i likwidację granic państwowych, jakie pociąga za sobą integracja europejska, jako lansowanie jedności podzielonych narodów w obrębie UE. Również grupy narodowościowe lub etniczne, które mieszczą się w granicach jednego państwa (np. Szkoci, Walijczycy i Irlandczycy w Wielkiej Brytanii),

---

[32] Ibidem, s. 174–175.

[33] S. Hix, Ch. Lord, *Political Parties in the European Union*, St. Martin's Press, New York 1997, s. 27, 44.

[34] M. Meyer Resende, *The Unintended Effects...*, s. 175.

będą z nadzieją spoglądały na procesy integracji. Głównym kryterium dla oceny jest to, czy reżim europejski w większym stopniu przyczynia się do realizacji ich interesów niż państwowy. Jako że integracja europejska prowadzi do osłabienia głównego wroga partii peryferyjnego nacjonalizmu, jakim jest państwo narodowe[35], wspiera decentralizację, chroni pluralizm polityczny i kulturowy oraz obniża koszty ewentualnej secesji, większość partii mniejszości narodowych skłania się do udzielania poparcia dla Unii Europejskiej[36]. Partie peryferyjnego nacjonalizmu wysuwają jednak również szereg argumentów przeciwko integracji europejskiej. Nie rozstrzygając w tym miejscu zagadnienia stosunku tej rodziny partii do integracji, przyjrzyjmy się bliżej wyzwaniom, jakie przynosi europeizacja zmieniając tradycyjne funkcje państw narodowych i nadając nowe treści podziałowi centrum–peryferie, z którym związane są omawiane ugrupowania oraz stwarzając partiom peryferyjnego nacjonalizmu nową płaszczyznę aktywności i artykulacji swoich żądań.

Po pierwsze, internacjonalizacja relacji politycznych i gospodarczych sprawia, że coraz więcej kwestii wykracza poza możliwości państw działających w izolacji. Powoduje to przesunięcie zdolności do podejmowania decyzji z jednej strony na wyższy poziom – w kierunku organizacji i organów ponadnarodowych, a z drugiej strony – na niższy poprzez procesy decentralizacji i dewolucji. W efekcie coraz mniej zadań pozostaje przy państwie narodowym, przestaje ono być jedynym podmiotem suwerennej władzy. Integracja europejska staje się wyzwaniem dla podziału centrum–peryferie, osłabiając scentralizowane państwo na rzecz innych sił politycznych, ekonomicznych i kulturowych działających na jego peryferiach. Partie mniejszości narodowych chętnie posługują się koncepcją Europy Regionów odwołującą się do takiego rozwoju integracji, w którym państwa narodowe stracą znaczenie, a władza będzie sprawowana wspólnie przez aktorów regionalnych i ponadnarodowych[37].

Po drugie, integracja europejska wywołała na nowo dyskusję o naturze suwerenności i państwowości. Zaczęto kwestionować ideę suwerenności państwowej, która determinuje międzynarodowe stosunki polityczne od XVII wieku. Pojawiły się koncepcje suwerenności podzielonej czy konstytucyjnego pluralizmu jako innowacyjne propozycje konceptualizacji źródła legitymacji władzy. Uznanie, że ani nacjonalizm, ani suwerenność nie są wartościami absolutnymi i ulegają zmianom w czasie oraz że państwo narodowe, jakie istnieje od XIX wieku, jest tylko jednym ze sposobów ich pojmowania, daje partiom peryferyjnego nacjonalizmu szerokie możliwości wysuwania nowatorskich koncepcji. Dążenia niektórych historycznych regionów do stania się państwami narodowymi w klasycznym dziewiętnastowiecznym znaczeniu wydają się w tym kontekście anachroniczne[38]. Wiele partii reprezentujących nacjonalizm peryferyjny przyjmuje post-suwerenistyczne koncepcje

[35] L. de Winter, M. Gomez-Reino Cachafeiro, *European Integration*…, s. 488.

[36] Ibidem.

[37] A. Elias, *Minority nationalist…,* op. cit., s. 4.

[38] L. de Winter, M. Gomez-Reino Cachafeiro, *European Integration*…, s. 488.

miejsca narodu wewnątrz nowego porządku europejskiego, głosząc, że tradycyjne rozumienie suwerenności nie odpowiada już współczesnym społeczeństwom[39].

Po trzecie – jak wskazują Lieven de Winter i Margarita Gomez-Reino Cachafeiro, a także Anwen Elias – integracja europejska (i związane z nią przekazanie pewnych funkcji państwa instytucjom ponadnarodowym) osłabia klasyczne argumenty przeciwko tworzeniu państw małych, przez co wydaje się zmniejszać koszty realizacji opcji „niepodległość w Europie"[40]. Istnienie unii gospodarczej i monetarnej sprawia, że potencjalne nowe państwa nie będą musiały tworzyć swoich własnych „narodowych" systemów monetarnych. Integracja gospodarcza na poziomie europejskim oferuje mniejszościom narodowym korzystne warunki utrzymania konkurencyjności gospodarczej przy jednoczesnej ochronie autonomii terytorialnej[41]. Wysiłki UE prowadzące do stworzenia transnarodowego systemu bezpieczeństwa i obrony mogą jeszcze bardziej zredukować ryzyko i koszty związane z oderwaniem się od suwerennego państwa[42].

Kolejnym argumentem przemawiającym za tym, że partie reprezentujące interesy peryferyjnego nacjonalizmu powinny być zwolennikami integracji europejskiej, jest fakt, że wraz z pojawieniem się struktur europejskich zyskały nową płaszczyznę artykulacji swoich interesów. Wprowadzenie w 1979 roku powszechnych bezpośrednich wyborów do Parlamentu Europejskiego, a następnie zagwarantowanie w prawie unijnym, że mają się one odbywać w poszczególnych państwach w oparciu o zasadę proporcjonalności, sprawiło, że partie mniejszości narodowych, a zwłaszcza etnoregionalne, uzyskały realną możliwość obejmowania mandatów w PE. Dotyczy to nawet partii, które – ze względu na stosowany w ich państwach system większościowy – mają trudności z uzyskaniem reprezentacji w parlamencie na szczeblu państwowym[43]. Ponadto Parlament Europejski jest tym organem Unii, który poświęca szczególnie dużo uwagi kwestiom ochrony języków mniejszości i promowania różnorodności kulturowej, o czym świadczą m. in. przyjmowane rezolucje[44].

---

[39] A. Elias, *Minority nationalist…,* s. 5.

[40] L. de Winter, M. Gomez-Reino Cachafeiro, *European Integration*…, s. 488.

[41] Hipoteza mówiąca o tym, że regionalne partie polityczne będą wspierać integrację europejską, ponieważ w jej wyniku małe państwa i autonomiczne regiony stają się bardziej wydolnymi gospodarczo podmiotami (integracja dostarcza korzyści ekonomicznych, a potencjalnie także możliwości uzyskania niezależności od państwa narodowego), była badana m.in. przez S. K. Jolly, *The Europhile Fringe? Regionalist Party Support for European Integration*, "European Union Politics" 2007, Vol. 8 (1), s. 109–130.

[42] A. Elias, *Minority nationalist…*, s. 5.

[43] Zob.: E. Dydak, *Wybory do Parlamentu Europejskiego*, Warszawa 2003, s. 57–64.

[44] Na przykład: Rezolucja PE w sprawie nowej strategii ramowej o wielojęzyczności, P6_TA(2006)0488; Rezolucja PE o ochronie i promowaniu różnorodności kulturowej: rola regionów europejskich i organizacji takich jak UNESCO i Rada Europy, P5_TA(2004)0022; Rezolucja PE w sprawie języków regionalnych i języków rzadziej używanych w kontekście rozszerzenia i różnorodności kulturowej, P5_TA(2003)0372.

Ponadto w Traktacie z Maastricht ustanowiono Komitet Regionów złożony z przedstawicieli władz regionalnych i lokalnych, któremu powierzono opiniowanie aktów prawnych UE z perspektywy lokalnej i regionalnej. Wprowadzono również prawo do włączania przedstawicieli rządów regionalnych do delegacji państw członkowskich na obrady Rady Unii Europejskiej. Duże nadzieje wzbudza też zasada subsydiarności, która przez partie mniejszości narodowych i innych aktorów regionalnych traktowana jest jako podstawa do dalszego przesuwania procesu podejmowania decyzji na poziom regionalny.

Powyższe argumenty przyjmowane przez większość badaczy wydają się przekonujące, niemniej jednak Anwen Elias dokonując wnikliwej oceny stosunku partii peryferyjnego nacjonalizmu do integracji europejskiej zwraca uwagę, że często nastawienie tych partii jest bardziej złożone. Postuluje wyróżnienie dwóch wymiarów integracji i zbadanie stanowiska ugrupowań w każdym z nich. Pierwszy dotyczy ogólnej akceptacji dla idei integracji europejskiej, a dokładnie tego czy sprzyja ona realizacji celów partii peryferyjnego nacjonalizmu, drugi – nastawienia do konkretnych jej przejawów odzwierciedlających prawną, polityczną i instytucjonalną złożoność Unii Europejskiej[45]. Zestawienie tych dwóch kryteriów pozwala na podzielenie partii na cztery grupy: zdecydowanych zwolenników, zdecydowanych przeciwników, europragmatyków, eurosceptyków.

Partie mniejszości narodowych, które są zdecydowanymi zwolennikami integracji (*euro-enthusiasts*), łączą poparcie dla idei Europy jako korzystnej dla samostanowienia narodów z pozytywną oceną obecnej jej formy, jaką jest Unia Europejska, dopóki ta stwarza mniejszościom narodowym szereg ekonomicznych, politycznych i kulturowych możliwości na poziomie ponadnarodowym. W przeciwieństwie do euroentuzjastów, zdecydowani przeciwnicy integracji (*euro-rejects*) odrzucają ją w obu wspomnianych wymiarach. Uważają, że nie służy ona długofalowemu rozwiązywaniu konfliktu centrum–peryferie, sprzeciwiają się też bieżącemu jej rozwojowi. Z kolei eurosceptycy (*euro-sceptics*) popierają ogólną ideę integracji Europy i jej potencjał do rozwiązania konfliktu centrum–peryferie, ale jednocześnie postrzegają obecną jej formę jako odbiegającą od realizacji normatywnego ideału w praktyce. Europragmatycy (*euro-pragmatists*) kierując się praktycyzmem popierają Unię Europejską, uważają, że pomaga ona w realizacji wielu celów w polityce na poziomie państwowym, które bez pomocy tej organizacji byłyby trudne czy wręcz niemożliwe do osiągnięcia. Jednocześnie jednak odrzucają ideę, jakoby integracja europejska posiadała potencjał sprzyjający w dalszej pespektywie idei samostanowienia narodów. Dalsza integracja będzie popierana tylko wtedy, jeśli służyć będzie realizacji bieżących interesów politycznych, ale symboliczna retoryka o zregionalizowanej czy federalnej Europie nie jest przedmiotem dyskursu partyjnego. Europragmatycy nie dostrzegają związku między przyszłym kierunkiem integracji europejskiej a rozwiązaniem konfliktu centrum–peryferie[46]. Zaklasyfikowanie

[45] A. Elias, *Minority nationalist…*, s. 24.

[46] Ibidem, s. 25–27.

poszczególnych partii mniejszości narodowych i etnoregionalnych do powyższych grup wymaga bardzo szczegółowych badań[47].

Anwen Elias wyróżnia za Kevinem Fatherstonem[48] trzy rodzaje czynników, które wpływają na stanowisko partii wobec integracji europejskiej, przy czym zmienia się ich siła oddziaływania i znaczenie w czasie. Są to: 1) czynniki związane z samą partią (np. ideologia partii, rola elit partyjnych), 2) wpływy pochodzące z wewnątrzpaństwowego otoczenia politycznego (pozostawanie w rządzie lub w opozycji do niego, miejsce zajmowane w partyjnym spektrum), 3) czynniki związane z ponadnarodową płaszczyzną działalności (wpływy zewnętrzne, transnarodowa kooperacja pomiędzy partiami politycznymi)[49]. Powyższa siatka może mieć duże znaczenie analityczne, stąd warto przyjrzeć się bliżej najważniejszym kwestiom.

Wśród czynników wewnątrzpartyjnych największe znaczenie ma ideologia, którą można uznać za czynnik determinujący stosunek partii do integracji w dłuższej perspektywie czasowej[50]. Jako że tożsamość większości partii jest pochodną miejsca, jakie zajmują na osi lewica–prawica, także ich nastawienie do integracji zależeć będzie od tego właśnie czynnika. Ogólnie partie lewicowe z upływem czasu stały się bardziej proeuropejskie, ponieważ Unia Europejska jest coraz bardziej postrzegana jako realizująca cele socjaldemokracji, takie jak większa równość, rosnące wydatki na cele socjalne oraz regulacje rynku. W przeciwieństwie do tego partie prawicowe prezentowały wcześniej większe poparcie dla integracji opartej na liberalizacji rynku. Poparcie to spadło wraz z dążeniem UE do ingerowania w rynek, partie te sprzeciwiają się rozwijaniu polityki zatrudnienia czy spójności[51].

---

[47] W badaniach prowadzonych przez Anwen Elias uwzględnione zostały: walijska Plaid Cymru, Galicyjski Blok Nacjonalistyczny (BNG) działający w hiszpańskiej Galicji oraz ugrupowania korsykańskie: Partia Narodu Korsykańskiego (UPC/PNC), Front Wyzwolenia Narodowego Korsyki (FLNC) oraz jego polityczna reprezentacja – Corsica Nationale. Do grupy zdecydowanych zwolenników integracji zaliczona została Plaid Cymru w okresie od połowy lat 80. do końca lat 90. XX w. oraz korsykańska UPC/PNC, do zdecydowanych przeciwników – galicyjska BNG do połowy lat 90. XX w. oraz FLNC również do tego czasu. Wśród eurosceptyków znalazła się BNG od połowy lat 90. oraz Plaid Cymru w okresie do połowy lat 80. oraz ponownie od końca lat 90. Za europragmatyka uznano Corsica Nationale od połowy lat 90, ibidem, s. 141.

[48] K. Fatherstone, *Socialist parties and European integration: A comparative history*, Manchester University Press, Manchester and New York 1988.

[49] A. Elias, *Minority nationalist…*, s. 28.

[50] Pogląd taki podziela wspominana już Madalena Meyer Resende, jak również Anwen Elias. Zob.: M. Meyer Resende, *The Unintended Effects…*, s. 10–16 oraz A. Elias, *Minority nationalist…*, s. 29–30.

[51] W nauce nie ma zgody odnośnie do tego, jak wyglądają relacje pomiędzy podziałem lewica–prawica oraz kwestią stosunku do integracji europejskiej. Pojawiają się w tym zakresie różne teorie. Według tzw. modelu regulacji integracja europejska jest jednym z elementów wymiaru lewica–prawica; zgodnie z tzw. modelem Hix-Lord integracja europejska oraz podział lewica–prawica są od siebie niezależne; z kolei według tzw. modelu Hooghe-Marks wymiar lewica–prawica jest jednym z elementów integracji europejskiej. Zob. więcej: M. R. Steenbergen, G. Marks, *Introduction: Models of political conflict in the European Union*,

Jako że dla partii peryferyjnego nacjonalizmu ważniejszy od wymiaru lewica–prawica jest konflikt centrum–peryferie, to właśnie on będzie głównym determinantem stosunku partii do integracji. Jak już wyżej wspomniano, integracja postrzegana jest jako osłabiająca państwo narodowe, zatem postawy partii etnoregionalnych wobec samej idei integracji Europy są na ogół pozytywne. Jednak stosunek do konkretnych przejawów integracji (wspominany wyżej drugi wymiar) jest pochodną miejsca zajmowanego przez partię na osi lewica–prawica. Należy się więc spodziewać, że stosunek partii etnoregionalnych o zabarwieniu lewicowym do konkretnych przejawów integracji będzie się poprawiał, z kolei partie lokowane po prawej stronie sceny politycznej będą raczej za liberalizacją ryków europejskich i wszelkie działania w przeciwnym kierunku spotkają się z dezaprobatą i spadkiem poparcia dla integracji[52].

Oprócz podziału lewica–prawica istotne znaczenie wydaje się mieć również nowy podział socjopolityczny związany ze zwróceniem większej uwagi na wartości postmaterialne. Z podziałem tym wiąże się powstanie czy ożywienie dwóch rodzin partii: lewicowo-libertariarnych oraz ultraprawicowych. Pierwsze włączają do swoich programów postulaty ochrony środowiska, zrównoważonego rozwoju oraz antywojenne nastawienie[53]. Drugie bronią tradycyjnych stylów życia i rzucają wyzwanie istniejącemu porządkowi społecznemu i politycznemu[54]. Niektóre partie etnoregionalne włączają do swoich programów postulaty ekologiczne i lewicowe (np. Galicyjski Blok Nacjonalistyczny, Plaid Cymru), inne wprost przeciwnie – łączą reprezentowanie grup etnicznych z hasłami charakterystycznymi dla skrajnej prawicy jak ksenofobia i niechęć wobec imigrantów (np. włoska Liga Północna, belgijski Interes Flamandzki). Partie ultraprawicowe, w tym etnoregionalne podzielające takie poglądy, należą do przeciwników integracji, ich ideologiczna opozycja wobec tego procesu opiera się na obronie suwerenności narodowej oraz tradycyjnych wartości. Z kolei partie ekologiczne czy szerzej – ugrupowania lewicowo-libertariarne stają się z upływem czasu coraz bardziej proeuropejskie, ponieważ Unia Europejska podejmuje coraz więcej kluczowych dla nich kwestii, jak np. rozwój polityki w dziedzinie ochrony środowiska czy umacnianie demokracji.

Reasumując tę cześć rozważań, należy przyznać, że podobnie jak w przypadku partii nacjonalistycznych reprezentujących interesy narodu centralnego – ideologia jest determinantem długofalowego stosunku partii peryferyjnego nacjonalizmu do idei integracji europejskiej (*policy-seeking*). Postawy krótkoterminowe są natomiast głównie rezultatem czynników wewnątrzpaństwowych i ponadnarodowych.

[w:] *European integration and political conflict*, eds. G. Marks, M. R. Steenbergen, Cambridge University Press, Cambridge 2004, s. 7–8.

[52] A. Elias, *Minority nationalist…*, s. 30.

[53] Więcej na temat charakterystyki tej rodziny partii zob.: A. Antoszewski, R. Herbut, *Systemy polityczne…*, s. 65–76.

[54] Więcej zobacz na przykład: K. Sobolewska-Myślik, *Partie i systemy…*, s. 86–93.

Wśród pierwszych najważniejsze wydaje się to, czy partia dąży do obsady stanowisk we władzy publicznej na poziomie krajowym bądź regionalnym (*office-seeking*). Bieżąca postawa partii wobec UE może wchodzić w konflikt z jej długofalowym stosunkiem do idei integracji.

Wśród czynników wewnątrzpaństwowych bardzo istotna jest pozycja, jaką ugrupowanie zajmuje w systemie partyjnym. Partie antysystemowe lokujące się na obrzeżach partyjnego spektrum nie są zainteresowane udziałem w rządzie, będą więc z dużym prawdopodobieństwem eurosceptyczne. Sprzeciw wobec integracji będzie dla nich częścią ogólniejszej krytyki systemu[55]. Jednak jeśli partia podejmuje decyzję o zmianie strategii i bierze udział w wyborach stawiając sobie za cel zdobycie reprezentacji na poziomie regionalnym albo państwowym, zmienia się kierunek rywalizacji partii z odśrodkowego na dośrodkowy, co powoduje przesuwanie się partii w stronę centrum systemu partyjnego. Jeżeli partia ubiega się o stanowiska we władzy wykonawczej, musi wyrzec się wcześniejszego negatywnego nastawienia wobec integracji. Im bardziej prawdopodobny jej udział w rządzie, tym większa presja na zmianę stanowiska[56].

Zewnętrzne czynniki kształtowania postaw partii wobec integracji to wszelkie wydarzenia i wpływy pochodzące z zagranicy oraz ponadnarodowa współpraca pomiędzy partiami politycznymi. Uczestnictwo we frakcji w Parlamencie Europejskim oraz europartii może wywierać istotny wpływ na stanowiska partii wobec integracji. Wymiana informacji i przygotowywanie wspólnych manifestów programowych sprzyjają wzajemnemu poznawaniu się, uczeniu się od siebie oraz uzgadnianiu wspólnych stanowisk. Robert Ladrech określa ten proces jako socjalizację partii pod wpływem procesu integracji[57]. Będzie o tym jeszcze mowa w kolejnym punkcie. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że samo uczestnictwo przedstawicieli partii w Parlamencie Europejskim nie wpływa na kształtowanie ich postaw wobec integracji, jest ono bowiem raczej rezultatem współpracy wewnątrz frakcji czy transnarodowych federacji. Oddziaływanie to nie będzie więc dotyczyć partii, które nie zdecydowały się na ponadnarodową kooperację[58].

---

[55] Dotyczyć to będzie również partii protestu lokujących się zarówno po prawej jak i po lewej stronie sceny politycznej. Krytyka integracji będzie dla nich elementem opozycji wobec partii głównego nurtu biorących udział w sprawowaniu władzy.

[56] A. Elias, *Minority nationalist...*, s. 35.

[57] R. Ladrech, *Social democracy and the challenge of European Union*, Lynne Rienner, Boulder, Colorado 2000, s. 13, 61.

[58] A. Elias, *Minority nationalist...*, s. 41.

Instytucjonalizacja współpracy partii peryferyjnego nacjonalizmu na płaszczyźnie europejskiej[59]

Integracja europejska jako czynnik konstytuujący rodzinę partii mniejszości narodowych, regionalnych i etnoregionalnych

Rozwój integracji europejskiej wywarł niewątpliwie duży wpływ na intensyfikację ponadnarodowej współpracy wszystkich rodzin partii politycznych. Utworzenie zgromadzenia parlamentarnego na szczeblu europejskim wywołało zapotrzebowanie na wspólne działanie pokrewnych ideologicznie partii pochodzących z różnych państw. W efekcie już w 1953 roku główne rodziny partyjne utworzyły swoje frakcje. Niezmiernie istotnym impulsem do intensyfikacji i instytucjonalizacji współpracy była zapowiedź przeprowadzenia bezpośrednich wyborów do Parlamentu Europejskiego w 1979 roku. Spowodowała ona duże ożywienie w kontaktach pomiędzy ugrupowaniami, co doprowadziło w efekcie do utworzenia w latach 70. XX wieku transnarodowych federacji partii, które miały ambicje przekształcić się w europartie, oraz wielu innych paneuropejskich organizacji partii nieposiadających takich ambicji.

Dla dużych rodzin partyjnych integracja europejska wiązała się z instytucjonalizacją istniejącej już wcześniej międzynarodowej kooperacji. Dla ugrupowań etnoregionalnych, które dotąd nie prowadziły współpracy, dostarczyła politycznej przestrzeni dla zbudowania własnej rodziny partii niejako od podstaw. Było to możliwe zarówno dzięki odrodzeniu się za sprawą ponadnarodowej integracji konfliktu centrum–peryferie, powstaniu europejskich struktur (przede wszystkim zgromadzenie parlamentarne, a później także Komitet Regionów), które stworzyły partiom peryferyjnego nacjonalizmu nową płaszczyznę aktywności, ale także dzięki zmianie zachowań samych partii.

Ugrupowania etnoregionalne pozostając najmniej homogeniczną rodziną partii zdołały wypracować wspólną koncepcję tzw. demokratycznego nacjonalizmu oraz stworzyć europejską agendę, opartą na zasadzie najmniejszego wspólnego mianownika, która sprawia, że tradycyjne różnice ideologiczne pomiędzy partiami są mniej widoczne. Dostrzeżenie w integracji europejskiej możliwości rozwiązania konfliktu centrum–peryferie sprawiło, że partie współpracując ze sobą i ucząc się od siebie

[59] Pojęcie „instytucjonalizacja" w odniesieniu do partii politycznych oznacza: „proces rozwojowy, przekształcający luźne i w ramy organizacyjne nie ujęte zespoły ludzi, realizujące cele polityczne – w zespoły zorganizowane trwale jakimiś trwałymi normami (niezależnie od tego czy są to normy autonomiczne tych zespołów, czy normy państwowe)", K. Grzybowski, *Instytucjonalizacja partii politycznych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Nauk Politycznych" 1972, nr 3, s. 8. Pojęciem „instytucjonalizacja" w odniesieniu do międzynarodowej współpracy partii politycznych posługuje się na przykład A. Zięba, *Organizacje międzynarodowe partii politycznych jako przedmiot naukowej refleksji*, [w:] *Organizacje międzynarodowe partii politycznych*, red. A. Zięba, Kraków 2005, s. 13. Przez instytucjonalizację współpracy partii należy rozumieć sformalizowanie istniejących wcześniej luźnych kontaktów między partiami, tworzenie zrębów organizacyjnych, przyjmowanie dokumentów statutowych, utrwalanie współpracy.

nawzajem modyfikowały swoje postawy zajmując bardziej przychylne stanowisko wobec integracji. Przy czym – jak zwracają uwagę Lieven de Winter i Margarita Gomez-Reino Cachafeiro – zjawisko to jest bardziej charakterystyczne dla elit niż dla elektoratów tych partii[60]. Poza procesem kooperacji pozostaje jednak wiele ważnych partii zaliczanych do tej grupy, o czym będzie jeszcze mowa.

Reprezentacja partii mniejszości narodowych, regionalnych, etnoregionalnych w Parlamencie Europejskim

Pierwsze transnarodowe kontakty pomiędzy ugrupowaniami regionalnymi miały miejsce już w 1948 roku na zorganizowanym w Hadze Kongresie Europejskich Wspólnot i Regionów. Kolejne spotkania Kongresu odbyły się w latach 50. XX wieku. Domagano się powołania wspólnych europejskich instytucji zarządzania, włączając w to zgromadzenie oparte na reprezentacjach regionalnych. Zjazdy Kongresu zostały jednak zaniechane. Na początku lat 70. XX wieku powołano Biuro Niereprezentowanych Narodów Europejskich, które miało być swego rodzaju grupą nacisku działającą w Brukseli, co wydawało się uzasadnione, ponieważ partie etnoregionalne nie były reprezentowane w strukturach europejskich[61].

Jednak dopiero zapowiedź i przygotowania do pierwszych bezpośrednich wyborów parlamentarnych na poziomie europejskim w końcu lat 70. XX wieku wywołały wzmożoną mobilizację partii etnoregionalnych na rzecz organizowania i zacieśniania wielostronnej współpracy. Partie etnoregionalne nie zdołały wprawdzie jeszcze wówczas utworzyć transnarodowej organizacji, niemniej jednak pojawienie się nowej płaszczyzny aktywności doprowadziło do ich ożywienia, niektóre właśnie wówczas się odrodziły, innym udało się po raz pierwszy zdobyć polityczną reprezentację. Kolejna fala mobilizacji miała miejsce w latach 90. w związku z wejściem w życie Traktatu z Maastricht i powołaniem Komitetu Regionów. Struktury europejskie ułatwiały rozwój ponadnarodowych kontaktów, partyjna kooperacja stawała się standardową praktyką.

Po wyborach w 1979 roku eurodeputowani wybrani z list partii peryferyjnego nacjonalizmu weszli w skład Grupy Technicznej Współpracy i Obrony Niezależnych Grup i Członków[62]. Reprezentację regionalistów stanowili wówczas dwaj przedstawiciele flamandzkiej Unii Ludowej (VU) oraz dysydent z irlandzkiej Fianna Fail (FF), którzy współpracowali we wspólnej grupie politycznej z duńskimi eurosceptykami

[60] L. de Winter, M. Gomez-Reino Cachafeiro, *European Integration*…, s. 491–492, 500.

[61] D. Hanley, *Beyond the Nation State: Parties in the Era of European Integration*, Palgrave Macmillan, London 2008, s. 158.

[62] Była to tzw. frakcja techniczna. Cechą charakterystyczną takiej frakcji jest brak wspólnej platformy programowej. Tworzona jest dla uzyskania przez jej członków korzyści, jakie przysługują wyłącznie grupom politycznym, np. obsadzanie stanowisk parlamentarnych, bardziej korzystny niż w przypadku posłów niezrzeszonych podział czasu wystąpień na posiedzeniach plenarnych etc. Obecnie możliwość tworzenia frakcji technicznych w PE jest ograniczona. Zgodnie z regulaminem tego organu do utworzenia grupy politycznej wymagane jest podobieństwo ideowe.

oraz włoskimi radykałami i lewicowcami[63]. Po kolejnych wyborach w 1984 roku czterech przedstawicieli regionalistów (dwóch z Flandrii, po jednym z Sardynii i Kraju Basków) weszło w skład Frakcji Tęczowej[64], którą współtworzyli między innymi z zielonymi. W 1989 roku, kiedy partie ekologiczne utworzyły własną grupę polityczną w PE, etnoregionaliści pozostający w Grupie Tęczowej stanowili jej trzon posiadając 9 z 15 mandatów[65]. Reprezentowali Flandrię, Szkocję, Katalonię, Korsykę, Andaluzję, Sardynię, Wyspy Kanaryjskie, a także Padanię. Jednak prawicowy nacjonalizm włoskiej Ligi Północnej, różniący się od tzw. demokratycznego nacjonalizmu partii etnoregionalnych, a także jej udział w rządzie Berlusconiego współtworzonym m.in. przez postfaszystowski Sojusz Narodowy doprowadziły do przerwania współpracy[66]. Wybory w 1994 roku przyniosły regionalistom dotkliwą porażkę. Partie zaliczane do tej rodziny zdobyły tylko trzy mandaty (Szkocka Partia Narodowa, flamandzka Unia Ludowa i Koalicja Kanaryjska) i zdecydowały się na kooperację z francuskimi i włoskimi radykałami współtworząc Grupę Europejskiego Sojuszu Radykalnego.

Regionaliści nie spełniający wymogów ilościowych potrzebnych do utworzenia frakcji zmuszeni byli zawsze szukać sojuszników. Wybory do Parlamentu Europejskiego w 1999 roku otwarły nową erę we współpracy parlamentarnej, zdecydowali się bowiem wówczas na utworzenie konfederacyjnej frakcji z zielonymi. Współpraca ta jest kontynuowana także w kolejnych kadencjach. Grupa określana jako Zieloni/Wolne Przymierze Europejskie (Greens/European Free Alliance[67]) utworzona została na podstawie „Protokołu ustaleń" zawartego 8 lipca 1999 roku. We frakcji reprezentowani są deputowani wybrani z list partii zrzeszonych w Europejskiej Partii Zielonych (EGP – European Green Party) oraz Wolnym Przymierzu Europejskim (EFA – European Free Alliance)[68]. Organizacje te posiadają status europartii. Inni eurodeputowani mogą przystąpić do frakcji, jeśli akceptują jej program oraz uzyskali zgodę członków. Decyzja w tej sprawie powinna być wyrazem konsensusu, jednak gdy jego uzyskanie nie jest możliwe, podejmowana jest większością głosów członków frakcji. Protokół ustanawia ogólne relacje pomiędzy

[63] D. Hanley, *Beyond the Nation State*…, s. 159.

[64] Grupa Tęczowa była poniekąd kontynuacją istniejącej w poprzedniej kadencji frakcji technicznej – nadal zrzeszała partie reprezentujące różnorodne oblicza ideowo-programowe, co najlepiej odzwierciedlała jej nazwa, jednak jej struktura była bardziej spójna i przypominała strukturę innych frakcji w PE.

[65] L. de Winter, M. Gomez-Reino Cachafeiro, *European Integration*…, s. 494.

[66] D. Hanley, *Beyond the Nation State*…, s. 160.

[67] W literaturze polskiej European Free Alliance tłumaczone jest jako Wolne Przymierze Europejskie lub Wolny Sojusz Europejski, w niniejszym opracowaniu będziemy konsekwentnie posługiwać się pierwszym określeniem.

[68] Na temat pozaparlamentarnej organizacji Wolne Przymierze Europejskie będzie mowa w kolejnym punkcie. W tym miejscu warto jednak wspomnieć, że EFA zrzesza głównie partie lewicowe, stąd nie wszystkie partie regionalne są jej członkami, tym samym również nie wszyscy eurodeputowani wybrani z partii regionalnych należą do frakcji Greens/EFA.

wspomnianymi partiami europejskimi oraz innymi członkami PE, którzy wstąpili do frakcji[69].

W 1999 roku regionaliści zdobyli 10 mandatów[70] i wraz z 38 reprezentantami partii ekologicznych współtworzyli czwartą co do wielkości frakcję[71]. Pomimo iż pozaparlamentarna EFA zyskiwała nowych członków, wybory w 2004 roku przyniosły regionalistom tylko cztery mandaty (dwa – Szkocka Partia Narodowa – SNP, po jednym – walijska Plaid Cymru – PC i Republikańska Lewica Katalonii – ERC). We frakcji nie była reprezentowana Flandria, której przedstawiciele do tej pory stanowili trzon kooperacji parlamentarnej. Nastąpiło to na skutek rozpadu flamandzkiej Unii Ludowej (VU) na centrolewicową formację SPIRIT[72] oraz centroprawicowy Nowy Sojusz Flamandzki (N-VA). Pierwsza nie zdobyła żadnego mandatu, natomiast druga nawiązała na płaszczyźnie krajowej współpracę z chadecją i wraz z deputowanymi wybranymi z jej list posłanka N-VA weszła do frakcji EPP-ED[73]. Do grupy Greens/EFA przystąpiła na zasadzie indywidualnej pierwsza posłanka z „nowej Europy", a konkretnie z Łotwy – Tatjana Zdenkova reprezentująca partię mniejszości rosyjskojęzycznej PCTVL (O Prawa Człowieka w Zjednoczonej Łotwie)[74]. W parlamencie wybranym w 2009 roku regionaliści z EFA reprezentowani są przez siedmiu eurodeputowanych na ogólną liczbę 55 członków frakcji: dwóch ze szkockiej SNP oraz po jednym z: walijskiej PC, katalońskiej ERC, łotewskiej PCTVL[75], Nowego Sojuszu Flamandzkiego (N-VA)[76], Partii Narodu Korsykańskiego (UPC/PNC)[77].

Zgodnie ze statutem grupy Greens/EFA najwyższym organem decyzyjnym jest Zgromadzenie Plenarne wszystkich członków frakcji. Eurodeputowani z EFA są

[69] Wspomniane porozumienie formalnie stanowi załącznik do statutu frakcji. Zob. *Statutes of the Parliamentary Group 'The Greens/European Free Alliance in the European Parliament' (adopted in Brussels on 08 November 2006 and changed on 22 June 2009)*, www.greens-efa.org, dostęp: 22.01.2011.

[70] Po dwa: Szkocka Partia Narodowa (SNP), walijska Plaid Cymru (PC), flamandzka Unia Ludowa; po jednym: Nacjonalistyczna Partia Basków (PNV), Solidarność Basków (EA), Partia Andaluzyjska (PA), Galicyjski Blok Nacjonalistyczny (BNG).

[71] *The Greens/European Free Alliance in the European Parliament – History*, www.greens-efa.org, dostęp 22.01.2011.

[72] Ugrupowanie SPIRIT zostało przekształcone w Partię Socjalliberalną i pod tą nazwą funkcjonowało w EFA, w 2009 r. zadecydowano o przyłączeniu się do partii flamandzkich ekologów – Groen!

[73] D. Hanley, *Beyond the Nation State*…, s. 167.

[74] J. Mittag, C. Hülsken, *Regionalismus als politische Grundströmung auf europäischer Ebene?*, [w:] *Politische Parteien und europäische Integration. Entwicklung und Perspektiven transnationaler Parteien Cooperation in Europe,* Hg. J. Mittag, Klartext, Essen 2006, s. 658.

[75] Jest to w dalszym ciągu Tatjana Zdenkova, która należała do frakcji także w poprzedniej kadencji za zasadzie indywidualnej. W 2010 r. reprezentowana przez nią partia PCTVL została członkiem EFA.

[76] Współpracująca w poprzedniej kadencji z frakcją EPP-ED teraz zdecydowała się na kooperację z grupą Zieloni / EFA. W 2010 r. została członkiem EFA.

[77] *European Free Alliance in the European Parliament*, www. greens-efa.org, dostęp 22.01.2011.

również reprezentowani w Biurze, które stanowi organ o charakterze kierowniczo-wykonawczym. W jego skład wchodzi dwóch współprzewodniczących oraz maksymalnie siedmiu wiceprzewodniczących. EFA bez względu na liczbę posiadanych mandatów ma zagwarantowane stanowisko co najmniej jednego wiceprzewodniczącego frakcji, przy czym zgodnie z przyjętym porozumieniem – jest to zawsze stanowisko pierwszego wiceprzewodniczącego[78].

Omawiana frakcja lokuje się po lewej stronie sceny politycznej. Określa się jako grupa polityczna złożona z dwóch oddzielnych, postępowych rodzin partyjnych: zielonych i regionalistów reprezentujących narody bezpaństwowe i mniejszości narodowe. U podstaw wspólnego działania deputowanych Greens/EFA leży podobieństwo ideowe opierające się na wartościach lewicowo-libertariarnych. Przejawia się ono w propagowaniu postulatów ochrony środowiska oraz zwiększenia partycypacji społecznej i politycznej obywateli, z czym wiąże się m.in. rozwój demokracji bezpośredniej, ale także decentralizacja oraz zasady subsydiarności i solidaryzmu społecznego. Wyrażając uznanie dla fundamentalnych praw człowieka, frakcja zwraca szczególną uwagę na równouprawnienie płci oraz potrzebę ochrony wszelkich mniejszości, w tym narodowych i etnicznych. Obie rodziny partii przywiązują dużą wagę do idei zrównoważonego rozwoju, krytykują globalizację i opowiadają się za solidarnością z państwami Trzeciego Świata. Postulują oparcie stosunków międzynarodowych na pokoju i budowaniu konsensusu, a nie na sile. Zieloni i regionaliści z EFA pozostają w dużej mierze zgodni odnośnie do oceny integracji europejskiej, są bardziej jej zwolennikami niż przeciwnikami, proponują reorientację Unii Europejskiej, która obecnie kładzie – ich zdaniem – zbyt duży nacisk na koncepcje ekonomiczne kosztem wartości społecznych, kulturowych i ekologicznych[79].

Omawiając kwestie związane z obliczem ideowym frakcji Greens/EFA warto zastanowić się jeszcze nad kwestią: czy zieloni są naturalnym partnerem EFA, czy też wybór innej frakcji byłby bardziej optymalny. Próbując odpowiedzieć na to pytanie, David Hanley zwraca uwagę, że partie zielonych nie zawsze były partnerem regionalistów w PE, rzadko też współpracują z nimi na poziomie państw narodowych. Zieloni wybierają raczej silniejszych socjaldemokratów, a nawet liberałów. Biorąc pod uwagę podobieństwo programowe, naturalnym partnerem do współpracy zarówno dla zielonych jak i regionalistów wydaje się radykalna lewica. W PE tworzy ona Grupę Zjednoczonej Lewicy Europejskiej/Nordyckiej Zielonej Lewicy (EUL/NGL). Na przeszkodzie kooperacji regionalistów i partii radykalnej lewicy stoi jednak głoszony przez te ostatnie centralizm, będący reliktem ich komunistycznej przeszłości, który kłóci się z decentralizacją – sztandarowym postulatem regionalistów[80].

Zieloni wydają się również być trafionym partnerem do współpracy, jeśli wziąć pod uwagę elektoraty obu rodzin partii. Obie lokują się w tym samym spektrum na

[78] *Statutes of the Parliamentary Group*..., s. 4.

[79] *European Free Alliance in the European Parliament*, www. greens-efa.org, dostęp 17.01.2011 oraz D. Hanley, *Beyond the Nation State*..., s. 175.

[80] D. Hanley, *Beyond the Nation State*..., s. 174.

osi lewica-prawica, apelują więc do tych samych wyborców. W rezultacie okazuje się jednak, że zieloni trafiają głównie do młodszego elektoratu, częściej do kobiet niż mężczyzn, do ludzi lepiej wykształconych, wykonujących zajęcia wymagające wysokich kwalifikacji. Z kolei partie regionalne tradycyjnie cieszą się poparciem elektoratu wiejskiego, który nie odpowiada tej charakterystyce[81]. Zieloni i regionaliści mieszcząc się w tym samym spektrum przestrzeni lewica-prawica tworzą oddzielne rodziny partyjne i uzyskują poparcie innego elektoratu, stąd nie postrzegają siebie jako konkurencji, co zdecydowanie ułatwia współpracę.

Pozaparlamentarne struktury partii regionalnych, etnoregionalnych i mniejszości narodowych – Wolne Przymierze Europejskie

Tworzenie transnarodowej organizacji partii regionalnych napotkało problemy związane przede wszystkim z dużym zróżnicowaniem partii regionalnych pod względem ideowo-programowym, o czym była już mowa. Partie regionalne, w przeciwieństwie do ugrupowań głównych rodzin partyjnych, nie zdołały utworzyć własnej międzynarodówki. Instytucjonalizacja współpracy nastąpiła dopiero w 1981 roku, kiedy utworzono Wolne Przymierze Europejskie, co było niewątpliwie rezultatem intensyfikacji kooperacji, jak miała miejsce w drugiej połowie lat 70. XX wieku w związku ze zbliżającymi się pierwszymi bezpośrednimi wyborami do PE. Siłą napędową organizacji od samego początku była flamandzka Unia Ludowa (VU) do jej rozpadu w 2001 roku. Rozwój organizacji związany był w dużej mierze z realizacją transnarodowej wizji VU oraz Mauritsa Coppietersa – pochodzącego z tej partii pierwszego przewodniczącego EFA[82]. Dużą rolę odgrywali też eurodeputowani wybierani z jej list. Obecnie na czele organizacji stoi Eric Defoort z Nowego Sojuszu Flamandzkiego (N-VA) powstałego po rozpadzie VU[83]. Flamandowie pozostają więc nadal ważną siłą w organizacji.

Dzieje Wolnego Przymierza Europejskiego to w dużej mierze walka z dużymi rodzinami partii o członków. Jako że partie peryferyjnego nacjonalizmu zajmują różne pozycje na osi lewica-prawica, budując rodzinę partyjną musiały stworzyć podstawę porozumienia, która w dodatku byłaby na tyle atrakcyjna, aby przyciągnąć partie współpracujące już z dużymi rodzinami (chadecją, socjaldemokracją, liberałami). Zadanie to zrealizowane zostało jak dotąd jedynie częściowo. 9 lipca 1981 roku tzw. Konwencję Brukselską konstytuującą organizację podpisało dziewięć partii z pięciu państw, a kilka dalszych brało udział w spotkaniu w charakterze obserwatorów[84]. Obecnie w strukturach EFA współpracuje 35 partii, a dalszych pięć posiada status obserwatora. Ciągle jednak bardzo wiele ugrupowań regionalnych, etnoregionalnych oraz reprezentujących mniejszości narodowe, językowe i etniczne pozostaje poza organizacją, o czym niżej.

---

[81] Ibidem, s. 175.

[82] L. de Winter, M. Gomez-Reino Cachafeiro, *European Integration*…, s. 495.

[83] Bureau, http://www.e-f-a.org/bureau.php, dostęp 20.02.2011.

[84] J. Mittag, C. Hülsken, *Regionalismus als politische*…, s. 649.

Po przyjęciu Traktatu z Maastricht, który wprowadzając art. 138a dał impuls do tworzenia europejskich partii politycznych, EFA dokonała zmian w statucie (Cardiff, październik–grudzień 1993 rok) przekształcając się w federację partii. Towarzyszyła temu również zmiana nazwy. Pojawił się bowiem postulat wprowadzenia do niej określenia „partia". Odtąd pełna nazwa brzmiała: Demokratyczna Partia Ludów Europy – Wolne Przymierze Europejskie (Democratic Party of the People of Europe – European Free Alliance, DPPE-EFA). Określenie „ludy Europy" pozwoliło oddać charakter organizacji, a jednocześnie uniknąć używania takich określeń jak: nacjonalistyczna, regionalna czy federalistyczna, które są różnie rozumiane w zależności od państwa. Obecnie używany jest jednak tylko drugi człon nazwy – Wolne Przymierze Europejskie. Ważna zmiana statutu miała miejsce również po wyborach do PE w 1994 roku. Okazało się wówczas, że struktura organizacji została źle zaprojektowana, co mogło doprowadziło do paraliżu jej prac. Niektóre stanowiska mogły być bowiem sprawowane jedynie przez eurodeputowanych z ugrupowań należących do EFA lub ich współpracowników, co w IV kadencji PE (1994–1999) okazało się problematyczne, ponieważ – jak już wspomniano – partie członkowskie zdobyły jedynie trzy mandaty[85].

Kolejna istotna zmiana statutu miała miejsce w 2004 roku i wiązała się z koniecznością przystosowania organizacji do zmian w prawie unijnym. EFA narodziła się wówczas po raz trzeci po 1981 i 1994 roku uzyskując – zgodnie z przepisami rozporządzenia o europartiach z 4 listopada 2003 roku – status „partii politycznej na poziomie europejskim", co wiąże się również z możliwością finansowania organizacji z budżetu UE. Nowelizacja wspomnianego rozporządzenia przeprowadzona 18 grudnia 2007 roku umożliwiła tworzenie „fundacji politycznych na poziomie europejskim", będących pewnego rodzaju *think tankami* ściśle związanymi z europartiami. EFA powołując swoją fundację nazwała ją Centrum Mauritsa Coppietersa (CMC), od nazwiska pierwszego przewodniczącego organizacji, szczególnie zasłużonego dla jej tworzenia i rozwoju.

Wolne Przymierze Europejskie opiera swoją strukturę i działalność na statucie[86] i regulaminie wewnętrznym[87]. Zgodnie z ich przepisami organami EFA są Zgromadzenie Ogólne, Biuro i Sekretariat. Zgromadzenie jest najwyższym organem uprawnionym do podejmowania wszystkich decyzji. Składa się z przedstawicieli partii członkowskich i obserwatorów, z tym że udział w głosowaniach biorą tylko pełnoprawni członkowie – każda partia o takim statusie ma jeden głos. Biuro zajmuje się bieżącymi sprawami organizacji, spotyka się nie rzadziej niż raz w roku

[85] Ibidem, s. 654–656.

[86] *Statutes of EFA*, General Assembly in Rennes of the 27th and 28th of May 2005, http://www.e-f-a.org, dostęp 25.02.2011.

[87] *Rules of Internal Order*, as adopted by the General Assembly in Brussels, November 8th–9th 2004; modified by the General Assembly in Rennes, 27th–28th 2005, by the General Assembly in Brussels, 11th of May 2006, by the General Assembly in Bilbao, 20th of April 2007, and by the General Assembly in Venice, 26th of March 2010, http://www.e-f-a.org, dostęp 25.02.2011).

poza sesjami Zgromadzenia. Składa się z co najmniej trzech członków wybieranych na trzyletnią kadencję: przewodniczącego, wiceprzewodniczącego oraz sekretarza, przy czym liczba wiceprzewodniczących może być większa, co w praktyce zawsze jest stosowne. Każda partia może mieć w składzie Biura tylko jednego przedstawiciela. Biuro wybiera spośród swoich członków skarbnika. Sekretariat służy pomocą przewodniczącemu i wiceprzewodniczącym w organizowaniu spotkań, utrzymywaniu relacji z partiami członkowskim, prasą i społeczeństwem.

Aby uzyskać pełnoprawne członkostwo, partia musi przez co najmniej rok współpracować z organizacją w charakterze obserwatora. Region może być reprezentowany przez jedną partię, jeżeli drugie ugrupowanie z tego regionu chce wstąpić do organizacji, konieczna jest zgoda tego, które jest już członkiem. Partie tworzą wówczas wspólną delegację, która posiada jeden głos. Członkostwo w organizacji wiąże się z koniecznością akceptacji przez partię programu politycznego EFA, posiadania struktur organizacyjnych, wykazywania politycznej aktywności na własnym obszarze działania, posiadania przedstawicieli w Parlamencie (zgromadzeniu) europejskim, państwowym, krajowym, regionalnym lub lokalnym, wydawania własnej publikacji (przynajmniej wewnętrzny biuletyn informacyjny). W organizacji dopuszczalne jest także członkostwo indywidualne, przy czym przyznawane jest reprezentantom wybranym do zgromadzeń parlamentarnych z partii niebędących członkami EFA. Mogą oni należeć do organizacji tylko w okresie piastowania mandatu. W szczególnych okolicznościach Zgromadzenie Ogólne akceptuje innych członków indywidualnych, ponadto osoby zasłużone dla organizacji nagradzane są honorowym członkostwem.

W statucie organizacji zawarto też jej podstawowe założenia programowe, wśród których znalazło się m.in. poparcie dla europejskiej jedności oraz tworzenia unii wolnych ludów opartej na zasadzie subsydiarności oraz solidarności zarówno wzajemnej jak i z innymi ludami świata. Zwrócono uwagę na ochronę praw człowieka oraz prawa ludów, zwłaszcza prawo do samostanowienia, a także na potrzebę ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju[88]. Rozwinięcia tych haseł należy szukać w przyjmowanych deklaracjach programowych i stanowiskach. W konstytuującej organizację Deklaracji Brukselskiej określono podwójną strategię w zakresie integracji: z jednej strony dążenie do ustanowienia federalnej władzy politycznej dla kierowania europejską polityką, a z drugiej – uznanie autonomii europejskich ludów i regionów. Partie zrzeszone w organizacji zajmują zdecydowanie bardziej proeuropejskie postawy od partii tego typu pozostających poza organizacją (np. Liga Północna, Interes Flamandzki). Pomimo że członkostwo w EFA jest wysoce skorelowane z poparciem dla integracji, również partie EFA nie są zgodne co do pożądanego kierunku jej dalszego rozwoju. Bardzo często zależy on od tego, czy ambicją partii jest stworzenie własnego państwa dla reprezentowanego narodu, uzyskanie dla niego autonomii, czy tylko określonych praw. Agenda EFA tworzona jest na zasadzie najmniejszego wspólnego mianownika. Partie zgodne są co do tego, że

[88] *Statutes of EFA*, art. 3.

Europa powinna bazować na wspólnotach ludów, a nie koncentrować się na budowie scentralizowanego modelu.

Należy przyznać, że pomimo niekwestionowanych różnic programowo-ideowych pomiędzy partiami, członkom EFA udało się wypracować płaszczyznę porozumienia. Doktryna Wolnego Przymierza Europejskiego opiera się na nacjonalizmie, który określany jest jako demokratyczny, konstytucyjny, uniwersalistyczny[89], postępowy i przeciwstawiany nacjonalizmowi prawicowemu[90]. Odrzuca przemoc jako środek osiągania celów politycznych, opowiada się za zagwarantowaniem wszystkim ludom prawa do samostanowienia oraz odrzuca tezę o istnieniu jednego modelu rozwoju konstytucyjnego, który mógłby być realizowany przez wszystkie współpracujące w organizacji partie. Od ugrupowań skrajnej prawicy partie EFA odróżnia również fakt, że są przychylnie nastawione do imigrantów, także tych pochodzących spoza UE[91].

W ramach struktur EFA współpracują zarówno duże partie, które zdobywają mandaty w Parlamencie Europejskim i parlamentach państw (np. partie ze Szkocji i Flandrii), jak również niewielkie ugrupowania reprezentowane jedynie w zgromadzeniach lokalnych. Partie należące obecnie do organizacji zestawione zostały w tabeli 1. Jej analiza pozwala na stwierdzenie, że nie wszystkie partie regionalne zdecydowały się na członkostwo w EFA. Partiom, które funkcjonują poza tą organizacją, poświęcony zostanie następny punkt.

Tab. 1. Partie członkowskie i obserwatorzy współpracujący w ramach EFA

Państwo/region – naród reprezentowany	Nazwa polska	Nazwa oryginalna	Data przystąpienia obserwator/ członek
Austria / Słoweńcy w Karyntii	Lista Jedności	Enotna Lista (EL)	2005/2006
Belgia / Flandria	Partia Socjalliberalna	Sociaal-Liberale Partij (S-LP)*	2001
Belgia / Flandria	Nowy Sojusz Flamandzki	Nieuw-Vlaamse Alliantie (N-VA)	2010
Belgia / niemieckojęzyczni Belgowie	Na rzecz Wspólnoty Niemieckiej	Pro Deutsche Gemeinschaft (ProDG)**	2009 obserwator
Bułgaria / Macedończycy	Zjednoczona Organizacja Macedońska Ilinden Pirin	Обединена македонска организация: Илинден–Пирин (OMO Ilinden PIRIN)	2006/2007
Chorwacja / Rijeka	Lista na rzecz Rijeki	Lista za Rijeku – Lista Per Fiume	2009/2010
Czechy / Morawy	Morawianie	Moravané	2006
Finlandia / Wyspy Alandzkie	Przyszłość Wysp Alandzkich	Alands Framtid (ÅF)	2005/2006

[89] L. de Winter, M. Gomez-Reino Cachafeiro, *European Integration*..., s. 496.

[90] D. Hanley, *Beyond the Nation State*..., s. 162.

[91] C. Rodriguez-Aguilera de Prat, *Political Parties and European Integration*, transl. into English: J. Rosenstein, P.I.E. Peter Lang, New York 2009.

Francja / Alzacja	Nasz Kraj – Partia Alzacji (wcześniej Alzacka Unia Ludowa)	Unser Land – Le Parti Alsacien (wcześniej Unionde Peuple Alsacien)	1991
Francja / Bretania	Demokratyczna Unia Bretanii	Union Démocratique Bretonne (UDB)	1987
Francja / Północna Katalonia	Jedność Katalońska	Unitat Catalana (UC)	1991
Francja / Korsyka	Partia Narodu Korsykańskiego	Partitu di a Nazione Corsa (PNC)	1981
Francja / Okcytania	Partia Okcytańska	Partit Occitan (PÒc)	1987
Francja / Sabaudia	Liga Sabaudzka	Ligue Savoisienne	1999/2000
Francja / Sabaudia	Ruch Regionu Sabaudii	Mouvement Région Savoie	1991
Grecja / Macedończycy	Wolne Przymierze Europejskie – Tęcza	European Free Alliance – Rainbow	1999/2000
Hiszpania / Andaluzja	Partia Andaluzyjska	Partido Andalucista (PA)	1999
Hiszpania / Katalonia	Republikańska Lewica Katalonii	Esquerra Republicana de Catalunya (ERC)	1989
Hiszpania / Aragonia	Wybór Aragoński	Chunta Aragonesista (cha)	2003/2004
Hiszpania / Galicja	Blok Nacjonalistów Galicji	Bloque Nacionalista Galego (BNG)	1994/2000
Hiszpania / Kraj Basków	Solidarność Basków	Eusko Alkartasuna (EA)	1986
Hiszpania / Majorka	Socjalistyczna Partia Majorki	Partit Socialista de Mallorca-Entesa Nacionalista (PSM-EN)	2000/2008
Holandia / Fryzja	Narodowa Partia Fryzji	Fryske Nasjonale Partij (FNP)	1981
Łotwa / ludność rosyjskojęzyczna	O Prawa Człowieka w Zjednoczonej Łotwie	Par cilvēka tiesībām vienotā Latvijā" (PCTVL)	2010
Niemcy / mniejszość fryzyjska i duńska w landzie Szlezwik-Holsztyn	Południowoszlezwicki Komitet Wyborców	Südschleswigscher Wählerverband (SSW)	2009/2010
Niemcy / Serbołużyczanie	Łużycka Partia Ludowa/ Sojusz Łużyczan	Wendische Volkspartei/Lausitzer Allianz	2009 obserwator
Niemcy / Bawaria	Partia Bawarska	Bayern Partei (BP)	2007/2008
Niemcy / Fryzja Wschodnia	Fryzowie	Die Friesen	2008/2009
Polska / Górny Śląsk	Ruch Autonomii Śląska	Ruch Autonomii Śląska (RAŚ)	2002/2003
Słowacja / Preszów, Koszyce	Słowacka Partia Regionów	Strana Regionov Slovenska (SRS)	2008/2009
Węgry / Romowie na Węgrzech	Odnowiona Partia Jedności Romów – Węgry	Renewed Roma Union Party of Hungary – Megújult Magyarországi Roma Összefogás Párt	2009 obserwator
Wielka Brytania / Szkocja	Szkocka Partia Narodowa	Scottish National Party (SNP)	1989
Wielka Brytania / Walia	Partia Walijska – Plaid Cymru	Plaid Cymru – The Party of Wales	1983
Wielka Brytania / Kornwalia	Partia Kornwalii	Mebyon Kernow – the Party for Cornwall	2003

Włochy / Dolina Aosty	Odnowa Doliny Aosty	Renouveau Valdotain***	2009 obserwator
Włochy / Południowy Tyrol (ludność niemieckojęzyczna)	Wolność Południowego Tyrolu	Südtiroler Freiheit (STF)	2009
Włochy / Triest – Słoweńcy	Unia Słoweńska	Slovenska Skupnost (SS)	1991
Włochy / Sardynia	Sardyńska Partia Działania	Partito Sardo d'Azione (PSd'A)	1984
Włochy / Sycylia	Ruch na rzecz Niepodległości Sycylii	Movimento per l'Indipendenza della Sicilia (MIS)	2009 obserwator
Włochy / Wenecja	Liga Republiki Weneckiej	Liga Veneta Repubblica	1999/2000

* Partia nadal figuruje wśród członków EFA, w 2009 r. socjalliberałowie przegłosowali przyłączenie się do Groen! – partii flamandzkich ekologów, niemniej jednak Partia Socjalliberalna nadal posiada reprezentantów wybranych w wyborach lokalnych, których mandat kończy się w 2012 r.

** Jednym z członków założycieli EFA była Partia Niemieckojęzycznych Belgów, która przestała istnieć w 2009 r., ugrupowanie Na rzecz Wspólnoty Niemieckiej jest jej spadkobiercą.

*** Wcześniej członkiem EFA była Unia Doliny Aosty, która została usunięta z organizacji w 2007 r. z powodu braku aktywności w jej strukturach.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Members of EFA, the European Political Party*, http://www.e-f-a.org, dostęp: 23.01.2011; P. Fiala, M. Mareš, P. Sokol, *Eurostrany. Politické strany na evropské úrovni*, Barrister & Principal, Brno 2007, s. 142–143 oraz strony internetowe poszczególnych ugrupowań

Warto w tym miejscu poświęcić trochę uwagi członkostwu partii z państw „nowej Europy". Jak wynika z tabeli, ich reprezentacja jest bardzo znikoma. Jako pierwszy do EFA przystąpił w 2002 roku Ruch Autonomii Śląska z Polski, w 2004 roku dołączyła Polska Partia Ludowa z Litwy. Ta ostatnia zaprzestała jednak swej działalności w 2010 roku, a funkcjonująca obecnie Akcja Wyborcza Polaków na Litwie wybrała współpracę z europejskim konserwatystami. W 2006 roku współpracę z EFA nawiązali Morawianie z Czech oraz Zjednoczona Organizacja Macedońska z Bułgarii, w 2008 roku przyłączyła się Słowacka Partia Regionów, w 2009 roku – Odnowiona Partia Jedności Romów z Węgier, a w 2010 roku ugrupowanie – O Prawa Człowieka w Zjednoczonej Łotwie reprezentujące mniejszość rosyjskojęzyczną.

Wobec zamieszkiwania w Europie Środkowo-Wschodniej licznych mniejszości narodowych przyczyn niedoreprezentowania tej części Europy należy upatrywać zapewne w tym, że są one gorzej zorganizowane i często nie mają szans nie tylko na zdobycie mandatów w PE czy krajowym, ale także zgromadzeniu regionalnym lub lokalnym, co jest warunkiem członkostwa w EFA. Z kolei większe partie o wykrystalizowanym obliczu ideowym (głównie chadeckie) chętniej podejmują współpracę w dużymi europartiami i ich frakcjami.

Partie etnoregionalne pozostające poza frakcją i partią etnoregionalną

Regionaliści reprezentowani są we frakcji Greens/EFA zwykle przez kilku zaledwie eurodeputowanych, dlatego że partie regionalne, etnoregionalne i mniejszości narodowych są na ogół niewielkie i ograniczają zasięg swojego działania do

części terytorium państwa. Z tego powodu możliwości zdobywania przez nie mandatów parlamentarnych są ograniczone, aczkolwiek czasami większe na poziomie europejskim niż państwowym, o czym była już mowa. Po drugie, wiele partii reprezentujących narody bezpaństwowe, mniejszości narodowe, etniczne czy językowe, a także interesy regionalne nie należy do Wolnego Przymierza Europejskiego, a deputowani wybierani z ich list decydują się na członkostwo w innych frakcjach lub pozostawanie deputowanymi niezrzeszonymi. W dużej mierze jest to rezultat różnic programowych oraz miejsca zajmowanego na osi lewica–prawica. Zarówno pozaparlamentarna EFA jak również współtworzona przez nią frakcja to formacje lewicowe, tymczasem wiele ugrupowań, które mają swoje korzenie w konflikcie centrum–peryferie, nie ma takiego charakteru.

Wśród dużych partii, które nie są członkami EFA, należy wymienić na przykład Ligę Północną (LN) oraz Interes Flamandzki (VB) będące ugrupowaniami radykalnej prawicy[92]. Z dążeniami niepodległości odpowiednio Padanii i Flandrii łączą ksenofobiczne hasła, które są trudne o zaakceptowania przez EFA. Inaczej wygląda kwestia Nacjonalistycznej Partii Basków (PNV), będącej najstarszym ugrupowaniem nacjonalistycznym w Europie. Z walką o prawa dla Kraju Basków łączy ona wartości katolickie. Wysuwane przez nią koncepcje gospodarcze i społeczne pozostają pod wpływem społecznej nauki Kościoła, co stawia ją w szeregu partii chadeckich. Partia zajmuje również bardziej konserwatywne stanowisko w kwestiach moralnych. Wszystko to czyni ją naturalnym partnerem chadecji. Jej deputowani zasiadali początkowo we frakcji Europejskiej Partii Ludowej, ale po przystąpieniu do niej hiszpańskiej Partii Ludowej zmuszeni byli poszukać dla siebie innego miejsca. Partia była przez jakiś czas wśród obserwatorów EFA (do 2004 roku), ostatecznie zdecydowała się jednak na członkostwo w Europejskiej Partii Demokratycznej i współtworzonej przez nią z liberałami frakcji (ALDE). Podobnie wygląda kwestia katalońskiej Konwergencji i Unii (CiU) – koalicji wyborczej dwóch partii, z których jedna współpracuje z liberałami (Konwergencja Demokratyczna Katalonii – CDC), druga z chadecją (Unia Demokratyczna Katalonii – UDC). Poza formacjami regionalistów pozostaje Południowotyrolska Partia Ludowa (SVP) z Włoch, która również łączy kwestie etniczne z katolicką tożsamością[93].

Poza strukturami ugrupowań regionalnych znajdują się też znaczące partie tej rodziny z państw „nowej Europy". Dotyczy to zwłaszcza ugrupowań mniejszości węgierskiej w Rumunii i Słowacji. Obie wspomniane siły są istotne zarówno na szczeblu państwowym jak i europejskim. Podobnie jak włoska SVP łączą pierwiastki etniczne i katolickie stanowiąc dobry przykład fuzji dwóch podziałów socjopolitycznych: państwo–Kościół oraz centrum–peryferie, a jako liczące się partie zostały zaakceptowane w EPP[94]. Z kolei Ruch na rzecz Praw i Wolności, reprezentujący mniejszość turecką w Bułgarii, zdecydował się na współpracę z Partią Europejskich Liberałów, Demokratów i Reformatorów.

---

[92] L. de Winter, M. Gomez-Reino Cachafeiro, *European Integration*…, s. 495.

[93] D. Hanley, *Beyond the Nation State*…, s. 165–166.

[94] Ibidem, s. 167.

Warto zastanowić się, czy omawiane różnice ideowe są na tyle istotne, że powodują trwały podział rodziny partii etnoregionalnych. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że wśród członków organizacji są obecnie partie, które zdecydowanie odbiegają od lewicowego nastawienia[95], można dojść do wniosku, że nie jest to wykluczone. Stosując taktykę najmniejszego wspólnego mianownika organizacja mogłaby próbować jednoczyć partie wokół kwestii terytorialno-narodowych bez względu na ich miejsce na osi lewica-prawica. Ważnym problemem jest jednak również znaczenie organizacji i współtworzonej przez nią frakcji. Wydaje się, że wiele ugrupowań etnoregionalnych stawiając na współpracę z dużymi rodzinami partii kieruje się nie tylko podobieństwem ideowym, ale także znaczeniem frakcji i możliwością intensyfikacji za jej pośrednictwem własnych wpływów na prace PE.

Podsumowanie

Powracając do postawionego we wstępie pytania: czy i w jaki sposób integracja europejska wywarła wpływ na partie nacjonalistyczne (europeizacja *top-down*), należy zauważyć, że m.in. zmusiła je do zajęcia stanowiska wobec procesu integracji. Krótkoterminowe postawy determinowane są miejscem zajmowanym przez partię w systemie partyjnym oraz przyjętymi przez nią strategiami – brania udziału w rządzeniu lub pozostawania w opozycji. Partie antysystemowe, lokujące się na obrzeżach systemu, nieubiegające się o udział we władzy publicznej będą przyjmowały postawy wrogie wobec integracji, przy czym ów sprzeciw jest składnikiem ogólnej postawy antysystemowej czy opozycyjnej wobec rządu. Dotyczy to w równym stopniu partii nacjonalistycznych reprezentujących naród dominujący i partii peryferyjnego nacjonalizmu. Im bardziej prawdopodobny udział partii w rządzie, tym ich nastawienie wobec integracji staje się bardziej przychylne.

Długoterminowe postawy wobec integracji stanowią pochodną ich założeń programowo-ideowych. Partie narodowe (nacjonalistyczne) reprezentujące naród centralny w danym państwie postrzegane są raczej jako przeciwnicy integracji, gdyż ta prowadzi do osłabienia państwa narodowego, które jest dla nich najwyższą wartością. Ugrupowania peryferyjnego nacjonalizmu wprost przeciwnie – dostrzegając w integracji szanse na osłabienie ich wroga, jakim jest państwo narodowe, przedefiniowania tradycyjnie pojmowanej suwerenności czy zmniejszenia kosztów tworzenia i funkcjonowania małych państw w zjednoczonej Europie – skłonne będą popierać integrację. Analizując ich postawę wobec tego procesu, należy odróżnić dwie kwestie – poparcie dla ogólnej idei integracji oraz stosunek do bieżącego jej kształtu: obecnego układu instytucjonalnego czy konkretnych polityk unijnych. Partie regionalne, etnoregionalne i mniejszości narodowych na ogół skłonne są popierać integrację w ramach kontynentu europejskiego, spodziewając się, że przyczyni się ona do rozwiązania konfliktu centrum–peryferie, często natomiast

[95] Za partie o obliczu prawicowym lub centroprawicowym uznać można Nowy Sojusz Flamandzki, Partię Bawarską, Ligę Republiki Weneckiej czy belgijskie ugrupowanie Na rzecz Wspólnoty Niemieckiej.

odnoszą się krytycznie do obecnego kształtu integracji krytykując ją za przywiązywanie zbyt dużej wagi do współpracy ekonomicznej kosztem socjalnej, kulturowej i ekologicznej.

Przechodząc do drugiego z postawionych we wstępie pytań: jak partie nacjonalistyczne, regionalne i etnoregionalne oddziałują na płaszczyznę europejską oraz jakie struktury tworzą, aby za ich pomocą oddziaływać na proces decyzyjny Unii Europejskiej (europeizacja *bottom-up*), należy przyznać, że integracja znacząco wpłynęła na ukonstytuowanie się europejskiej rodziny partii peryferyjnego nacjonalizmu. Stwarzając płaszczyznę współpracy ponadnarodowej oraz dając nadzieję na rozwiązanie konfliktu centrum–peryferie przyczyniła się do intensyfikacji współpracy i powołania transnarodowej organizacji w postaci Wolnego Przymierza Europejskiego, które w PE tworzy wspólną frakcję z zielonymi, a w 2004 roku uzyskało status europejskiej partii politycznej. Kooperacja opiera się na zasadzie najmniejszego wspólnego mianownika, polegającej na umieszczeniu w centrum doktryny tzw. demokratycznego nacjonalizmu i pozostawieniu partiom znacznej swobody w formułowaniu własnych poglądów. Jako że zarówno federacja partii jak i frakcja mają charakter lewicowy, a ich wpływ na proces decyzyjny w UE jest ograniczony, wiele partii potencjalnie należących do tej rodziny wybrało współpracę z innymi europartiami i repezentującymi je frakcjami w PE.

* * *

Próbując wskazać na różnice pomiędzy europeizacją partii nacjonalistycznych w „starej" i „nowej" Europie, należy zwrócić uwagę na fakt, że o ile nacjonalizm narodu dominującego w „nowej" Europie często znajduje odzwierciedlenie w partiach pozostających w głównym nurcie polityki państwa, to w „starej" Europie prezentowany jest głównie przez ugrupowania skrajnie prawicowe funkcjonujące na obrzeżach systemu partyjnego. Zakładając, że ów nacjonalizm implikuje postawy eurosceptyczne, możemy w ten sposób wyjaśnić ostrożne podejście niektórych dużych partii centrowych i centroprawicowych do integracji w państwach Europy Środkowo-Wschodniej. W Europie Zachodniej eurosceptycyzm charakterystyczny jest głównie dla partii funkcjonujących na obrzeżach systemu partyjnego, zwłaszcza skrajnej prawicy. Aczkolwiek można w ten sposób próbować również tłumaczyć niektóre zachowania francuskich gaullistów czy brytyjskich konserwatystów.

Biorąc pod uwagę partie peryferyjnego nacjonalizmu z państw „nowej Europy" należy przyznać, że podobnie jak dla ich odpowiedników w „starej Europie" integracja oznacza nowe możliwości realizacji własnych interesów, stąd zajmować będą wobec niej przychylne stanowisko. Bardziej zniuansowane postawy mogą przybierać partie reprezentujące mniejszości narodowe ciążące w kierunku swojego państwa macierzystego, w sytuacji gdy to nie należy do UE.

Za uderzające zjawisko należy uznać fakt niewielkiej reprezentacji partii „nowej Europy" w strukturach europejskich partii peryferyjnego nacjonalizmu – europartii EFA oraz współtworzonej przez nią frakcji Greens/EFA. Na 40 ugrupowań współpracujących obecnie w ramach Wolnego Przymierza Europejskiego

zaledwie 7 przypada na Europę Środkowo-Wschodnią, zaś na siedmiu eurodeputowanych z partii EFA, tylko jeden pochodzi z „nowej Europy". Wiąże się to zarówno z faktem niskiego poziomu organizacji mniejszości narodowych w „nowej Europie", jak i z tym, że wiele partii tego typu łącząc kwestie narodowo-etniczne z wartościami religijnymi czy liberalnymi wybrało współpracę z większymi rodzinami partii, mając przy tym nadzieję, że w ten sposób ich oddziaływanie na proces integracji europejskiej ma szanse wzrosnąć.

Bibliografia

Antoszewski A., Herbut R., *Systemy polityczne współczesnej Europy*, Warszawa 2006.

Banaszak B., *Porównawcze prawo konstytucyjne współczesnych państw demokratycznych*, Warszawa 2007.

Dańda A., *System partyjny Malty*, [w:] *Systemy partyjne państw Unii Europejskiej*, red. B. Kosowska-Gąstoł, Kraków 2010.

Dydak E., *Wybory do Parlamentu Europejskiego*, Warszawa 2003.

Elias A., *Minority nationalist parties and European integration: a comparative study*, Routledge, London & New York 2009.

European Free Alliance in the European Parliament, www. greens-efa.org, dostęp 17.01.2011.

Fiala P., Mareš M., Sokol P., *Eurostrany. Politické strany na evropské úrovni*, Barrister & Principal, Brno 2007.

Gellner E., *Narody i nacjonalizmy*, Warszawa 1991.

Hanley D., *Beyond the Nation State: Parties in the Era of European Integration*, Palgrave Macmillan, London 2008.

Grzybowski K., *Instytucjonalizacja partii politycznych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Nauk Politycznych" 1972, nr 3.

Hass E., *The Uniting of Europe*, Stanford University Press, Stanford 1958.

Heywood A., *Ideologie polityczne*, Warszawa 2008.

Hix S., Lord Ch., *Political Parties in the European Union*, St. Martin's Press, New York 1997.

Jolly S. K., *The Europhile Fringe?: Regionalist Party Support for European Integration*, „European Union Politics" 2007, Vol. 8 (1), s. 109–130.

Ladrech R., *Europeanization and Political Parties. Towards a Framework for Analysis*, "Party Politics" 2002, Vol. 8, No 4, s. 389–403.

Ladrech R., *Social democracy and the challenge of European Union*, Lynne Rienner, Boulder, Colorado 2000.

Lewis P. G., *The EU and Party Politics in Central and Eastern Europe: Questions and Issues*, [w:] *Party Politics in Central and Eastern Europe*, eds. P. G Lewis, Z. Mansfeldová, Palgrave Macmillan, London 2006.

Mair P., *The Limited Impact of Europe on National Party Systems*, "West European Politics" 2000, No 23, s. 27–51.

Members of EFA the European Political Party, http://www.e-f-a.org, dostęp 23.01.2011.

Meyer Resende M., *The Unintended Effects of Europe on Central and East European Party Systems: Poland and Beyond*, Tallinna University Press, Tallinn 2009.

Mittag J., Hülsken C., *Regionalismus als politische Grundströmung auf europäischer Ebene?*, [w:] *Politische Parteien und europäische Integration. Entwicklung und Perspektiven transnationaler Parteien cooperation in Europe,* Hg. J. Mittag, Klartext, Essen 2006.

Olsen J. P., *The Many Faces of Europeanization*, "Journal of Common Market Studies" 2002, Vol. 40, No 5, s. 921–952.

Pacześniak A., *Europeizacja partii politycznych i systemu partyjnego*, [w:] *Europeizacja – mechanizmy, wymiary, efekty*, red. A. Pacześniak, R. Riedel, Oslo–Toruń–Wrocław 2010.

Pacześniak A., Riedel R., *Wprowadzenie*, [w:] *Europeizacja – mechanizmy, wymiary, efekty*, red. A. Pacześniak, R. Riedel, Oslo–Toruń–Wrocław 2010.

Pridham G., Pridham P., *Transnational Party Cooperation and European Integration: The Process Towards Direct Elections*, Allen & Unwinn, London 1981.

Riedel R., *Europeizacja – koncepcje i agenda badawcza*, [w:] *Europeizacja – mechanizmy, wymiary, efekty*, red. A. Pacześniak, R. Riedel, Oslo–Toruń–Wrocław 2010.

Rodriguez-Aguilera de Prat C., *Political Parties and European Integration*, transl. into English: J. Rosenstein, P.I.E. Peter Lang, New York 2009.

Rules of Internal Order, as adopted by the General Assembly in Brussels, November 8th–9th 2004; modified by the General Assembly in Rennes, 27th–28th 2005, by the General Assembly in Brussels the 11th of May 2006, by the General Assembly in Bilbao on the 20th of April 2007, and by the General Assembly in Venice on the 26th of March 2010, http://www.e-f-a.org, dostęp 25.02.2011.

Sobolewska-Myślik K., *Partie i systemy partyjne na świecie*, Warszawa 2010.

Statutes of EFA, General Assembly in Rennes of the 27th and 28th of May 2005, http://www.e-f-a.org, dostęp 25.02.2011.

Statutes of the Parliamentary Group 'The Greens/European Free Alliance in the European parliament' (adopted in Brussels on 08 November 2006 and changed on 22 June 2009), www. greens-efa.org, dostęp 22.01.2011.

Steenbergen M. R., Marks G., *Introduction: Models of political conflict in the European Union*, [w:] *European integration and political conflict*, eds. G. Marks, M. R. Steenbergen, Cambridge University Press, Cambridge 2004.

The Greens/European Free Alliance in the European parliament – History, www. greens--efa.org, dostęp 22.01.2011.

Winter de L., Gomez-Reino Cachafeiro M., *European Integration and Ethnoregionalist Parties*, "Party Politics" 2002, Vol. 8, No 4, s. 483–503.

Winter de L., *The Impact of European Integration on Ethnoregionalist Parties*, Working Papers, núm. 195, Institut de Ciències Polítiques i Socials, Barcelona 2001.

Zięba A., *Organizacje międzynarodowe partii politycznych jako przedmiot naukowej refleksji*, [w:] *Organizacje międzynarodowe partii politycznych*, red. A. Zięba, Kraków 2005.

Europeanization of political parties that represent nationalistic, regional and ethnoregional interests in the "old" and "new" Europe

Abstract

The aim of the article is to present how European integration influences nationalistic, regional, and ethnoregional parties (top-down Europeanization) and how these types of national parties influence Europe and what structures they form to influence the decision-making process of the European Union (bottom-down Europeanization). The article is divided into three parts. The first part characterizes the phenomenon of Europeanization of political parties. It also attempts at defining nationalistic, regional, and ethnoregional parties. The second part presents the attitude of such parties towards European integration and factors that influence it. The parties were divided into nationalistic parties that represent the domineering nation, and parties of preferential nationalism. The third part of the article discusses institutionalisation of the cooperation of parties of preferential nationalism on the European level, taking into consideration cooperation in the European Parliament (Greens/EFA fraction) and non-Parliamentarian organization – European Free Alliance (EFA).

key words: ethnoregional parties, nationalistic parties, regional parties, European integration, cooperation of parties in EU

FOLIA 138

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XI (2013)

Dominika Mikucka-Wójtowicz
Uniwersytet Jagielloński

Działalność partii mniejszości narodowych w Republice Serbii w latach 1990–2008*

> (...) jednym z warunków instytucji wolnych jest to, ażeby granice rządów schodziły się z granicami narodowości. Ale w praktyce bywają czasem względy sprzeciwiające się zastosowaniu tej ogólnej zasady. A najprzód sprzeciwiają się temu częstokroć względy geograficzne. Nawet w Europie są takie okolice, w których rozmaite narodowości tak są ze sobą pomieszane, że niepodobna, aby każda z nich miała rząd osobny. Ludność zamieszkująca Węgry składa się z Madziarów, Słowaków, Chorwatów, Serbów, Rumunów, a w niektórych stronach i z Niemców, tak ze sobą pomieszanych, że rozdział ich terytorialny byłby niepodobieństwem, i że nie pozostaje im nic innego, jak zrobić z potrzeby cnotę i żyć razem pod jednakowymi prawami[1].

Według spisu ludności przeprowadzonego w 2002 roku członkowie mniejszości narodowych stanowią 14,38% ludności Serbii. Trzeba jednak zaznaczyć, iż ów spis, podobnie jak ten przeprowadzony 10 lat wcześniej, nie uwzględniał mniejszości albańskiej zamieszkującej na terytorium Kosowa, która konsekwentnie bojkotowała wszelkie wybory, referenda czy spisy organizowane przez rząd w Belgradzie. W porównaniu do danych pospisowych z 1991 roku, według których przedstawiciele mniejszości stanowili 23% ogółu ludności, widać znaczący ubytek. Był on spowodowany przede wszystkim działaniami wojennymi, a konkretnie opuszczaniem Serbii przez przedstawicieli mniejszości bojących się rozszerzenia walk na jej terytorium lub przestraszonych nacjonalistyczną retoryką prezydenta Slobodana Miloševicia. Najliczniejszą grupę wśród mniejszości stanowią Węgrzy, których udział procentowy w strukturze ludności wynosi 3,91%, następnie Boszniacy 1,82%, Rumuni 1,44%, Chorwaci 0,94% i Albańczycy 0,82%[2]. Przestrzenne rozmieszczenie poszczególnych mniejszości wykazuje pewne cechy charakterystyczne.

* This article was supported by funding from the Jagiellonian University within the SET project. The project is co-financed by the European Union.

[1] J. S. Mill, *O rządzie reprezentatywnym*, [w:] idem, *O rządzie reprezentatywnym, Poddaństwo kobiet*, Warszawa–Kraków 1995, s. 248.

[2] *Popis stanovništva Republike Srbije 2002*, Republički zavod za statistiku, www.webrzs.statserb.sr.gov.yu/axd/dokumenti/sn31122002.pdf, dostęp 13.07.2010.

Chorwaci i Węgrzy mieszkają głównie w miastach, zaś Rumuni i Rusini na wsiach. Poza tym w przypadku wymienionych mniejszości można wspomnieć o ich regionalnej koncentracji. Węgrzy i Chorwaci zamieszkują przede wszystkim w Wojwodinie, Boszniacy w Sandżaku, a Albańczycy na południu Serbii w gminach graniczących z Kosowem. Spośród wymienionych terytoriów bez wątpienia najbardziej heterogenicznym jest Wojwodina. O ile w Centralnej Serbii etniczni Serbowie stanowią 89,48% ogółu mieszkańców, to w Wojwodinie ich udział spada do 65,05%, zaś najliczniejszą z wojwodińskich mniejszości stanowią Węgrzy, których udział wynosi 14,28%[3]. W czasach Jugosławii Wojwodina wraz z Kosowem miały status okręgów autonomicznych i szeroki zakres uprawnień, a od czasu przyjęcia Konstytucji SFRJ z 21 lutego 1974 roku ich kompetencje w zasadzie zostały zrównane z kompetencjami republik[4], pozostawiono jednak stare nazewnictwo, aby nie drażnić Serbów, na których terenie leżały obydwie prowincje. Sami Serbowie zarzucali władzom, że wyodrębnienie okręgów autonomicznych właśnie na ich terytorium, mimo iż na terenie pozostałych republik tworzących federację także znajdowały się regiony o dużym zróżnicowaniu etnicznym czy zamieszkane przez mniejszości, miało na celu osłabienie ich pozycji. Po umocnieniu władzy w Związku Komunistów Serbii Slobodan Milošević doprowadził 23 marca 1989 roku do przyjęcia nowelizacji serbskiej konstytucji, która praktycznie zniosła autonomię Kosowa i Wojwodiny[5].

[3] Ibidem.

[4] Jednym z najważniejszych przejawów ich autonomii był fakt, że podobnie jak republiki miały swoich reprezentantów zarówno w Prezydium SFRJ, jak i Izbie Republik Parlamentu Federalnego. Poza tym badacze tego okresu zwykli zwracać uwagę na pewien paradoks, dotyczący ustawodawstwa okręgów autonomicznych. Z jednej strony miały one pełną niezależność w kwestii uchwalania swoich konstytucji (nie musiały ich uzgadniać z władzami Serbii, na terenie której się znajdowały), natomiast władze w Belgradzie musiały mieć zgodę władz prowincji na nowelizacje ustawy zasadniczej republiki. Patrz szerzej: V. Goati, *Stabilizacija demokratije ili povratak monizmu. Treća Jugoslavia sredinom devedesetih*, Podgorica 1996, s. 26 i n.

[5] Decyzja ta wywołała zamieszki w Kosowie i Metochii, co z kolei stało się przyczyną wprowadzenia stanu wyjątkowego przez władze w Belgradzie. Bynajmniej nie uspokoiło to jednak sytuacji. W styczniu 1990 r. doszło do kolejnych wystąpień Albańczyków, domagających się zniesienia stanu wyjątkowego, przeprowadzenia wolnych wyborów i wypuszczenia więźniów politycznych. S. Milošević uznał jednak, że nie będzie rozmawiał z buntownikami i do stłumienia protestów wysłał jednostki Jugosłowiańskiej Armii Ludowej (JNA), co ciekawe, będącej wówczas jeszcze oficjalną armią federacji jugosłowiańskiej, a więc do jej użycia formalnie była potrzebna zgoda władz federalnych. Natomiast w marcu Parlament Socjalistycznej Republiki Serbii uchwalił „Program urzeczywistniania w Kosowie pokoju, wolności, równoprawności i rozwoju", w którym stwierdzono, iż Serbowie, Czarnogórcy oraz przedstawiciele innych mniejszości byli źle traktowani przez Albańczyków. Program zawierał też konkretne rozwiązania, które miały służyć poprawie sytuacji w prowincji i umożliwić powrót wygnanym Serbom i Czarnogórcom. Pierwszym krokiem władz w Belgradzie, mającym na celu rzekomo poprawę sytuacji, było odgórne rozwiązanie wszystkich organów ustawodawczych i wykonawczych prowincji, chociaż nie miały do tego żadnych uprawnień. Na znak protestu przeciwko takiej polityce Miloševicia partie Albańczyków w Kosowie, tworzące koalicję Albańska Alternatywa, nawoływały ludność albańską do bojkotu wszelkich wyborów czy spisów powszechnych organizowanych przez rząd w Belgradzie. Natomiast we wrześniu

W rozważaniach skupiłam się na analizie funkcjonowania w Serbii partii utworzonych przez największe i najbardziej wpływowe grupy mniejszości, czyli węgierską, boszniacką i albańską. Przy czym analiza partii albańskich nie obejmowała ugrupowań z Kosowa, które bojkotowały wszystkie wybory po 1990 roku. Zasadniczym przedmiotem analizy jest rozwój organizacyjny i programowy partii reprezentujących trzy wybrane grupy mniejszości między 1990 a 2008 rokiem. Wybrane ramy czasowe obejmują okres między pierwszymi wolnymi, rywalizacyjnymi wyborami parlamentarnymi i wyborami w 2008 roku. Za cel postawiono sobie również wskazanie pewnych cech wspólnych, charakterystycznych dla działalności partii mniejszości narodowych.

Ramy instytucjonalne

Tak określony temat badawczy wymaga doprecyzowania paru kwestii. Po pierwsze, w badanym okresie Serbia funkcjonowała w ramach czterech różnych organizmów państwowych. Do kwietnia 1992 roku oficjalnie stanowiła jedną z republik Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii (SFRJ). Później do 2003 roku tworzyła wraz z Czarnogórą Federacyjną Republikę Jugosławii (SRJ), która w 2003 roku została zastąpiona konfederacyjnym państwem Serbii i Czarnogóry. W maju 2006 roku Czarnogórcy przeprowadzili referendum niepodległościowe, podczas którego 55,4% wyborców opowiedziało się za secesją. Konsekwencją tych wydarzeń było ogłoszenie niepodległości najpierw przez parlament czarnogórski – 3 czerwca 2006 roku, a dwa dni później także serbski[6]. Jak trafnie zauważa Tim Judah, w wyniku ogłoszenia niepodległości przez Czarnogórę „Serbia [...] stała się po raz pierwszy od 1918 roku samodzielnym państwem. Jednak różnica pomiędzy Serbią i pozostałymi pięcioma byłymi jugosłowiańskimi republikami polegała na tym, że Serbia jako jedyna nie zabiegała o to"[7].

Po drugie, z uwagi na ograniczenia niniejszej publikacji, analizując poparcie dla partii mniejszości, skupię się na wynikach wyborów do parlamentu Serbii – Skupsztiny[8], wspominając o wyborach na poziomie federalnym (do 2006 roku) i lokalnym, gdy będzie to istotne dla analizowanej problematyki.

Do 2008 roku w Serbii odbyło się 8 cykli wyborów parlamentarnych (1990, 1992, 1993, 1997, 2000, 2003, 2007, 2008). Czterokrotnie były to wybory przedterminowe (1992, 1993, 2003, 2008). Poza częstotliwością cykli wyborczych na uwagę zasługuje też ciągła zmiana zasad rywalizacji – zwłaszcza formuły wyborczej i liczby okręgów. W pierwszych wyborach zastosowano formułę większości bezwzględnej, natomiast od 1992 roku stosuje się formułę proporcjonalną i system d'Hondta

1991 r. przeprowadziły nielegalne referendum w sprawie niepodległości prowincji. O zamieszkach w Kosowie w latach 1989–1991 zob. ibidem, s. 179 i n.

[6] Zob. E. Bujwid-Kurek, *Państwa pojugosłowiańskie. Szkice politologiczne*, Kraków 2008.

[7] T. Judah, *The Serbs. History, Myth and the Destruction of Yugoslavia*, (Third edition), New Heaven–London 2009, s. 354.

[8] Serbski parlament jest organem unikameralnym, zasiada w nim 250 posłów.

przy przeliczaniu głosów na mandaty. Największe zmiany dotyczyły liczby okręgów. W wyborach z 1992 i 1993 roku było ich 9, w 1997 roku 29, a od 2000 roku terytorium państwa tworzy jeden okręg wyborczy. Próg wyborczy przez cały ten okres wynosił 5% zarówno dla partii, jak i koalicji wyborczych, i był wyliczany oddzielnie dla każdego okręgu. Do reformy w 2004 roku dotyczył on także partii mniejszości. Od tej pory partie mniejszości zdobywają miejsca w Skupsztinie, o ile uzyskają tyle głosów, ile wynosi przeciętny koszt uzyskania mandatu. Kwestie wpływu wymienionych rozwiązań instytucjonalnych na strategie partii reprezentujących mniejszości narodowe i uzyskiwane przez nie rezultaty omówię szczegółowo w dalszej części artykułu.

Tworzenie partii mniejszości

Partie mniejszości narodowych zaczęły powstawać w Serbii na początku lat 90. XX wieku zaraz po wprowadzeniu zasady pluralizmu politycznego i powrocie do systemu wielopartyjnego[9]. Dla Jugosławii, przechodzącej wówczas głęboki kryzys polityczny i gospodarczy, charakterystycznym zjawiskiem była „etnicyzacja polityki" – o czym pisał Claus Offe – polegająca na zakładaniu partii politycznych w celu poprawy bytu konkretnej wspólnoty etnicznej, czego konsekwencją była z kolei mobilizacja homogenicznych etnicznie elektoratów. Podstawą tej polityki było redukcjonistyczne założenie, że „samoistne tożsamości etniczne są trwalsze, bardziej konsekwentne i w pewnym sensie bardziej godne szacunku niż wszelkie inne różnice istniejące między jednostkami"[10]. Właśnie ów narodowy czy narodowościowy podział determinował polityczną rywalizację, prowadził do sięgania do starych resentymentów i wpływał na radykalizację konfliktów. Większość partii powstałych w tym okresie ma w swojej nazwie afiliację narodowej przynależności. Zjawisko to nie dotyczyło bynajmniej jedynie partii mniejszości, które chciały podkreślić swoją odrębność, ale też partii głównego nurtu. Wystarczy przywołać nazwy partii rządzących w latach 90. w Serbii – Serbska Partia Socjalistyczna, Serbska Partia Radykalna i Serbski Ruch Odnowy czy w Chorwacji – Chorwacka Wspólnota Demokratyczna oraz okresowo ją wspierająca Chorwacka Partia Prawa. Z drugiej strony zjawisko etnicyzacji polityki nie odnosi się tylko do Bałkanów, jak zauważa Manuel Castells, wszechobecna globalizacja niszcząca wyjątkowość społeczeństw, grup, regionów budzi opór ludzi, którzy poprzez udział w różnego rodzajach ruchach etnicznych trans- czy etnonarodowych, obejmujących partie regionalne i etniczne, próbują zredefiniować swoją tożsamość. Stwierdza on, iż „kiedy świat staje się zbyt wielki, by móc go kontrolować, aktorzy społeczni starają się zmniejszyć go z powrotem do swych wymiarów i zasięgu"[11].

[9] Szerzej: E. Bujwid-Kurek, *System partyjny Republiki Serbii*, [w:] *Współczesne systemy partyjne wybranych państw europejskich*, red. A. Zięba, M. Grzybowski, Kraków 1996, s. 207–235.

[10] Zob. C. Offe, *Drogi transformacji. Doświadczenia wschodnioeuropejskie i wschodnioniemieckie*, Warszawa–Kraków 1999, s. 64.

[11] M. Castells, *Siła* tożsamości, Warszawa 2008, s. 73.

Według danych z rejestru partii prowadzonego przez Ministerstwo Administracji Publicznej i Samorządu Lokalnego spośród 72 partii politycznych zarejestrowanych w Serbii w 2010 roku zgodnie z wymogami nowelizacji *Ustawy o partiach politycznych* z 12 maja 2009 roku, aż 42 stanowią partie mniejszości narodowych[12]. Najwięcej, bo aż 10, utworzyli Boszniacy[13] – choć ich udział w strukturze ludności wynosi 1,82%, co w liczbach bezwzględnych daje 136 087 – po pięć partii zarejestrowały mniejszość węgierska, albańska i romska, trzy bułgarska, po dwie chorwacka, wołoska, rumuńska, słowacka i Buniewcy, z kolei Macedończycy, Goranie, Rusini i Czarnogórcy po jednej. Sama rejestracja nie mówi nam jeszcze zbyt wiele o znaczeniu partii na scenie politycznej. Probierzem relewancji poszczególnych ugrupowań jest bez wątpienia poparcie uzyskiwane przez nie w czasie wyborów, a przede wszystkim fakt, czy przekłada się ono na zdobycie mandatów parlamentarnych. W celu ułatwienia śledzenia rozważań poświęconych działalności partii reprezentujących badane mniejszości zestawiłam w tabeli dane dotyczące liczby mandatów, które udało im się zdobyć w poszczególnych cyklach wyborczych do Skupsztiny.

Tab. 1. Wyniki uzyskiwane przez partie mniejszości narodowych w wyborach parlamentarnych w latach 1990–2008

	1990	1992	1993	1997	2000	2003	2007	2008
DZVM	**8**	**9**	**5**					
SVM				**5**	**10** (w ramach koalicji DOS)		**3**	**4** (w ramach Węgierskiej Koalicji – Ištvan Paštor)
PDD	**1**							

[12] Przyjęta 12 maja 2009 r. nowelizacja Ustawy o partiach politycznych nakładała na partie obowiązek ponownej rejestracji i spełnienia dodatkowych wymogów formalnych. Najbardziej krytykowano wymóg uzyskania przez partie 10 tys. podpisów poparcia. Dla porównania na podstawie Ustawy o organizacjach politycznych z 1990 r. taką możliwość zagwarantowano już 100 obywatelom. Warto podkreślić, iż w przypadku partii mniejszości narodowych ten wymóg został złagodzony do zebrania tysiąca podpisów, co niewątpliwie wpłynęło na wzrost ich liczby. Zob. szerzej: Art. 8–9, *Zakon o političkim strankama*, Službeni glasnik Republike Srbije, nr 36/09; *Petsto stranaka otišlo u istoriju*, „Danas" 21.05.2010, http://www.danas.rs/danasrs/politika/petsto_stranaka_otislo_u_istoriju.56.html?news_id=190747, dostęp 15.07.2010.

[13] Etnonim Boszniak odnosi się do mieszkańców Bośni i Hercegowiny wyznania muzułmańskiego (od lat 70. określanych mianem Muzułmanów, pisanych wielką literą). Pozostałych mieszkańców kraju, wyznawców innych konfesji, nazywa się Bośniakami. Nazwa Boszniak (po latach zapomnienia) pojawiła się w deklaracji przyjętej w 1993 r., podczas sarajewskiego Kongresu Boszniackich Intelektualistów, zorganizowanego z inspiracji prezydenta Aliji Izetbegovicia i jego partii SDA (Stranka demokratske akcije – Partia Akcji Demokratycznej). Następnie w 1995 r. została wpisana do Konstytucji BiH, stanowiącej jeden z aneksów do Porozumienia Pokojowego z Dayton. Warto jednak wspomnieć, iż nie została ona zaakceptowana przez część przedstawicieli mniejszości muzułmańskiej, zamieszkujących na terenie innych postjugosłowiańskich państw (zwłaszcza Czarnogóry i Serbii), którzy określając swoją tożsamość nadal posługują się jugosłowiańskim terminem Muzułmanin, co widać np. w spisach powszechnych. Patrz szerzej: *Transverzalna studija – Kulturna politika i kulturna raznovrsnost Srbija*, red. B. Stojković, V. Stanovčić, M. Radojković, Beograd 2004, s. 23–24.

PDD-DPA			**2**	**1**			**1**	**1**
SDA	**3**							
LS-SU				**3**		**2** (na listach DS)	**2**	**2** (w ramach koalicji Boszniacka Lista dla Europejskiego Sandżaku – dr Sulejman Ugljanin
DKPB				**1**				
SDP					**3** (w ramach koalicji DOS)		**3** (na listach DS)	**4** (w ramach koalicji Za Europejską Serbię – Boris Tadić)
Koalicija Albanaca Preševske Doline							**1**	**1**

DZVM (*Demokratska zajednica vojvođanskih Mađara*) – Demokratyczna Wspólnota Wojwodińskich Węgrów
SVM (*Savez vojvođanskih Mađara*) – Związek Wojwodińskich Węgrów
PDD (Partija za demokratsko delovanje) – Partia Demokratycznej Działalności
PDD-DPA (Partija za demokratsko delovanje-Demokratska partija Albanaca) – Partia Demokratycznej Działalności-Demokratyczna Partia Albańczyków
LS-SU (Lista za Sandžak – dr Sulejman Ugljanin) – Lista dla Sandżaku – dr Sulejman Ugljanin
DKPB (Demokratska koalicija Preševo-Bujanovac) – Demokratyczna Koalicja Preszewo-Bujanovac
SDP (Sandžacka demokratska partija) – Sandżacka Partia Demokratyczna
Koalicja Albańczyków z Doliny Preszewa

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników wyborów publikowanych przez Republikańską Komisję Wyborczą (Republička Izborna Komisija)

Partie wojwodińskich Węgrów

Pierwszą polityczną organizacją reprezentującą interesy mniejszości węgierskiej[14] była Demokratyczna Wspólnota Wojwodińskich Węgrów (Demokratska zajednica vojvođanskih Mađara-DZVM) na czele z Andrašem Agoštonem, która powstała w styczniu 1990 roku. Była to w ogóle pierwsza organizacja polityczna utworzona przez członków mniejszości narodowych na terytorium Serbii. Początkowo formalnie była ruchem politycznym, który za cel stawiał sobie wywieranie nacisku na rząd, aby przyspieszył proces realizacji praw mniejszości i zagwarantował równość wszystkim narodom i narodowościom[15] zamieszkującym na terenie Wojwodiny.

[14] Według spisu ludności przeprowadzonego w 2002 r. mniejszość węgierska stanowi 3,91% ludności Serbii. Mniejszość ta generalnie skupia się na obszarze Wojwodiny, gdzie jej udział w ogólnej strukturze ludności wynosi 14,28%. Węgrzy stanowią bezwzględną większość mieszkańców w ośmiu wojwodińskich gminach: Ada, Bačka Topola, Bečaj, Kanjiža, Mali Iđoš, Senta i Čoka. Z kolei w Suboticy stanowią relatywną większość, zaś w kolejnych 22 gminach ich udział w strukturze ludności wynosi ponad 5%. Tylko w 15 wojwodińskich gminach jest niższy niż 5%. Zob. szerzej: *Popis stanovništva Republike Srbije*...; *Transverzalna studija*..., s. 22–23.

[15] W porządku prawnym byłej Jugosławii istniał podział na konstytucyjne narody Jugosławii, czyli większościowe narody poszczególnych republik oraz narodowości, jak określano przedstawicieli mniejszości narodowych, czyli przede wszystkim Albańczyków,

Gdy przekształciła się w partię polityczną, z jej dokumentów programowych znikły hasła zabezpieczenia praw wszystkich mniejszości, a za nadrzędny cel postawiła sobie reprezentowanie interesów wojwodińskich Węgrów[16]. DZVM domagała się zatrzymania procesu asymilacji i zagwarantowania mniejszości węgierskiej kolektywnych praw. Pierwszy raz kwestia ta znalazła się w przyjętym 25 kwietnia 1992 r. *Memorandum o samorządzie lokalnym Węgrów zamieszkujących na terenie Jugosławii*[17]. Następnie w 1994 roku dopracowano ją w dokumencie zatytułowanym *Koncepcja mniejszościowej autonomii DZVM*, w którym postulowano zagwarantowanie serbskim Węgrom trzystopniowej autonomii, rozumianej jako „ograniczona suwerenność". Koncepcja ta zakładała zagwarantowanie członkom mniejszości autonomii personalnej (rozumianej jako prawo do zachowania i rozwoju tożsamości)[18] oraz autonomii terytorialnej, która mogła być realizowana w dwóch formach, tzn. częściowej lub całkowitej autonomii polityczno-administracyjnej i językowo-kulturowej[19]. Jeden z jej autorów Šandor Pal twierdził, że wbrew powtarzającym się zarzutom o radykalizację żądań mniejszości węgierskiej, koncepcja ta stanowi

> kompromis między dwoma posiadającymi legitymizację postulatami, tzn. z jednej strony prawem do samostanowienia (obejmującym odłączenie), z drugiej zaś poszanowaniem suwerenności państwa i niezmienności jego granic. Wbrew medialnej propagandzie nie popieramy prawa do samookreślenia i secesji, ale w zamian domagamy się autonomii w sprawach osobistych, co zakłada uznanie politycznej, zbiorowej podmiotowości

---

Włochów, Węgrów, Rusinów, Bułgarów. Mniejszości te były zazwyczaj skoncentrowane w jakimś określonym regionie kraju, a ich udział w strukturze ludności nie był zbyt duży, z wyjątkiem Albańczyków, mieszkających przede wszystkim w południowej część Serbii oraz w Autonomicznym Okręgu Kosowo, których było ok. 2 mln, czyli tyle co Słoweńców czy Macedończyków.

[16] D. Vukomanović, *Nastanak političkih partija*, [w:] *Partijski mozaik Srbije 1990–1996*, red. V. Goati, Beograd 1996, s. 45.

[17] O początkach funkcjonowania DZVM zob. szerzej: M. Samardžić, *Položaj manjina u Vojvodini* (*drugo, izmjenjeno izdanje*), Beograd 1999, s. 123 i n.

[18] W oryginalnych dokumentach, dotyczących autonomii mniejszości węgierskiej w Serbii w kontekście prawa członków mniejszości do zachowania i rozwoju swojej tożsamości (kulturowej, językowej czy religijnej) stosuje się właśnie pojęcie autonomii personalnej (*personalna autonomija*). W polskiej literaturze przedmiotu raczej mówi się w tym znaczeniu o kulturowych prawach mniejszości. Jednak z uwagi na fakt, iż w części nowszych opracowań pojawia się pojęcie autonomii personalnej mniejszości, postanowiłam konsekwentnie używać go w niniejszym artykule. O teoretycznych aspektach autonomii personalnej zob. szerzej: J. J. Preece, *Prawa mniejszości*, Warszawa 2007; S. Oetere, *Mniejszości pomiędzy segregacją, integracją i asymilacją. O powstaniu i rozwoju modelu autonomii kulturowej*, http://www.haus.pl/pl/pdf/pub1/SOeter.pdf, dostęp 11.11.2010, zwł. s. 9.

[19] S. Pal, *Koncept manjinske samouprave DZVM*, *Beograd decembar 1994* (rad priložen na medjunarodnom naučnom skupu: Položaj manjina u SR Jugoslaviji, 11–13. januar 1995), Beograd 1995; www. ttp://www.vmdk.org/content/hu/koncman.html, dostęp 15.07.2010; Idem, *Globalizacija i manjine* (saopštenje sa naučnog skupa Multikulturalizam – pokretač i kočnica preduzetništva, Bečej, 26. april 2007. godine.), http://www.vmdk.org/content/hu/vmdk168.html, dostep 15.07.2010.

mniejszości i urzeczywistnienie kolektywnych praw na kilku wyjątkowo ważnych płaszczyznach: szkolnictwa, kultury, urzędowego użycia języka mniejszości, sądownictwa[20].

Mimo iż podkreślano pokojowy charakter postulatów, równocześnie zwracano uwagę, że koncepcja ta powstała w akcie obrony przed szerzącym się serbskim nacjonalizmem. Postulowana autonomia personalna miała być realizowana poprzez ochronę etnicznej, kulturowej, religijnej i językowej tożsamości mniejszości, obejmując poszanowanie tradycji oraz jej kultury materialnej i duchowej. Ponadto zakładano powołanie specjalnych organów, takich jak: Parlament Węgierskiej Grupy Narodowej (później nazywany Parlamentem Wojwodińskich Węgrów – PWW) jako niezależnego ciała ustawodawczego oraz Rady Wykonawczej jako jej organu wykonawczego, które miały zabezpieczyć realizację wyznaczonych celów. Organy te miały być wybierane przez członków mniejszości węgierskiej, ujętych w specjalnym spisie wyborców, ale także osoby zamieszkujące na terenach, na których miały działać instytucje Autonomii oraz osoby, które z różnych – chociażby osobistych czy religijnych pobudek – chciałyby brać udział w takich wyborach. Parlament Wojwodińskich Węgrów miał w myśl tej koncepcji składać się z dwóch izb: Rady Autonomii Personalnej oraz Rady Politycznej. Pierwsza z nich miała posiadać uprawnienia do uchwalenia specjalnego statutu, który wymagałby akceptacji Skupsztiny; uchwalania corocznego sprawozdania o sytuacji mniejszości węgierskiej przedkładanego mu przez Radę Polityczną; uchwalania budżetu oraz przygotowywania wstępnych wersji ustaw dotyczących edukacji, kultury i informacji, które jednak do wejścia w życie wymagałyby akceptacji parlamentu w Belgradzie. W gestii PWW byłoby także uchwalanie wytycznych, dotyczących stosunków z organami państwowymi Serbii oraz kraju macierzystego, ale także z organizacjami międzynarodowymi. Rada Polityczna byłaby przede wszystkim odpowiedzialna za utrzymywanie tychże stosunków oraz podpisanie z rządem Serbii porozumienia w sprawie uprawnień Węgierskiego Okręgu Autonomicznego (WOA) i corocznego porozumienia w sprawie finansowania jego działalności[21].

W kwestiach autonomii terytorialnej, jak już wspomniałam, przewidziano dwie możliwości, tzn. ustanowienia częściowej lub całkowitej autonomii polityczno-administracyjnej i językowo-kulturowej. Autonomia częściowa miała zostać wprowadzona w gminach, w których członkowie mniejszości węgierskiej stanowią co najmniej 5% ludności lub ich udział jest wprawdzie niższy, ale społeczność lokalna wyraża takie pragnienie. Na ich terenie lokalne samorządy starałyby się zapewnić możliwość posługiwania się językiem węgierskim w kontaktach z organami administracji, węgierskimi symbolami narodowymi oraz zagwarantować proporcjonalny udział członków mniejszości w organach samorządu lokalnego, sądownictwie i policji. Gminy te miały wspierać „finansowo i moralnie projekty edukacyjne, kulturowe

[20] S. Pal, *Koncept manjinske samouprave*...

[21] Zob. szerzej: M. Samardžić, *Položaj manjina*...; s. 126–132, Š. Pal, *Koncept manjinske samouprave...*

czy informacyjne realizowane przez instytucje mniejszości węgierskiej"[22]. Druga z przewidzianych form autonomii miała być ustanowiona w gminach, w których mniejszość węgierska stanowi bezwzględną większość mieszkańców, czyli *de facto* na podstawie danych ze spisu z 1991 roku mogłaby funkcjonować na terenie siedmiu wojowdińskich gmin[23]. Zarządy tych gmin miały z pomocą państwa troszczyć się o równoprawne posługiwanie się na ich terenie językiem węgierskim oraz nieskrępowane używanie węgierskich symboli narodowych. Gminy takie miałyby zobowiązać się do niestawiania kandydatom na gminnych urzędników żadnych dodatkowych wymagań dotyczących pochodzenia czy przynależności narodowej, poza znajomością języka, „którym posługuje się większość ludności zamieszkującej na ich terenie"[24]. Gminy te mogłyby się dobrowolnie stowarzyszać, tworząc w ten sposób tzw. Węgierski Okręg Autonomiczny, którego kompetencje i strukturę miałaby określić w drodze ustawy – na podstawie porozumienia podpisanego przez Radę Polityczną Parlamentu Wojwodińskich Węgrów oraz Rząd Serbii – Skupsztinę Serbii. Porozumienie to miałoby dotyczyć takich kwestii, jak: edukacja, kultura, działalność informacyjna, stosunki religijne, gospodarka, polityka społeczna, służba zdrowia, sądownictwo, porządek publiczny, ochrona dóbr kultury, pokrycie kosztów funkcjonowania samorządów lokalnych[25]. Podjęcie decyzji o przyłączeniu do Węgierskiego Okręgu Autonomicznego pozostawałoby w gestii rad gmin. Jeśli jednak rada nie podjęłaby decyzji w tej sprawie albo podjęłaby taką, z której byliby niezadowoleni jej mieszkańcy, przewidywano możliwość rozpisania referendum na wniosek 1000 obywateli. Do WOA mogłyby też przystąpić na podstawie wyników referendum gminy graniczące z Autonomią, w których mniejszość węgierska nie stanowi większości mieszkańców. Centrum okręgu stanowiłaby Subotica. Jednak zarówno władze Federacyjnej Republiki Jugosławii jak i Serbii kategorycznie stwierdziły, że funkcjonujące w ich porządkach prawnych rozwiązania w zakresie ochrony praw mniejszości są wystarczające i odrzuciły możliwość wdrożenia tego projektu, traktując go jako próbę naruszenia integralności Serbii. Był on zresztą krytykowany nie tylko przez władze centralne, ale również przez prodemokratyczne partie i organizacje z Wojwodiny, które były sygnatariuszami podpisanego 6 grudnia 1995 roku *Manifestu dla autonomicznej Wojwodiny*. Ich przedstawiciele zarzucali koncepcji DZVM szkodliwy etnocentryzm i postulowali zagwarantowanie przez rząd w Belgradzie autonomii dla całej prowincji, jako optymalnego rozwiązania służącego nie tylko przezwyciężeniu istniejących podziałów etnicznych, ale również przyczyniającego się do rozwoju społecznego i gospodarczego regionu[26].

[22] M. Samardžić, *Položaj manjina…*, s. 126.

[23] Ibidem, s. 33.

[24] Ibidem, s. 127.

[25] Š. Pal, *Koncept manjinske samouprave*...

[26] Zob. szerzej: Z. Lutovac*, Učešće manjina u političkon životu SRJ*, „Republika" 2010, nr 167–168, www.yurope.com/zines/republika/arhiva/97/167/167_29.HTML, dostęp 15.07.2010.

Początkowo DZVM była jedyną partią reprezentującą mniejszość węgierską, cieszącą się zresztą jej dużym poparciem. Świadczy o tym chociażby fakt, iż podczas pierwszych wolnych, rywalizacyjnych wyborów w grudniu 1990 roku zdobyła 132 726 głosów (2,6%), co dało jej osiem mandatów w Skupsztinie. Rezultat ten poprawiła jeszcze w czasie przedterminowych wyborów parlamentarnych w 1992 roku, w których uzyskała 140 825 głosów (3%) – co równało się poparciu ponad połowy zarejestrowanych wyborców mniejszości węgierskiej – zdobywając dziewięć mandatów. Nieco gorzej poszło jej w kolejnych przedterminowych wyborach do Skupsztiny, które przeprowadzono w grudniu 1993 roku. DZVM uzyskała w nich poparcie 112 456 wyborców (2,6%), co dało jej pięć mandatów. Generalnie jednak do 1994 roku, kiedy w partii nastąpił rozłam, miała ona w miarę stabilne poparcie elektoratu, oscylujące na poziomie 2,6–3%. DZVM osiągała także dobre rezultaty w wyborach do Parlamentu Federalnego oraz w wyborach samorządowych przeprowadzonych w 1992 roku. Po wyborach lokalnych rządziła samodzielnie lub wchodziła w skład koalicji rządzących w siedmiu gminach, w których mniejszość węgierska stanowiła większość mieszkańców.

W marcu 1994 roku na konwencji wyborczej DZVM doszło jednak do rozłamu w partii. W czasie tej konwencji na stanowisko przewodniczącego został ponownie wybrany Androš Agošton, co wzbudziło protesty jego przeciwników na czele z Ferencem Čubelą. Agošton próbował rozwiązać konflikt usuwając Čubelę z partii. Jednak nie złagodziło to napięć. Ostatecznie frakcja Čubeli zdecydowała się wystąpić z DZVM i 17 lipca 1994 roku założyła własną organizację Związek Wojwodińskich Węgrów (Savez vojvođanskih Mađara – SVM)[27]. Początkowo na czele SVM stał Čubela, który w 1995 roku zginął w wypadku samochodowym. Na jego następcę został wybrany Jozef Kasa. Wtedy też SVM przekształcił się ze stowarzyszenia obywatelskiego w partię[28]. Konflikt między dwoma frakcjami miał bez wątpienia podłoże personalne, bowiem nowo powstała partia przejęła zasady programowe DZVM, łącznie z jej najważniejszym postulatem, czyli zagwarantowaniem wojwodińskim Węgrom trójstopniowej autonomii. Brak różnic programowych nie sprzyjał jednak współpracy. Przedstawiciele obu ugrupowań obrzucali się wzajemnie oskarżeniami. Kością niezgody był niewątpliwie fakt, iż obie partie uważały się – i taki wizerunek starały się prezentować wyborcom – za jedyną organizację posiadającą legitymizację do reprezentowania mniejszości węgierskiej. Ze starcia zwycięsko wyszedł SVM, który zaczął przejmować dotychczasowy elektorat DZVM. W wyborach do Parlamentu Federalnego w 1996 roku, w których po raz pierwszy SVM brał udział, partia ta zdobyła ponad 81 tys. głosów, co dało jej trzy mandaty. Natomiast DZVM po raz pierwszy nie zdobyła żadnego mandatu. Sytuacja taka powtórzyła się również w przeprowadzonych rok później

[27] Patrz szerzej: D. Vukomanović, *Nastanak političkih…*, s. 45; *Delovanje partija nacionalnih manjina*, red. S. Orlović, [w:] *Položaj nacionalnih manjina u Srbiji*, red. V. Stanovčić, Beograd 2007, s. 159.

[28] *O nama Savez vojvođanskih Mađara*, http://www.vmsz.org.rs/article.php?lg=sr&id_article=157, dostęp 17.07.2010.

wyborach do Skupsztiny, w których SVM zdobył pięć mandatów, a DZVM po raz kolejny została bez reprezentacji. W wyborach w 2000 roku SVM wszedł w skład zwycięskiej koalicji sił demokratycznej opozycji DOS i zdobył aż 10 mandatów w Skupsztinie i jeden w Parlamencie Federalnym, a Jozef Kasa został wicepremierem Serbii. W kolejnych wyborach parlamentarnych w 2003 roku żadna z partii mniejszości węgierskiej nie zdobyła mandatu. Głównych przyczyn tego stanu rzeczy należy szukać w utrzymaniu progu wyborczego na poziomie 5% oraz fakcie, iż od 2000 roku terytorium Serbii tworzyło jeden okręg wyborczy, co nie sprzyjało rywalizacji małych czy regionalnych partii. SVM zdecydował się wprawdzie na start w ramach koalicji wyborczej „Razem dla tolerancji – Čanak, Kasa, Ljajić", w skład której poza SVM wchodziło jeszcze 10 małych, regionalnych ugrupowań, takich jak: Liga Socjaldemokratów Wojwodiny Nenada Čanakaka, Sandżacka Partia Demokratyczna Rasima Ljajicia[29] i Liga dla Szumadii. Każde z tych ugrupowań miało w miarę stabilny elektorat i wspólnie zdobyły ponad 162 tys. głosów, nie udało im jednak się pokonać progu wyborczego. Zabrakło im 0,8% głosów. Dla przypomnienia: we wcześniejszych wyborach, w których rywalizacja toczyła się w 9 czy też w 29 okręgach (przy czym próg wyborczy był wyliczany dla każdego okręgu z osobna), do uzyskania mandatu wystarczyło zwykle ok. 3% poparcia w skali kraju. Sytuacja partii mniejszości znacząco się poprawiła w kolejnych wyborach parlamentarnych przeprowadzonych w 2007 roku, w których nie obowiązywał ich już wymóg przekroczenia progu wyborczego. SVM Jozefa Kasy startował w nim samodzielnie, uzyskując 52 510 głosów (1,3%), co dało mu aż 3 mandaty. Po raz kolejny natomiast szczęście nie dopisało DZVM Šandora Pala i DSVM Andraša Agoštona, które wystartowały w ramach koalicji wyborczej Węgierska Zgoda. Koalicja ta uzyskała zaledwie 12 tys. głosów i nie zdobyła żadnego mandatu.

We wrześniu 1996 roku SVM przygotował *Szkic porozumienia w sprawie podstaw samoorganizacji wojwodińskich Węgrów*, w którym dopracowano program autonomii. Dokument ten zakładał wprowadzenie całkowitej równoprawności węgierskiego języka i kultury w Wojwodinie, zagwarantowanie członkom mniejszości autonomii personalnej, czyli poszanowania ich prawa do zachowania i rozwoju własnej tożsamości oraz wprowadzenie specjalnych organów samorządu terytorialnego na terenach z jej większościowym udziałem. Za główny cel partii przyjęto urzeczywistnienie prawa do zachowania tożsamości, języka i edukacji. Zakładano też, podobnie jak w programie konkurencyjnego DZVM, powołanie specjalnej jednostki administracyjnej, tzw. Węgierskiego Okręgu Autonomicznego z centrum w Suboticy, posiadającej specjalną administrację, mającą nadrzędną funkcję wobec gmin z większościowym udziałem Węgrów. Z czasem program SVM ewoluował i pojawiały się w nim postulaty nowych rozwiązań. I tak na przykład w programie z 1998 roku SVM zakładał możliwość powołania przez członków mniejszości narodowych mieszkających na terenie Wojwodiny – nie tylko węgierskiej – specjalnych Narodowych Rad Mniejszości. W skład tych organizacji mieli być powoływani przedstawiciele wszystkich partii reprezentujących daną mniejszość oraz ich

[29] W wyborach w 2000 r. partia Ljajicia, tak jak SVM, wchodziła w skład koalicji DOS.

reprezentanci z parlamentu regionalnego Wojwodiny, Skupsztiny oraz Parlamentu Federalnego, a także przedstawiciele władz lokalnych oraz organizacji pozarządowych, które mają duży wpływ na rozwój kultury i edukację konkretnej mniejszości. Rady te miały troszczyć się o realizację ustawowo zagwarantowanych praw mniejszości, przede wszystkim w zakresie edukacji, kultury i posługiwania się językiem mniejszości w sprawach urzędowych. Jozef Kasa nawet parę razy spotkał się z prezydentem Slobodanem Miloševiciem, żeby przedyskutować koncepcje powołania takich organów. Ostatecznie w 1998 roku Milošević zgodził się powołać na terenie Wojwodiny Radę ds. Urzeczywistniania Praw Mniejszości Narodowych i Grup Etnicznych. Z założenia było to ciało doradcze, którego główne zadanie stanowiło monitorowanie przestrzegania praw mniejszości na terenie prowincji. Natomiast możliwość powoływania Rad Mniejszości Narodowych o takich kompetencjach, jakie zakładał SVM, została zawarta w *Ustawie o ochronie praw i wolności mniejszości* na*rodowych* uchwalonej przez parlament federalny SRJ w 2002 roku[30]. Poza tym w programie SVM z 1998 roku postulowano także powołanie przez gminy specjalnych oddziałów lokalnej policji, w której skład wchodziliby obywatele różnych narodowości proporcjonalnie do ich udziału w strukturze mieszkańców danej jednostki administracyjnej. Podobne parytety miały być zastosowane w administracji. Poza poszerzeniem autonomii personalnej członków mniejszości węgierskiej, SVM zaczął się też domagać poszerzenia zakresu autonomii Wojwodiny, choć wcześniej Kasa wielokrotnie podkreślał, iż jest to kwestia drugorzędna[31].

[30] Zob. art. 19, *Zakon o zaštiti prava i sloboda nacionalnih manjina,* Službeni list SRJ, nr 11/02. Ustawa ta została implementowana do serbskiego porządku prawnego po ogłoszeniu niepodległości przez Czarnogórę w czerwcu 2006 r. i z niewielkimi zmianami obowiązuje do chwili obecnej.

[31] Koncepcja autonomii Wojwodiny w zasadzie wymagałaby zupełnie odrębnego opracowania. Opierała się ona na dążeniu do poszerzenia autonomii całego regionu, a nie tylko zwiększeniu uprawnień samorządów pewnych konkretnych mniejszości zamieszkujących na jej terytorium. Autonomia Wojwodiny jest o tyle niewygodna dla władz w Belgradzie, że prowincja ta stanowi najlepiej gospodarczo rozwiniętą część kraju, a jej ewentualna secesja byłaby bardzo niekorzystna dla serbskiej gospodarki. O ile utrata Kosowa miała przede wszystkim znaczenie symboliczne, w tym przypadku najważniejsze są jednak pieniądze, które Wojwodina wpłaca do centralnej kasy. Ostry spór w tej sprawie toczył się od czasu uchwalenia nowej konstytucji Serbii w 2006 r., która przewidywała zwiększenie uprawnień prowincji, aż do grudnia 2009 r. Ostatecznie autonomia regionu została poszerzona, jednak do tej pory nie uchwalono jeszcze ustaw finansowych, związanych z zabezpieczeniem środków na realizację części dotychczasowych uprawnień władz centralnych przejętych przez władze prowincji. O nowym Statucie Wojwodiny, a zwłaszcza o końcowym etapie prac nad nim, pisałam w artykułach z cyklu *Tuga za Jug* umieszczonych na portalu www.polis.edu.pl. Zob. M. Mikucka-Wójtowicz, *Wojwodińska telenowela*, http://www.polis.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=89:wojwodiskatelenowela&catid=44:tuga-za-jug-&Itemid=66, dostęp 18.07.2010; eadem, *Wojwodińskiej telenoweli cd*., http://www.polis.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=93:wojwodiskiej-telenoweli-cd&catid=44:tuga-za-jug-&Itemid=66, dostęp 18.07.2010; J. Komšić, *Dileme demokratske nacije i autonomije. Ogledi o političkoj tranziciji u Srbiji*, Beograd 2006, zwł. s. 333–355; 377–404.

Aczkolwiek generalnie możemy zauważyć, iż SVM udało się przejąć elektorat DZVM, nie zakończyło to jednak politycznej walki o głosy wyborców i do przedstawiania się jako jedyne ugrupowanie mające moralne prawo do reprezentacji mniejszości węgierskiej. Serbowie zwykli mawiać, że „dwóch Serbów to trzy partie" i maksymę tę świetnie oddaje dalszy bieg wydarzeń. W 1995 roku powstała bowiem kolejna partia pretendująca do miana czołowego reprezentanta wojwodińskich Węgrów – Obywatelskie Forum Wojwodińskich Węgrów (Građanski forum vojvođanskih Mađara – GFVM) na czele której stanął Lašlo Rac Sabo. Jednak pozostało ono ugrupowaniem marginalnym. Rok później – jeszcze przed wyborami do Parlamentu Federalnego, o których wspomniałam – doszło do kolejnego rozłamu z DZVM. Pal Šandor – jeden z głównych autorów koncepcji trzystopniowej autonomii – oskarżył przewodniczącego Andraša Agoštona o kokietowanie Miloševicia i rządzącej SPS (Socjalistycznej Partii Serbii) oraz domagał się podjęcia współpracy z SVM. Agošton postanowił wystartować w wyborach samodzielnie, a Pal został pozbawiony wszelkich funkcji partyjnych. DZVM przegrał jednak wybory z kretesem, po raz pierwszy od 1990 roku nie zdobywając ani jednego mandatu, co zaostrzyło jeszcze konflikt wewnątrz partii. Po tych wyborach frakcja Šandora Pala zwołała konwencję partyjną, na której wybrano nowe kierownictwo z Palem na czele. W tej sytuacji Agošton zdecydował się na wystąpienie z DZVM i założył Demokratyczną Partię Wojwodińskich Węgrów (Demokratsku stranku vojvođanskih Mađara – DSVM). Wspomniane partie nie stanowią jednak pełnego spektrum partii reprezentujących serbskich Węgrów. Poza nimi funkcjonują jeszcze utworzone w 2000 roku Chrześcijańsko-Demokratyczny Ruch Wojwodińskich Węgrów (Demohrišćanski pokret vojvođanskih Mađara – DPVM), na czele którego stoi Ferenc Pap oraz Blok Chrześcijańsko-Demokratyczny (Demohrišćanski blok – DB) Gabora Tot Hortija, choć wypada podkreślić, iż podobnie jak przypadku GFVM są to ugrupowania marginalne, nie odnoszące większych sukcesów wyborczych nawet na poziomie lokalnym.

Mimo wspomnianych podziałów, partiom reprezentującym mniejszość węgierską albo przynajmniej ich części zdarzało się podejmowanie wspólnych działań. W sierpniu 1999 roku SVM, DZVM, GPVM powołały Tymczasową Radę Narodową Wojwodińskich Węgrów. Z powodu niemożliwości przeprowadzenia bezpośrednich wyborów, jej członkami zostali węgierscy parlamentarzyści z parlamentu regionalnego Wojwodiny, Skupsztiny i Parlamentu Federalnego. Na stanowisko przewodniczącego został wybrany Jozef Kasa – lider SVM. Powołanie rady zostało poprzedzone ogłoszeniem w Budapeszcie firmowanego przez rząd Wiktora Orbana *Porozumienia o politycznych i prawnych ramach autonomii Wojwodiny i wojwodińskich wspólnot narodowych*. Z uwagi na fakt, iż rząd węgierski zaprosił do dyskusji tylko partie mające reprezentację parlamentarną, pozostałe – w tym DSVM Andraša Agoštona – ostro krytykowały treść porozumienia i utworzenie Rady, która według nich, z uwagi na fakt, że nie zasiedli w niej przedstawiciele wszystkich ugrupowań reprezentujących mniejszość węgierską, nie miała legitymizacji do ich reprezentowania. W dokumencie tym partie zgodziły się, aby rząd węgierski promował na

forum międzynarodowym koncepcję ich trzystopniowej autonomii (rozumianą wówczas jako autonomię Wojwodiny, a w jej obrębie personalną i terytorialną autonomię mniejszości węgierskiej)[32]. Mieszanie się Węgrów w wewnętrzną politykę Serbii zostało ostro skrytykowane przez partie tworzące koalicję rządzącą, zwłaszcza przez JUL (Zjednoczoną Lewicę Jugosłowiańską), ale także przez partie wojwodińskie. Najbardziej obrazowo ujął to Nanad Čanak, przewodniczący Ligii Socjaldemokratów Wojwodiny, który stwierdził, że działanie to ma na celu wzbudzenie zainteresowania problemem mniejszości węgierskiej rządu USA, ale partie te powinny pamiętać, że „jutro nie będą żyły z Amerykanami i Indianami"[33].

Także po tzw. demokratycznym przełomie, czyli zwycięstwie opozycji w wyborach parlamentarnych w grudniu 2000 roku, to SVM przodowała w podejmowaniu wysiłków na rzecz stworzenia platformy współpracy partii reprezentujących mniejszość węgierską. Działania te przybrały na sile po przejęciu przewodnictwa w partii przez Ivana Paštora w 2007 roku. Paštor był m.in. głównym inicjatorem utworzenia koalicji wyborczej (Węgierskiej Koalicji – Ištvan Paštor) w przedterminowych wyborach parlamentarnych, które odbyły się w maju 2008 roku oraz stworzenia *Wspólnej koncepcji autonomii partii wojwodińskich Węgrów*, opracowanej przez SVM, DSVM Andraša Agoštona i DZVM Šandora Pala. W dokumencie tym podkreślano konieczność zagwarantowania przedstawicielom mniejszości węgierskiej autonomii personalnej i politycznej, która miała być zapewniona dzięki powołaniu specjalnego terytorialnego samorządu reprezentującego tę grupę obywateli oraz postulowano zwiększenie kompetencji tzw. rad mniejszości. Poza stworzeniem samorządów na zasadzie etnicznej, domagano się także zwiększenia autonomii Wojwodiny[34]. W czasie kampanii wyborczej Ištvan Paštor wielokrotnie zwracał się do rządu w Budapeszcie z prośbą o przyznanie wojwodińskim Węgrom podwójnego obywatelstwa, co miało im pomóc w utrzymywaniu kontaktów z macierzystym krajem, a także wprowadzenia ułatwień w uzyskiwaniu wiz. Szefowie największej wówczas węgierskiej partii opozycyjnej FIDESZ popierali te postulaty, obiecując wsparcie inicjatywy przeprowadzenia specjalnego referendum w tej sprawie. Warto jednak wspomnieć, że pomysł ten już raz upadł na referendum przeprowadzonym w 2004 roku[35].Ta zmiana retoryki trafiła wprawdzie na podatny grunt wśród przedstawicieli mniejszości, jednak była ostro krytykowana przez polityków głównych serbskich partii, nawet liberalnej Partii Demokratycznej (DS). Jej członkowie podkreślali, że wprowadzenie samorządów etnicznych doprowadziłoby do pogłębienia i podtrzymywania istniejących podziałów na Bałkanach. Takie stanowisko czołowych serbskich partii nie dziwi, jeśli weźmiemy pod uwagę, iż

[32] M. Milošević*, Politički vodič kroz Srbiju 2000*, Beograd 2000, s. 149–151.

[33] Ibidem, s. 151.

[34] Zob. szerzej: *Zajednički koncept autonomije stranaka vojvođanskih Mađara*, http://www.vmsz.org.rs/article.php?lg=sr&id_article=4613, dostęp 19.07.2010.

[35] *SVM tražio dvojno državljanstvo i vizne olakšice*, http://www.pressonline.co.rs/sr/vesti/u_fokusu/story/18510/SVM+tra%C5%BEi+dvojno+dr%C5%BEavljanstvo+i+vizne+olak%C5%A1ice.html, dostęp 19.07.2010.

przedterminowe wybory parlamentarne zostały rozpisane z powodu rozpadu koalicji rządzącej, a rozpad ów był spowodowany niezgodnością koalicyjnych partnerów – DSS (Demokratycznej Partii Serbii) premiera Vojislava Koštunicy i DS prezydenta Borisa Tadića odnośnie reakcji na proklamowanie w lutym tego roku niepodległości Kosowa i zasad integracji z UE. DS domagała się jak najszybszego podpisania *Porozumienia o stowarzyszeniu i współpracy*, zaś DSS stawiała warunek wcześniejszego uznania przez Unię integralności i nienaruszalności granic Serbii[36]. W wyborach przeprowadzonych 11 maja 2008 roku partie Koalicji Węgierskiej uzyskały ponad 70 tys. głosów i zdobyły cztery mandaty w Skupsztinie. Bez wątpienia najbardziej na wspólnym starcie skorzystały DZVM i DSVM, którym po 12 latach nieobecności w parlamencie udało się w końcu przekroczyć barierę reprezentacji.

Partie sandżackich Boszniaków

Mniejszość boszniacka[37] zamieszkuje głównie południowo-zachodni kraniec Serbii, zwany nieoficjalnie Sandżakiem[38]. Region ten graniczy z Czarnogórą i Kosowem. Boszniacy stanowią większość mieszkańców w trzech sandżackich gminach: Tutinie, Sjenicy i Nowym Pazarze. Pierwszą partią utworzoną przez członków mniejszości muzułmańskiej była Partia Akcji Demokratycznej (SDA), na czele z Sulejmanem Ugljaninem, która powstała 11 sierpnia 1990 roku w Nowym Pazarze jako oddział terenowy SDA Aliji Izetbegovicia z siedzibą w Sarajewie. Według statutu była ona „dobrowolnym zrzeszeniem obywateli Jugosławii należących do muzułmańskiego kręgu historyczno-kulturowego", którego celem jest „utrzymanie Jugosławii jako niepodległej wspólnoty suwerennych narodów i republik w ich współczesnych, federalnych granicach". W swoim programie postulowała zagwarantowanie muzułmańskiej ludności Sandżaku autonomii kulturowo-oświatowej[39]. Wypada jeszcze zwrócić uwagę na brak etnicznej afiliacji w nazwie partii.

---

[36] O koalicyjnych sporach w sprawie Kosowa patrz szerzej: Z. Stojiljković, *Izborne koalicije i proces formiranja vlasti u Srbiji (1990–2008)*, [w:] *Oko izbora (Parlamentarni izbori u Republici Srbiji, 11. maja 2008.*), red. S. Mihailović, Beograd 2008, s. 148 i n.; T. Judah, *The Serbs…*, s. 360.

[37] Według danych ze spisu ludności z 2002 r. na terytorium Serbii zamieszkuje 136 087 Boszniaków oraz 19 503 Muzułmanów. Szerzej o podziale na Boszniaków i Muzułmanów zob. przyp. 13.

[38] Oficjalnie region ten nazywa się Raszką i był pierwszym centrum serbskiej państwowości za czasów dynastii Nemanjiciów w XII wieku. Sam termin sandżak (sztandar) pochodzi z okresu rządów Imperium Osmańskiego, gdzie oznaczał jednostkę administracyjną i wojskową z bejem na czele. Historia Sandżaku była dość burzliwa. Do XX w. wchodził w skład Imperium Osmańskiego, później w wyniku ustaleń kongresu berlińskiego od 1878 roku podlegał Cesarstwu Austro-Węgierskiemu, aż do czasu aneksji BiH przez Franciszka Józefa, kiedy wojska cesarskie wycofały się z tego terytorium. Po wojnach bałkańskich toczących się w latach 1912–1913 Sandżak został podzielony pomiędzy Serbię i Czarnogórę. Już w 1917 r. odbyła się tam pierwsza konferencja muzułmańskich mieszkańców regionu, którzy domagali się jego autonomii. Zob. szerzej: G. Bašić, *Položaj Bošnjaka u Sandžaku*, Beograd 2002, s. 22–34.

[39] *Programska deklaracija SDA*, pkt 6, Sarajevo 1990, cyt. za: Z. Lutovac*, Učešće manjina...*

Na mocy art. 4 funkcjonującej wówczas *Ustawy o stowarzyszeniach obywateli Bośni i Hercegowiny* było zabronione tworzenie organizacji utrwalających podziały narodowe czy religijne[40]. Już w pierwszych wolnych wyborach parlamentarnych w 1990 roku, SDA Ugljanina zdobyła ponad 80 tys. głosów i trzy mandaty, zaś sam Ugljanin uzyskał poparcie 109 456 wyborców i zajął czwarte miejsce w przeprowadzonych w tym samym roku wyborach prezydenckich.

Pogłębienie się kryzysu federacji i wybuch konfliktu w BiH doprowadził do radykalizacji stanowiska sandżackiej SDA, która coraz bardziej zdecydowanie odcinała się od swego pierwotnego programu. 19 maja 1991 roku, gdy w Słowenii i Chorwacji odbywały się referenda niepodległościowe, działacze SDA zdecydowali się na powołanie Muzułmańskiej Rady Narodowej (przemianowanej później na Boszniacką Radę Narodową), jako ponadpartyjnego organu reprezentującego przedstawicieli mniejszości muzułmańskiej mieszkających na terenie Serbii. Jej przewodniczącym został Sulejman Ugljanin. W październiku 1991 roku SDA zorganizowała referendum, w którym większość muzułmanów opowiedziała się za pełną polityczną i terytorialną autonomią Sandżaku oraz możliwością przyłączenia go do jednej z jugosłowiańskich republik. Rok później na Kongresie Rady jej członkowie domagali się określenia konstytucyjno-prawnego statusu muzułmanów w Federalnej Republice Jugosławii[41]. Natomiast 16 sierpnia 1992 roku przyjęto specjalną deklarację, w której kategorycznie żądano rozstrzygnięcia problemu mniejszości muzułmańskiej w Sandżaku. Zaproponowano w niej dwa rozwiązania, uzależnione od dalszego rozwoju sytuacji w SRJ. Gdyby Serbowie i Czarnogórcy wystąpili z oddzielnymi wnioskami o międzynarodowe uznanie, postulowano zagwarantowanie Sandżakowi specjalnego statusu oraz przestrzeganie zasady nienaruszalności granic. Natomiast jeśliby wystąpili o uznanie państwa federalnego, Sandżak powinien – w ich opinii – uzyskać status suwerennego terytorium. Żądania te doprowadziły do konfliktu pomiędzy liderami partii i władzami w Belgradzie. Jego kulminacją było ogłoszenie przez SDA bojkotu wyborów parlamentarnych i prezydenckich, wyznaczonych na grudzień 1992 roku[42]. Bezpośrednią przyczyną bojkotu wyborów było odrzucenie przez rząd zgłoszonego przez partię postulatu wycofania wojsk JNA z regionu Sandżaku. Liderzy SDA domagali się ponadto, aby problem statusu mniejszości muzułmańskiej został rozwiązany tak jak mniejszości albańskiej zamieszkującej na terenie sąsiedniego Kosowa, w ramach zorganizowanej przez ONZ Międzynarodowej Konferencji w sprawie Jugosławii, zaplanowanej na 26–28 sierpnia 1992 roku.

Rok później doszło do rozłamu w SDA. 6 czerwca 1993 roku Muzułmańska Rada Narodowa ogłosiła *Memorandum w sprawie ustanowienia specjalnego sta-*

[40] D. Vukomanović, *Nastanak političkih…*, s. 46.

[41] SRJ – Federalna Republika Jugosławii powstała 27 kwietnia 1992 r. po rozpadzie Związkowej Federacyjnej Republiki Jugosławii (SFRJ), jako federacja Serbii i Czarnogóry, które uważały się za sukcesorki byłego komunistycznego państwa.

[42] Taktyka ta była stosowana od 1990 r. przez partie albańskie z Kosowa, którym dzięki bojkotowi udało się zwrócić uwagę wspólnoty międzynarodowej na problemy mniejszości albańskiej w Serbii.

tusu dla Sandżaku, którego rozpowszechnianie zostało zabronione wyrokiem sądu. Przewidywano w nim, że władza państwowa nad tym terytorium zostanie przekazana specjalnym organom administracyjnym regionu, powołanym na zasadzie etnicznej, a jedynie ściśle określone i nieliczne kompetencje – takie jak zarządzanie pocztą i koleją oraz ochrona środowiska – pozostaną w gestii władz w Belgradzie. Domagano się też przyznania Sandżakowi osobowości prawnej, co miało mu umożliwić zawieranie umów międzynarodowych i utrzymywanie stosunków dyplomatycznych z innymi krajami. Wszystkie prawa i obowiązki regulowałaby konstytucja Sandżaku, która miała zostać uchwalona przez parlament prowincji, stanowiący jej główny organ ustawodawczy. Władza wykonawcza miała być natomiast w gestii rządu i gubernatora, pod których kontrolą pozostawałaby policja. Poza tym zakładano trwałą demilitaryzację jego terytorium, nad czym nadzór miałyby sprawować ONZ i UE. W granicach autonomicznego Sandżaku miało się znaleźć sześć gmin serbskich i pięć czarnogórskich. Treść dokumentu została ostro skrytykowana zarówno przez władze republiki jak i federacyjne, które odrzuciły możliwość jakichkolwiek negocjacji w tej sprawie. Warto wspomnieć, iż program ten nie był popierany nawet przez wszystkich członków mniejszości muzułmańskiej.

Ówczesny przewodniczący Ruchu Europejskiego w Serbii Sefko Alomerović krytykował rozwiązania postulowane w memorandum, gdyż koncepcja ta dotyczy tylko mniejszości muzułmańskiej na terenie Sandżaku, a przecież 1/3 jej przedstawicieli żyje rozrzucona w innych regionach Jugosławii[43]. Z kolei Rasim Ljajić, sekretarz SDA, publicznie nazwał postulat odłączenia Sandżaku od Jugosławii „przejawem politycznego awanturnictwa". Konflikt w SDA doprowadził do wyodrębnienia się w niej frakcji radykalnej z Sulejmanem Ugljaninem i liberalnej z Rasimem Ljajiciem, a niemożliwość jego rozwiązania stała się bezpośrednią przyczyną rozpadu partii dwa lata później. Zanim jednak to nastąpiło, kolejną kością niezgody stała się decyzja podjęta przez Ugljanina o nieuczestniczeniu w przedterminowych wyborach do Skupsztiny w grudniu 1993 roku ani w żadnych innych, dopóki problem Sandżaku nie zostanie rozwiązany zgodnie z postulatami SDA. Warto dodać, że Ugljanin kierował wówczas partią z Turcji, gdzie spędził blisko trzy lata, po tym jak został za nim rozpisany list gończy za nawoływanie do secesji Sandżaku i nielegalny zakup broni. W czerwcu 1995 roku tzw. miękkie skrzydło SDA zwróciło się do Ministerstwa Sprawiedliwości, które wówczas odpowiadało za prowadzenie rejestru partii, o zmianę danych i wpisanie jako przewodniczącego ugrupowania Rasima Ljajicia, który legitymował się poparciem większości lokalnych komitetów partyjnych. SDA pod przewodnictwem Ljajicia do października 2000 roku funkcjonowała pod nazwą SDA – Koalicja Sandżak (zachowując stary skrót SDA), później zmieniła nazwę na Sandżacka Partia Demokratyczna (SDP)[44].

[43] O pierwszym okresie działalności partii muzułmańskich na terenie Jugosławii zob. szerzej: D. Vukomanović. *Nastanak političkih…*, s. 47; Z. Lutovac*, Učešće manjina…*.

[44] S. Orlović, *Politički život Srbije. Između partiokratije i demokratije*, Beograd 2008, s. 322 i n.; M. Milošević, *Politički vodič…*, s. 154 i n.

Po przejęciu władzy w SDA Ljajić zapowiadał, iż od tej pory partia nie będzie już bojkotować żadnych wyborów oraz potwierdził chęć nawiązania współpracy politycznej z serbską opozycją (tzw. Inną Serbią – Druga Srbija). Jako jeden z głównych celów partii wskazywał zwrócenie uwagi wspólnoty międzynarodowej na problem Boszniaków w Sandżaku oraz prowadzenie rozmów z rządem Serbii o poprawie ich sytuacji. Twierdził, że trzeba „ustanowić równowagę pomiędzy naturalną emocjonalną bliskością z Sarajewem i politycznym realizmem, który jest skierowany w kierunku Belgradu"[45]. Jednak przed zaplanowanymi na listopad 1996 roku wyborami samorządowymi i do Parlamentu Federalnego sytuacja uległa gwałtownej zmianie. Na politycznej scenie Sandżaku poza SDA Ljajicia powstały trzy nowe partie SDA: SDA Sandżaku z siedzibą w Sjenici z Sulejmanem Ugljaninem na czele, Prawdziwa SDA pod przewodnictwem Esada Dżudżevicia i SDA dla Jugosławii (dwie dodatkowe partie korzystające z tej nazwy zostały zarejestrowane w Czarnogórze)[46]. Wszystkie trzy nowe SDA wystartowały w ramach bloku Lista dla Sandżaku – Sulejmana Ugljanina, który mimo pozostawania w mocy nakazu aresztowania wrócił do Serbii i spokojnie, z cichym przyzwoleniem władz, prowadził kampanię wyborczą. Trzeba jednak podkreślić, iż na jej potrzeby porzucił radykalną retorykę, co przyczyniło się do gwałtownego wzrostu jego popularności. Jako swój główny cel wskazywał internacjonalizację problemu mniejszości muzułmańskiej w Sandżaku, wierząc, iż jej sytuację da się poprawić dzięki pomocy organizacji międzynarodowych. W wyniku zaistniałej sytuacji Rasim Ljajić najpierw utworzył koalicję wyborczą Partię Sandżackich Boszniaków – Boszniacką Listę dla Sandżaku, ale przed samymi wyborami zdecydował się wycofać, aby głosy Boszniaków nie uległy rozproszeniu. Lista dla Sandżaku Ugljanina uzyskała poparcie 62 111 wyborców, co zagwarantowało jej jeden mandat w Parlamencie Federalnym oraz zdobyła już w pierwszej turze bezwzględną większość mandatów w radach gmin Nowy Pazar, Sjenica oraz Tutin. Ugljanin, któremu przypadł mandat w Parlamencie Federalnym, długo się nim jednak nie cieszył, gdyż reaktywowano akt oskarżenia przeciwko niemu, a jugosłowiański parlament zdecydował na wniosek sądu o odebraniu mu immunitetu. Ostatecznie jednak Ugljanin sam zrzekł się mandatu. Również rządy Boszniaków w największej gminie Sandżaku Nowym Pazarze były krótkotrwałe. Parę miesięcy po wyborach władze centralne rozwiązały tamtejszą radę miasta, zarzucając jej niegospodarność i naruszanie procedur, a następnie wprowadziły zarząd komisaryczny, który rządził miastem aż do wyborów lokalnych w 2002 roku.

Przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi, rozpisanymi na grudzień 2000 roku, SDA Rasima Ljajicia wystąpiła do Ministerstwa Sprawiedliwości o zmianę nazwy partii na Sandżacka Partia Demokratyczna (SDP). Po zatwierdzeniu zmiany Ljajić zapowiedział przekształcenie jej w partię ogólnokrajową. Pierwszym krokiem było powołanie komitetów SDP w Belgradzie oraz innych miastach Serbii, np. w Niszu

[45] Z. Lutovac, *Učešće manjina…*.

[46] D. Vukomanović, *Nastanak političkih…*, s. 47; Z. Lutovac, *Učešće manjina…*.

czy Šabacu, w których mieszkali przedstawiciele mniejszości muzułmańskiej. SDP wystartowała w tych wyborach w ramach koalicji sił opozycyjnych DOS i zdobyła 3 mandaty[47]. W kolejnych wyborach parlamentarnych w grudniu 2003 roku partia Ljajicia startowała w ramach koalicji Razem dla Tolerancji. Jednak, o czym była mowa, nie udało jej się przekroczyć progu wyborczego. Natomiast utworzona przez Ugljanina Liga dla Sandżaku wystawiła swoich kandydatów na listach DS i dzięki podpisanej umowie koalicyjnej zdobyła dwa mandaty, a jej deputowani zostali jedynymi przedstawicielami mniejszości w tej kadencji parlamentarnej. Lider LS zajął się także rozwojem struktur lokalnych. Jednak popularność samego Ugljanina i jego partii ponownie zaczęła spadać, o czym świadczy chociażby fakt, iż w czasie wyborów lokalnych w 2004 roku wprawdzie został burmistrzem miasta Nowy Pazar, ale udało mu się to dopiero w drugiej turze. Poza tym musiał współrządzić z Radą Miasta zdominowaną przez radnych z SDP Ljajicia.

W 2007 roku ugrupowania boszniackie przede wszystkim były zajęte wzajemną walką o wpływy we Wspólnocie Muzułmańskiej Serbii, co jeszcze pogłębiło trwający od lat konflikt[48]. W przeprowadzonych w tym roku wyborach parlamentarnych sytuacja się odwróciła. Partia Sulejmana Ugljanina wystartowała w nich samodzielnie, zdobywając dwa mandaty (działacze DS byli wówczas obrażeni na Ugljanina za to, że wybrani z jej list w poprzednich wyborach działacze tego ugrupowania przeszli w czasie kadencji do klubu partii premiera Vojislava Koštunicy – Demokratycznej Partii Serbii). Natomiast SDP Rasima Ljajicia wystawiło dla odmiany swoich kandydatów na listach DS, zdobywając w ten sposób trzy mandaty.

W przeprowadzonych w następnym roku przedterminowych wyborach parlamentarnych, ostatnich w analizowanym okresie, SDP Ljajicia startowała w ramach koalicji wyborczej Za Europejską Serbię – Borisa Tadicia, zaś Sulejman Ugljanin utworzył Boszniacką Listę dla Europejskiego Sandżaku. SDP[49] zdobyła w nich 4 mandaty, a ugrupowanie Ugljanina 2. Poza tym obaj liderzy partii weszli w skład rządu. Ljajić został ministrem pracy i polityki społecznej, a Ugljanin ministrem bez teki. Obiecali też podpisać porozumienia w sprawie zawarcia zgody między kierowanymi przez siebie ugrupowaniami, co miało zakończyć ich 15-letni konflikt[50].

---

[47] Lider SDP Rasim Ljajić po wyborach do parlamentu federalnego przeprowadzonych we wrześniu 2000 r. objął tekę ministra praw człowieka i mniejszości w rządzie federalnym SRJ.

[48] Na temat podziałów i konfliktu w Muzułmańskiej Wspólnocie Serbii zob. szerzej: S. Orlović, *Politički život*..., s. 323–326.

[49] W grudniu 2009 r. Rasim Ljajić założył nową Socjaldemokratyczną Partię Serbii nie będącą już partią etniczną. Ugrupowanie to, nazywane siostrzaną partią rządzącej DS Borisa Tadića, w opinii analityków miało pomóc demokratom w poszerzeniu ich elektoratu o lewicowo zorientowanych wyborców.

[50] W związku z faktem, iż poza porozumieniem Ljajicia z Ugljaninem, także SPS zapowiedziała wówczas przyjęcie deklaracji o politycznej zgodzie z DS, rząd ten został nawet nazwany „rządem zgody narodowej". Zob. szerzej: Z. Stojiljković, *Izborne koalicije i proces formiranja vlasti*..., s. 155.

Partie albańskie na południu Serbii

Ciekawą grupę partii reprezentujących przedstawicieli mniejszości narodowych tworzą partie Albańczyków[51] z południa Serbii. Jak już wspominałam, partie albańskie oczywiście powstawały także na terenie Kosowa i Metochii, jednak ugrupowania te konsekwentnie bojkotowały wszystkie wybory od początku lat 90. XX wieku, dlatego też nie zostały uwzględnione w artykule.

Pierwszą partią reprezentującą członków mniejszości albańskiej w Serbii była zarejestrowana 24 sierpnia 1990 roku Partia Demokratycznej Działalności (Partija za demokratsko delovanje – PDD), na której czele stanął Riza Halimi. Również w sierpniu 1990 roku powstała druga partia reprezentująca Albańczyków – Demokratyczna Partia Albańczyków (DPA). W Deklaracji Programowej z 1996 roku PDD ostro krytykowała utworzenie DPA, twierdząc, że sytuacja, w której jedną grupę mniejszości reprezentuje zbyt wiele organizacji politycznych mających taki sam program, prowadzi do niepotrzebnego rozpraszania głosów. Parę miesięcy po ogłoszeniu tego dokumentu powstała następna partia reprezentująca Albańczyków z Doliny Preszewa – Parlamentarna Partia Albańczyków. Kolejne dwie zostały utworzone po demokratycznym przełomie, czyli przejęciu władzy przez opozycję w 2000 roku.

W kwestiach programowych rzeczywiście PDD i DPA łączyły główne postulaty. Obie partie podkreślały, iż Albańczycy z Doliny Preszewa stanowią jedność z Albańczykami z Kosowa oraz postulowały przyłączenie tego regionu do Kosowa. W pierwszych wolnych wyborach w 1990 roku startowała tylko PDD, uzyskując jeden mandat. Natomiast w 1993 roku obie partie wystartowały w ramach koalicji wyborczej, zdobywając dwa mandaty. Podobnie uczyniły w 1997 roku, z tym że wówczas musiały się zadowolić jednym mandatem. W wyborach lokalnych, które odbyły się rok wcześniej, kandydaci PDD zostali przewodniczącymi gmin Preszewo i Bujanovac. Warto podkreślić, iż w Bujanovacu przedstawiciel mniejszości albańskiej po raz pierwszy uzyskał tak wysokie stanowisko samorządowe.

Od 2001 roku mamy do czynienia z ostrą frakcjonalizacją i podziałami na politycznej scenie partii reprezentujących mniejszość albańską. W 2001 roku powstała Partia Demokratycznego Postępu (PDP), której liderem jest Jonuz Musliu (w czasie akcji zbrojnych na terenie Doliny Preszewa w latach 2000/2001 był politycznym komendantem Wyzwoleńczej Armii Preszewa, Medveđji i Bujanovaca, uważanej za siostrzaną organizację Wyzwoleńczej Armii Kosowa – UCK). Partia ta od 2002 roku z powodzeniem startuje w wyborach lokalnych (początkowo jako grupa wyborców, później przekształciła się w partię). W pierwszych, w których wzięła udział, zdobyła

[51] Według danych ze spisu powszechnego z 2002 r. na terenie Serbii mieszka 61 147 Albańczyków. Jak już wspominałam, spis ten nie uwzględnia ludności Kosowa. Według danych ze spisu ludności z 1981 r. (ostatniego, w którym ją uwzględniono) Albańczycy stanowili 77% ludności tej prowincji. Według szacunkowych danych w połowie lat 90. ich udział wzrósł do ok. 85%. Na terenie tzw. Serbii Centralnej ludność albańska stanowi bezwzględną większość mieszkańców w dwóch gminach: Preszewo i Bunjanovac oraz ok. 30% mieszkańców w gminie Medveđa. Zob. szerzej: *Popis stanovništva*...; *Transversalna studija*..., s. 20–22.

osiem, w kolejnych dziewięć mandatów. Szybko jednak doszło w niej do sporów personalnych, co doprowadziło do opuszczenia partii przez frakcję jednego z jej czołowych preszewskich działaczy Orhana Redžepiego, który założył Narodową Partię Albańczyków. Później odłączyła się jeszcze część działaczy z gminy Bujanovac, która przyłączyła się do – wówczas jeszcze niezarejestrowanej – Demokratycznej Unii Albańczyków (DUA).

Mimo powstania nowych ugrupowań, najważniejszymi partiami reprezentującymi mniejszość albańską pozostały bez wątpienia PDD i DPA. Obie startowały w ramach koalicji wyborczych także w kolejnych cyklach wyborów parlamentarnych w 2007 i 2008 roku, za każdym razem zdobywając jeden mandat. Ich niewątpliwym sukcesem był też wspólny start w wyborach lokalnych w 2008 roku, w wyniku którego w gminach Preszewo i Bujanovac udało im się powołać organy samorządowe bez udziału Serbów.

Mimo wspomnianych podziałów partyjnych, 14 stycznia 2006 roku zostało zorganizowane wspólne posiedzenie radnych narodowości albańskiej z Doliny Preszewa, na którym przyjęto dokument programowy zatytułowany *Polityczna Platforma Albańczyków z Południa Serbii*. Domagano się w nim decentralizacji, nieskrępowanego używania języka albańskiego i symboli narodowych, zagwarantowania specjalnych relacji tego regionu z Kosowem, zapewnienia członkom mniejszości albańskiej proporcjonalnej reprezentacji w sądownictwie, władzach centralnych i lokalnych oraz we wszystkich instytucjach administracji państwowej. Ponadto wysuwano postulat całkowitej demilitaryzacji Doliny Preszewa, utworzenia multietnicznych jednostek policji, w skład których mieliby wchodzić członkowie lokalnej społeczności i poszanowania decyzji o amnestii dla byłych członków Wyzwoleńczej Armii Preszewa, Medveđji i Bujanovaca. W ostatnim punkcie deklaracji – powołując się na wolę ludności albańskiej wyrażoną w referendum przeprowadzonym w dniach 1–2 marca 1992 roku – sygnatariusze aktu stwierdzili, iż gdyby w wyniku prac prowadzonych wówczas nad statusem Kosowa doszło do zmiany jego granic, przedstawiciele mniejszości albańskiej z Doliny Preszewa będą się domagać jej przyłączenia do Kosowa, co zresztą uczynili po proklamowaniu przez Kosowo 17 lutego 2008 roku jednostronnej niepodległości[52].

Podsumowanie

Analizując sposób funkcjonowania partii mniejszości, można wskazać kilka charakterystycznych elementów. Po etapie narodowej homogenizacji przedstawicieli mniejszości, co przejawiało się w powoływaniu jednej organizacji, która miała reprezentować wszystkich członków danej mniejszości, w organizacjach tych dochodziło do kłótni między politykami, powstawania frakcji, a następnie ich rozpadu na kilka ugrupowań. Przyczyny takiego stanu rzeczy nie zawsze leżały w różnicach programowych. O ile w przypadku rozłamu w SDA rzeczywiście konflikt

[52] *Politička platforma Albanaca sa juga Srbije*, http://specijal.vranjepres.info/sh/1/10/6772/?tpl=53, dostęp 22.07.2010.

między Sulejmanem Ugljaninem i Rasimem Ljajiciem dotyczył sposobu uzyskania autonomii Sandżaku oraz jej zakresu, to w przypadku zrzeszającej Węgrów DZVM – opuszczonej najpierw przez frakcję Ferenca Čubeli, który łożył SVM, a później przez zwolenników Andraša Agoštona – przyczyną rozłamu były wzajemne animozje polityków. Jak już wspominałam, takie działania serbscy politolodzy określają mianem „serbskiego syndromu – dwóch Serbów trzy partie"[53]. Wśród wymienionych ugrupowań można też wyróżnić te, które brały udział w wyborach i współpracowały z rządem (węgierską SVM czy albańską PDD), twierdząc, że tylko legalnie podejmowane działania rzeczywiście mogą poprawić sytuację mniejszości, oraz te, które bojkotowały wybory i państwowe instytucje (SDA, później funkcjonująca pod nazwą SDA Sandżaku, na czele której stał Ugljanin czy partie Albańczyków z Kosowa).

Mimo wskazanych podziałów wśród przedstawicieli mniejszości istniała też tendencja do powoływania specjalnych – przynajmniej z założenia – ponadpartyjnych ciał, które miały koordynować działania wszystkich organizacji reprezentujących daną mniejszość i wspierać wypracowanie platformy współpracy między nimi. Z założenia taka była na przykład rola utworzonej w maju 1991 roku Muzułmańskiej Rady Narodowej (przemianowanej w 1993 roku na Boszniacką Radę Narodową). Trudno jednak określić ją mianem organizacji ponadpartyjnej, skoro na jej czele stanął Sulejman Ugljanin, a pierwszy przyjęty przez nią akt *Memorandum w sprawie ustanowienia specjalnego statusu dla Sandżaku* stanowił odzwierciedlenie jego radykalnych poglądów politycznych. Dokument ten bynajmniej nie pomógł w z zbliżeniu różnych grup mniejszości boszniackiej, a wręcz doprowadził do głębokich podziałów. Również przedstawiciele mniejszości albańskiej utworzyli jeszcze w latach 90. Radę Koordynacyjną, której przewodził Riza Halimi. Rada ta miała koordynować działania wszystkich reprezentantów mniejszości albańskiej z tzw. Doliny Preszewa (obejmującej terytorium trzech gmin – Preszewo, Bujanovac, Medveđje – z większościowym udziałem ludności albańskiej) oraz ich kontakty z władzami centralnymi. Z kolei partie reprezentujące mniejszość węgierską podpisały w lutym 2003 roku porozumienie w sprawie współpracy ośmiu wojwodińskich gmin z większościowym udziałem tej ludności. Aczkolwiek jego pomysłodawca Lajoš Bela (SVM) twierdził, iż porozumienie to ma charakter czysto techniczny i służy jedynie usprawnieniu rozwiązywania konkretnych codziennych problemów ich mieszkańców, pojawiły się zarzuty, że stanowi ono pierwszy krok do secesji[54].

Poza zalegalizowanymi formami działalności, partiom mniejszości narodowych zdarzało się podejmować działania nielegalne, do których możemy zaliczyć samozwańcze referenda niepodległościowe przeprowadzone w październiku 1991 roku przez Boszniaków w Sandżaku oraz w marcu 1992 roku przez Albańczyków z południa Serbii. W pierwszym z nich przewidywano możliwość przyłączenia Sandżaku do Bośni, w drugim Doliny Preszewa do Kosowa. W obydwu przypadkach członkowie mniejszości opowiedzieli się za niepodległością, co zostało ostro skrytykowane przez władze centralne. Przeciwko Boszniakom w Sandżaku wytoczono nawet

[53] S. Orlović, *Polititički život*..., s. 332.

[54] Ibidem.

proces za jego organizację oraz uchwalenie *Memorandum* w sprawie specjalnego statusu Sandżaku, o czym zresztą wspomniałam.

Kolejną cechą wspólną analizowanych ugrupowań były ich działania zmierzające do nagłośnienia sytuacji mniejszości w Serbii na forum międzynarodowym. Przybierały one na sile zwłaszcza w momentach kulminacyjnych konfliktu w Bośni czy negocjacji w sprawie przyszłości Kosowa. Na przykład w czasie konferencji pokojowej w Dayton lider Boszniaków z Sandżaku Sulejman Ugljanin wysłał do ambasadora Stanów Zjednoczonych pismo z prośbą o zajęcie się w czasie konferencji także problemem mniejszości boszniackiej i statusem Sandżaku. Z kolei liderzy partii reprezentujących mniejszość węgierską – Šandor Pal (DZVM), Andraš Agošton (DSVM) i Laslo Rac Sabo (GSVM) – zwrócili się w 2005 roku w czasie trwania międzynarodowych rozmów o przyszłości Kosowa do przewodniczącego negocjacjom Martti Ahtisaariego z prośbą o równoległe prowadzenie rozmów w sprawie zagwarantowania autonomii wojwodińskim Węgrom[55]. Pomysł ten został ostro skrytykowany przez cieszącą się największym poparciem wyborców SVM Jozefa Kasy.

Pisząc o funkcjonowaniu partii reprezentujących mniejszości trzeba wyróżnić dwa stadia ich działalności, tzn. okres lat 90., czyli rządów prezydenta Slobodana Miloševicia oraz czas po tzw. demokratycznym przełomie, kiedy diametralnie zmieniły się warunki ich egzystencji. Nacjonalistyczna polityka Miloševicia niejednokrotnie była bodźcem do radykalizacji działań tych ugrupowań. Poza tym w tym okresie zasiadały one w ławach opozycji, a ich członkowie – podobnie jak inni opozycyjni liderzy – często byli zastraszani przez władze, ścigani przez wymiar sprawiedliwości (Sulejman Ugljanin) czy aresztowani (Riza Halimi). Sztandarowym przykładem była sytuacja działaczy SDA. W odpowiedzi na nacjonalistyczną politykę Miloševicia i jego zaangażowanie w konflikt w Bośni, sandżaccy Boszniacy uchwalili w 1992 roku wspomnianą w artykule Deklarację, w której domagali się rozstrzygnięcia problemu mniejszości muzułmańskiej w Sandżaku. W odpowiedzi na nią reżim wysyłał do Sandżaku wojsko oraz bojówki paramilitarne, na czele których stał Željko Ražnatović–Arkan, aby skonfiskowały Boszniakom nielegalną broń. W czasie tej akcji wielu Boszniaków zostało uprowadzonych i przepadło bez wieści, często też dochodziło do aktów przemocy, o czym alarmowały organizacje pozarządowe. W odpowiedzi na działania rządu Boszniacka Rada Narodowa na czele z Sulejmanem Ugljaninem ogłosiła jeszcze bardziej radykalne Memorandum, w którym wzywała do secesji, co stało się przyczyną rozpisania listu gończego i skierowania do sądu aktu oskarżenia przeciwko jego sygnatariuszom. Jedynym większym sukcesem przedstawicieli mniejszości w latach 90. było objęcie funkcji wiceprzewodniczącego Skupsztiny po wyborach w 1997 roku przez Ištvana Išpanovicia z reprezentującej wojwodińskich Węgrów SVM.

Sytuacja diametralnie zmieniła się po tzw. demokratycznym przełomie w 2000 roku, czyli po ustąpieniu prezydenta Miloševicia i przejęciu władzy w przeprowa-

[55] *Od personalne do teritorijalne autonomije*, „Danas" 23.11.2005, http://www.naslovi.net/2005-11-23/danas/od-personalne-do-teritorijalne-autonomije/69188, dostęp 11.07.2010.

dzonych w grudniu wyborach parlamentarnych przez demokratyczną opozycję. Partie mniejszości coraz częściej wchodziły w skład koalicji rządzących. Po wyborach w 2000 roku Jozef Kasa (lider SVM) został wicepremierem w rządzie Zorana Đinđicia (utworzonym przez koalicję DOS). Đinđić zaproponował także stanowisko w rządzie liderowi Albańczyków Rizie Halimiemu, ten jednak odrzucił propozycję. Z kolei lider SDP Rasim Ljajić w 2000 roku objął stanowisko ministra praw człowieka i mniejszości w rządzie federalnym (SRJ). Niewątpliwie Rasim Ljajić w tym okresie był najbardziej aktywnym politykiem reprezentującym członków mniejszości narodowych. Później przewodniczył rządowej radzie koordynującej sytuację na południu kraju, był przewodniczącym Rady Narodowej ds. współpracy z Hagą, a od 2007 roku kierował ministerstwem pracy i polityki społecznej (w dwóch kolejnych koalicyjnych rządach). Z kolei lider Listy dla Sandżaku Sulejman Ugljanin w 2005 roku podpisał porozumienie w sprawie udzielenia poparcia koalicyjnemu rządowi Vojislava Koštunicy, w zamian za co partia otrzymała możliwość wskazania swoich członków na stanowiska sekretarzy w trzech ministerstwach – inwestycji kapitałowych, nauki i sportu oraz administracji państwowej i samorządu lokalnego. Poza tym jej członkowie uzyskali dwa stanowiska w zarządach spółek Skarbu Państwa. Natomiast po wyborach parlamentarnych w 2008 roku Sulejman Ugljanin został ministrem bez teki. Przedstawicielom mniejszości węgierskiej nie udało się wprawdzie wejść do rządu, poza wyborami w 2000 roku, jednak wraz z DS Borisa Tadicia utworzyli koalicję rządzącą w Wojwodinie.

Podsumowując, należy zauważyć, iż możliwości funkcjonowania partii mniejszości w analizowanym okresie znacząco się poprawiły. Zgodnie z założeniami ułatwienie im działalności politycznej, przede wszystkim poprzez zniesienie wymogu przekroczenia przez nie progu wyborczego czy złagodzenie wymogów formalnych przy rejestracji, miało poprawić stopień integracji reprezentowanych przez nie grup ludności ze społeczeństwem, a podejmowane przez partie rządzące – zwłaszcza DS – próby współpracy z nimi na arenie wyborczej i rządowej skłonić do porzucenia radykalnych – czasem wręcz separatystycznych – postulatów. Jednak działania te nie do końca przyniosły zamierzony efekt, bowiem nie wszystkie ugrupowania reprezentujące mniejszości zrezygnowały z radykalnych haseł, czego przykładem może być żądanie przyznania wojwodińskim Węgrom podwójnego obywatelstwa czy też postulat przyłączenia Doliny Preszewa do Kosowa.

Bibliografia

Akty prawne

Zakon o političkim strankama, Službeni glasnik Republike Srbije, nr 36/09.
Zakon o zaštiti prava i sloboda nacionalnih manjina, Službeni list SRJ, nr 11/02.

Dokumenty

Popis stanovništva Republike Srbije 2002, Republički zavod za statistiku, www.webrzs.statserb.sr.gov.yu/axd/dokumenti/sn31122002.pdf, dostęp 13.07.2010.
Zajednički koncept autonomije stranaka vojvođanskih Mađara, http://www.vmsz.org.rs/article.php?lg=sr&id_article=4613, dostęp 19.07.2010.

Opracowania

Bašić G., *Položaj Bošnjaka u Sandžaku*, Beograd 2002.

Bujwid-Kurek E., *System partyjny Republiki Serbii*, [w:] *Współczesne systemy partyjne wybranych państw europejskich*, red. A. Zięba, M. Grzybowski, Kraków 1996.

Bujwid-Kurek E., *Państwa pojugosłowiańskie. Szkice politologiczne*, Kraków 2008.

Castells M., *Siła tożsamości*, przeł. S. Szymański, Warszawa 2008.

Goati V., *Stabilizacija demokratije ili povratak monizmu. Treća Jugoslavia sredinom devedesetih*, Podgorica 1996.

Judah T., *The Serbs. History, Myth and the Destruction of Yugoslavia*, (Third edition), Yale University Press, New Heaven–London 2009.

Komšić J., *Dileme demokratske nacije i autonomije. Ogledi o političkoj tranziciji u Srbiji*, Beograd 2006.

Mill J. S., *O rządzie reprezentatywnym*, [w:] idem, *O rządzie reprezentatywnym. Poddaństwo kobiet*, przeł. G. Czernicki, Warszawa–Kraków 1995.

Milošević M., *Politički vodič kroz Srbiju 2000*, Beograd 2000.

Offe C., *Drogi transformacji. Doświadczenia wschodnioeuropejskie i wschodniniemieckie*, przeł. Z. Pucek, Warszawa–Kraków 1999.

Orlović S., *Delovanje partija nacionalnih manjina*, [w:] *Položaj nacionalnih manjina u Srbiji*, red. V. Stanovčić, Beograd 2007.

Orlović S., *Politički život Srbije. Između partiokratije i demokratije*, Beograd 2008.

Preece J. J., *Prawa mniejszości*, Warszawa 2007.

Samardžić M., *Položaj manjina u Vojvodini* (*drugo izmjenjeno izdanje*), Beograd 1999.

Stojiljković Z., *Izborne koalicije i proces formiranja vlasti u Srbiji (1990–2008)*, [w:] *Oko izbora 17 (Parlamentarni izbori u Republici Srbiji, 11. maja 2008.*), red. S. Mihailović, Beograd 2008, s. 103–165.

Transverzalna studija – Kulturna politika i kulturna raznovrsnost Srbija, red. B. Stojković, V. Stanovčić, M. Radojković, Beograd 2004.

Vukomanović D., *Nastanak političkih partija*, [w:] *Partijski mozaik Srbije 1990–1996*, red. V. Goati, Beogradski krug&Akapit, Beograd 1996, s. 27–48.

Artykuły prasowe

Lutovac Z., *Učešće manjina u političkon životu SRJ*, „Republika" 2010, nr 167–168, www.yurope.com/zines/republika/arhiva/97/167/167_29.HTML, dostęp 15.07.2010.

Od personalne do teritorijalne autonomije, „Danas" 23.11.2005, http://www.naslovi.net/2005-11-23/danas/od-personalne-do-teritorijalne-autonomije/69188, dostęp 11.07.2010.

Petsto stranaka otišlo u istoriju, „Danas" 21.05.2010, http://www.danas.rs/danasrs/politika/petsto_stranaka_otislo_u_istoriju.56.html?news_id=190747, dostęp 15.07.2010.

SVM tražio dvojno državljanstvo i vizne olakšice, http://www.pressonline.co.rs/sr/vesti/u_fokusu/story/18510/SVM+tra%C5%BEi+dvojno+dr%C5%BEavljanstvo+i+vizne+olak%C5%A1ice.html, dostęp 19.07.2010.

Źródła internetowe

Mikucka-Wójtowicz D., *Wojwodińska telenowela*, http://www.polis.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=89:wojwodiskatelenowela&catid=44:tuga-za-jug-&Itemid=66, dostęp 18.07.2010.

Mikucka-Wójtowicz D., W*ojwodińskiej telenoweli cd*., http://www.polis.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=93:wojwodiskiej-telenoweli-cd&catid=44:tuga-za-jug-&Itemid=66, dostęp 18.07.2010.

O nama Savez vojvođanskih Mađara, http://www.vmsz.org.rs/article.php?lg=sr&id_article=157, dostęp 17.07.2010.

Oetere S., *Mniejszości pomiędzy segregacją, integracją i asymilacją. O powstaniu i rozwoju modelu autonomii kulturowej*, http://www.haus.pl/pl/pdf/pub1/SOeter.pdf, dostęp 11.11.2010.

Pal Š., *Koncept manjinske samouprave DZVM*, Beograd decembar *1994* (rad priložen na medjunarodnom naučnom skupu: Položaj manjina u SR Jugoslaviji, 11–13. januar 1995), Beograd 1995; www. ttp://www.vmdk.org/content/hu/koncman.html, dostęp 15.07.2010.

Pal Š., *Globalizacija i manjine* (saopštenje sa naučnog skupa Multikulturalizam – pokretač i kočnica preduzetništva, Bečej, 26. april 2007. godine.), http://www.vmdk.org/content/hu/vmdk168.html, dostep 15.07.2010.

Politička platforma Albanaca sa juga Srbije, http://specijal.vranjepres.info/sh/1/10/6772/?tpl=53, dostęp 22.07.2010.

Activity of national minority parties in the Republic of Serbia in the years 1990–2008

Abstract

The article discusses the organizational and program development of parties that function in Serbia and represent three national minorities: Hungarian, Bosnian, and Albanian. The timeframe of the research covers the period between the first free parliamentary elections that took place in 1990 and the elections in 2008. The aim of the article is to show some common features characteristic for the functioning of national minority parties in Serbia. The analysis focuses on the influence of the activities and strategies undertaken by this type of parties on the electoral system (and its reforms), the engagement of the Serbian authorities in conflicts on the area of the post-Yugoslavian republics in the 1990s and the principles of registering political parties. The article also presents changes in the regulations introduced in this respect based on the novelization of the act of political parties legislated on 12th of May 2009. The changes facilitate creating parties that represent national minorities which in fact favours further fragmentation.

Key words: political parties of national minorities, minorities, Serbia, ethnification

FOLIA 138

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XI (2013)

Magdalena Solska
Universität Regensburg

Litwa, Łotwa, Estonia

Wprowadzenie

Jednym z najważniejszych wyzwań dla odradzających się państw bałtyckich pod koniec lat 80. była trudna spuścizna ponadczterdziestoletniej przynależności do Związku Radzieckiego. W wyniku masowych deportacji rdzennej ludności Estonii, Łotwy i Litwy, a także napływu rosyjskojęzycznych sił roboczych w celu industrializacji krajów, ich złożoność etniczna uległa radykalnej zmianie. Podczas gdy w roku 1935 77% ludności Łotwy stanowili Łotysze, ich liczba zmniejszyła się do 52% w roku 1989[1]. Podobna zmiana nastąpiła w społeczeństwie estońskim, w skład którego w 1934 roku wchodziło 88% Estończyków, natomiast w 1989 roku już tylko 62%. Jedynie w społeczeństwie litewskim proporcja Litwinów pozostała niezmiennie na poziomie ok. 80%. W rezultacie zmieniła się także liczebność rdzennej społeczności w organach władzy, jednocześnie językiem elit rządzących jak też komunikacji społecznej stał się rosyjski. Odzyskanie własnej państwowości stanowiło więc warunek ochrony języka i kultury narodowej. O wyjściu ze Związku Radzieckiego, przezwyciężeniu komunizmu, a także sukcesywnie i konsekwentnie przeprowadzanych reformach zadecydowała tożsamość narodowa Bałtów, ich nieodłączne poczucie przynależności do Europy. Ważnym argumentem w negocjacjach z Moskwą była debata historyczna dotycząca nieprawomocnego wcielenia owych krajów do Związku Radzieckiego na podstawie układu Ribbentrop-Mołotow i związanej z tym faktem „nielegalnej okupacji"[2]. Co więcej, kraje Europy Zachodniej wraz z USA nigdy nie uznały włączenia państw bałtyckich do ZSRR. *De jure* Estonia, Litwa i Łotwa przez 50 lat władzy komunistycznej podlegały prawu międzynarodowemu, stąd też idea przywrócenia państwowości z okresu międzywojennego oraz „powrót do Europy" jako motywy wiodące transformacji ustrojowej.

[1] A. Steen, *Accessioning Liberal Compliance? Baltic Elites and Ethnic Politics under international Conditions,* "International Journal on Minority and Group Rights" 2006, vol. 13, s. 192.

[2] V. Pettai, *Definitions and Discourse: Applying Kymlicka's Models to Estonia and Latvia,* [w:] *Can liberal pluralism be exported? Western political theory and ethnic relations in Eastern Europe*, ed. W. Kymlicka, M. Opalski, Oxford University Press, Oxford 2002.

Wyżej opisana sytuacja etnopolityczna ukształtowała więc dominujący dyskurs, którego podstawę stanowił podział społeczny między narodem tytularnym a „nielegalnymi imigrantami", „ludnością skolonizowaną a kolonizatorami"[3]. Wyrazicielami tej politycznej dychotomii od roku 1989 były dwa ruchy propagujące odmienne wizje wyjścia z komunizmu. Pierwszy z nich posługiwał się argumentami legalistycznymi, reprezentowany był przez Komitety Obywatelskie i partie niepodległościowe dominujące w Estonii i na Łotwie. Komitety te, kierujące się ideą restauracji republik sprzed 1940 roku, przeprowadziły rejestrację obywateli z okresu międzywojennego, a także ich potomków[4]. Wprawdzie ruch nie propagował treści nacjonalistycznych czy skierowanych przeciw dominującej rosyjskiej grupie etnicznej, to jednak wykluczał sporą część tej społeczności z procesu politycznego. Opierając się na argumentach prawnych, miał raczej charakter proceduralny niż celowo restrykcyjny[5].

Z drugiej zaś strony we wszystkich trzech krajach pojawił się umiarkowany Front Narodowy zrzeszający nie tylko opozycję, lecz także członków Partii Komunistycznej i część mniejszości etnicznej. Fronty Narodowe obiecały równouprawnienie mniejszości i „opcję zero"[6] po odzyskaniu niepodległości. W świetle tych deklaracji można zrozumieć rozczarowanie i w końcu dezorientację „sowieckich imigrantów" wobec późniejszych restrykcyjnych procedur naturalizacyjnych.

Jednocześnie jedna trzecia społeczności rosyjskojęzycznej w Estonii i na Łotwie czynnie uczestniczyła w działaniach promoskiewskich Interfrontów, organizacji przeciwstawiających się odzyskaniu niepodległości tych państw, co wzmogło nieufność i oskarżenia o nielojalność wobec niepodległych państw. Co więcej, członkowie nomenklatury oraz radzieckich sił zbrojnych przyjęli głównie obywatelstwo rosyjskie, wielu pozostało lojalnych wobec Moskwy i podważało prawomocność państwowości narodów bałtyckich .

Pojawia się pytanie, dlaczego transformacja systemowa przebiegła pokojowo i nie doszło do konfliktów na tle etnicznym, szczególnie że istniały ku temu przesłanki nie tylko strukturalne, lecz także geopolityczne. Podczas gdy mniejszość rosyjskojęzyczna zamieszkiwała głównie północno-wschodnie miasta Estonii: Narwę, Kohtla-Järve i Sillamäe, na Łotwie stanowiła większość we wszystkich większych miastach kraju. Na Litwie z kolei mniejszość polska ze względów historycznych usytuowana jest przede wszystkim we wschodnim rejonie i na Wileńszczyźnie. Poza tym stacjonowanie armii sowieckiej na tych terenach do 1994 roku wzmacniało poczucie zagrożenia wśród Bałtów[7].

---

[3] G. Smith, *Nation-building in the Post-Soviet Borderlands. The Politics of National Identities,* Cambridge University Press, Cambridge 1998.

[4] V. Pettai, K. Hallik, *Understanding process of ethnic control: segmentation, dependency and co-optation in post-communist Estonia,* "Nations and Nationalism" 2002, vol. 8, no 4, s. 509.

[5] Ibidem, s. 511.

[6] Automatyczne nadanie obywatelstwa wszystkim stałym mieszkańcom kraju.

[7] J. Bernier, *Nationalism in Transition: Nationalising Impulses and International Counterweights in Latvia and Estonia,* [w:] *Minority nationalism and changing international order*, ed. J. Keating, J. Mcgarry, Oxford University Press, Oxford 2001.

Ponieważ większość partii etnicznych[8] wywodzi się z Interfrontów, organizacji sprzeciwiających się odzyskaniu niepodległości przez Litwę, Łotwę i Estonię, nasuwa się pytanie, jak ugrupowania te odnalazły się w demokratyzującym się państwie. Interesujący jest również fakt, iż partie etniczne wciąż obecne są na Łotwie i Litwie, natomiast w Estonii nie odgrywają już tak poważnej roli.

Na początku przedstawiony zostanie kontekst powstawania partii etnicznych, ich rozwój oraz profil ideologiczny. Następnie omówiona zostanie rola w systemie partyjnym rozumianym jako rywalizacja międzypartyjna, szczególnie na poziomie narodowym. Ponieważ partie działające na Łotwie i Litwie zdołały uzyskać miejsca w Parlamencie Europejskim, poruszona zostanie także ich rola w propagowaniu interesów mniejszości etnicznych na forum europejskim.

Regulacje prawne

Kraje bałtyckie różnią się pod względem restrykcyjności procedur naturalizacyjnych. W Estonii konstytucja uchwalona w 1992 roku uznała za swoją podstawę prawną Deklarację Niepodległości z 1918 roku, konstytucję z 1938 roku oraz wyniki referendum niepodległościowego. Ustawa zasadnicza określa m.in. warunki przyjęcia obywatelstwa państwowego. Wymagany jest co najmniej dwuletni pobyt w kraju, znajomość języka, a także podpisanie przysięgi lojalności wobec państwa. Mniejszości narodowe otrzymały autonomię kulturową, a nie-obywatele mają prawo do głosowania w wyborach lokalnych[9]. Podczas gdy w Estonii udało się uchwalić konstytucję przed pierwszymi wyborami parlamentarnymi po odzyskaniu niepodległości, na Łotwie takie porozumienie nie miało miejsca. Przyjęto jedynie ustawę o przywróceniu państwowości z 1940 roku i co za tym idzie prawo do głosowania dla ówczesnych obywateli i ich potomków. Natomiast prawo regulujące procedurę naturalizacyjną zostało uchwalone dopiero w roku 1994 i było znacznie bardziej restrykcyjne od estońskiego. Wymagało 16-letniego pobytu na terenie Łotwy, znajomości języka państwowego, dostarczenia dowodu legalnego źródła dochodu. Dawni wojskowi armii radzieckiej zostali wykluczeni z możliwości ubiegania się o obywatelstwo. Największe kontrowersje wzbudziło wprowadzenie rocznych kwot przyznawania obywatelstwa w celu zmiany sytuacji demograficznej kraju[10].

Powyższe decyzje doprowadziły do przejęcia władzy przez etnicznych Estończyków i Łotyszy, co nie byłoby możliwe bez legalistycznej drogi odbudowy państwa. Jego legitymizacja i reprezentatywność pozostają jednakże kwestią

[8] Termin „partia etniczna" nie jest ścisły, ponieważ żadna z omawianych partii nie reprezentuje *stricte* jednej grupy etnicznej. W swoich programach kładą one nacisk na ochronę praw człowieka i praw nie-obywateli w tych krajach. Natomiast nie-obywatele rzeczywiście należą do mniejszości rosyjskojęzycznej.

[9] P. Järve, *Estonian Citizenship: Between ethnic preferences and democratic obligations*, [w:] *Citizenship Policies in the New Europe*, ed. R. Bauböck, B. Perching, W. Sievers, Amsterdam University Press, Amsterdam 2007, s. 44 i nast.

[10] K. Kruma, *Checks and balances in Latvian nationality policies: National agendas and international frameworks,* [w:] *Citizenship Policies…,* s. 69.

sporną. Po wyborach parlamentarnych w 1992 roku w Estonii wszyscy w liczbie 101 posłowie w nowym Riigikogu byli Estończykami. Po wyborach w 1993 roku na Łotwie 90% posłów w Saeima było Łotyszami[11]. Legalizm przyczynił się więc do swoistego zamrożenia podziału politycznego wzdłuż linii etnicznej. Na Litwie natomiast wszyscy mieszkańcy mogli otrzymać obywatelstwo bez względu na narodowość i czas pobytu na terenie kraju[12].

Nowy konserwatywny rząd wybrany po wyborach do parlamentu estońskiego przyjął kurs radykalnych reform gospodarczych i politycznych, które zaowocowały szybkim wzrostem gospodarczym pod koniec lat 90. i poprawą warunków materialnych, na Łotwie natomiast brak konsensusu pomiędzy elitami spowodował opóźnienia w ustawodawstwie i większą mobilizację ugrupowań etnicznych.

Rozwój i funkcjonowanie partii etnicznych

Ze względu na restrykcyjne ustawy o nadawaniu obywatelstwa i regulujące status języka, wielu obserwatorów określa Łotwę i Estonię mianem „etnicznych demokracji"[13]. Ewolucję relacji pomiędzy narodem tytularnym a mniejszością etniczną można też określić formułą Hirschmana „wyjście", „głos" i „lojalność"[14], a znaczenie tych opcji dla zachowania mniejszości etnicznej zmieniało się wraz z instytucjonalizacją systemu partyjnego. Rosjanie mieli swoją „zewnętrzną ojczyznę"[15], właściwie pierwsze rządy zarówno na Łotwie jak i w Estonii liczyły na powrót sowieckich imigrantów do Federacji Rosyjskiej („wyjście"), oferując im nawet pomoc finansową[16]. Z jednej strony, zarówno wprowadzenie kwot naturalizacyjnych na Łotwie, jak także przyjęcie Prawa o cudzoziemcach[17] w Estonii wzbudziło niepewność i dezorientację społeczności rosyjskojęzycznej.

Podporządkowanie się organizacjom międzynarodowym uwiarygodniło i wzmocniło pozycję krajów bałtyckich. Należy pamiętać, iż misja OBWE w Estonii i na Łotwie niejako chroniła kraje przed powtarzającymi się werbalnymi atakami Rosji dotyczącymi „łamania praw mniejszości narodowych", „czystki etnicznej" czy

[11] V. Pettai, *Estonia and Latvia: International Influences on Citizenship and Minority Integration,* [w:] *International Influences on Democratic Transition in Central and Eastern Europe,* ed. A. Pravda, J. Zielonka, Oxford University Press, Oxford 2001, s. 264.

[12] Szczegółowe zapisy dostępne są w: K. Kruma, *Lithuanian nationality: Trump card to independence and its current challenges*, [w:] *Citizenship Policies*…

[13] G. Smith, *Nation-building....*

[14] A. O. Hirschman, *Exit, Voice and Loyalty: Responses to Decline in Firms, Organizations, and States,* Harvard University Press 1970.

[15] Koncept zewnętrznej ojczyzny pochodzi od Brubakera: R. Brubaker, *Nationalism Reframed: Nationhood and the National Question in the New Europe,* Cambridge University Press, Cambridge 1996.

[16] G. Smith, *Nation-building*..., s. 6.

[17] Ibidem.

też „kolejnego apartheidu”[18]. Misje dostarczały raporty na temat relacji między grupami etnicznymi, a negocjacje prowadzone na ich forum doprowadziły do wycofania się wojsk radzieckich z terytoriów Estonii i Łotwy w 1994 roku[19].

Interwencje Wysokiego Komisarza OBWE Maxa van der Stoela przyczyniły się do liberalizacji procedur naturalizacyjnych na Łotwie. Wprowadzone w 1994 roku kwoty zostały zastąpione systemem okienkowym, gdzie długość pobytu na Łotwie decydowała o pierwszeństwie ubiegania się o obywatelstwo. W Estonii wprawdzie nigdy nie było ograniczeń co do liczebności nadań obywatelstwa w ciągu roku, niemniej jednak w 1993 roku pod rządami konserwatywnej partii Ojczyzna (Pro Patria) uchwalono Prawo o cudzoziemcach, na mocy którego wszyscy nie-obywatele mieli złożyć podanie o ponowne pozwolenie na pozostanie w kraju w przeciągu roku. Prawo to zdaniem obserwatorów miało raczej zachęcić do emigracji. W odpowiedzi rady miast Narwy i Sillamäe zorganizowały referenda dotyczące narodowo-terytorialnej autonomii tego regionu. Konflikt między rządem centralnym a władzami lokalnymi został rozwiązany dzięki pośrednictwu Maxa van der Stoela, który zaproponował nowelizację ustawy. Wprawdzie referenda rzeczywiście się odbyły, lokalne władze zgodziły się na uwzględnienie wyroku Sądu Najwyższego o ich prawomocności. Sąd wydał wyrok o niezgodności referendów z konstytucją i na tym etapie konflikt został zażegnany[20].

W roku 1998 po żmudnych debatach sejmowych Riigikogu i Saeima pod naciskiem OBWE i EU przyjęły prawo automatycznego nadania obywatelstwa dla dzieci urodzonych w rodzinach nie-obywateli[21].

Estonia: od segmentacji do kooptacji

Przywrócenie obywatelstwa sprzed 1940 roku nie tylko miało zachęcić do emigracji, lecz także podzieliło społeczność rosyjskojęzyczną na obywateli republiki, nie-obywateli oraz obywateli Federacji Rosyjskiej. Tego rodzaju segmentacja oczywiście osłabiła potencjał mobilizacyjny mniejszości etnicznej.

Kolejnym czynnikiem była swoista prawicowo-liberalna konstelacja partii politycznych po pierwszych wyborach parlamentarnych w odrodzonym państwie estońskim w 1992 roku i związana z tym konsekwentna polityka reform gospodarczych i społecznych. W odróżnieniu od Łotwy, parlament estoński przyjął ustawę o obywatelstwie i procedurze naturalizacji już w 1992 roku wraz z przywróceniem

[18] N. Muiznieks, *Government Policy and the Russian Minority*, [w:] *Latvian-Russian Relations: Domestic and International Dimensions*, ed. N. Muižnieks, Latvijas Universitāte, Riga 2006, s. 11.

[19] V. Pettai, *Estonia and Latvia: International Influences...,* s. 265 i nast.

[20] Według Roba Zaagmana był to najpoważniejszy konflikt na tle etnicznym w krajach bałtyckich – R. Zaagman, *Conflict Prevention in the Baltic States: The OSCE High Commissioner on National Minorities in Estonia, Latvia and Lithuania,* European Centre for Minority Issues, Flensburg 1999.

[21] J. Kelley, *Ethnic Politics in Europe: The Power of Norms and Incentives,* Princeton University Press, Princeton 2004.

konstytucji z 1938 roku. Nadanie praw do głosowania w wyborach samorządowych jak również autonomia kulturowa mniejszości narodowych przyczyniły się do znacznej neutralizacji mniejszości rosyjskiej. Poza tym sytuacja ekonomiczna była o wiele lepsza niż w Rosji, co skłoniło Rosjan do pozostania w kraju, nawet mając status bezpaństwowca[22].

Mimo iż ustawa o języku państwowym uprzywilejowała język estoński, w regionach zamieszkanych przez mniejszość etniczną język rosyjski mógł być używany w urzędach. Przykładowo w Narwie ok. 80% ludności nie znało estońskiego i zaledwie 7% mieszkańców automatycznie otrzymało obywatelstwo[23]. Mimo to w wyborach lokalnych w 1993 roku wygrały lewicowe ugrupowania lokalne, ale nie opowiadające się za secesją: Demokratyczna Partia Pracy, Centrum Związków Zawodowych, Społeczeństwo Estońskie. We wczesnych latach 90. społeczność rosyjska reprezentowana była przez Zjednoczoną Partię Ludową (EÜRP), Rosyjską Partię Estonii (VEE), a także Partię Rosyjskiej Jedności, w ten sposób zapewniając „głos" społeczności etnicznej na poziomie państwowym[24]. W roku 1995 trzy partie zawiązały blok partii mniejszości rosyjskiej Naszym domem jest Estonia (MKE) i zdobyły 6 mandatów poselskich. Blok ten przetrwał przez kolejne 3 lata, mimo odśrodkowych dążeń VEE do zaostrzenia polityki ochrony praw mniejszości rosyjskiej. W roku 1999 partia wystartowała sama[25], a blok koalicyjny stworzyły Zjednoczona Partia Ludowa, Partia Rosyjskiej Jedności oraz Socjaldemokratyczna Partia Pracy, wywodząca się z Komunistycznej Partii Estonii. Koalicja znowu zdołała wejść do parlamentu, jednakże postępujący rozłam w latach 1999–2001 skłonił jej przewodniczącego Sergieja Ivanova do stworzenia własnej partii, Rosyjsko- Bałtyckiej Partii Estonii (VBEE). Usytuowana w Tallinie partia dążyła do zatarcia etnicznego podziału oraz rozpoczęcia współpracy z Partią Reform (ER) na bazie wspólnych liberalnych poglądów. Rok później VBEE zdołała wejść do rady miejskiej stolicy i stworzyć koalicję nie tylko z Partią Reform, lecz także z konserwatywną partią Ojczyzna (Pro Patria). Ivanov odżegnał się także od związków z Rosją, wspominając o odrębnej, bałtyckiej drodze rozwoju miejscowych Rosjan, określił ugrupowanie jako centrowe, liberalne, skierowane do młodych wykształconych Rosjan i biznesmenów. Wspierał także wejście Estonii do NATO i Unii Europejskiej. Jednakże w 2002 roku

[22] Zarówno w Estonii jak i na Łotwie społeczność etniczna oceniła, że kraje te gwarantują lepszy poziom życia i perspektywy rozwoju gospodarczego, są także bardziej pozytywne. R. Rose, *Conflict or compromise in the Baltic States? What do the peoples there think?* Centre for the Study of Public Policy, University of Strathclyde 1994, s. 15. Podobne wyniki i wnioski dotyczące politycznej integracji rosyjskojęzycznej mniejszości wyciągają J. Linz, A. Stepan, *Problems of democratic Transition and Consolidation*, The Johns Hopkins University Press, London 1996.

[23] M. Jubulis, *Nationalism and Democratic Transition*…, s. 194.

[24] D. Budryte, *Taming Nationalism? Political community-building in the post-soviet Baltic States,* Aldershot, Ashgate 2005.

[25] Partia Rosyjska opowiadała się za nadaniem językowi rosyjskiemu statusu drugiego języka państwowego w kraju, pozycja nie do przyjęcia dla większości Estończyków i partii prawicowych. D. Budryte, *Taming Nationalism*..., s. 76.

po ostrej krytyce z własnych szeregów obwiniających go o zbytnie ustępstwa wobec partii prawicowych i odejście od głównych założeń ideowych, Ivanov pozbawiony został przewodnictwa partii.

Wpływ partii etnicznych zaniknął w kolejnych wyborach parlamentarnych. Społeczność etniczna oddaje głosy na Partię Centrum pod przewodnictwem Edgara Savisaara lub też liberalną Partię Reform[26] z racji ich poparcia dla „opcji zero", czyli automatycznego nadania obywatelstwa wszystkim mieszkańcom Estonii[27]. Ze względu na komunistyczną przeszłość oraz aferę z nagrywaniem spotkań z liderami innych partii, Savisaar uważany jest za „czarną owcę" estońskiej polityki. Mówi się jest nawet o swoistym podziale między nim a resztą partii politycznych[28]. Być może dlatego też wzbudza sympatię często izolowanej z życia politycznego mniejszości etnicznej.

Łotwa: dwa systemy partyjne w jednym państwie?

Rosjanie łotewscy w porównaniu z estońskimi stanowią dość zróżnicowaną grupę etniczną, część z nich osiadła jeszcze przed wojną, dlatego też 38% rosyjskojęzycznej mniejszości automatycznie zostało obywatelami Łotwy[29]. Jednakże podobny stosunek do gospodarki i spraw socjalnych miesza się z odmienną percepcją polityki bezpieczeństwa, interpretacją faktów historycznych, opinią na temat kryteriów nadawania obywatelstwa, pozycją języka rosyjskiego.

Ponieważ pod względem liczebnym rosyjskojęzyczna społeczność dominowała w każdym większym łotewskim mieście, nie mogła się ona pogodzić z rolą mniejszości narodowej. Uczucie dominacji spotęgowane było powszechnym posługiwaniem się językiem rosyjskim oraz obecnością rosyjskojęzycznej infrastruktury: szkół, kościołów, programów telewizyjnych i prasy[30]. Brak otwartego konfliktu nie oznacza, że mniejszość rosyjska pozostała zupełnie bierna. Najważniejsze etniczne partie polityczne na Łotwie maja różną genezę. Łotewska Partia Socjalistyczna (LSP) i Równouprawnienie rozwinęły się z promoskiewskich Interfrontów. Narodowa Partia Zgody (TSP) skupia umiarkowanych polityków należących niegdyś do Frontu

[26] Właśnie z ramienia tych dwóch partii w parlamencie zasiadają posłowie rosyjskojęzyczni K. Kallas, *Political Participation of National Minorities in Decision-making Process: Cases of Estonia and Latvia,* Institute of Baltic Studies, Luty 2008, http://www.niton.sk/documents/2-538-5241-kristina_kallas_iii.pdf

[27] A. Lieven, *The Baltic Revolution,* Yale University Press, New Haven 1993.

[28] V. Pettai, *Understanding politics in Estonia. The limits of tutelary transition, Pathways: A Study of Six Post- Communist Countries (69–97)*, ed. L. Johannsen, K. Hilmer Pedersen, Aarhus Universitetsforlag, Aarchus 2009.

[29] W Estonii zaledwie 15% mniejszości etnicznej mogło automatycznie przyjąć obywatelstwo w 1992 r. M. Jubulis, *Nationalism and Democratic Transition,* Lanham, University Press of America 2001, s. 195.

[30] M. Golubeva, I. Kazoka, A. Rozukalne, *Shrinking Citizenship: Analytical Report on the Monitoring of Printed Media, Parliamentary Debates and Legislative Initiative concerning Civic Participation in Latvia*, Providus: Centre For Public Policy, (http://www.providus.lv/public/26598.html).

Narodowego Tautas Fronte opowiadającego się za niepodległością kraju. Te organiczne różnice nie przeszkodziły jednak ugrupowaniom w zbudowaniu koalicji O Prawa Człowieka w Zjednoczonej Łotwie (PCTVL) w 1998 roku i funkcjonowaniu jako zwartej opozycji wobec coraz bardziej podzielonej prawicy do 2005 roku, kiedy to Łotewska Partia Socjalistyczna i Narodowa Partia Zgody stworzyły Centrum Zgody (SC).

W latach 1988–1990 Interfront wspierany przez Moskwę skupiał „beton" komunistyczny zwalczający niepodległość Łotwy. Lider tej formacji Alfreds Rubiks, były sekretarz Partii Komunistycznej, jest obecnie eurodeputowanym z ramienia SC oraz przewodniczącym Łotewskiej Partii Socjalistycznej. Łotewska Partia Socjalistyczna była reprezentowana w Saeima VI kadencji (1995–1998) przez 5 posłów, w Saeima VII kadencji (1998–2002) zdobyła 4 mandaty, a w Saeima VIII kadencji 5 mandatów z ramienia PCTVL[31].

Partia ta w swym programie występuje za równouprawnieniem społeczności łotewskiej i rosyjskojęzycznej (budową unitarnego państwa wielonarodowego), w tym za nadaniem obywatelstwa wszystkim mieszkającym na Łotwie w dniu 4 maja 1990 roku, czyli zdecydowanie opowiada się za „opcją zero". Odrzuca też jednoznaczną ocenę spuścizny ZSRR, jaką propagują władze łotewskie, nawołuje do odnowienia publicznej własności części zasobów przemysłowych, opowiada się za podatkiem progresywnym, a także przywróceniem monopolu rządowego na sprzedaż alkoholu i wyrobów tytoniowych oraz regulacją wymiany walut[32]. Ugrupowanie to było przeciwne wstąpieniu Łotwy do NATO i Unii Europejskiej, natomiast w ramach polityki historycznej obchodzi Święto Pracy, Dzień Zwycięstwa (9 maja), wyzwolenie miast Łotwy spod okupacji nazistowskiej, kultywuje pamięć o tzw. Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej 1941–1945 oraz walce partyzantów sowieckich o „oswobodzenie kraju". Odrzuca więc postulat partii łotewskich o nielegalnej okupacji Łotwy przez Związek Radziecki. Jej elektorat stanowi starsza społeczność rosyjskojęzyczna, o niższych dochodach. Partia liczy ok. 1500 członków[33].

Część radykalnych członków zdelegalizowanej 10 września 1991 roku Komunistycznej Partii Łotwy założyła ruch społeczny Równouprawnienie, którego przewodniczącą została Tatiana Zdanok, reprezentantka Interfrontu w parlamencie w latach 1990–1992. Członkowie ruchu byli najbardziej żarliwymi krytykami procesów politycznych odbudowy narodu i państwa łotewskiego. Opowiadali się za bezwarunkowym przyznaniem obywatelstwa wszystkim mieszkańcom kraju i poprawą stosunków z Rosją, przeciwstawiali się integracji z UE i NATO. W 2003 roku Równouprawnienie zmodyfikowało swój program polityczny i ogłosiło wsparcie dla członkostwa Łotwy w UE oraz dla liberalnej polityki gospodarczej. Program

[31] Wyniki wyborów parlamentarnych i samorządowych na Łotwie dostępne są na stronie internetowej Łotewskiej Krajowej Komisji Wyborczej: http://web.cvk.lv

[32] J. Ikstens, *Eastern Slavic Political Parties in Latvia,* [w:] *Latvian-Russian Relations. Domestic and International Dimensions*, ed. N. Muiznieks, Latvijas Universitate, Riga 2006, s. 48 i nast.

[33] Ibidem, s. 48.

ten został później przejęty przez PCTVL. Większość elektoratu koalicji stanowią mieszkańcy regionu Łatgalii, a także dużych miast. PCTVL jest popularna wśród młodych wyborców i klasy średniej. Według dostępnych informacji partia liczy 500 członków[34].

Umiarkowana społeczność etniczna poparła w 1988 roku Narodowy Front Tautas Fronte, jednak jego postępująca radykalizacja skłoniła ich w stronę Partii Zgody Narodowej założonej przez Janisa Jurkansa z umiarkowanej frakcji Frontu, opowiadającego się za liberalnym prawem nadawania obywatelstwa oraz poprawą stosunków z Rosją.

W odróżnieniu od LSP i Równouprawnienia, Jurkans i Partia Zgody popierała niepodległość Łotwy angażując się w działalność Frontu Narodowego. W latach 1990–1992 Jurkans pełnił funkcję ministra spraw zagranicznych, został jednak zmuszony do rezygnacji ze względu na odmienne poglądy na politykę obywatelstwa, poważne opóźnienia legislacyjne[35]. Dlatego też przed wyborami w 1993 Jurkans stworzył własną partię: Zgoda dla Łotwy – odrodzenie gospodarki narodowej, która zdobyła 13 miejsc w parlamencie. Jego wyborcy to głównie rosyjskojęzyczna społeczność z południowowschodniej prowincji Łatgalii. Dzięki tej partii po pierwszych wyborach parlamentarnych w niepodległej Łotwie w Saeima zasiadało 12 nie-Łotyszy, podczas gdy w Estonii nikt z etnicznej mniejszości nie zdobył mandatu.

Partii Jurkansa przyświecały dwa cele: natychmiastowe przyjęcie zliberalizowanego prawa nadawania obywatelstwa oraz ustaw gwarantujących socjalne i gospodarcze prawa dla nie-obywateli. Warunki naturalizacji powinny obejmować 10-letni pobyt na terenie Łotwy, podstawową znajomość łotewskiego i lojalność wobec konstytucji. Program przypominał założenia zwycięskiej partii Łotewska Droga (LC), obydwie partie opowiedziały się przyspieszeniem procesu naturalizacji. W parlamencie V kadencji Zgoda dla Łotwy współpracowała z koalicją rządową w zakresie polityki wobec mniejszości. Obie partie głosowały za usunięciem ograniczeń liczby przeprowadzanych procedur rocznie (kwot), na podstawie kompromisu udało im się także przeforsować Prawo o statusie byłych obywateli ZSRR, zapewniające wydawanie paszportów dla rezydentów w kraju nie mających obywatelstwa. Partia ta (następnie zmieniła nazwę na Partię Zgody Narodowej) jako jedyna publicznie nie popierała automatycznego nadania obywatelstwa wszystkim mieszkańcom Łotwy. Po wyborach parlamentarnych w 2002 roku przyjęła profil socjaldemokratyczny, co pozwoliło jej włączyć się do platformy politycznej Centrum Zgody. Ugrupowanie wzywa do przyznania prawa do głosowania w wyborach samorządowych dla nie-obywateli i zwiększenie liczby przedmiotów nauczanych w języku rosyjskim. Partia liczy ok. 1500 członków, jej elektorat to głównie społeczność rosyjskojęzyczna, z wyższym wykształceniem i lepszymi zarobkami, mieszkańcy największych miast Łotwy[36].

---

[34] Ibidem, s. 47 i nast.

[35] M. Jubulis, *Nationalism and Democratic Transition*…, s. 176.

[36] J. Ikstens, *Eastern Slavic Political Parties*..., s. 47.

Podsumowując, mniejszość rosyjskojęzyczna reprezentowana jest przez dwa główne bloki: PCTVL oraz Centrum Zgody. PCTVL w wyborach w 1998 roku zdobyła 16 miejsc, pozostając od tamtej pory w opozycji do centroprawicowych rządów. Cztery lata później odnotowała drugi wynik w kraju otrzymując 25 mandatów. Mimo odejścia LSP w roku 2003, rok później PCTVL zdobyła 10,66% głosów w wyborach do Parlamentu Europejskiego, co przełożyło się na jeden mandat dla Tatiany Zdanok. Sukces ten posłanka powtórzyła w roku 2009. W PE partia związana jest z frakcją zielonych i regionalistów. Sama Zdanok wzbudza głębokie kontrowersje. Jako działaczka Interfrontu opowiedziała się za pozostaniem Łotewskiej SSR w ZSRR. Ze względu na jej członkostwo w Partii Komunistycznej nie została dopuszczona do udziału w pierwszych wolnych wyborach parlamentarnych ani w kolejnych latach w 1995, 1998 i 2002, za co zaskarżyła państwo łotewskie przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Jednocześnie jednak w latach 1989–1994 i 1997–1999 zasiadała w radzie miejskiej Rygi. Pozostaje ona liderką partii w Parlamencie Europejskim od 2004 roku i jest przewodniczącą Federacji Partii Rosjan w Unii Europejskiej skupiającej organizacje mniejszości rosyjskiej na terenie Unii. 12 maja 2005 roku jako jedyny polityk z krajów bałtyckich głosowała przeciw rezolucji Parlamentu Europejskiego potępiającej ich aneksje przez ZSRR. Poza tym w wojnie z Gruzją opowiedziała się po stronie Rosji, a jej ugrupowanie w Saeima powołało grupę parlamentarną na rzecz współpracy z Osetią Południową i Abchazją. PCTVL zdobyło ponownie 13 miejsc w wyborach lokalnych w 2001 roku, a jeden z jej działaczy, Sergiej Dolgopolow, objął stanowisko wiceburmistrza miasta.

Od wyborów lokalnych w roku 2005 sojusz odnotowywał coraz gorsze wyniki, w końcu w roku 2009 PCTVL nie przekroczyło progu wyborczego na poziomie lokalnym, a rok później w wyborach do Saeima partia uzyskała zaledwie 1,43% głosów. Zdanok, kandydatka tego ugrupowania na premiera Łotwy, zapowiedziała, że partia będzie pracować jako organizacja praw człowieka i think-tank[37]. Jak można wytłumaczyć porażkę PCTVL? Spore różnice ideologiczne ujawniły się podczas uchwalania rezolucji nawołującej do pokojowego protestu przeciw polityce językowej i oświatowej rządu w roku 2000. Partia Zgody Narodowej sprzeciwiała się jej uchwaleniu, a LSP zajęła neutralne stanowisko.

W rezultacie część członków koalicji PCTVL weszło w skład powstałej w 2005 roku koalicji Centrum Zgody, w której szeregach można rozróżnić 5 podmiotów: Partia Zgody Narodowej, Łotewska Partia Socjalistyczna, Nowe Centrum (Jaunas Centrs) Sergieja Dolgopolowa, Partia Socjaldemokratyczna. W wyborach w roku 2006 partia ta zdobyła 18 miejsc, natomiast w 2010 roku wywalczyła 29 mandatów, przez wiele miesięcy cieszyła się największą popularnością zarówno wśród rosyjskojęzycznej jak i łotewskiej społeczności[38]. Jej program gospodarczy ma rys lewicowy, opowiada się za zwiększeniem wydatków socjalnych na oświatę, pomoc społeczną, wprowadzenie płacy minimalnej oraz walką z bezrobociem. W ramach

[37] novosti.eer.ee ,www.rus.eer.ee, dostęp 3.10.2010.

[38] I. Kažoka, A. Dace, *Latvia: extreme political turbulence*, Centre For European Policy Studies EPIN, February 2009.

integracji mniejszości rosyjskiej ugrupowanie domaga się przyznania praw do głosowania w wyborach samorządowych nie-obywatelom, podwyższenia statusu języka rosyjskiego w administracji i samorządach oraz pomocy finansowej dla rosyjskojęzycznego szkolnictwa. Partia popiera członkostwo Łotwy w Unii Europejskiej.

Ugrupowanie ma swoją reprezentację w 43 samorządach. Wraz z Pierwszą Partią Łotwy/Łotewska Droga (*Latvijas Pirmā partija/Latvijas ceļš*, LPP/LC tworzy koalicję rządzącą w Rydze, a jej lider Nils Uszakow jest pierwszym burmistrzem stolicy pochodzenia rosyjskiego od 1991 roku. W wyborach parlamentarnych 2010 roku, aby zjednać sobie elektorat łotewski, kandydatem tej partii na premiera był Nils Urbanovics, Łotysz.

Główne zarzuty wobec partii odnoszą się do podejrzanych kontaktów z Rosją i przymierzem zawartym z partią władzy Jedna Rosja[39]. Elity partii nigdy też publicznie nie przyznały, iż przynależność do Związku Radzieckiego stanowiła okupację. Szczególnie polityka historyczna jest punktem spornym między Centrum Zgody a partiami „łotewskimi".

W dobie kryzysu gospodarczego karta narodowa czy etniczna nie gra większej roli, dlatego też program gospodarczy zdominował kampanię wyborczą w październiku 2010 roku. Podział etniczny i historia wciąż decydują jednak o tworzeniu koalicji rządowej. Partie etniczne nigdy dotąd nie zostały dopuszczone do formowania koalicji, dlatego też nigdy nie były pociągnięte do odpowiedzialności za decyzje polityczne. Jak długo proces naturalizacyjny i reforma szkolnictwa wzbudzać będą kontrowersje, tak długo *cleavage* etniczny będzie stanowił rację bytu tych właśnie partii.

Litwa: regionalna siła partii etnicznej

Już w 1990 roku w Seimas zasiadło 6 posłów z ramienia Związku Polaków na Litwie, inni przedstawiciele mniejszości polskiej kandydowali z ramienia Partii Komunistycznej, komsomołu bądź organizacji kołchozowych. W trakcie głosowania nad deklaracją niepodległości Litwy 11 marca 1990 jedynie trzech polskich posłów opowiedziało się za niezależnością kraju[40]. W wyborach parlamentarnych w 1992 roku mniejszość polska wprowadziła 4 reprezentantów.

Podobnie jak w Estonii, na Litwie jeden raz doszło do regionalnego konfliktu z rządem na tle etnicznym. Po nadaniu językowi litewskiemu statusu języka państwowego w 1989 roku, władze lokalne w południowowschodniej Litwie odrzuciły przyjętą wcześniej ustawę o prawach mniejszości narodowych[41], jednocześnie wyraziły poparcie dla Moskwy oraz prosowieckiej organizacji Jedinstwo. W celu zażegnania narastającego konfliktu rząd litewski przyznał prawo do szkolnictwa w języku ojczystym, a także używania języków mniejszości w urzędach oraz organizacjach państwowych na obszarach zamieszkanych przez znaczną liczbę

[39] Integration and Minority Information Centre, http://www.humanrights.org.lv

[40] D. Budryte, *Taming Nationalism?*..., s. 153.

[41] Ibidem, s. 154.

mniejszości narodowych. Mimo to przedstawiciele władz lokalnych we wschodniej Litwie wsparli próbę obalenia Gorbaczowa i przejęcia władzy przez komunistów. Rząd w Wilnie zaostrzył więc kontrolę wschodnich terytoriów i rozwiązał rady regionalne w „polskich rejonach". Na mocy rezolucji przyjętej we wrześniu 1991 roku wszyscy promoskiewscy przewodniczący rad regionalnych zostali usunięci ze stanowisk[42], Co więcej, w grudniu tego roku Seimas przyjął nową ustawę o obywatelstwie, która zawierała klauzulę nadającą obywatelstwo tym, którzy żyli na wschodniej Litwie od 9 stycznia 1919 do 15 czerwca 1940 roku (czyli w czasie kiedy wschodnia Litwa zajęta była przez Polskę) oraz ich potomkom, jeżeli nie byli oni obywatelami innego państwa. W ten sposób osoby, które posiadały wówczas obywatelstwo polskie, nie mogły domagać się restytucji utraconego mienia. Decyzje te spotkały się ze zdecydowanym protestem rządu polskiego, Moskwy oraz Związku Polaków, pierwszej organizacji zrzeszającej Polaków na Litwie założonej w 1988 roku. Pod międzynarodowym naciskiem w 1992 odbyły się wybory samorządowe, powtórzone w 1993 roku, w wyniku których władzę lokalną przejął Związek Polaków[43]. Kolejny ukłon w stronę partii etnicznych polegał na obniżeniu progu wyborczego do 2% (dla pozostałych partii 5%). Związek Polaków uzyskał 2,07% głosów w 1992 roku i 4 mandaty (dwa z listy krajowej i dwa w okręgach jednomandatowych) w pierwszym parlamencie po ogłoszeniu niepodległości Litwy. Postawa Związku Polaków wobec państwa uległa zmianie, stopniowo rozwinęła się współpraca ze strukturami państwowymi.

Gdy w 1994 roku na Litwie przyjęta została ustawa o organizacjach społecznych, Związek Polaków musiał przekształcić się w partię, aby móc brać aktywny udział w życiu politycznym. W październiku powołana została Akcja Wyborcza Polaków na Litwie, w jej szeregach działa 1212 członków, także mniejszości białoruskiej i rosyjskiej. AWPL ma swoje oddziały w rejonach wileńskim, trockim, solecznickim, święciańskim, szyrwinckim oraz w Wilnie.

W litewskim Seimas II kadencji (1996–2000) zasiadało zaledwie dwóch polskich posłów z powodu wprowadzenia klauzuli zaporowej 5% dla podziału mandatów z listy krajowej. Od tamtej pory polscy reprezentanci dostają się do Seimas tylko w okręgach jednomandatowych, w 2000 i 2004 roku dwóch posłów zostało wybranych tą drogą (dwóch innych z ramienia Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy i Nowego Związku – Socjoliberałowie), a w wyborach w roku 2008 trzech. Wybory w roku 2012 okazały się przełomowe dla AWPL, która nie tylko uzyskała 8 mandatów, ale weszła także do koalicyjnego rządu.

Partia cieszy się silną pozycją na szczeblu lokalnym. W samorządzie Wilna zasiada 6 polskich posłów, 20 w rejonie solecznickim, 19 w rejonie wileńskim oraz

[42] Ibidem, s. 154 i nast.

[43] Wyniki wyborów parlamentarnych i samorządowych dostępne są na stronie internetowej Akcji Wyborczej Polaków na Litwie: http://www.awpl.lt, a także A. Ramonaite, *The Development of the Lithuanian Party System: From Stability to Perturbation*, [w:] *Post-Communist EU Member States. Party and Party Systems*, ed. S. Jungerstam-Mulders, Ashgate, Hampshire 2006, s. 69–90.

5 w rejonie trockim i 3 w rejonie święciańskim, co umożliwia samodzielne sprawowanie władzy w rejonach wileńskim i solecznickim. W samym Wilnie AWPL współtworzyła koalicję rządzącą w latach 2007–2009 wraz z Litewską Partią Socjaldemokratyczną i Partią Porządek i Sprawiedliwość. Wicemerem Wilna był w tym czasie Artur Ludkowski.

W roku 2009 AWPL uzyskała swój pierwszy mandat w wyborach do Parlamentu Europejskiego, który przypadł przewodniczącemu tej partii Waldemarowi Tomaszewskiemu. Partia wygrała w czterech okręgach wyborczych na Wileńszczyźnie. Przedstawiciel polskiej mniejszości na Litwie w Parlamencie Europejskim angażuje się w sprawy przyznawania subwencji dla rolników i przestrzegania praw mniejszości narodowych. Tomaszewski należy do grupy Parlamentarnej Konserwatystów[44].

Na poziomie narodowym partia zajmuje się sprawami szkolnictwa, szczególnie pomocą finansową dla Uniwersytetu Polskiego i wsparciem oraz unowocześnianiem szkół mniejszości etnicznych z budżetu centralnego. Opowiada się także za przywróceniem statusu języka polskiego jako przedmiotu obowiązkowego na maturze.

Znamienne, iż mniejszość rosyjska nie stworzyła żadnej politycznej organizacji. Nawet w Kownie, gdzie jej odsetek wynosił 28,2%, Rosjanie pozostali bierni, wielu opuściło kraj ze względu na wysokie bezrobocie i problemy z językiem.

Partie etniczne a tożsamość obywatelska

Stabilność systemu politycznego opiera się na lojalności mieszkańców państwa, która powstaje przez aktywny udział społeczeństwa z jednej strony i efektywność polityki państwa z drugiej strony[45]. Zarówno udział mniejszości w życiu politycznym krajów, jak też polityka państwa w przezwyciężaniu etnicznych podziałów przynoszą wymierne efekty. Na Litwie, Łotwie i w Estonii integracja społeczna odbywa się w społeczeństwie zdefiniowanym przez narody tytularne. Brak etnicznego konfliktu nie oznacza jednak przywiązania do państwa czy też wytworzenia wspólnej tożsamości obywatelskiej.

Tematem spornym, który właściwie doprowadził do aktywizacji społeczności rosyjskojęzycznej na Łotwie, jest niewątpliwie reforma szkolnictwa uwzględniająca wprowadzenie nauczania 60% zajęć w języku łotewskim w szkołach państwowych. Reforma ta wywołała ogólnokrajową serię demonstracji i protestów rosyjskojęzycznej części społeczeństwa i doprowadziła do utworzenia w roku 2004 dwóch organizacji: Zjednoczonego Kongresu Społeczności Rosyjskiej, skupiającego działaczy Partii PCTVL oraz Siedziby obrony rosyjskich szkół (Shtab). Jak zauważa I. Ijabs, potrzeba udziału rosyjskiej społeczności w życiu politycznym Łotwy staje się coraz

[44] Jego profil dostępny jest na stronie: http://www.europarl.europa.eu/members/public/geoSearch/view.do?country=LT&partNumber=1&language=PL&id=96697, a także na stronie Głównej Komisji Wyborczej: http://www.vrk.lt

[45] G. Almond, S. Verba, *The civic culture and democratic stability,* Princeton University Press, Princeton 1963.

bardziej widoczna[46]. Obecnie jednak wszelkie formy aktywnej działalności nie bazują na tożsamości obywatelskiej, lecz raczej na sprzeciwie wobec polityki państwowej. Właśnie takie akcje wzbudzają podejrzenia o braku lojalności wobec państwa.

W Estonii natomiast kwestia statusu języka rosyjskiego nie jest często poruszana, a reforma edukacyjna została przesunięta na czas nieokreślony. Niemniej jednak zamieszki na ulicach Tallina po przeniesieniu pomnika żołnierza sowieckiego z centrum na obrzeża miasta w 2007 roku uwidoczniły wyraźne pęknięcie w społeczeństwie. Według badań opinii publicznej, zaledwie 28% Estończyków uważa, że większe uczestnictwo rosyjskojęzycznej mniejszości w polityce czy gospodarce estońskiej byłoby pozytywne dla dalszego rozwoju kraju, a 26% wykazuje bardzo niski poziom zaufania wobec Rosjan[47]. W Estonii powstała swego rodzaju „estońska wersja wielokulturowości"[48], składająca się z trzech konceptów: indywidualny wybór, wspólny społeczny rdzeń, estońska kulturowa dominacja. Celem nowej strategii integracyjnej na lata 2008–2013[49] jest utworzenie równych szans gospodarczych i społecznych oraz efektywny udział w życiu politycznym, a także nauczanie języka estońskiego. Jego niska znajomość ogranicza dostęp do urzędów państwowych[50]. Na Litwie problematyczna jest w dalszym ciągu sprawa pisowni nazwisk polskich i propagowania podejrzeń o „niepewnej lojalności" Polaków w kraju.

Partie polityczne reprezentujące mniejszości rosyjskojęzyczne w krajach bałtyckich nie są partiami etnoregionalnymi w znaczeniu przytoczonym przez DeWinter i Türsan. Na Łotwie i w Estonii, gdzie dążenia secesyjne były najbardziej prawdopodobne, legalistyczny ruch obywatelski oparty na idei ciągłości państwa podzielił społeczność rosyjską i tym samym zmniejszył jej potencjał mobilizacyjny. Lepsze warunki bytu i perspektywy rozwoju gospodarczego zdecydowały o zachowaniu Rosjan, jednocześnie udział organizacji międzynarodowych uwiarygodnił starania krajów bałtyckich.

Partie rosyjskie odgrywają większą rolę na Łotwie. Posługując się pojęciem Sartoriego „partie znaczące", czyli PCTVL i SC, wpłynęły na mechanizm rywalizacji międzypartyjnej na Łotwie. Szczególnie duże poparcie społeczne dla SC skłoniły mocno podzieloną łotewską prawicą do konsolidacji i stworzenia trzech koalicji wyborczych, aby przeciwdziałać zwycięstwu partii rosyjskiej. Z kolei AWPL na

---

[46] I. Ijabs, *Russians and Civil Society,* [w:] *Latvian-Russian Relations: Domestic and International Dimensions*, ed. N. Muižnieks, Latvijas Universitāte, Riga 2006.

[47] T. Vihalemm,V. Kalmus, *Cultural Differentiation of the Russian Minority*, [w:] *Estonia's Transition to the EU*, eds. M. Lauristin, P. Vihalemm, Routledge, London and New York 2010.

[48] R. Vetik, *Multicultural Democracy as a New Model of National Integration in Estonia,*[w:] *The Challenge of the Russian Minority,* eds. M. Lauristin, M. Heidmets, Tartu University Press, Tartu 2002.

[49] *Estonian State Integration Strategy*, Estonian Cooperation Assembly (*Eesti Koostöö Kogu*, EKK) http://www.kogu.ee/indexphpid11145.

[50] K. Kallas, *Political Participation of National Minorities in Decision-Making Process. Cases of Estonia and Latvia*, Institute of Baltic Studies, http://www.ibs.ee/en/publications/6-public/37-sotsiaalne-sidusus February 2008.

Litwie stała się także integralną częścią spektrum politycznego i przykładem dobrze funkcjonującej organizacji politycznej. Zdolność partii estońskich do przyciągania elektoratu mniejszości, a także efektywność gospodarcza państwa przyczyniły się do zaniku znaczenia partii etnicznych w Estonii. Niemniej jednak etniczność nie znikła z agendy politycznej partii krajów bałtyckich i zapewne sytuacja tworzenia państwa narodowego w społeczeństwach wieloetnicznych przy uproszczeniu procedur naturalizacyjnych nie ulegnie zmianie w najbliższym czasie. Nie należy więc spodziewać się powstania formy rządów opartej na podziale władzy między różne segmenty społeczne w formie *consociational democracy* Lijpharta.

Bibliografia

Almond G., Verba S., *The civic culture and democratic stability,* Princeton University Press, Princeton 1963.

Bernier J., *Nationalism in Transition: Nationalising Impulses and International Counterweights in Latvia and Estonia*, [w:] *Minority, nationalism and changing international order,* eds. M. Keating, J. Mcgarry, Oxford University Press, Oxford 2001.

Budryte D., *Taming nationalism? Political community building in the post-soviet Baltic States,* Aldershot, Ashgate 2005.

Strategia Integracji Społeczeństwa Estońskiego 2008–2013, Estonian Cooperation Assembly (*Eesti Koostöö Kogu*, EKK), http://www.kogu.ee/indexphpid11145.

Golubeva M., Kazoka I., Rozukalne A., *Shrinking Citizenship: Analytical Report on the Monitoring of Printed Media, Parliamentary Debates and Legislative Initiative concerning Civic Participation in Latvia*, Providus: Centre For Public Policy, 2007, http://www.providus.lv/public/26598.html

Ijabs I., *Russians and Civil Society,* [w:] *Latvian-Russian Relations: Domestic and International Dimensions,* ed. N. Muižnieks, Latvijas Universitāte, Riga 2006.

Integration and Minority Information Centre, http://www.humanrights.org.lv

Järve P., *Estonian citizenship: Between ethnic preferences and democratic obligations*, [w:] *Citizenship Policies in the New Europe*, eds. R. Bauböck, B. Perching, W. Sievers, Amsterdam University Press, Amsterdam 2007.

Jubulis M., *Nationalism and democratic transition,* University Press of America, Lanham 2001.

Kallas K., *Political Participation of National Minorities in Decision-Making Process. Cases of Estonia and Latvia*, Institute of Baltic Studies, http://www.ibs.ee/en/publications/6-public/37-sotsiaalne-sidusus, February 2008.

Kazoka I., Akule D., *Latvia: extreme political turbulence,* Centre For European Policy Studies EPIN 3, 9, February 2009.

Kelley J., *Ethnic Politics in Europe: The Power of Norms and Incentives,* Princeton University Press, Princeton 2004.

Kruma K., *Lithuanian nationality: Trump card to independence and its current challenges*, [w:] *Citizenship Policies in the New Europe*, eds. R. Bauböck, B. Perching, W. Sievers, Amsterdam University Press, Amsterdam 2007.

Kruma K., *Checks and balances in Latvian nationality policies: National agendas and international frameworks*, [w:] *Citizenship Policies in the New Europe,* eds. R. Bauböck, B. Perching, W. Sievers, Amsterdam University Press, Amsterdam 2007.

Kubiniec W., *System partyjny Estonii,* [w:] *Systemy partyjne państw Unii Europejskiej,* red. B. Kosowska-Gąstoł, Kraków 2010.

Kubiniec W., *System partyjny Łotwy,* [w:] *Systemy partyjne państw Unii Europejskiej,* red. B. Kosowska-Gąstoł, Kraków 2010.

Linz J., Stepan A., *Problems of democratic Transition and Consolidation*, The Johns Hopkins University Press, London 1996.

Muižnieks N., *Government Policy and the Russian Minority*, [w:] *Latvian-Russian Relations: Domestic and International Dimensions*, ed. N. Muižnieks, Latvijas Universitāte, Riga 2006.

Nation-building in the Post-Soviet Borderlands. The Politics of National Identities, ed. G. Smith, Cambridge University Press, Cambridge 1998.

Papla M., *System partyjny Litwy,* [w:] *Systemy partyjne państw Unii Europejskiej,* red. B. Kosowska-Gąstoł, Kraków 2010.

Pettai V. and Hallik K., *Understanding process of ethnic control: segmentation, dependency and co-optation in post-communist Estonia,* "Nations and Nationalism" 2002, vol. 8, no 4.

Pettai V., *Definitions and Discourse: Applying Kymlicka's Models to Estonia and Latvia*, [w:] *Can liberal pluralism be exported? Western Political Theory and Ethnic Relations in Eastern Europe,* eds. W. Kymlicka, M. Opalski, Oxford University Press, Oxford 2002.

Pettai V., *Estonia and Latvia: International Influences on Citizenship and Minority Integration*, [w:] *International Influences on Democratic Transition in Central and Eastern Europe,* eds. A. Pravda, J. Zielonka, Oxford University Press, Oxford 2001.

Pettai V., *Emerging ethnic democracy in Estonia and Latvia*, [w:] *Managing Diversity in Plural Democracies: Minorities, Migration and Nation-building in Post-communist Europe*, red. M. Opalski, Nepean, Ontario: Forum Eastern Europe, 1997.

Pettai V., *Understanding politics in Estonia. The limits of tutelary transition,* [w:] *Pathways: A Study of Six Post- Communist Countries*, ed. L. Johannsen, K. Hilmer Pedersen, Aarhus Universitetsforlag, Aarhus 2009.

Ramonaite A., *The Development of the Lithuanian Party System: From Stability to Perturbation*, [w:] *Post-Communist EU Member States. Party and Party Systems*, ed. S. Jungerstam-Mulders, Ashgate, Hampshire 2006.

Rose R., *Conflict or compromise in the Baltic States? What do the peoples there think?* Centre for the Study of Public Policy, University of Strathclyde 1994.

Steen A., *Accessioning Liberal Compliance? Baltic Elites and Ethnic Politics under international Conditions*, "International Journal on Minority and Group Rights" 2006, vol. 13.

The Baltic Revolution, ed. A. Lieven, Yale University Press, New Haven and New York 1993.

Vetik R., *Multicultural Democracy as a New Model of National Integration in Estonia*, [w:] *The Challenge of the Russian Minority,* eds. M. Lauristin, M. Heidmets, Tartu University Press, Tartu 2002.

Vihalemm T., Kalmus V., *Cultural Differentiation of the Russian Minority*, [w:] *Estonia's Transition to the EU*, eds. M. Lauristin, P. Vihalemm, Routledge, London and New York 2010.

Zaagman R., *Conflict Prevention in the Baltic States: The OSCE High Commissioner on National Minorities in Estonia, Latvia and Lithuania*, ECMI Monographs, 1: European Centre for Minority Issues, Flensburg 1999.

Zieliński J., *Instytucjonalizacja przemian ustrojowych na Litwie, Łotwie i w Estonii*, Warszawa 2004.

Lithuania, Latvia, Estonia

Abstract

The article compares ethic parties in Lithuania, Latvia, and Estonia. The author reconstructs the context in which ethnic parties were established, development of the organizations as well as their ideological profile. The second part of the article is devoted to the role that the parties played in the processes of inter-party competition, especially on the national level. Due to the fact that the parties in Latvia and Lithuania managed to obtain seats in the European Parliament, the article emphasizes their role in programming the interests of national minorities in Europe.

Key words: Lithuania, Latvia, Estonia, ethnoregionalism, ethnic parties, national minorities

FOLIA 138

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XI (2013)

Renata Zawistowska
Zespół Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Krakowie

Mniejszości narodowe, problem autonomii i etnoregionalizmu w Słowacji

Niepodległa od 1 stycznia 1993 roku Republika Słowacka zajmuje powierzchnię 49 036,9 km^2 i dzieli się na 8 województw (kraje)[1], 79 powiatów (okresy)[2] i 2891 gmin (obce) – z tego 138 ze statusem gminy miejskiej[3]. Kraje, okresy i obce są jednostkami samorządu terytorialnego i administracji państwowej. Oficjalne dane ze spisu ludności w 2001 roku wykazały, że na jej terytorium mieszkało 4 614 854 Słowaków, którzy stanowili 85,8% z 5 379 455 ogólnej liczby obywateli[4]. Od czasu oderwania się od Węgier po I wojnie światowej[5] liczba Słowaków powiększyła się prawie 2,5-krotnie. W końcu 2008 roku społeczeństwo Republiki Słowackiej liczyło 5 412 254 obywateli[6].

Mniejszości narodowe, grupy etniczne i imigranci

Według oficjalnych danych z 2001 roku 13,1% obywateli Republiki Słowackiej należało do mniejszości narodowych. Odsetek ten był jednak znacznie wyższy i wynosił około 20% ogółu ludności. Spis ludności wykazał bowiem tylko 89 920 Romów, natomiast w świetle innych źródeł w Słowacji mieszkało wówczas ponad pół miliona Romów, czyli około 10% ogółu społeczeństwa[7].

[1] Kraje: bratysławski, trnawski, trenczyński, nitrzański, żyliński, bańsko-bystrzycki, preszowski, koszycki.

[2] Z tego 5 powiatów znajduje się w granicach Bratysławy i 4 w granicach Koszyc.

[3] Gminą miejską w Słowacji kieruje primator, gminą wiejską – starosta. Również dzielnicą w gminach miejskich w Słowacji kieruje starosta.

[4] *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2001. Bývajúce obyvateľstvo podľa národnosti, podľa materinského jazyka a pohlavia za SR, kraje a okresy*: Štatistický úrad SR, Bratislava 2002.

[5] Szerzej zob.: R. Zawistowska, *Kwestia węgierskiej mniejszości narodowej w Słowacji w latach 1945–1948,* Warszawa 2010, tam obszerna literatura przedmiotu.

[6] Według spisu z 2011 r. społeczeństwo Słowacji liczyło 5 397 036 obywateli. *Obyvateľstvo SR podľa národnosti – sčítanie 2011, 2001, 1991*. Štatistický úrad SR, Bratislava 2002 http://portal.statistics.sk/files/tab.11.pdf, dostęp 6.01.2011.

[7] Ibidem. Národnosť rómska: 1991 – 75 802 (1,4%), 2001 – 89 920 (1,7%), 2011 – 105 738 (2,0%).

W 1991 roku 10,8% społeczeństwa Słowacji (567 296 osób)[8] stanowili Węgrzy. W ciągu następnych dziesięciu lat ich liczba spadła o prawie 47 tys. i w 2001 roku wynosiła 520 528 osób (9,7%). Przywódców Węgrów w Słowacji niepokoiły postępujące procesy asymilacji[9]. Ludność węgierska w Słowacji zamieszkuje tereny rolnicze[10], a spadek liczby ludności w regionach, gdzie dominuje rolnictwo, był w ostatnich dziesięcioleciach zjawiskiem naturalnym i widocznym we wszystkich krajach Europy Środkowej. Obawy przywódców ludności węgierskiej w Słowacji potwierdził w pełni przeprowadzony 21 maja 2011 kolejny spis ludności[11].

Pozostałe mniejszości narodowe w Słowacji w 2001 roku liczyły: czeska (0,8% ogółu społeczeństwa RS – 44 620)[12], rusińska (0,4% – 24 201), ukraińska (0,2% – 10 814), niemiecka (0,1% – 5405), polska (2602), morawska (2348), rosyjska (1590), bułgarska (1179), chorwacka (890) i żydowska (218). Inną narodowość posiadały 5784, a nieustaloną aż 54 502 osoby[13].

Oprócz uznanych prawnie mniejszości narodowych żyją w Słowacji również grupy etniczne narodowe i wyznaniowe. Swoje stowarzyszenia posiadają m.in. grupy: islamska, afrykańska, afgańska, wietnamska, chińska, koreańska, kubańska, czeczeńska, hinduska i pakistańska. Wszystkie one mają zabezpieczoną prawnie możliwość rozwijania swojej kultury i języka, wzbogacając i urozmaicając życie kulturalne Republiki Słowackiej.

W 1996 roku Słowacja podpisała umowę z Międzynarodową Organizacją ds. Migracji (International Organization for Migration – IOM)[14]. Oficjalne urzędowe

[8] L. Gyurgyík, *A magyarság demográfiai, település – és társadalomszerkezetének változása,* [w:] *Magyarok Szlovákiában 1989–2004. Összefoglaló jelentés. A redszerváltozástól az európai uniósł csatlakozásig*, red. J. Fazekas, P. Hunčík, Somorja–Dunaszerdahely 2004, s. 141–182.

[9] „Kronika Sejmowa. Parlamenty Europy Środkowej i Wschodniej", Warszawa 2001, nr 3 (214), IV kadencja, http://kronika.sejm.gov.pl/międzynarodowa.4/tekst, dostęp 4.11.2010.

[10] R. Zawistowska, *Demografia i rozmieszczenie ludności węgierskiej w Słowacji 1918–1950,* „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej" XLVI: 2011, s. 99–126.

[11] *Bugár sa obáva, že Maďarov po sčítaní ubudne,* http://aktualne.centrum, dostęp 5.01.2011; J. Berényi, *Maďarov po sčítaní ľudu bude v SR menej,* http://mkp., dostęp 4.01.2011. Obawy się potwierdziły. Spis z 2011 r. wykazał 458 467 Węgrów mieszkających w Słowacji, co oznacza spadek do 8,5% ogólnej liczby ludności państwa, Tab. 11: Obyvateľstvo SR podľa národnosti – sčítanie 2011, 2001, 1991, http://portal.statistics.sk/files/tab.11.pdf.

[12] Liczba ludności czeskiej w Słowacji systematycznie spadała: 1991 – 52 884 (1,0%), 2001 – 44 620 (0,8%), 2011 – 30 367 (0,6%). *Obyvateľstvo SR podľa národnosti – sčítanie 2011, 2001, 1991*, http://portal.statistics.sk/files/tab.11.pdf.

[13] *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2001. Bývajúce obyvateľstvo podľa národnosti, podľa materinského jazyka a pohlavia za SR, kraje a okresy,* Štatistický úrad SR, Bratislava 2002; *Národnostné menšin na Slovensku, Slovensko kulturny profil* http://slovakia.culturalprofiles.net/?id=13033; M. Pekár, *Základné východiská menšinovej polityki na Slovensku od roku 1918 po súčasnost*, [w:] *Národnostná politika na Slovensku po roku 1989,* red. Š. Šutaj, Prešov 2005, s. 56–67.

[14] International Organization for Migration (IOM). Organizacja ta o charakterze międzyrządowym powstała w 1951 r. i współpracuje z ONZ. Do IOM wchodzi 127 krajów członkowskich i 17 krajów o statusie obserwatora.

saldo emigracji i imigracji w latach 2004–2009 było dla Słowacji korzystne i wyniosło 24 tys. osób[15]. Liczba zatrudnionych obywateli państw obcych zwiększyła się w tym okresie z 2679 do 14 241 pracowników. W grupie tej znalazło się wielu wykształconych i wybitnych fachowców[16]. Konstytucja RS została uchwalona 1 września 1992 roku[17]. W preambule zaakcentowano nawiązanie do tradycji Wielkich Moraw, dziedzictwa kulturowego przodków, ponadstuletniej walki o byt narodowy i własne państwo, ponadto podział na „naród słowacki" i „obywateli państwa należących do mniejszości narodowych i grup etnicznych, żyjących na terytorium Republiki Słowackiej"[18].

Gwarancje dla tej grupy obywateli zostały sformułowane w czwartym rozdziale Konstytucji RS. Obywatele tworzący w Słowacji mniejszości narodowe lub grupy etniczne mają prawnie zagwarantowany wszechstronny rozwój, a w szczególności prawo rozwijania z innymi członkami mniejszości lub grupy własnej kultury, realizowania prawa do wydawania i przyjmowania informacji w ich macierzystym języku, organizowania się w narodowościowych stowarzyszeniach, zakładania i utrzymywania oświatowych i kulturalnych instytucji. Poza prawem do opanowania języka państwowego obywatele należący do mniejszości narodowych i grup etnicznych posiadają również konstytucyjnie zagwarantowane prawo do kształcenia się w ich języku, używania tych języków w urzędowych kontaktach oraz uczestniczenia w rozpatrywaniu spraw dotyczących mniejszości narodowych i grup etnicznych[19]. Konstytucja RS i inne prawa jednoznacznie stwierdzają, że obywatele mniejszości narodowych i grup etnicznych nie mogą wykorzystywać przysługujących im praw do zagrożenia suwerenności i terytorialnej całości Republiki Słowackiej oraz do dyskryminacji pozostałego społeczeństwa.

Ramowe Porozumienie o Ochronie Mniejszości Narodowych zostało przyjęte decyzją NR SR nr 128 z 21 czerwca 1995, a po ratyfikacji także przez inne państwa Europy stało się prawnie obowiązujące w Słowacji od 1 lutego 1998 roku. Pierwsze oficjalne sprawozdanie z implementacji zobowiązań wynikających z tego dokumentu Słowacja przedłożyła 4 maja 1999 roku[20].

---

[15] B. Divinsky, *Migračne trendy v Slovenskej republike po vstupe krajiny do EU (2004–2008)*, IOM Medzinarodna organizacia pre migraciu, Bratislava 2009, s. 20; Štatistický úrad SR, Bratislava 2005–2009; Statystyki Infostatu.

[16] *Zbornik projektu*: *Budovanie expertízy kľúčových aktérov na Poli integrácie, pracovnej imigrácie a interkultúrneho dialogu,* red. M. G. Guličová, IOM, Bratislava 2009, s. 18.

[17] *Ústava Slovenskej Republiky, č. 460/1992 Zb., ako vyplýva zo zmien a doplnení vykonaných ústavným zákonom č. 244/1998 Z. z., ústavným zákonom č. 9/1999 Z. z., ústavným zákonom č. 90/2001 Z. z., ústavným zákonom* č. 140/2004 Z. z. a ústavným zákonom, č. 323/2004 Z. z.

[18] K. Plebańska, *System polityczny Słowacji,* psz.pl, dostęp 25.02.2010.

[19] *Ústava Slovenskej Republiky*, op., cit. Štvrtý oddiel, *Práva národnostných menšín a etnických skupín*.

[20] *Schema pour les raports devant etre soumis conformément a l'article 25, paragraph 1, de la Convention-cadre pour la protection des minoritiés nationales (adopté par le Comité des Ministres le 30 septembre 1998, lors de la 642e reunion des Délégués des Ministres)*, ACFC/

Jedną z najbardziej kontrowersyjnych kwestii prawnych dotyczących mniejszości narodowych w Słowacji są ustawy regulujące problem urzędowego, państwowego języka i uprawnień języków mniejszości narodowych[21].

Pierwsza ustawa o ustanowieniu języka słowackiego jako języka urzędowego została przyjęta przez Słowacką Radę Narodową 25 października 1990 roku[22]. Paragrafy 1–5 określały język słowacki jako język urzędowy. Paragraf 6 *Używanie innych języków* w punkcie 2 stwierdzał, że w mieście lub na wsi, gdzie członkowie mniejszości narodowych tworzą najmniej 20% społeczności, mogą w urzędowych kontaktach używać swojego języka[23].

Do ustawy z 1990 roku nawiązywała ustawa o ochronie języka państwowego z 15 listopada 1995 roku[24]. Przyznała ona językowi słowackiemu status jedynego języka urzędowego i ograniczyła stosowanie języków mniejszości. Stała się jedną z głównych przyczyn skierowania przez wszystkie partie węgierskiej mniejszości narodowej listu otwartego do państw Unii Europejskiej i NATO, zawierającego protest przeciwko zagrożeniu demokracji i kultury oraz praw mniejszości narodowych w Słowacji[25]. List ten był wówczas jednym z ważnych sygnałów, które wzbudziły zaniepokojenie społeczności międzynarodowej i spowodowały okres izolacji Słowacji[26]. Kolejna ustawa językowa weszła w życie 1 września 2009. Wprowadziła ona wysokie kary za posługiwanie się innym językiem niż słowacki we wszystkich miejscach publicznych[27].

W strukturze rządu Republiki Słowackiej funkcjonował kierowany przez wicepremiera Urząd ds. Mniejszości Narodowych, Praw Człowieka i Mniejszościowych, mający w swoim składzie Sekcję Praw Człowieka i Równego Traktowania (Sekcia

---

INF(1998)001, Conseil de l'Europe, Comité consultatif de la Convention-cadre pour la protection des minoritiés nationales.

[21] R. Zawistowska, *Prawna sytuacja ludności węgierskiej w Słowacji w latach 1948–2010 (wybrane tezy naukowo-badawcze)*, „Polityka i Bezpieczeństwo" 2010, nr 1, s. 201.

[22] Była to ustawa nr 428. W Słowacji podobnie jak w Czechach w pierwszej kolejności podawany jest numer ustawy często z pominięciem daty. Sprawia to pewne kłopoty polskim badaczom.

[23] *428. Zákon Slovenskej národnej rady z 25 oktobra 1990 o* úradnom *jazyku v Slovenskej republike,* Čiastka *73*, Zbierka zákonov č. 428/1990, http://zbierka.sk/zz/predpisy, dostęp 4.10.2010.

[24] *Legislativny rámec pre jazyky menšin v Slovenskej republike* (zakon jazykovy 428/190 Zb.), http://niton.sk/documents/89-717-7081, dostęp 4.10.2010.

[25] *Otvorený list vládam štátov Európskej únie a NATO*, Maďarský archív na Slovensku (dalej MAS), Šamorin, Archív inštitúcií, Politické hnutie Spolužitie (Együttélés) 1990–1998. List podpisali: Zoltán Sidó, predseda celoštátneho výboru ZMPS, Dr. Győző Bauer, predseda Csemadok-u, Ing. Béla Bugár, predseda *MKDH*, Dr. Miklós Duray, predseda Spolužitia, Dr. László A. Nagy, predseda MOS.

[26] W. Eder, *Polityka Słowacji wobec mniejszości węgierskiej a Unia Europejska i NATO*, [w:] *Prace ofiarowane Profesorowi Jerzemu Wisłockiemu*, red. A. Bieniaszewski, R. T. Prinke, Kraków 1998, s. 2–8.

[27] Ł. Wójcik, *Słowacja tylko dla Słowaków,* „Przekrój" z dnia 26.08.2009.

ľudských práv a rovnakého zaobchádzania) oraz Sekcję Mniejszości Narodowych[28]. Współpracują one z Sekcją Mniejszościowych i Regionalnych Kultur funkcjonującą w Ministerstwie Kultury. Wicepremier kierował również Radą Rządu RS ds. Mniejszości Narodowych i Grup Etnicznych (Rada vlády Slovenskej republiky pre národnostné menšiny a etnické skupiny). Ponadto funkcjonował także Pełnomocnik Rządu SR ds. Romskiej Wspólnoty powołany przez premiera.

Romowie w Słowacji

Wykazywanie w kolejnych spisach ludności w Słowacji wielokrotnie niższej liczby Romów od stanu faktycznego spowodowane było różnymi przyczynami. Podstawowa wynikała z faktu unikania rejestrowania się przez Romów, ale również nie bez winy byli ankieterzy spisowi, którzy wywierali presję na Romów, aby w rubryce „narodowość" podawali: „słowacka"[29]. Pewna liczba Romów zamieszkała na południu Słowacji podawała narodowość węgierską[30]. Z wielu wiarygodnych relacji wynika, że populacja Romów w Słowacji szybko się powiększa. Specjaliści twierdzą, że ich liczbę można szacować w granicach od 800 tys. do jednego miliona[31].

W stosunku do ogólnej liczby społeczeństwa Romów w Słowacji mieszka procentowo więcej niż w jakimkolwiek innym państwie europejskim. W okresie gdy Słowacja stanowiła część Królestwa Węgierskiego, największe romskie skupiska występowały w okolicy Šamorína, Nitry, Komárna, Nových Zámkov, Levíc, Lučenca, Rimavskej Soboty, Rožňavy, Košíc i Kežmarku. Również współcześnie największa koncentracja romskiej populacji w Słowacji znajduje się w województwach preszowskim i koszyckim, przylegających do nich wschodnich i południowych powiatach województwa bańsko-bystrzyckiego oraz w południowo-wschodnim powiecie Liptovski Mikulaš województwa żylińskiego.

Prasa i publicystyka polska zamieszcza wiele informacji o problemie romskim w Słowacji, ale koncentruje się na sensacyjnych wydarzeniach, zaopatrując je w tytuły, których celem jest przyciągnięcie uwagi potencjalnego czytelnika. Zawierają one prawdę, ale bardzo jednostronną. Obraz złożonej rzeczywistości wierniej przedstawiają źródła, relacje i publikacje słowackie, romskie i węgierskie pochodzące ze Słowacji[32]. Żmudną pracę działaczy romskiej inteligencji – niezbyt jeszcze licznej w stosunku do ogólnej liczby Romów w Słowacji – najlepiej pozwalają

[28] W rządzie Ivety Radičovej (2010–2012) zajmujący się tymi problemami wicepremier Rudolf Chmel doprowadził do zmiany nazwy na: Rada Rządu RS ds. Praw Człowieka, Mniejszości Narodowych i Równouprawnienia (Rada vlády SR pre ľudské práva, národnostné menšiny a rodovú rovnosť). Pierwsze posiedzenie Rady pod nową nazwą odbyło się 12.04.2011, http://radavladylp.gov.sk/1-rokovanie-rady.

[29] „Kronika Sejmowa. Parlamenty Europy Środkowej i Wschodniej", dostęp 4.11.2010.

[30] B. Bugar, *Rómsko-maďarskí egreši,* http://aktualne.centrum.sk, dostęp 6.01.2011.

[31] M. Sikorska, *Zabić Roma? Słowacja nie radzi sobie z romską mniejszością,* http://wiadomości 24.pl, dostęp 19.11.2010.

[32] *Národnostné a etnické menšiny na Slovensku 2008, Nemzeti és etnikai kisebbségek Szlovákiában,* red. G. Lelkes, K. Tóth, Somorja 2009.

poznać informacje przekazywane przez Romską Agencję Prasową (Romska tlačova agentura – RPA), a także publikowane w prasie romskiej w Słowacji, zwłaszcza na łamach „Romano nevo l'il".

Większość Romów w Słowacji nie ma stałej pracy. Główną przyczyną jest katastrofalne bezrobocie w rejonach zamieszkałych przez Romów, np. na wiosnę 2010 roku w powiecie trebiszowskim było 13 tys., a w woj. koszyckim ponad 71 tys. bezrobotnych[33]. Wieloletnie trwałe bezrobocie w środowisku Romów w całej wschodniej Słowacji prowadzi do zjawisk określanych przez słowackich badaczy nazwą: etnizacja ubóstwa, kultura ubóstwa. Dłuższe trwanie tego stanu kształtuje sytuację socjalnego wykluczenia w podwójnie marginalizowanych regionach.

Społeczność romska zamieszkała w Słowacji ma największy w Europie odsetek ludzi młodych. Liczba zasiłków wypłacanych na dzieci pozwoliła szacunkowo ocenić, że w romskiej społeczności w 2004 roku aż 37% stanowiły dzieci, podczas gdy odsetek ten w pozostałej części społeczeństwa Słowacji wynosił 17%. Według badań przeprowadzonych na zlecenie Rady Europy połowa romskiej społeczności w Słowacji liczyła poniżej 18 lat życia[34]. W latach 90. rocznie przeciętnie 7000 dzieci romskich rodziły dziewczęta nie mające ukończonych 18 lat. Wyjazd do krajów Europy Zachodniej wielu pełnoletnich romskich dziewcząt spowodował, że w ostatnich latach dzieci rodzą już 12–13-letnie romskie dziewczynki po to, by otrzymać pozwalające przeżyć zasiłki.

Na podstawie urzędowej rejestracji zasiłków dla romskich dzieci i bezrobotnych oszacowano, że w Słowacji w niedostatku żyło około 330 tys. Romów. Międzynarodowe organizacje humanitarne oceniły, że około 150 tys. Romów w Słowacji żyje w skrajnej nędzy w osadach, które egzystują na obrzeżach niektórych miast i wsi. W wielu z nich nie ma wody, elektryczności ani ogrzewania. Liczba takich osad romskich w latach 2000–2010 wzrosła z 620 do 691[35]. Funkcjonują również miejskie osiedlowe romskie getta, np. osiedla Dúžavska cesta w Rimavskej Sobocie, Poštárka w Bardejovie, Luník IX w Košicach. Osiedle to w maju 2009 roku odwiedziło czterech oficerów szkockiej policji z Glasgow, poszukujących metod postępowania z Romami przybyłymi ze Słowacji. Wizyta wywołała u nich przysłowiowy szok[36].

W wielu miejscowościach Słowacy ustanowili całodobowe straże i zabezpieczyli swoje osiedla przed Romami betonowymi murami. W Ostrovanach mur taki

---

[33] W województwie koszyckim największe bezrobocie występowało w powiecie Rožňava, gdzie wynosiło 26,38% a następnie Trebišov, Sobrance, Košice – okolie, Gelnica i Michalovce, „Nový Čas" z 05.03.2010.

[34] A. Jurová, *Rómovia na Slovensku,* [w:] *Katalóg Roma the largest minority in Europe*. Opracowane w ramach projektu: *Kultúra 2000: Kultúrny človek* – Ľudská kultúra. Rómovia a gádžovia: Priblíženie*,* „Romano nevo l'il" z 28.01. 2005, s. 677–683, z 27.12.2004–13.02. 2005, s. 8.

[35] *Rómskych osád pribudlo, v mnohých chýba voda a elektrina*, „Sme" z 15.04.2010.

[36] Škóti nazvládajú Rómov zo Slovenska, riešenie hľadali v Košiciach, „Echo", http://echomagazin.com, dostęp 6.01.2011.

powstał po tym, jak grupa Romów zamordowała sprzedawczynię ze sklepu spożywczego, a Słowacy pobili do nieprzytomności dwóch Romów schwytanych z telewizorem skradzionym z wiejskiej świetlicy. „Kradną dosłownie wszystko – stwierdzają zdesperowani mieszkańcy – wycieraczki, kury, suszące się ubrania. Chcieliśmy się odgrodzić sami. Postawiliśmy płot z siatki, ale Romowie ukradli go w ciągu jednej nocy. Nawet słupki zabrali"[37].

W lutym 2004 roku doszło do dramatycznych wystąpień protestacyjnych ludności romskiej spowodowanych drastycznym ograniczeniem zasiłków dla dzieci i osób bezrobotnych przez rząd Mikulaša Dzurindy. Parlament Romów (Romski Parlament) kierowany przez Ladislava Fizika wezwał ludność romską do przygotowania strajków i pokojowych masowych akcji, które miały odbyć się w dniach 23–25 lutego 2004 roku pod hasłem: „Nie chcemy kraść, chcemy pracy". Jednak już 20 lutego w wielu miastach wschodniej Słowacji zdesperowani głodni Romowie przystąpili do rabowania sklepów. Na pomoc policji przybyły oddziały antyterrorystyczne. Opanowanie sytuacji zajęło im 5 dni[38].

Prezydent Słowacji Rudolf Schuster winą za strajk głodowy i rozruchy obarczył rząd, który wprowadzając ostre, restrykcyjne reformy, obniżając lub likwidując zasiłki, nie pomyślał, że doprowadzi do gwałtownego pogorszenia sytuacji i tak już głodujących Romów. Prezydent zaapelował również do organizacji romskich o prowadzenie akcji propagującej edukację dzieci jako jedynej szansy na poprawę poziomu życia w przyszłości[39].

Po przyjęciu Słowacji do Unii Europejskiej, a zwłaszcza po jej włączeniu do strefy Schengen, większe rozmiary przybrały wyjazdy Romów do krajów Europy Zachodniej. Tysiące Romów, głównie młodych mężczyzn i dziewcząt, dotarły nawet do Wielkiej Brytanii, korzystając z pośrednictwa nielicznych romskich rodzin, które otrzymały azyl jeszcze w latach 90., np. do rodziny, która zamieszkała wówczas w Sheffield, zaczęli wyjeżdżać krewni i znajomi z Bystrian, Žehry, Pavloviec nad Uhom i Koszyc. Grupy Romów ze Słowacji liczące setki, a nawet tysiące osób można obecnie spotkać w Glasgow, Peterborough, Sheffield, Manchester, Liverpool i innych miastach Wielkiej Brytanii. Zasiedlili oni północną Anglię i Szkocję, zajmując opustoszałe domy po reformach Margaret Thatcher[40].

Emigracja nie rozwiązuje problemów pozostałej w Słowacji ludności romskiej, a nawet je pogłębia, bowiem w Słowacji pozostają osoby starsze, wielodzietne rodziny i osoby mniej przedsiębiorcze, oczekujące na pomoc ze strony państwa i organizacji charytatywnych. Romowie ze Słowacji, którzy udali się do Wielkiej Brytanii i innych państw Zachodniej Europy, nie planują powrotu. Jeśli przyjeżdżają do

[37] A. Niewiadomski, *Romowie za murem,* http://rp.pl, dostęp 19.10.2009.

[38] *Romowie na Słowacji, prasa i polityka*, http://romapage.hu/europa/hircentrum/article/69604/264/, dostęp 4.11.2010.

[39] D. Puszczykowski, *Romowie na Słowacji,* docs.google.com, dostęp 4.11.2010.

[40] L. Singer, *Británia: Rómovia objavili svoj sever,* „Echo Magazin", http://echomagazin.com, dostęp 22.07.2008.

Słowacji, to tylko na urlop i przeważnie w celu zwerbowania i ułatwienia wyjazdu krewnym i znajomym[41].

W Słowacji przed jej przyjęciem do Unii Europejskiej istniało 17 partii romskich, ale nie reprezentowały one całej społeczności romskiej, lecz głównie własne interesy przywódców. Nowym przepisom, które weszły w życie na podstawie ustawy RN SR z 4 lutego 2005, sprostały tylko nieliczne partie. Jedną z nich była Romska Inicjatywa Obywatelska (Rómska Občianska Iniciatíva Slovenskej Repupliky – ROI SR)[42], istniejąca od 21 listopada 1989. Funkcję przewodniczącego ROI SR pełnił Milan Mižič, a jej sekretariatem kierował Jozef Červeňák[43]. Zarejestrowały się również Romska Inicjatywa Slovenska (RIS) na czele z Alexandrem Patkoló oraz kierowana przez Ladislava Fizika Partia Romskiej Koalicji (Strana Romskiej Koalicje Slovenskej Republiky – SRK SR).

Ukształtowały się także dwie ponadpartyjne struktury rywalizujące ze sobą o reprezentowanie Romów[44]. Pierwsza z nich pod nazwą Parlament Romów została zarejestrowana w słowackim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w 2001 roku jako stowarzyszenie[45]. Oficjalnie reprezentuje 160 podmiotów (partii, organizacji pozarządowych stowarzyszeń, prywatnych romskich firm, a także osób fizycznych). Parlamentem Romów w Słowacji kieruje Ladislav Fizik[46], nauczyciel akademicki ze stopniem naukowym doktora, dyrektor Instytutu Studiów Romskich (European Institute of Romany Studies w St. Elizabeth University of Health and Social Work[47]). Konkurencyjną strukturę pod nazwą Rada Pozarządowych Organizacji Romskich Społeczności (Rada mimovládnych organizácií rómskych komunít) zorganizował Ladislav Richter. Kierowaną przez siebie Radę Richter określa również jako romski parlament.

Rywalizacja przywódców partii romskich w Słowacji uniemożliwiała wspólne wystąpienie w wyborach. O głosy uprawnionych do głosowania Romów per-

---

[41] J. Gregor, *Editorial: Gádžovia odchádzajú, Rómovia zostávajú*, http://echomagazin.com, dostęp 1.06.2008).

[42] *Podarí sa Rómskej Občianskej Iniciatíve Sr (ROI SR) oživiť svoju činnosť?,* „Romano nevo l'il" z 21.07.2005.

[43] „Romano nevo l'il" z 10.10.2005.

[44] K. Géci, *Predseda Predsedníctva Zväzu družstevných Rómov Slovenska, Dôvodová správa pri založení Strany družstevných Rómov Slovenska*, http://zdrs.sk, dostęp 4.11.2010.

[45] *O výsledkoch volieb do VÚC s predsedom strany romskiej koalicie a kandydatom na predsedu Banskobystriceho VÚC Ladislavom Fizikom,* „Romano nevo l'il", nr 518 (464)–525 (471) 2001–2002, s. 4.

[46] K. Géci, *Predseda*...

[47] Po raz pierwszy został zarejestrowany jako organizacja non-profit w Bratysławie 7.10.2002 zgodnie z ustawą nr 213/1997 jako St. Elizabeth College of Health and Social Work in Bratislava, n. o. – Vysoká škola zdravotnícka a sociálnej práce sv. Alžbety v Bratislave. Wyższa Szkoła Zdrowia i Opieki Społecznej św. Elżbiety 13.04.2011 została członkiem European University Association (EUA), który stał się częścią szkolnictwa wyższego w Europie, z prawem do udziału w działaniach i projektach EUA, http://vssvalzbety.sk.

traktowały z ich przywódcami partie słowackie i węgierskie[48]. Być może jednak sytuacja ulega zmianie. Partia Koalicji Romskiej wystąpiła samodzielnie w wyborach parlamentarnych, które odbyły się w Słowacji 12 czerwca 2010. Na jej listę padło tylko 6947 głosów (0,27% ogólnej liczby oddanych głosów)[49]. Lider tej partii a zarazem przewodniczący Parlamentu Romów w Słowacji Ladislav Fizik wzywając romskich wyborców do głosowania na jedyną listę romską, przestrzegał swoich pobratymców przed sprzedawaniem głosów za „gulasz i alkohol" i namawiał do głosowania na kandydatów mogących poprawić status Romów na Słowacji[50].

Po przeanalizowaniu sytuacji Romów, także w świetle ich udziału w wyborach w 2010 roku, z interesującą inicjatywą wystąpił inż. Karol Géci z Rovinki koło Liptovskiego Mikulaša. W niepozbawionych wprawdzie demagogii, ale logicznie napisanych kilku obszernych rozprawach[51] Geci wykazał, że wspólna romska lista mogłaby bez trudu zgromadzić 140 tys. głosów i wówczas Romowie mieliby własne przedstawicielstwo w słowackim parlamencie[52]. Alexander Patkoló, przywódca RIS, już na spotkaniu romskich przywódców 19 lutego 2005 stwierdził, że jako jeden z liderów romskiej społeczności ma ambicję zająć miejsce w parlamencie. Romskie partie uczestniczyły w wyborach komunalnych 24 listopada 2010 roku[53]. Romska Inicjatywa Słowacji zdobyła dwa stanowiska wójtów (starostów), a Partia Romskiej Koalicji – pięć. Obydwie partie wchodząc w koalicję m.in. również z węgierską SMK-MKP zdobyły jeszcze kilka stanowisk.

Do najbardziej kontrowersyjnych, trudnych do rozwiązania problemów należy kształcenie dzieci i młodzieży romskiej. W wzmiankowanym opracowaniu Jurovej[54] znajduje się informacja, że w 2004 roku grupa Romów mających pełne średnie (z maturą) i wyższe wykształcenie stanowiła zaledwie 2% ogółu romskiej ludności. Druga grupa, stanowiąca wówczas około 8% tej ludności, miała przygotowanie zawodowe, w znacznym stopniu zdobyte na różnych kursach, m.in. podczas służby wojskowej[55].

---

[48] L. Teichmanová, *Patkoló chcel SaS zohnať hlasy. Sulík to odmietol,* http://webnoviny.sk, dostęp 19.09.2010.

[49] *Volby do NR SR 2010, Definitívne výsledky*, *Počet a podiel platných hlasov odovzdaných pre politické strany* http://app.statistics.sk/nrsr, dostęp 04.12.2010.

[50] Tamże.

[51] K. Géci, *Balada o zdravom rozume* i *Dôvodová správa pri založení Strany družstevných Rómov Slovenska,* http://zdrs.sk.

[52] W wyborach do NR SR 12.06.2010 r. minimalne przekroczenie 5-procentowego progu wyborczego przez listę Słowackiej Partii Narodowej umożliwiły jej głosy 128 490 wyborców (5,07%). Dzięki temu SNS otrzymała 9 miejsc w słowackim parlamencie.

[53] *Štatistický úrad Slovenskej republiky, november 2010. Voľby do orgánov samosprávy obci 2010, Definitívne výsledky*. *Počet a podiel zvolených starostov obcí, primátorov miest, starostov mestských častí podľa jednotlivých politických strán, koalícií politických strán a nezávislých kandidátov za SR*, http://app.sttistics.sk/kv2010/sr/tab3, dostęp 04.12.2010.

[54] A. Jurova, *Rómovia na Slovensku…*

[55] Z tych dwóch grup rekrutuje się największy odsetek emigrantów ze Słowacji po 2004 r.

Na wynikającą z tradycyjnej, obyczajowej niechęci do edukacji szkolnej Romów nakłada się obawa przed autentyczną dyskryminacją ze strony słowackich dzieci. Została ona potwierdzona przez wielu międzynarodowych obserwatorów. Amnesty International w 30-stronicowym raporcie opublikowanym na początku września 2010 roku ostro skrytykowała Słowację za segregację w systemie edukacji, a szczególnie za kierowanie nadmiernej liczby romskich dzieci do szkół specjalnych[56]. W wielu wiejskich szkołach, do których w większej liczbie uczęszczają romskie dzieci, gwałtownie ulega obniżeniu poziom nauczania. Słowacy swoje dzieci przenoszą wówczas do innych szkół. Tak stało się w jednej ze szkół pod Koszycami. Gdy w klasach zaczęły przeważać liczebnie romscy uczniowie, wszyscy Słowacy przenieśli dzieci do szkół w mieście[57].

Pozytywnym przykładem wspólnego nauczania romskich i słowackich dzieci jest szkoła podstawowa w gminie Hanušovce nad Topľou. Szkoła została utworzona w latach 70. XX wieku. W roku szkolnym 2010/11 prowadziła nauczanie w 31 klasach pod okiem zespołu 50 nauczycieli i romskich asystentów. W ogólnej liczbie 700 uczniów, 200 dzieci pochodziło z rodzin romskich. Miroslav Petrov, kierujący szkołą od 7 lat, w wywiadzie udzielonym Eteli Matovéj stwierdził, że „segregacja romskich dzieci w szkolnictwie nie przynosi nic dobrego i źle wpływa na wszystkie dzieci"[58]. Grudniowy specjalny, świąteczny numer „Romano nevo l'il" z 2009 roku zaprezentował szkołę podstawową w Jarovnicach w powiecie Sabinov, w której od dwudziestu lat pracuje z romskimi dziećmi mgr Ján Sajko, nazywany przez Romów darem dla romskich dzieci. Ukończył on średnią szkołę przemysłu artystycznego, a następnie studia wyższe na umiejscowionym w Prešovie Wydziale Pedagogicznym koszyckiego Uniwersytetu im. Pavla Jozefa Šafárika. Na stałe osiadł jako nauczyciel w Jarovnicach, bo jak stwierdził, oczarowały go artystyczne (rysunkowe, malarskie i plastyczne) talenty romskich dzieci. Romskim asystentem Jána Sajko został jego były uczeń Martin Kaleja–Januv[59]. Na kształcenie romskiej młodzieży ukierunkowana jest Średnia Szkoła Artystyczna w Koszycach. Na uniwersytecie im. Konštantina Filozofa w Nitrze kształceniem młodzież romskiej zajmuje się Katedra Kultury Romskiej.

W Słowacji ukazują się cztery romskie pisma: wzmiankowany już wydawany w Prešovie od 1991 roku „Romano nevo l'il" (Rómsky nový list – nezavislé kultúrno-spoločenské noviny Romov na Slovensku)[60], „Roma" – czasopismo społeczno-kulturalne, „Luludi" – czasopismo dla dzieci oraz „Ternipen" – dla młodzieży. W lutym

[56] T. Osuch, *Słowacja: segregacja w systemie edukacji,* http://wiadomości24.pl, dostęp 6.09.2010; „Romano nevo l'il", z 28.02.2010.

[57] M. Sikorska, *Zabić Roma…*

[58] E. Matová, *Petrov: Segregácia rómskych detí v školstve neprináša nič dobrého, vplýva zle na všetky deti, (Rozhovor s riaditeľom Základnej* školy *v obci Hanušovce)*, Rómska tlačová agentúra (RPA), 8.12.2010.

[59] Wiele z nich zostało zamieszczonych jako ilustracje do wzmiankowanego świątecznego grudniowego numeru „Romano nevo l'il" z 2009.

[60] Inicjatorką założenia tego czasopisma była Daniela Hivešová-Šilanová, pisarka, poetka i dziennikarka. Zespołem redakcyjnym kieruje Roman Čonka.

2002 roku rozpoczęła działalność Romska Agencja Prasowa (Roma Press Agency). Edukuje ona młodych romskich dziennikarzy i wprowadza ich do mediów oraz przygotowuje materiały i notatki prasowe dotyczące Romów, które wysyłane są do mediów publicznych[61].

Popularne nie tylko wśród Romów są Radio Gipsy i Gipsy Television – romskie internetowe radio i telewizja, nadające informacje podzielone na kilkanaście działów z podkładem nastrojowej, tradycyjnej, pięknej, romskiej muzyki[62].

Prezentowaniu kultury Romów w Słowacji i jej podnoszeniu na najwyższy poziom służy jedyny w Słowacji i jeden z nielicznych w świecie profesjonalny teatr Romathan w Košicach. Teatr dzięki inicjatywie romskich i nieromskich intelektualistów powstał w maju 1992 roku jako instytucja amatorska. W grudniu 2001 roku słowacki parlament przegłosował przekształcenie teatru Romathan na scenę profesjonalną[63]. Zespół teatru przygotowuje i wystawia spektakle również dla dzieci romskich, np. w grudniu 2010 r. wielokrotnie wystawił przedstawienie pt. *Škriatok – Džminocis*[64].

W Martine aktywnie działa Múzeum kultúry Rómov na Slovensku. Wydaje ono roczniki zatytułowane „Spoznajme sa" – „Te prindžaras amen". Oddziały romskie mają także Múzeum w Humennom i w Gemersko-malohontskom múzeum v Rimavskej Sobocie.

Pożyteczne prace na rzecz społeczności romskiej w Słowacji wykonują zarejestrowane 3 marca 1993 Stowarzyszenie Jekhatane (Spolu–Zusammen–Közös–Together [Razem]), Narodowy Demokratyczny Instytut Spraw Międzynarodowych (National Democratic Institute for International Affairs), który rozpoczął w Słowacji działalność w 2001 roku, a także utworzony w maju 2007 roku Instytut Romski (Rómsky inštitút – Roma Institute – RI) w Preszowie. Realizują one wiele pożytecznych projektów. 19 lutego 2005 Narodowy Demokratyczny Instytut Spraw Wewnętrznych zaprosił na spotkanie wszystkich romskich przywódców na inaugurację programu zatytułowanego Rómska politická participia. Jego realizacja koncentrowała się na szkoleniu dotyczącym udziału Romów w wyborach komunalnych, realizacji romskiej polityki w organach samorządowych wszystkich szczebli, wymiany doświadczeń i współpracy Romów z różnych państw oraz przygotowywaniu się do uczestnictwa w procesie powstawania Europejskiego Forum Romów.

Od początku 2011 roku przygotowywany jest projekt Roma-Net, do którego włączyło się 9 miast europejskich, w tym Košice[65]. Wiodącym partnerem projektu

[61] J. Talewicz-Kwiatkowska, M. Kołaczek, *Mass media jako czynnik wpływający na integrację społeczną Romów – przypadek Polski, Węgier, Słowacji*, http://stowarzyszenie.romowie.net, dostęp 04.12.2010.

[62] http://gipsytv.sk, dostęp 04.12.2010.

[63] Wniosek poparło 53 posłów Rady Narodowej ze 102 obecnych na posiedzeniu.

[64] M. Sinuová, *Vybraným deťom z rómskych komunít v Košiciach rozdá sladké balíčky Mikulášov škriatok*, RPA, 11.12.2010.

[65] Košice: *Mesto sa zapojilo do medzinárodného projektu integrácie mladých Rómov*, http://aktuality.sk, dostęp 11.01.2011.

jest Budapeszt, a ponadto uczestniczą w nim Udine i Bologna we Włoszech, Karviná w Czechach, Heraklion w Grecji, Almeria i Torrent w Hiszpanii, Glasgow w Szkocji i Košice w Słowacji. Projekt ukierunkowany ku młodym Romom zakłada działania na rzecz ich integracji ze społeczeństwem. Plan realizacji strategii wynikający z tego projektu ma być gotowy w końcu 2012 roku. Projekt jest finansowany z programu URBACT-II.

W maju 2010 roku trzy tygodnie przed wyborami parlamentarnymi w Słowacji informacyjny portal Aktuality.sk przeprowadził badania opinii, zadając przyszłym wyborcom pytanie, co uważają za najbardziej „gorący" temat w Słowacji. Najwięcej – 21% z ponad 11 tys. respondentów – odpowiedziało, że jest nim kwestia Romów, 17% pytanych najbardziej niepokoiło bezrobocie, a 16% moralność polityków. Lukáš Krivošík, komentując te wyniki, stwierdził, że szczególnie we wschodniej Słowacji problem Romów osiągnął wielkie rozmiary, a obywatele nie widzą dążności polityków, by planowymi, systematycznym i efektywnymi działaniami rozwiązać nabrzmiałą sytuację[66].

Ewolucja programów partii mniejszości węgierskiej w sprawie autonomii i etnoregionów[67]

W Słowacji, która po I wojnie światowej utworzyła wspólne państwo z Czechami, znalazło się kilkaset tysięcy autochtonicznych Węgrów. Była to ludność, która do 1918 roku mieszkała w samym środku państwa węgierskiego, ale po ukształtowaniu się granic zatwierdzonych 4 czerwca 1920 przez traktat w Trianon znalazła się w Słowacji wzdłuż całej liczącej 678 km granicy słowacko-węgierskiej. Pozostała w niej świadomość przynależności do narodu panującego. Według spisu powszechnego przeprowadzonego w 1921 roku w Słowacji mieszkało 650 597 Węgrów, stanowili oni wówczas 21,7% ogółu społeczeństwa[68].

Postanowienia zawarte w narzuconym Węgrom traktacie pokojowym podpisanym w Trianon zostały przez nich uznane za narodową tragedię, a utworzone po I wojnie światowej państwo węgierskie nazwali trianońskimi lub kadłubowymi Węgrami (Csonka-Magyarország). Do powszechnego obiegu na Węgrzech weszło używane do dziś określenie: „trianoński pokojowy dyktat" (Trianoni békediktátum). W codziennym użyciu były hasła: „Okaleczone Węgry nie są krajem. Wielkie Węgry są niebiańskim krajem!" – „Wszystko z powrotem"[69]. W codziennych modlitwach

[66] *Voličov trápi rómska problematika viac ako hospodárska kríza,* či *korupcja,* http://aktuality.sk, dostęp 25.05.2010.

[67] Program etnoregionów i autonomii został rozwinięty przez przywódców mniejszości węgierskiej w Słowacji jako część obszernego opracowania z przełomu 1992/1993 r.: *Z menšinového štatútu partnerský národ. Maďari v Československu/na Slovensku 1918–1992*. Politické memorandum: *Návrh na budúce spolužitie*, http://hhrf.org/egyutt/SD-PARTN.HTM, dostęp 20.12.2010.

[68] L. Gyurgyík, *A magyarság demográfiai...,* s. 181, Függelék, 1 táblázat.

[69] J. Mésároš, *Deformácie vo vedomí slovenskej a maďarskej národnej pospolitosti o spoločných dejinach a ich zdroje*, [w:] *Zložite hľadanie pravdy o slovenských dejínách*, red. J. Mésároš, Bratislava 2004, s. 193.

węgierskich uczniów przed rozpoczęciem nauki znajdował się zwrot: „Wierzymy w jednego Boga, wierzymy w jedną ojczyznę, wierzymy w wskrzeszenie Wielkich Węgier”[70]. W węgierskiej świadomości i identyfikacji narodowej znaczące miejsce zajęła tzw. trianońska trauma, podtrzymywana i utrwalana przez ponad 90 lat przez wielu narodowych przywódców intelektualnych i politycznych.

Równocześnie z upadkiem systemu komunistycznego w Czechosłowacji przekształceniu uległy formy życia organizacyjnego Węgrów mieszkających w Słowacji. Powstały węgierskie partie polityczne. Jeszcze przed rozpoczęciem aksamitnej rewolucji powstała Maďarská nezávislá iniciatíva (MNI[71]), która już w 1989 roku zmieniła nazwę na Węgierska Partia Obywatelska (Magyar Polgári Párt, Maďarská občianska strana). Jej organizatorem i przewodniczącym był László Nagy. W lutym 1990 roku z inicjatywy Miklósa Duraya powstało Együttélés (Spolužitie). Także w 1990 roku powstał Węgierski Ruch Chrześcijańsko-Demokratyczny (Magyar Keresztény-demokrata Mozgalom, Maďarské kresťanskodemokratické hnutie – MKDH), na czele którego stanął Bela Bugar. Wszystkie węgierskie partie w Słowacji w latach 90. wypracowały koncepcje autonomii terenów zamieszkanych przez Węgrów, ale najbardziej rozbudowane alternatywne programy posiadało Együttélés (Spolužitie)[72].

Przed pierwszymi wyborami do RN samodzielnej Republiki Słowackiej w 1994 roku partie węgierskie utworzyły koalicję wyborczą: Magyar Koalíció (słow. Maďarská koalícia). Zdobyły wówczas 292 936 (10,18%) głosów i 17 mandatów. W wyborach samorządowych Együttélés zdobyło 2215 miejsc w radach gmin wiejskich i miejskich oraz 131 stanowisk wójtów i burmistrzów (starostów i primatorów), Magyar Kereszténydemokrata Mozgalom – 1367 radnych i 56 stanowisk wójtów (starostov), a Magyar Polgári Párt – 813 radnych i 62 stanowiska wójtów i burmistrzów (starostów i primatorów).

Gminy i miasta, w których na stanowiska wójtów i burmistrzów zostali wybrani Węgrzy, stały się bazą dla opracowywania programów autonomii i węgierskich etnoregionów. Najdalej idące koncepcje rozwijał Miklós Duray. Rozbudzał on u Węgrów nadzieje na zmianę granic, a co najmniej na niczym nieograniczoną autonomię na całym terytorium południowej Słowacji, zamieszkanym nie tylko przez ludność węgierską[73]. W jednym z rozbudowanych programów Együttélés znajduje się propozycja przewidująca podział terytorium objętego autonomią na:

I. Obszar większościowy, gdzie Węgrzy stanowiliby ponad 50% ludności (väčšinové územie),

[70] Ibidem: „Hiszek egy istenben, hiszek egy hazában, hiszek Nagymagyárország föltámadásaban”.

[71] *Verejnosť proti nasiliu 1989–1991. Svedectva a dokumenty,* Bratislava 1998, s. 44.

[72] L. Szarka, *Kisebbségi többpártrendszer* és *közösségépítés (A szlovákiai Magyar politikai pártok működése 1989–1998),* [w:] *Magyarok*..., s. 79–104.

[73] M. Duray, *Autonómia nie je strašiak, ale duch doby,* 1994, MAS, Archív inštitúcií, Politické hnutie Spolužitie (Együttélés) 1990–1998.

II Obszar mniejszościowy, gdzie Węgrzy stanowiliby od 10 do 40% ludności (menšinové územie).

III. Obszar gdzie Węgrzy stanowiliby mniej niż 10% ludności lub przynajmniej liczyliby 100 osób (diaspóra)[74].

Na tych obszarach poprzez tworzenie stowarzyszeń gmin samorządowych z większością węgierską miały powstawać spontanicznie węgierskie etnoregiony, ewentualnie etnoregiony o węgierskim charakterze. Dla gminy lub wioski na obszarze takiego etnoregionu, w której mieszkałaby większość Słowaków, program przewidywał „personalną autonomię". Program zakładał podział całego terytorium Słowacji na etnoregiony: słowackie, węgierskie, rusińsko-ukraińskie, a w ich ramach słowackie, węgierskie, rusińsko-ukraińskie, chorwackie, niemieckie i romskie „personalne autonomie". Językiem używanym w samorządach i całym etnoregionie, a także w kontaktach urzędowych i publicznych byłby język dominujący w danym etnoregionie. Na terenie zamieszkanym przez Węgrów w południowej Słowacji wiele takich stowarzyszeń samorządowych gmin pełniących funkcję etnoregionów stało się faktem. Spektakularną egzemplifikacją programu w tym zakresie miało być utworzenie autonomicznej żupy komarneńskiej (Hrabstwa Komarneńskiego) poprzez połączenie 6 powiatów: Galanta, Dunajská Streda, Šaľa, Komárno, Nové zámky i Levice w jedną terytorialną i administracyjną całość. Na terenie tych 6 powiatów w ogólnej liczbie 541 tys. mieszkańców było 180 267 Słowaków.

22 maja 1998 roku wszystkie duże partie węgierskie w Słowacji połączyły się, tworząc Partię Koalicji Węgierskiej (Strana maďarskej koalície – Magyar Koalíció Pártja, dalej: SMK-MKP)[75]. Jej pierwszym przewodniczącym został Bela Bugar. W latach 1998–2006 SMK-MKP wchodziła w skład koalicji rządowej kierowanej przez Mikulaša Dzurindę.

Idea etnoregionów i autonomii dla Węgrów w Słowacji propagowana była na wszystkich możliwych forach, m.in. węgierscy posłowie wybrani w Słowacji – Edit Bauer i Árpád Duka-Zólyomi – upowszechniali ją w Parlamencie Europejskim. Na wniosek byłego ambasadora Węgier w Polsce Ákosa Engelmajera 11 października 2004 roku I Forum Regionów Państw Grupy Wyszehradzkiej przyjęło popierającą ją tzw. Deklarację Krakowską[76]. 28 lipca 2004 Robert Fico, szef opozycyjnej wówczas socjaldemokratycznej partii Smer, oświadczył, że „jego zdaniem rząd Republiki Słowackiej zrezygnował z kontrolowania terytorium południowego Słowacji, zamieszkanego przez Węgrów"[77].

Po wyborach parlamentarnych w 2006 roku w Słowacji Robert Fico utworzył rząd, a jako koalicjantów wziął Vladimira Mečiara, byłego trzykrotnego premiera, kierującego znaną z antydemokratycznej, radykalnej antywęgierskiej postawy w latach 90. Partią Ludową – Ruch na rzecz Demokratycznej Słowacji (Ľudová strana

[74] Ibidem.

[75] Ibidem.

[76] http://wiadomości.gazeta.pl, dostęp 11.10.2004.

[77] „Kronika Sejmowa. Parlamenty Europy Środkowej i Wschodniej".

– Hnutie za demokratické Slovensko – HZDS)[78] i Jana Slotę kierującego nacjonalistyczną Słowacką Partią Narodową (Slovenska Narodna Strana-SNS).

Partia Koalicji Węgierskiej w wyborach w 2006 roku uzyskała 269 111 głosów, czyli 11,68% wszystkich ważnych głosów i wprowadziła do NR SR 20 posłów. Najwięcej, bo aż 179 237 głosów, zdobył Bela Bugar. Na drugim miejscu znalazł się Pál Csáky, na którego oddało głosy 110 799 wyborców. 31 marca 2007 roku w miejsce Beli Bugara przewodniczącym SMK-MKP został Pál Csáky. Wspierany przez Mikloša Duraya, skoncentrował się on na wymianie ciosów – na szczęście tylko słownych – z Janem Slotą i konsekwentnym realizowaniu inicjatyw Budapesztu[79].

Bela Bugar stwierdzając, że kierownictwo SMK-MKP tkwi z uporem na pozycji programów, które zostały wypracowane jeszcze w latach 90., nie jest zdolne opracować strategii na przyszłość i coraz bardziej traci poparcie wyborców, postanowił w czerwcu 2009 roku utworzyć nową partię. Nadał jej nazwę Most–Hid. Jednym z głównych członków założycieli tej partii został Słowak Rudolf Chmel[80].

Istotne przyczyny decyzji Beli Bugara, czołowego polityka węgierskiego w Słowacji, wynikały z ogólnej analizy sytuacji politycznej i ekonomicznej Słowacji, Węgier i Europy. W 2009 roku kryzys finansowy i ekonomiczny uderzył w państwa Unii Europejskiej z całą siłą. Ludność węgierska w Słowacji widziała, że Węgry znalazły się na skraju bankructwa[81], a Słowacja nie tylko znacznie lepiej poradziła sobie z kryzysem, ale od 1 stycznia 2009 weszła do strefy euro, spełniwszy wszystkie warunki z Maastricht. Na ulicach miast węgierskich pojawiło się wiele samochodów firmowych z rejestracją słowacką, bowiem klarowniejsze słowackie prawo, także podatkowe, spowodowało, że wielu Węgrów przeniosło lub przynajmniej zarejestrowało swoje firmy w Słowacji[82].

Tydzień przed wyborami parlamentarnymi w Słowacji Bela Bugar udzielił wywiadu, którego tytuł był cytatem z jego wypowiedzi: *Bez wzajemnego szacunku to nie pójdzie*[83]. Mówił o tym, że ludzi na mieszanych terenach południowej Słowacji bardziej interesuje sprawa bezrobocia niż wypowiedzi radykalnych polityków. Należy pamiętać o przeszłości, ale nie koncentrować na niej głównej uwagi.

---

[78] Vladimir Mečiar był premierem w latach 1990–1991, 1992–1994 i 1994–1998. Za specyficzny, autokratyczny sposób sprawowania władzy był słusznie krytykowany przez przeciwników w Słowacji i poza jej granicami. Kierując Słowacją w bardzo trudnym, przełomowym okresie miał jednak również poparcie znacznej części obywateli. Zob. W. Eder, *Polityka Słowacji…*; R. Zawistowska, *Prawna sytuacja…*; A. J. Madera, *Na drodze do niepodległości. Słowacki system polityczny w okresie transformacji*, Rzeszów 2001.

[79] 13.04.2010. Slota użył określenia: „Pál Csáky je zbabelec i gauner politiky" (zbabelec to po czesku tchórz, a gauner po niemiecku: oszust, kanciarz, cwaniak), http://atlas.sk., 13.04.2010, dostęp 14.04.2010.

[80] L. Palata, *Węgrzy i Słowacy w jednej partii,* „Gazeta Wyborcza" z 17.06.2009.

[81] M. Sowa, *Gospodarka węgierska w 2010 r.,* Ambasada Polska w Budapeszcie, Wydział Promocji Handlu i Inwestycji, http://budapest.trade.gov.pl/pl/Informacje_gospodarcze/article, dostęp 4.12.2010; *PKB Słowacji wzrósł w I kwartale o 4,8%,* http://wyborcza.biz/biznes, dostęp 04.06.2010.

[82] *Madziarska przestroga dla Polski,* „Gazeta Wyborcza" z 8.06.2008.

[83] *Béla Bugár: „Bez vzájomnej úcty to nepôjde",* http://most-hid.sk, dostęp 7.06.2010.

Pál Csáky zupełnie pomylił się w ocenie miejsca Beli Bugara i założonej przez niego partii Most-Hid w słowackiej polityce. W wywiadzie udzielonym agencji SITA 13 lutego 2010 nazwał Belę Bugara koniem trojańskim Roberta Fico i jego partii Smer-SD realizującym zadanie osłabienia opozycji[84]. Nie dostrzegł, że jego węgierski przeciwnik polityczny rozpoczął grę, mającą na celu realizację nowych zasad strategii na słowackiej scenie politycznej ze znaczącym udziałem Węgrów. Głównym celem tej gry było odsunięcie od władzy socjaldemokraty Roberta Fico, kierującego słowackim rządem w koalicji z populistyczno-nacjonalistycznymi partiami Vladimira Mečiara i Jána Sloty.

W drugiej połowie marca 2010 roku, w okresie pogarszania się stosunków słowacko-węgierskich, zespół z Forum Instytutu dla Badania Mniejszości przeprowadził badania ankietowe wśród ludności węgierskiej zamieszkałej w Słowacji. 70% badanych odpowiedziało, że nie czuje, by te napięcia miały większy wpływ na ich życie i poczucie bezpieczeństwa. 45% badanych stwierdziło, że nie mają one wpływu na ich identyfikację narodową, czyli poczucie narodowej tożsamości i świadomości. Innego zdania było 55% badanych. Z tej grupy 41% było zdania, że atmosfera napięcia osłabia narodową tożsamość, a 14%, że wprost przeciwnie: ją wzmacnia[85].

11 i 25 kwietnia na Węgrzech, a 12 czerwca 2010 w Słowacji odbyły się wybory parlamentarne, które dokonały zasadniczych zmian na scenie politycznej obydwu państw i odbiły się na sytuacji mniejszości węgierskiej w Słowacji. Zdecydowane zwycięstwo prawicowej partii Fidesz kierowanej przez Viktora Orbana zaowocowało pospiesznie uchwaloną ustawą o podwójnym obywatelstwie. Rządząca jeszcze wówczas w Słowacji koalicja kierowana przez Roberta Fico zdążyła przed ustąpieniem ostro zareagować na węgierską inicjatywę i przeprowadziła ustawę, na mocy której każdy kto przyjmie obywatelstwo węgierskie, automatycznie utraci obywatelstwo słowackie. Koalicja kierowana przez Roberta Fico musiała po wyborach wprawdzie ustąpić, ale uchwalona przez nią ustawa stała się w Słowacji obowiązującym prawem.

Wybory parlamentarne w Słowacji wykazały zasadniczą zmianę w postawie ludności węgierskiej. Partię Koalicji Węgierskiej z 269 111 głosujących na nią w 2006 roku poparło jedynie 109 638 wyborców (4,33% ogólnej liczby głosujących). Pierwszy raz SMK-MKP nie przekroczyła progu wyborczego i nie zdobyła żadnego mandatu[86]. Na partię Most-Hid oddało głosy 205 538 uprawnionych osób (8,12%). Wprowadziła ona do słowackiego parlamentu 14 posłów.

W powstałym 9 lipca 2010 rządzie koalicyjnym Ivety Radičovej opartym na koalicji czterech partii prawicowo-centrowych przedstawiciele Most-Hid objęli kilka

---

[84] *Csáky: Most-Híd je trójskym koňom Smeru-SD*, http://aktuality.sk, dostęp 13.02.2010. Bela Bugar w tej sprawie wystąpił do sądu. Pierwsza rozprawa została wyznaczona na 13.01.2011 r., http://aktuality.sk, dostęp 13.01.2011.

[85] *Slovenskí Maďari sa napriek vyostreniu vzťahov necítia ohrození,* http://sme.sk/c/5387274/slovenski-maďari, dostęp 08.06.2010).

[86] *Kompletné výsledky volieb 2010,* Volby.sme.sk.; *A 2010-es parlamenti választások eredményei,* http://mkp.sk, dostęp 16.06.2010. Bardzo wyważoną ocenę wyborów na tej stronie zamieścił profesor László Szarka, *Az MKP reményei jogosak voltak.*

stanowisk. Wicepremierem, któremu podlega Urząd ds. Mniejszości Narodowych, Praw Człowieka i Mniejszościowych został wybitny znawca problemu Rudolf Chmel[87]. Bela Bugar został jednym z wicemarszałków słowackiego parlamentu, czyli wiceprzewodniczącym NR SR.

Natychmiast po przegranych przez SMK-MKP wyborach parlamentarnych Pál Csáky ustąpił ze stanowiska przewodniczącego. 10 lipca 2010 stanowisko to zgodził się przyjąć József Berényi. Oświadczył on, że będzie realizował główne założenia programowe łącznie z dążeniem do autonomii terenów zamieszkanych w Słowacji przez Węgrów[88]. Pierwszą weryfikacją koncepcji przyjętych przez SMK-MKP i Most-Hid były wybory komunalne przeprowadzone w Słowacji 27 listopada 2010 roku. Przewodniczącym Głównej Komisji Wyborczej został Karol Nagy z Most-Hid. Wybrano 21 020 przedstawicieli w 2926 gminach, miastach, miejskich dzielnicach oraz 2907 wójtów (starostów) gmin, burmistrzów (primatorów) miast i przewodniczących (starostów) dzielnic w miastach[89]. SMK-MKP odniosła w tych wyborach sukces, zdobywając samodzielnie 129, podczas gdy partia Most-Hid tylko 95 stanowisk wójtów (starostów) i burmistrzów (primatorów). Obydwie węgierskie partie wchodząc w koalicję ze sobą zdobyły 19 stanowisk[90]. Partia Most-Hid zawarła wiele koalicji z innymi partiami i ze sztabami wyborczymi niezależnych kandydatów, np. z Rusinami-Łemkami w północno-wschodniej Słowacji. Rywalizacja kandydatów partii węgierskich przyniosła Węgrom dotkliwą i symboliczną porażkę w Komarnie, gdzie bardzo wyraźnie sprawdziła się zasada „gdzie się dwóch bije, tam trzeci korzysta". Tym trzecim okazał się Słowak – lekarz Anton Marek, który startując jako niezależny kandydat, niespodziewanie został burmistrzem (primatorem) miasta, w którym 63% mieszkańców stanowi ludność węgierska. SMK-MKP poniosła w Komarnie jeszcze jedną dotkliwą porażkę. Do Rady Miejskiej weszło tylko 6 przedstawicieli tej partii, podczas gdy w poprzedniej radzie miała ona 14 mandatów. Partia Most-Hid zdobyła w nowej radzie Komarna 10, a niezależni 9 miejsc[91].

W grudniu 2010 roku i na początku stycznia 2011 roku miały miejsce znaczące akcenty związane z sytuacją węgierskiej mniejszości narodowej w Słowacji. 14 grudnia 2010 premier Viktor Orban odbył oficjalną wizytę w Bratysławie. Zanim jednak spotkał się z Ivetą Radičovą, udał się do siedziby SMK-MKP, gdzie spożył obiad w towarzystwie Józsefa Berényiego i zaproszonych przedstawicieli tej partii.

---

[87] Mieszkający w Słowacji Węgrzy, nauczyciele przedmiotów społecznych, podczas prywatnych rozmów, które prowadziłam z nimi na obozie w Matrafüred 19–24.07.2010, wyrażali zadowolenie, że od władzy zostały odsunięte nacjonalistyczne i populistyczne partie słowackie o wyraźnym radykalnym antywęgierskim nastawieniu, ale równocześnie jeśli chodzi o koncepcję Beli Bugara oświadczali: „pożyjemy, zobaczymy".

[88] http://mkp.sk, dostęp 10.07.2010.

[89] *Súhrnné výsledky volieb podľa obvodov a za SR*. Štatistický úrad SR, Bratislava 2010.

[90] *Voľby do orgánov samosprávy obci 2010, Definitívne výsledky. Počet a podiel zvolených starostov obcí, primátorov miest, starostov mestských častí podľa jednotlivých politických strán, koalícií politických strán a nezávislých kandidátov za SR,* Štatistický úrad SR, Ibidem.

[91] http://ahojkomarno.sk/news, dostęp 28.11.2010.

Nie spotkał się natomiast z Belą Bugarem, który w związku z tym stwierdził, że decyzja Orbana nie zmienia faktu, że przedstawiciele partii Most-Hid w słowackim parlamencie i w rządzie troszczą się o sytuację mniejszości węgierskiej w Słowacji. Oświadczył, że jest zawsze otwarty na kontakty z premierem Orbanem, ale na zasadzie partnerskiej współpracy[92].

28 grudnia 2010 prezydent Ivan Gašparovič odmówił podpisania noweli ustawy językowej. Dał w ten sposób wyraźny sygnał, że podobny los może spotkać próbę zmiany ustawy dotyczącej podwójnego obywatelstwa.

1 stycznia 2010 w dniu, w którym Węgry przejęły przewodnictwo Rady Unii Europejskiej, stała się prawnie obowiązującą węgierska ustawa z 26 maja 2010 o podwójnym obywatelstwie. W ciągu pierwszego tygodnia 2011 roku wpłynęło 5 tys. wniosków o węgierskie obywatelstwo, najwięcej w Siedmiogrodzie, w Serbii i na Ukrainie. Przewodniczący SMK-MKP József Berényi w wywiadzie telewizyjnym 4 stycznia 2011 powiedział, że traktuje złożenie wniosku o obywatelstwo węgierskie jako swój „psi obowiązek". Nie miał przy tym zbyt pewnej miny. Zsolt Semjén, odpowiedzialny w rządzie Viktora Orbana za politykę narodową, 11 stycznia 2011 stwierdził, że najbliższym zadaniem rządu będą pertraktacje dotyczące autonomicznych zamiarów zagranicznych Węgrów, proces ujednolicenia skutków obywatelstwa i w tym kontekście rozpatrzenie wszystkich możliwości w ramach Unii Europejskiej w celu wypracowania jednolitej strategii działania Węgrów w obszarze Kotliny Karpackiej[93].

Skoro do 13 stycznia 2011 roku władze węgierskie odmawiały podania liczby Węgrów ze Słowacji, którzy złożyli wnioski o obywatelstwo węgierskie, jest to zapewne liczba niewielka. Węgrzy obawiali się utraty słowackiego obywatelstwa, a w ślad za tym ewentualności utraty pracy i uprawnień emerytalnych[94]. Można sądzić, że na postawę Węgrów mieszkających w Słowacji miały również wpływ właśnie wówczas opublikowane informacje o sytuacji ekonomicznej 179 państw świata. W tym wielostronnym punktowym rankingu Słowacja zajęła 37, a Węgry 55 miejsce[95].

Rusińskie odrodzenie pod Wschodnimi Karpatami

We wschodniej Słowacji coraz większą aktywność przejawiają Rusini–Łemkowie. Według szacunków Vladimíra Protivňáka wiceprzewodniczącego Światowej Rady Rusinów (Svetova rada Rusínov – SRR) i przewodniczącego Rusińskiego Odro-

[92] *Orbán poobeduje s SMK. Tráviť mu bude s Radičovou,* http://aktualne.centrum.sk, dostęp 14.12.2010.

[93] http://aktualne.centrum.sk, dostęp 11.01.2011.

[94] Takie informacje autorka uzyskała rozmawiając z Węgrami ze Słowacji, pracownikami państwowymi w dziale oświaty i kultury podczas XIV Zjazd Historyków Krajów Niecki Karpackiej, zorganizowanym przez Związek Rakoczego (Rákóczi Szövetség) w Gyöngyös 18–23.07.2011.

[95] *Slovensko je v ekonomickej slobode na 37. Mieste,* http://aktualne.centrum.sk, dostęp 13.01.2011.

dzenia w Słowacji, w Słowacji żyje około 65 tys. Rusinów. Dane spisów ludności wykazują wprawdzie, że są to szacunki zapewne przesadzone, ale w kolejnych spisach ludności systematycznie wzrasta liczba osób deklarujących narodowość rusińską[96]. Protivňák twierdzi, że w północno-wschodniej części Słowacji jest 46 gmin, w których mieszka więcej niż 50 Rusinów[97]. Przyjęcie 10-procentowego progu zgodnego z normami Unii Europejskiej spowodowałoby, że język rusiński byłby drugim językiem urzędowym w 146 gminach na terenie Słowacji, tj. w 26 gminach w powiecie Svidník, 25 gminach w powiecie Snina, 23 gminach w powiecie Medzilaborce, 16 gminach w powiecie Stropkov, 12 gminach w powiecie Bardejov, a także w pojedynczych gminach w powiatach Stará Ľubovňa, Humenné, Sabinov, Vranov nad Topľou, Gelnica i Sobrance[98].

Rosnąca liczba i aktywność Rusinów-Łemków nakłada się na spór z Ukraińcami, którzy twierdzą, że nie ma odrębnego narodu rusińskiego, jest on bowiem częścią narodu ukraińskiego. Następuje jednak systematyczny spadek liczby osób deklarujących narodowość ukraińską[99]. Spór toczy się między starym Związkiem Rusinów-Ukraińców a Rusińskim Odrodzeniem i Stowarzyszeniem Inteligencji Rusinów w Słowacji. Wśród zwolenników orientacji rusińsko-ukraińskiej nie ma ludzi młodych, którzy coraz liczniej przyłączają się do kierunku propagującego pełną niezależność narodową Rusinów. Protivňák przypomniał, że język rusiński był kodyfikowany w 1995 roku, a nauczanie w tym języku na podstawie rusińskich podręczników odbywa się w 11 szkołach.

Młodzież rusińska postanowiła w latach 2011–2012 przystąpić do akcji promowania swojego języka, kultury, nawiązywania do narodowych korzeni[100]. W roku akademickim 2010/2011 w Katedrze Języka Rusińskiego na uniwersytecie w Prešovie podjęło studia 25 osób, z tego 22 ze Stanów Zjednoczonych i Kanady[101].

Peter Sokol, przewodniczący Związku Rusinów-Ukraińców, jak i Vladimír Protivňák, przewodniczący Rusińskiego Odrodzenia w Słowacji, są zgodni co do tego, by w czasie spisu ludności w maju 2011 roku naczelnym celem obydwu organizacji była troska o pokazanie siły samodzielnego rusińskiego „etnika". Ma to pomóc

[96] *Obyvateľstvo SR podľa národnosti – sčítanie 2011, 2001, 1991. Národnosť rusinska: 1991 – 17 197 (0,3%), 2001 – 24 201 (0,4%), 2011 – 33 482 (0,6%),* http://portal.statistics.sk/files/tab.11.pdf.

[97] Podczas spisu w 2001 r. narodowość rusińską zadeklarowało 24 tys., ale język rusiński jako macierzysty podało wówczas 55 tys. osób. Zob. S. Harkotová, *Rusíni a Ukrajinci potlačia dávny spor. Kvôli sčítaniu,* http://aktualne.centrum.sk, dostęp 26.12.2010.

[98] S. Harkotová, *K svojmu jazyku sa môže na úrade vrátiť viac Rusínov,* http://aktualne.centrum.sk, dostęp 11.09.2011.

[99] *Obyvateľstvo SR podľa národnosti – sčítanie 2011, 2001, 1991*. *Národnosť ukrajinská: 1991 – 13 281 (0,3%), 2001 – 10 814 (0,2), 2011 – 7430 (0,1)*, http://portal.statistics.sk/files/tab.11.pdf.

[100] *Rusíni chcú používať na úradoch aj vlastný jazyk,* http://aktualne.centrum.sk, dostęp 6.01.2011.

[101] Ibidem. Taką informację przekazał John Righetti przewodniczący Światowej Rady Rusinów (SSR) w USA.

w przeciwstawieniu się postępującym procesom asymilacyjnym z większościowym narodem oraz priorytetowemu traktowaniu spraw mniejszości węgierskiej przez wszystkie kolejne rządy słowackie.

Wnioski

Słowacja jest szczególnie dobrym miejscem dla wielostronnego spojrzenia na problem europejskiego regionalizmu. Zajmuje ona centralne miejsce w całej Europie Środkowej, a także w tej jej części, którą stanowi Grupa Wyszehradzka.

W 2010 roku nastąpiła zasadnicza weryfikacja w koncepcjach programowych mniejszości węgierskiej w Słowacji, nakładając się na szersze zmiany polityczne. Wizja autonomii i etnoregionów Mikloša Duraya z lat 90. nie odpowiada już ani Beli Bugarowi w Słowacji, ani Viktorowi Orbanowi premierowi Węgier. Z dystansem i spokojem podchodziła do tych spraw „tatrzańska tygrysica" Iveta Radičova[102].

Problem Romów to nie tylko problem słowacki, ale europejski. „Nadszedł czas działania. Dzisiaj rozpoczęliśmy rzeczywiście pomagać społeczności romskiej w Europie. Romowie są współobywatelami Europy''[103] – powiedział do przedstawicieli 47 państw Rady Europy, Unii Europejskiej i społeczności romskiej na spotkaniu w Strasburgu 25 października 2010 Thorbjorn Jagland, sekretarz generalny Rady Europy. 12 milionów Romów żyjących w Europie oczekuje na realizację tej i innych deklaracji. Pomoc w rozwiązaniu kwestii romskiej należy się także Słowacji.

Bibliografia

Bartosz A., *Nie bój się Cygana. Na dara Romestar*, Sejny 2004.

Berényi J., *Maďarov po sčítaní ľudu bude v SR menej,* http://mkp.sk, dostęp 07.09.2010.

Bugar B., *Rómsko-maďarskí egreši,* http://aktualne.centrum.sk, dostęp 6.01.2011.

Bugar B., *„Bez vzájomnej úcty to nepôjde",* http://most-hid.sk, dostęp 07.06.2010.

Bugár sa obáva, že Maďarov po sčítaní ubudne, http://aktualne.centrum, dostęp 7.01.2011.

Divinsky B., *Migračne trendy v Slovenskej republike po vstupe krajiny do EU (2004–2008)* IOM, Bratislava 2009.

Chmel R., *Slovensko v strednej Európe mimo Visegrádu alebo vo Visegráde mimo strednej Európy*, [w:] *Slovenská otázka dnes,* Výber textov z časopisu OS 1997–2006, Kalligram 2007.

[102] Kontrowersje w łonie rządzącej w Słowacji prawicowej koalicji, będące m.in. konsekwencją ostrego kryzysu w strefie euro, doprowadziły do upadku rządu Ivety Radičovej (11.10.2011), wcześniejszych wyborów parlamentarnych (10.03.2012) i powrotu Roberta Fico na stanowisko premiera (4.04.2012). Jego rząd został utworzony wyłącznie w oparciu o posiadającą większość (83 mandaty w 150-osobowej RN) słowacką partię socjaldemokratyczną (Smer-SD). Kierowany przez Belę Bugara Most-Hid zdobył 13 mandatów, natomiast SMK-MKP powtórnie nie przekroczyła progu wyborczego. 8.12.2012 zmieniła nazwę na Magyar Közösség Pártja (Partia Wspólnoty Węgierskiej w Republice Słowackiej).

[103] Sprawozdanie ze Spotkania Komisji Europejskiej: *Spotkanie Wysokiego Szczebla w sprawie sytuacji Romów w Europie,* http://coe.int/NewsSearch, dostęp 6.01.2011.

Chmel R., *Tacy jesteśmy*, [w:] *Kim są Słowacy. Historia – kultura – tożsamość*, red. J. Purchla, M. Vášáryová, Kraków 2005.

Duray M., *Autonómia nie je strašiak, ale duch doby,* 1994, MAS, Archív inštitúcií, Politické hnutie Spolužitie (Együttélés) 1990–1998.

Eder W., *Polityka Słowacji wobec mniejszości węgierskiej a Unia Europejska i NATO,* [w:] *Prace ofiarowane Profesorowi Jerzemu Wisłockiemu*, red. A. Bieniaszewski, R. T. Prinke, Kraków 1998.

Géci K., *Predseda Predsedníctva Zväzu družstevných Rómov Slovenska, Dôvodová správa pri založení Strany družstevných Rómov Slovenska*, http://zdrs.sk, dostęp 4.11.2010.

Géci K., *Balada o zdravom rozume* i *Dôvodová správa pri založení Strany družstevných Rómov Slovenska,* http://zdrs.sk, dostęp 04.12.2010.

Gregor J., *EDITORIAL: Gádžovia odchádzajú, Rómovia zostávajú*, http://echomagazin.com, dostęp 01.06.2008.

Guličová M. G. (red.), *Zbornik projektu*: *Budovanie expertízy kľúčových aktérov na Poli integrácie, pracovnej imigrácie a interkultúrneho dialogu,* IOM, Bratislava 2009.

Gyurgyík L., *A magyarság demográfiai, település – és társadalomszerkezetének változása,* w: *Magyarok Szlovákiában 1989–2004. Összefoglaló jelentés. A rendszerváltozástól az európai uniósł csatlakozásig*, J. Fazekas – P. Hunčík (szerk.), Somorj Dunaszerdahely, Fórum Kisebbségkutató Intézet – Lilium Aurum Könyvkiadó 2004.

Harkotová S., *K svojmu jazyku sa môže na úrade vrátiť viac Rusínov,* http://aktualne.centrum.sk, dostęp 11.09.2011.

Harkotová S., *Rusíni a Ukrajinci potlačia dávny spor. Kvôli sčítaniu,* http://aktualne.centrum.sk, dostęp 26.12.2010.

Janusz G., *Statystyczny obraz mniejszości narodowych we współczesnej Europie*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w procesie transformacji i integracji*, red. E. Michalik i H. Chałupczak, Lublin 2006.

Juhász Ilona, L., *Národopisná bibliografia Maďarov na Slovensku. 1992*, Komárno-Komárom 1995.

Juhász I., *Bibliografia národopisu maďarskej národnosti*: *1987–1988*, Dunaszerdahely, 1998; *1989–1990*, Dunaszerdahely, 2000; *1991–1992*, Dunaszerdahely, 2000; *1993–1994*, Dunaszerdahely, 2000.

Jurová A., *Rómovia na Slovensku*, [w:] *Katalóg Roma the largest minority in Europe*. Opracowane w ramach projektu: *Kultúra 2000: Kultúrny človek* – Ľudská kultúra. Rómovia a gádžovia: Priblíženie, „Romano nevo ľil" z dnia 28.01.2005, s. 677–683, z dnia 27.12.2004–13.02.2005.

Kompletné výsledky volieb 2010, http://volby.sme.sk.; *A 2010-es parlamenti választások eredményei,* http://mkp.sk, dostęp 16.06.2010.

Kopyś T., *Oszkár Jászi. Z dziejów idei federalizmu w Europie Środkowej w latach 1900–1920,* Kraków 2006 (rec. R. Zawistowska, „Polityka i Bezpieczeństwo" 2011, nr 2).

Košice: Mesto sa zapojilo do medzinárodného projektu integrácie mladých Rómov, http://aktuality.sk, dostęp 11.01.2011.

Krekovičová E., *Medzi toleranciou a bariérami. Obraz Rómov a Židov v slovenskom folklóre,* Bratislava 1999.

Legislativny rámec pre jazyky menšin v Slovenskej republike (zakon jazykovy 428/190 Zb.), http://niton.sk/documents/89-717-7081, dostęp 4.10.2010.

Lelkes G., Tóth K. (red.), *Národnostné a etnické menšiny na Slovensku 2008, Nemzeti és etnikai kisebbségek Szlovákiában,* Fórum Kisebbségkutató Intézet, Somorja 2009.

Leščak M., *Horizonty súčasného slovenského národopisu. Od etnológie cez etnografiu, ludovedu, národopis k etnologii,* „Múzeum" 1991, nr 36.

Liszka J., *A szlovákiai magyarok néprajza*, Budapeszt–Dunaszedahely 2002.

Liszka J., *Etnologický výskum Maďarov na Slovensku. Výskledky a perspektívy na prelome tisícročia*, „Etnologické rozpravy" 2001, č. 1.

Madziarska przestroga dla Polski, „Gazeta Wyborcza" 08.06.2008.

Magyarok Szlovákiában (1989–2004). Összefoglaló jelentés.A redszerváltozástól az európai uniósł csatlakozásig, J. Fazekas– P. Hunčík (szerk.), Somorja – Dunaszerdahely, Fórum Kisebbségkutató Intézet – Lilium Aurum Könyvkiadó 2004. Wydanie w jęz. słowackim: *Maďar na Slovensku (1989–2004) Súhrnná správa. Od zmeny režimu po vstup do Európskej únie,* ed. J. Fazekas, Peter Hunčik, Fórum inštitút pre výskum menšin. Z maďarského originálu preložili Š. Kecskeméthyová, P. Kováč. Šamorin 2008.

Matová E., *Petrov: Segregácia rómskych detí v školstve neprináša nič dobrého, vplýva zle na všetky deti, (Rozhovor s riaditeľom Základnej školy v obci Hanušovce)*, Rómska tlačová agentúra (RPA), 8.12.2010.

Mésároš J., *Deformácie vo vedomí slovenskej a maďarskej národnej pospolitosti o spoločných dejinach a ich zdroje,* [w:] J. Mésároš (red.)*, Zložite hľadanie pravdy o slovenskych dejínách*, Bratislava 2004.

Národnostné menšiny na Slovensku, Slovensko kulturny profil. http://slovakia.culturalprofiles.net/?id=13033, dostęp 11.09.2010.

Niewiadomski A., *Romowie za murem,* http://rp.pl, dostęp 19.10.2009.

O výsledkoch volieb do VÚC s predsedom strany romskiej koalicie a kandydatom na predsedu Banskobystriceho VÚC Ladislavom Fizikom, „Romano nevo l'il", nr 518 (464)–525 (471) 2001–2002.

Obyvateľstvo SR podľa národnosti – sčítanie 2011, 2001, 1991. Národnosť ukrajinská: 1991 – 13 281 (0,3%), 2001 – 10 814 (0,2), 2011 – 7430 (0,1), http://portal.statistics.sk/files/tab.11.pdf.

Orbán poobeduje s SMK. Tráviť mu bude s Radičovou, http://aktualne.centrum.sk, dostęp 14.12.2010.

Osuch T., *Słowacja: segregacja w systemie edukacji,* http://wiadomości24.pl, dostęp 6.09.2010.

Palata L., *Węgrzy i Słowacy w jednej partii,* „Gazeta Wyborcza" 17.06.2009.

„Parlamenty Europy Środkowej i Wschodniej", nr 3 (214), IV kadencja, http://kronika.sejm.gov.pl/międzynarodowa.4/tekst.

Pekár M., *Základné východiská menšinovej polityki na Slovensku od roku 1918 po súčasnost,* [w:] Š. Šutaj (red.), *Národnostná politika na Slovensku po roku 1989,* Prešov 2005.

Plebańska K., *System polityczny Słowacji,* http://psz.pl, dostęp 25.02.2010.

Podarí sa Rómskej Občianskej Iniciatíve Sr (ROI SR) oživiť svoju činnosť?, „Romano nevo l'il" 21.07.2005.

Połeć W., *Romowie na Słowacji. Marginalizacja i postęp*, [w:] *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, red. E. Nowicka, Warszawa 2003.

Puszczykowski D., *Romowie na Słowacji,* http://docs.google.com, dostęp 4.11.2010.

Regionálna a národná identita v maďarskej a slovenskej histórii 18.–20. Storočia – Regionális és nemzeti identitásformák ā 18–20 századi magyar és ā szlovák történelemben, eds. Š. Šutaj, L. Szarka, Prešov 2007 (Rec.: R. Zawistowska, „Studia z Dziejów Rosji i Europy-Środkowo-Wschodniej" 2011, T. XLVI.

Romowie na Słowacji, prasa i polityka, http://romapage.hu/europa/hircentrum/article/69604/264/, dostęp 4.11.2010.

Rómskych osád pribudlo, v mnohých chýba voda a elektrina, „Sme" 15.04.2010.

Rusíni chcú používať na úradoch aj vlastný jazyk, http://aktualne.centrum.sk, dostęp 6.01.2011.

Schema pour les raports devant etre soumis conformément a l'article 25, paragraph 1, de la Convention-cadre pour la protection des minoritiés nationales (adopté par le Comité des Ministres le 30 septembre 1998, lors de la 642e reunion des Délégués des Ministres.), ACFC/INF(1998)001, Conseil de l'Europe, Comité consultatif de la Convention-cadre pour la protection des minoritiés nationales.

Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2001. Bývajúce obyvateľstvo podľa národnosti, podľa materinského jazyka a pohlavia za SR, kraje a okresy: Štatistický úrad SR, Bratislava 2002.

Sikorska M., *Zabić Roma? Słowacja nie radzi sobie z romską mniejszością,* http://wiadomości 24.pl, dostęp 19.11.2010.

Singer L., *Británia: Rómovia objavili svoj sever,* „Echo Magazin", http://echomagazin.com, dostęp 22.07.2008.

Sinuová M., *Vybraným deťom z rómskych komunít v Košiciach rozdá sladké balíčky Mikulášov škriatok,* Rómska tlačová agentúra (RPA), dostęp 11.12.2010.

Škóti nazvládajú Rómov zo Slovenska, riešenie hľadali v Košiciach, „Echo", http://echomagazin.com, dostęp 6.01.2011.

Slovenská otázka dnes, Výber textov z časopisu OS 1997–2006, ed. L. Szigeti, Kalligram 2007.

Slovenská otázka v 20.storočí, wyb. R. Chmel, Kalligram, Bratislava 1997.

Slovenskí Maďari sa napriek vyostreniu vzťahov necítia ohrození, http://sme.sk/c/5387274/slovenski-maďari, dostęp 08.06.2010.

Slovensko je v ekonomickej slobode na 37. Mieste, http://aktualne.centrum.sk, dostęp 13.01.2011.

Sowa M., *Gospodarka węgierska w 2010 r.,* Ambasada Polska w Budapeszcie, Wydział Promocji Handlu i Inwestycji, http://budapest.trade.gov.pl/pl/Informacje_gospodarcze/article, dostęp 4.12.2010.

Sprawozdanie ze Spotkania Komisji Europejskiej: Spotkanie Wysokiego Szczebla w sprawie sytuacji Romów w Europie, http://coe.int/NewsSearch, dostęp 6.01.2011.

Štatistický úrad *Slovenskej republiky, november 2010. Voľby do orgánov samosprávy obci 2010, Definitívne výsledky. Počet a podiel zvolených starostov obcí, primátorov miest, starostov mestských* častí *podľa jednotlivých politických strán, koalícií politických strán a nezávislých kandidátov za SR,* http://app.sttistics.sk/kv2010/sr/tab3, dostęp 04.12.2010.

Súhrnné výsledky volieb podľa obvodov a za SR. Štatistický úrad SR, Bratislava 2010.

Szarka L., *Kisebbségi többpártrendszer és közösségépítés (A szlovákiai Magyar politikai pártok működése 1989–1998),* [w:] *Magyarok Szlovákiában*, *Magyarok Szlovákiában 1989–2004. Összefoglaló jelentés. A redszerváltozástól az európai uniósł csatlakozásig*,

J. Fazekas– P. Hunčík (szerk.), Somorj Dunaszerdahely, Fórum Kisebbségkutató Intézet – Lilium Aurum Könyvkiadó 2004.

Talewicz-Kwiatkowska J., Kołaczek M., *Mass media jako czynnik wpływający na integrację społeczną Romów – przypadek Polski, Węgier, Słowacji*, http://stowarzyszenie.romowie.net, dostęp 04.12.2010.

Teichmanová L., *Patkoló chcel SaS zohnať hlasy. Sulík to odmietol,* http://webnoviny.sk, dostęp 19.09.2010.

Ústava Slovenskej Republiky*, č. 460/1992 Zb., ako vyplýva zo zmien a doplnení vykonaných ústavným zákonom č. 244/1998 Z. z., ústavným zákonom č. 9/1999 Z. z., ústavným zákonom č. 90/2001 Z.z., ústavným zákonom č. 140/2004 Z. z. a ústavným zákonom, č. 323/2004 Z. z.*

Vašečka I., *Problem Romów na Słowacji*, [w:] *Tradycje różnorodności kulturowej i religijnej w Europie Środkowo-Wschodniej,* red. J. Kłoczowski, S. Łukasiewicz, Lublin 2003.

Verejnosť proti nasiliu 1989–1991. Svedectva a dokumenty, Bratislava 1998.

Voľby do orgánov samosprávy obci 2010, Definitívne výsledky. Počet a podiel zvolených starostov obcí, primátorov miest, starostov mestských častí podľa jednotlivých politických strán, koalícií politických strán a nezávislých kandidátov za SR, Štatistický úrad SR, Bratislava 2010.

Voličov trápi rómska problematika viac ako hospodárska kríza, či korupcja, http://aktuality.sk, dostęp 25.05.2010.

Wójcik Ł., *Słowacja tylko dla Słowaków,* „Przekrój" 26.08.2009.

Z menšinového štatútu partnerský národ. Maďari v Československu/na Slovensku 1918-1992. Politické memorandum.: *Návrh na budúce spolužitie*, http://hhrf.org/egyutt/SD-PARTN.HTM, dostęp 20.12.2010.

Zákon Slovenskej národnej rady z 25 oktobra 1990 o úradnom *jazyku v Slovenskej republike*, Čiastka 73, Zbierka zákonov č. 428/1990, http://zbierka.sk/zz/predpisy, dostęp 4.10.2010.

Zawistowska R., *Kontrowersyjny charakter rządów księdza Józefa Tiso i samodzielności Republiki Słowackiej w latach 1938–1945*, [w:] *Europa XX wieku między totalitaryzmem, autorytaryzmem a demokracją,* red. A. Adamczyk, P. Biniecka i K. Kaźmierczak (współpr. red. J. Zawistowski), Piotrków Trybunalski 2011, s. 199–216.

Zawistowska R., *Kwestia węgierskiej mniejszości narodowej w Słowacji w latach 1945–1948,* Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2010.

Zawistowska R., *Prawna sytuacja ludności węgierskiej w Słowacji w latach 1948–2010 (wybrane tezy naukowo-badawcze)*, „Polityka i Bezpieczeństwo" 2010, nr 1.

Zawistowska R,. *Demografia i rozmieszczenie ludności węgierskiej w Słowacji 1918–1950,* „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej" 2011, t. XLVI.

National minorities, the problem of autonomy and ethnoregionalism in Slovakia

Abstract

The Constitution of Independence of the Slovak Republic guaranteed all rights that are in accordance with international standards to the national minorities and ethnic groups. All national minorities have their representatives in local self-governments. Hungarians who live in Slovakia have their members in the Slovakian parliament.

According to official data, the most numerous national minority in Slovakia are Hungarians. The idea of autonomy and ethnoregions developed in the 1990s and forced by some of the Hungarian minority leaders caused severe counteractions from the Slovakian nationalists. A group of politicians from the Hungarian minority oriented towards cooperation with Slovaks established a party called Most-Hid. The second party of the Hungarian minority that has two MEPs is the Party of the Hungarian Coalition (Magyar Közösség Pártja) which is supported by the Hungarian government.
During the national census in 2011, 105 738 (2,0%) Roms registered in Slovakia. Experts estimate that their actual number is over a million. The major problem among Roms is unemployment.
In the north-eastern Slovakia, Lemkos, who no longer want to be identified as Ukrainians, are beginning to claim their rights.

Key words: ethoregionalism, ethnic parties, Slovakia, national minorities

FOLIA 138

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XI (2013)

Renata Zawistowska
Zespół Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Krakowie

Etnoregionalizm w Słowenii (włoska i węgierska wspólnoty narodowe i romska grupa etniczna)

Wprowadzenie

Słowenia jest państwem Europy Środkowej położonym na jej południowo-zachodnim krańcu między Alpami i Adriatykiem[1]. Ponad 83% z ogólnej liczby 2 058 167 jej ludności stanowią Słoweńcy[2]. Pod względem administracyjnym podzielona jest na 53 podstawowe jednostki administracji państwowej i 211 gmin samorządowych miejskich i wiejskich, którymi niezależnie od wielkości kieruje župan[3]. Nie ma natomiast w Słowenii pośredniego szczebla samorządowego i administracyjnego między gminami i najwyższymi strukturami władz państwowych. Pokazywany przez media podział na 7„nieformalnych" regionów (pokrajin) należy traktować jako „zasłonę dymną" przed Radą Europy i Unią Europejską, wobec których Słowenia zobowiązała się do utworzenia tychże regionów.

W powszechnym użyciu funkcjonują nazwy regionów historyczno-geograficznych, jednakże dla realizacji pragmatycznych celów urzędowych Słowenia została podzielona na 12 regionów statystycznych i 8 okręgów wyborczych.

Kwestie regionalizacji i etniczności wiążą się ściśle z językiem. Ma to duże znaczenie zarówno wewnątrz Słowenii, jak również w odniesieniu do słoweńskich mniejszości w krajach sąsiednich. Język słoweński dzieli się na siedem zespołów mocno zróżnicowanych dialektów (karynckie, przymorskie, rowtarskie, goreńskie, doleńskie, styryjskie i panońskie) oraz wiele narzeczy[4]. Słoweńcy mieszkający

[1] Artykuł, stanowi wycinek szerszych badań, został ukończony na początku stycznia 2011 r. W ostatnich latach ukazało się w Polsce kilka wartościowych publikacji politologicznych o Słowenii, np. P. Mikuli, *Parlament Słowenii*, Warszawa 2004; J. Wojnicki, *Ewolucja systemów politycznych pięciu państw bałkańskich: Bośni i Hercegowiny, Chorwacji, Macedonii, Serbii i Czarnogóry oraz Słowenii,* „IEŚW Studia i Komentarze", nr 10 (czasopismo online).

[2] Statistični urad Republike Slovenije, Demografsko socialno področje, Prebivalstvena Ura, Interaktivno, stat.si. Dane z 2.12.2010.

[3] Więcej o samorządzie i terenowej administracji Słowenii: R. Zawistowska, *Słowenia,* „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica IV" 2010, s. 178–194.

[4] F. Bezlaj, *Eseji o slovenskem jeziku,* Lublana 1967.

w Alpach Julijskich po włoskiej stronie granicy posługują się lokalnymi narzeczami znacznie odmiennymi od słoweńskiego języka literackiego.

Ramy instytucjonalne i prawne rozwiązywania problemów grup etnicznych

Kwestiami wiążącymi się z omawianą problematyką zajmuje się w Słowenii wiele ministerstw, urzędów, służb, komisji i instytucji na najwyższych szczeblach władz państwowych. W składzie rządu słoweńskiego odpowiadały za nie bezpośrednio trzy resorty kierowane przez ministrów bez teki: ds. Słoweńców Zagranicą i na Świecie (Za Slovence v zamejstvu in po svetu)[5], ds. Rozwoju i Spraw Europejskich (Za razvoj in evropske zadeve) oraz ds. Samorządu Lokalnego i Rozwoju Regionalnego. Organami wykonawczymi podlegającymi konkretnym ministerstwom, ale równocześnie działającymi samodzielnie są: Urząd Rządu Republiki Słowenii do spraw Słoweńców Zagranicą i na Świecie (Urad Vlade Republike Slovenije za Slovence v zamejstvu in po svetu), Urząd Rządu Republiki Słowenii do spraw Mniejszości Narodowych (Urad Vlade Republike Slovenije za narodnosti), Urząd Rządu Republiki Słowenii do spraw Wspólnot Religijnych (Urad Vlade Republike Slovenije za verske skupnosti), Rzecznik Praw Człowieka (Varuh človekovih pravic. Zakon o Varuhu človekovih pravic)[6] oraz Rządowa Służba Republiki Słowenii do spraw Lokalnej Samorządności i Polityki Regionalnej[7]. Wiele inicjatyw w zakresie wszystkich kwestii dotyczących obszaru wspólnot narodowych w Słowenii przejawiała Komisja Zgromadzenia Narodowego ds. Mniejszości Narodowych. Podczas swoich sesji analizowała ona aktualną sytuację tych wspólnot i występowała z konkretnymi projektami.

W Słowenii występuje ścisły związek między badaniami i rozważaniami teoretycznymi w obszarze nauk społecznych a praktycznymi rozwiązaniami podejmowanymi przez władze państwowe. Regułą jest, że zanim zostanie uchwalone nowe prawo i zapadną decyzje, problem, którego one dotyczą, staje się na zlecenie rządu przedmiotem badań zespołów naukowych. Obok uniwersytetów w Lublanie, Mariborze i Koprze znaczącą rolę w badaniach naukowych przydatnych dla praktycznego rozwiązywania problemów narodowościowych w Słowenii odgrywa Instytut dla Narodowościowych Problemów (Inštitut za narodnostna vprašanja – dalej: INV, Institute for Ethnic Studies) z siedzibą w Lublanie.

Słoweńskie regulacje prawne dotyczące mniejszości narodowych są zgodne z dokumentami międzynarodowymi[8]. W dokumencie ratyfikacyjnym Ramowej Konwencji dla Mniejszości Narodowych Rady Europy z 2 lutego 1998 znalazło się

[5] W rządzie Boruta Pahora (2008–2012) kierował nim dr Boštjan Žekš.

[6] (Varuh človekovih pravic. Zakon o Varuhu človekovih pravic), Uradni list RS, 7/1993 in 15/94, jak również: Poslovnik o delu Varuha, Uradni list 63/95.

[7] Služba Vlade Republike Slovenije za lokalno samoupravo in regionalno polityko.

[8] Wkrótce po uzyskaniu niepodległości Słowenia podpisała i ratyfikowała m.in. European Charter for Regional or Minority Languages, 5.11.1992, w Słowenii weszła w życie 1.03.1998: http://conven tions.coe.int/Treaty/en/Treaties/Html/148.htm oraz Déclaration sur les droits des personnes appartenant *à des minorités nationales ou ethniques, religieuses*

sformułowanie, że mniejszości narodowe włoska i węgierska w Słowenii tworzą autochtoniczne wspólnoty narodowe. Zapis ten był zgodny z Konstytucją Republiki Słowenii z 1991 roku, która w rozdziale III uznała mniejszości węgierską i włoską w Słowenii za wspólnoty narodowe i w art. 64 przyznała ich członkom w gminach zamieszkanych przez te mniejszości wszystkie prawa obywatelskie. Każda ze wspólnot ma prawo do jednego mandatu poselskiego w Zgromadzeniu Narodowym (art. 80, punkt 3 Konstytucji RS), a także do swojego reprezentanta w Krajowej Radzie RTV Słowenia. Sytuację mniejszości narodowych węgierskiej i włoskiej uregulowała ustawa przyjęta przez Zgromadzenie Narodowe Słowenii 5 października 1994. Potwierdziła ona tym mniejszościom statut samozarządzających się wspólnot narodowych[9].

Ustępy 6, 7 i 8 słoweńskiej Ustawy o wyborach samorządowych jednoznacznie stwierdzają, że członkom wspólnot narodowych włoskiej, węgierskiej, jak również romskiej grupy etnicznej przysługują wszystkie prawa w wyborach lokalnych. W gminach, gdzie zamieszkują przedstawiciele tych narodowości (minimum dziesięć osób), mają prawo mieć przynajmniej jednego członka rady[10].

Włoska wspólnota narodowa w regionie Przymorza (Obalno kraška regija)

W 1991 roku na terenie całej Słowenii mieszkało 2959, a w 2002 roku 3388 Włochów[11]. 81,5% z nich mieszka w gminach miejskich Koper, Izola i Piran[12]. Znajdują się one w regionie wybrzeża nazywanego Primorsko lub Obalno kraška regija (wł. Carsico literanea lub Il Litorale-Carso), stanowiącego najbogatszą część Słowenii i wyraźnie odróżniającego się od reszty kraju. Nazwy miejscowości w tych gminach i napisy na tablicach informacyjnych są w języku słoweńskim i włoskim[13].

Do 1954 roku Włosi stanowili większość ludności miast tego regionu, ale po ostatecznym przyznaniu tych terenów komunistycznej Jugosławii opuściła je nie tylko większość Włochów, ale również ponad 3 tysiące Słoweńców. Gmina Koper według danych ostatniego spisu ludności liczyła 52 212 mieszkańców (samo miasto 24 854). Języka słoweńskiego używało 74,14% mieszkańców, 2,23% włoskiego, 2,76% bośniackiego, 8,06% chorwackiego i 4,02% serbo-chorwackiego[14]. W gminie

*et linguistiques,*A/RES/ 47/135, 18.12.1992: http://daccessdds.un.org/doc/Resolution/gen/nr0/027/23/IMG/ NR002723.pdf?OpenElement.

[9] Zakon o Samoupravnih Narodnih Skupnostih, Št. 009-01/13-6/3, Ljubljana, dne 5 oktobra 1994, Podpisał: Predsednik Državnega zbora Republike Slovenije Jožef Školč.

[10] R. Zawistowska, *Słowenia*..., s. 190–191.

[11] Statistični urad Republike Slovenije, Popis prebivalstva, gospodinjstev in stanovanj 2002.

[12] Statystyczny region Primorska regija obejmuje 7 gmin, a jego powierzchnia wynosi 1044 km^2.

[13] Katalog informacij javnega značaja Urada Vlade RS za narodnosti. Osnovne informacije o italijanski narodni skupnosti. Na podlagi 8. člena Zakona o dostopu do informacij javnega značaja (Uradni list RS, št. 51/2006 – UPB2), Urad Vlade RS.

[14] Ibidem.

Piran w 2002 r. mieszkało 17 509 osób, z których 72% zadeklarowało język słoweński jako ojczysty, 13% język chorwacki, a jedynie 8% włoski[15]. W Izoli na 14 549 mieszkańców, Włosi stanowili 4,3%, (620 osób). Wspólnota włoska w gminach nadmorskich posiada szczególne prawa. W każdej z tych gmin obowiązkowo jeden z podżupanów wywodzi się ze wspólnoty włoskiej. Radni włoscy w radach gmin nadmorskich wybrani przez ludność włoską na ogólnych zasadach wyborczych mają podwójne uprawnienia (lokalne na szczeblu gminy i ogólne na szczeblu państwa, gdy chodzi o interesy ludności włoskiej w Słowenii).

Gminne Samorządowe Wspólnoty Przedstawicieli Narodowości Włoskiej w gminach Koper, Izola i Piran są politycznym przedstawicielstwem na szczeblu gminnym. W ich skład wchodzą wybrani przez ludność włoską jej reprezentanci do rad gmin. Prowadzą aktywną działalność przede wszystkim kulturalną. Samorządowa Wspólnota Narodowości Włoskiej w Koprze od 15 lat wydaje w języku włoskim ilustrowany periodyk „La Citta" (The City). Ukazuje się on dwa razy w roku.

Włoska wspólnota narodowa w Słowenii zorganizowana jest w Nadmorską Samorządową Wspólnotę Narodowości Włoskiej[16] z siedzibą w Koprze (Capodistria). Jako przedstawiciel włoskiej ludności i partner organów państwowych na terenie gmin Koper, Izola i Piran, w których żyje włoska ludność autochtoniczna, ma również prawo wypowiadania się w ogólnych sprawach włoskiej wspólnoty narodowej w Słowenii. Organizacja posiada osobowość prawną. Rada Nadmorskiej Samorządowej Wspólnoty Narodowości Włoskiej składa się z 9 członków, po 3 z każdej gminy[17].

Wspólnotę włoską w słoweńskim Zgromadzeniu Narodowym reprezentuje od 1992 roku poseł Roberto Battelli, z zawodu dziennikarz, związany z TV Koper-Capodistria i „La Voce del Popolo", dziennikiem włoskiej mniejszości w Słowenii i Chorwacji[18].

Ponadgraniczną organizacją Włochów w Istrii i Dalmacji (na terenie Chorwacji i Słowenii) jest Unia Włochów. Jest to „autonomiczna, demokratyczna i pluralistyczna organizacja Włochów w Republice Chorwacji i Republice Słowenii, której nie zraża rozdzielenie ich politycznych, gospodarczych, kulturalnych, społecznych i organizacyjnych potrzeb"[19]. W obecnej nowoczesnej strukturze i z współczesnymi założeniami programowymi Unia Włochów powstała 16 lipca 1991 po pierwszych demokratycznych wyborach w Słowenii i Chorwacji. Większość z 52 oddziałów Unii Włochów zostało utworzonych i posiada swoje siedziby na terenie Chorwacji, a jej

[15] Ibidem.

[16] Obalna Samoupravna Skupnost Italijanske Narodnosti – Comunita' Autogestita Costiera Della Nazionalita Italiana.

[17] W Izoli w 2010 r. wybrano 2 radnych włoskich (Felice Žiža in Silvano Sau). „Primorske novice" 9.12.2010.

[18] Republic of Slovenia, National Assembly, Roberto Battelli, www.dz-rs.si.

[19] *Italijanska unija v Sloveniji in na Hrvaškem,* Lori.org.mima, dostęp 5.12.2010.

centrala mieści się w Rijece. W Słowenii Unia Włochów dysponuje 6 oddziałami i jest zarejestrowana w Koprze jako stowarzyszenie[20].

W 1991 roku do Unii Włochów zapisało się 13 150 członków. Ich liczba systematycznie rosła i na początku 1998 roku wynosiła 36 485 członków[21]. Funkcję przewodniczącego Unii Włochów od Antonia Bormio przejął Furio Radin, pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Puli, sprawujący zarazem funkcję posła reprezentującego wspólnotę włoską w parlamencie Chorwacji. Drugą osobą w Unii Włochów jest mieszkający w Koprze Capodistrii Maurizio Tremula, zajmujący już prawie 20 lat stanowisko przewodniczący Zarządu Wykonawczego Unii Włochów. Do ścisłego kierownictwa Unii Włochów należy także Roberto Battelli, który poza reprezentowaniem włoskiej wspólnoty narodowej w parlamencie Słowenii pełni również funkcję przewodniczącego Skupščiny (Rady Naczelnej) Unii Włochów. Organem prasowym Unii Włochów rozprowadzanym w Chorwacji i Słowenii jest wydawany w Rijece w języku włoskim dziennik „La Voce del Popolo". Właścicielem i wydawcą gazety jest firma EDIT River. Rząd Słowenii uznaje Unię Włochów–Wspólnotę Włochów w Słowenii za „kulturalny i materialny most dla łączności z macierzystym narodem i państwem włoskim"[22].

Unia Włochów wyraziła swoje jednoznaczne stanowisko w sprawie sporu granicznego między Słowenią a Chorwacją.

> Unia Włochów wzywa obydwa rządy, polityczne siły i cywilne organizacje obydwu państw, by włożyły dodatkowy trud i kontynuowały zabiegi zmierzające do wspólnych decyzji, które przełamałyby trudności w dwustronnych stosunkach. Rząd Republiki Słowenii wzywamy, by nie przerywał procesu przybliżania Chorwacji do Unii Europejskiej. Rząd Republiki Chorwackiej wzywamy, by zwiększył swoje starania przystosowujące państwo do europejskich standardów. Oba rządy wzywamy do powrotu do wzajemnego zaufania i kontynuowania wspólnego wkładu dla dobra zjednoczonej Europy trzeciego tysiąclecia[23].

Kryzys gospodarczy przysporzył Unii Włochów wielu kłopotów. Rząd włoski postanowił w budżecie na 2011 rok zmniejszyć dotacje finansowe na działalność wszystkich organizacji mniejszościowych. Ograniczenie to w równym stopniu uderzało w organizacje włoskiej mniejszości w Słowenii i Chorwacji, jak i w organizacje

---

[20] Oddział w Koprze został zarejestrowany jako stowarzyszenie pod nazwą Unia Włochów z siedzibą w Koprze. Jego organem założycielskim i kierowniczym jest Administracyjna Jednostka w Koprze. W Oddziale ds. wewnętrznych wpisano go pod nr 192 (decyzja nr 026-192/98 z 19.08.1998. Upravna enota Koper, Oddelek za upravne notranje zadeve, vpisano pod zaporedno številko 192odločba št. 026-192/98 z dne 19.8.1998).

[21] *Tremula: Unija Italijanov se številčno krepi,* www.sta si.

[22] Urad Vlade Republike Slovenije za Narodnosti, Informacija o italianski narodni skupnosti, Številka: 382-1/2010-6 z 22.07.2010. „Unija se povezuje z Unijo Italijanov na Hrvaškem, hkrati pa služi kot most (materialni, kulturni) za povezavo z matičnim narodom in državo Italijo".

[23] J. Hrvatin (Koper), *Italijanska unija o Slovensko-hrvaškem sporu*, „Primorske novice" 27.12.2008.

słoweńskiej mniejszości we Włoszech. W związku z tym rozpoczęły one wspólną akcję. M.in. w tym celu 4 sierpnia 2010 w Trieście odbyło się spotkanie Maurizia Tremuli, przewodniczącego Zarządu Wykonawczego Unii Włochów i Drago Štoki, przewodniczącego Rady Słoweńskich Organizacji we Włoszech. Przyjęli oni deklarację o konieczności umacniania współpracy obydwu organizacji[24].

Gdy do Lublany 26 października 2010 dotarły informacje, że w projekcie budżetu przedłożonego parlamentowi przez rząd włoski Berlusconiego znalazła się propozycja ograniczenia dotacji dla mniejszości z 5,06 mln euro w roku 2010 do 2,8 mln euro w 2011[25], premier rządu RS Borut Pahor na zwołanym natychmiast posiedzeniu Komisji Zgromadzenia Narodowego ds. Mniejszości Narodowych złożył oświadczenie, że w budżecie Słowenii zostaną utrzymane dotacje z poprzednich lat powiększone o procent inflacji[26]. Zwolennicy ograniczenia dotacji dla Unii Włochów w Istrii i Dalmacji posługiwali się argumentem, że w związku z niegospodarnością kierownictwa grozi jej bankructwo. Nawiązywali do zarzutów, jakie na konferencji prasowej 5 października 2010 pod adresem Furija Radina i Maurizia Tremuli wysunęli młodzi włoscy działacze i dziennikarze. Zarzuty dotyczyły przede wszystkim budzących wątpliwości sposobów finansowania znajdującej się na skraju bankructwa firmy wydawniczej EDIT[27]. Zróżnicowane stanowisko wobec kwestii dotacji dla Unii Włochów w Słowenii i Chorwacji zaprezentowali we włoskim parlamencie posłowie z prowincji Furlandia-Julijska Kraina[28]. Podnoszony był argument, że proporcjonalnie Słoweńcy otrzymują znacznie więcej niż Furlani, których jest 700 tysięcy.

Na terenie słoweńskiego i włoskiego Przymorza działa również Unia Istrianów, włoska organizacja nacjonalistyczna, nie mająca jednak zbyt dużych wpływów. W akcjach protestacyjnych organizowanych przez jej przewodniczącego Massimiliana Lacotę uczestniczy zazwyczaj niewielka grupka członków i sympatyków. Tak było np. w akcji protestu przeciwko krótkiemu filmowi nagranemu przez kombatantów słoweńskich pt.: *Trst je naš*[29].

Wspólnota włoska w Słowenii ma prawo organizować szkoły nauczające wyłącznie w języku włoskim. Młodzież narodowości włoskiej może studiować w Słowenii m.in. na kierunku język włoski i literatura na Uniwersytecie Przymorskim w Koprze i na Uniwersytecie w Lublanie.

---

[24] SSO in Italijanska unija za krepitev sodelovanja, siol.net, STA, 4.08.2010.

[25] *Misija nemogoče za prispevke manjšini?*, „Primorski dnevnik" 4.11.2010; B. Pahor, *Dobili smo najboljšo možno ekipo na vetu,* MMC, RTV.SLO, 26.11.2010. Nie należy sądzić, że to oznacza koniec kłopotów.

[26] *Slovenija ne bo zmanjševala sredstev za manjšini. Premier Pazhor zagotovil, da bo storil vse, da tudi Italija ne bi zmanjševala prispevkov za Slovence.* „Primorski dnevnik" 27.10.2010.

[27] *EDIT u teškoj situaciji. Zbog dugova prozvan Furio Radin*. „Glas Istre" 5.10.2010.

[28] Radny prowincjonalnego parlamentu Roberto Novelli z partii Berlusconiego stwierdził, że mniejszość słoweńska otrzymuje rocznie z różnych źródeł 20 mln euro. *„Slovencem letno 20 milijonov evrov". Izkrivljene številke deželnega svetnika Roberta Novellija,* „Primorski dnevnik" 2.11.2010.

[29] *Unija Istranov proti filmu Trst je naš*, www.siol.net/kultura, dostęp 29.10.2009.

Węgierska wspólnota narodowa w regionie Prekmurje (Pomurje)[30]

Ludność węgierska uzyskała w Słowenii prawie taki sam status prawny, jaki posiada mniejszość włoska[31]. Największe zgrupowanie węgierskiej ludności mieszka w regionie Prekmurja (Pomurska regija) graniczącym z Węgrami. Dla mieszkających w tym regionie Słoweńców jest to historyczno-geograficzny region, a język, którym się posługują, nazywany jest prekmurskim dialektem[32]. Prekmurje to jedyny region Słowenii, który do 1919 roku (przez ponad 1000 lat) należał do Królestwa Węgierskiego[33]. Obecnie stanowi on jeden z 12 regionów statystycznych Słowenii i nosi nazwę Pomurska regia. Podzielony został na 26 gmin, a jego powierzchnia wynosi 1335 km^2.

Według danych z oficjalnych statystyk słoweńskich region ten jest opóźniony o 10 lat w rozwoju w porównaniu z przeciętną całej Słowenii (PKB na jednego mieszkańca regionu Pomurja wynosi 66,2 przeciętnego PKB Słowenii). Mimo to warunki życia w Prekmurju są korzystniejsze niż w krajach sąsiednich: na Węgrzech i w Chorwacji. W październiku 2009 roku została przyjęta ustawa o rozwoju Pomurskiego regionu w latach 2010–2015, a następnie powołana Projektna pisarna Vlade Republike Slovenije v Pomurski regiji z siedzibą w Murskiej Sobocie[34]. Kierował nią sekretarz stanu dr Andrej Horvat. W prostym tłumaczeniu na język polski nazwa tej instytucji jest myląca, bo oznacza ona rządowe biuro projektów. Kompetencje tej „kancelarii" wskazują, że był to według polskich kryteriów rządowy upełnomocniony urząd do spraw programowania, koordynowania i realizacji wszelkich działań w obszarze regionalnego rozwoju i europejskiej polityki spójności w Pomurju.

Istnieją pewne rozbieżności co do liczebności węgierskiej wspólnoty narodowej w Słowenii, bowiem w ostatnich spisach występowała różnica między liczbą osób podających język węgierski jako macierzysty a liczbą osób deklarujących przynależność do węgierskiej narodowości. W 1991 roku dane spisowe wykazały 8000 osób należących do narodowości węgierskiej i 8720 deklarujących język węgierski jako macierzysty. Podczas spisu w 2002 roku w rubrykach przeznaczonych

---

[30] Patrząc od strony Węgier to Prekmurie, gdyż znajduje się przed rzeką Murą, a od strony słoweńskiej to Pomurje, ponieważ leży za rzeką Murą. Nawet w dokumentach można spotkać obydwie nazwy. Węgrzy używali różnych nazw i określeń. Obecnie najczęściej mówią: Muravidék.

[31] Sporazum o sodelovanju na podrocju kulture, izobraževanja in znanosti med Republiko Slovenijo in Republiko Madžarsko, Uradni list RS-MP, št. 6/1993.

[32] D. Kerec, *Prekmurje, Prekmurci in Prekmursko narečje v slovenskih medijih,* [w:] 6 *Znanstvena konferencja PAZU*, *Zgodovinska identiteta Sveta ob. Muri*, Murska Sobota 2008, s. 9–11.

[33] R. Zawistowska, *Prekmurje – oderwanie od Węgier i przyłączenie do Słowenii (1919–1920),* „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej" XLVII: 2012, s. 49–75.

[34] P. Cirman, *Državi zmanjkali milijoni* evrov *iz za obveznosti zakona za Pomurje*, „Dnevnik" 18.09.2010. Na krytyczne uwagi dziennikarza natychmiast odpowiedziała SVLR, www.svlr.gov.si.

dla deklarujących narodowość węgierską odnotowano tylko 6243 osoby. Język węgierski jako macierzysty wskazały 7713 osoby. Na obszarze 5 gmin w Prekmurju (Lendava, Dobrovnik, Hodoš, Šalovci, Moravske Toplice) łącznie żyło według tych danych 5212 osób narodowości węgierskiej. Instytucje zajmujące się kwestią mniejszości węgierskiej uznały, że wykazane w spisie z 2002 roku dane są wyraźnie zaniżone. W analizie o położeniu i realizacji praw włoskiej i węgierskiej ludności, która była przedmiotem obrad rządu 29 lipca 2004, znalazła się informacja, że na terytorium Słowenii zamieszkiwało wówczas 8328 osób narodowości węgierskiej. W spisach wyborców do słoweńskiego Zgromadzenia Narodowego w 2004 roku znalazło się 6610 Węgrów, a przed wyborami parlamentarnymi, które odbyły się 21 września 2008, na listach uprawnionych do głosowania umieszczono 7063 obywateli narodowości węgierskiej. Jest to liczba dorosłych Węgrów mieszkających w Słowenii w 2008 roku[35]. Można zatem uznać, że liczba osób należących do wspólnoty węgierskiej w 2002 roku wzrosła w porównaniu z 1991 rokiem i stanowiła 0,32% ogólnej liczby ludności Słowenii.

Posłanką z ramienia wspólnoty węgierskiej w latach 1990–2008 była Maria Pozsonec, nauczycielka języka węgierskiego i zastępczyni župana w Lendavie. Przez kilka kadencji sprawowała funkcję przewodniczącej Komisji ds. Mniejszości Narodowych w DZ Słoveniji[36]. W 2008 roku nastąpiła zmiana. Posłem został wybrany dr László Göncz, historyk, badacz spraw mniejszości narodowych w Europie Środkowej, dyrektor Instytutu Kultury Węgierskiej w Lendavie[37].

Zgodnie ze słoweńskim porządkiem prawnym, węgierska wspólnota narodowa ma swoją organizację pod nazwą Pomurska Węgierska Samorządowa Narodowa Wspólnota (Pomurska Madžarska Samoupravna Narodna Skupnost – PMSNS, Muravidéki Magyar Önkormányzati Nemzeti Közösség – MMÖNK) z siedzibą w Lendavie. W 1997 roku w skład MMÖNK weszli wszyscy węgierscy radni z 5 gmin węgierskich: 10 z Lendavy, 4 z Dobrovnika, 3 z Moravskich Toplic, 2 z Hodošu i 2 z gminy Šalovci. W każdej z wymienionych gmin Węgrzy tworzą gminne wspólnoty. Statut i regulamin MMÖNK został ogłoszony 11 lutego 1997[38]. Zawierał on przede wszystkim zasady postępowania radnego węgierskiego w radzie gminy, a także kompetencje i obowiązki Zarządu i Rady MMÖNK. W art. 73 zostały sformułowane szczegółowe zadania dotyczące edukacji, problemów gospodarczych i finansowych, a także wszelkich kwestii prawnych, w tym dotyczących praw człowieka i konkretnej realizacji praw wspólnot narodowych[39].

[35] Urad Vlade Republike Slovenije za Narodnosti, Informacija o madžarski narodni skupnosti, Številka: 382-1/2010-7 z 22.07.2010. W roku szkolnym 2009/2010 do dwujęzycznych węgierskich przedszkoli, szkół podstawowych i średnich uczęszczało łącznie 1387 dzieci.

[36] M. Pozsonec,*Volilni izid me je presenetil*, www.siol.net/slovenija/volitve/2008, dostęp 22.09.2010.

[37] Republic of Slovenia, National Assembly, dr László Göncz, www.dz-rs.si.

[38] A Muravidéki Magyar Nemzeti Önigazgatási Közösség Statútumának és A Muravidéki Magyar Nemzeti Önigazgatási Közösség Tanácsának. Ügyrendjét, „Népújság" 09/1997, március 6.

[39] Ibidem, Art. 73, s. 13.

W związku z dostosowaniem liczby radnych proporcjonalnie do liczby ludności danej gminy liczba radnych węgierskich uległa zmniejszeniu. W lokalnych wyborach, które odbyły się 10 października 2010, ludność węgierska wybrała swoich radnych w następujących gminach: Dobrovnik – 1, Lendava – 2, Moravske Toplice – 2, Hodoš – 1 i z gminy Šalovci – 1.

W wzmiankowanych już 5 gminach położonych w Prekmurju tuż przy granicy z Węgrami obok języka słoweńskiego językiem urzędowym jest język węgierski, a nazwy wielu wsi w tych gminach są podwójne: słoweńskie i węgierskie[40]. Na terenie Pomurja działają liczne lokalne węgierskie stowarzyszenia oświatowe, kulturalne i ogólne prowadzące działalność w języku węgierskim.

Kształcenie na tym obszarze dla wszystkich tam mieszkających Węgrów prowadzone jest w obydwu językach, słoweńskim i węgierskim[41]. W odróżnieniu od włoskiej wspólnoty narodowej, która w regionie Przymorza ma prawo do prowadzenia szkół, w których nauczanie odbywa się tylko w jednym języku, na obszarze mieszanego narodowościowo regionu Pomurja, gdzie żyje węgierska wspólnota narodowa, zgodnie z rozporządzeniami i przypisami do Ustawy o mniejszościach narodowych, całe szkolnictwo jest dwujęzyczne. Dla młodzieży węgierskiej z Pomurja dostępne są wszystkie kierunki na uniwersytetach słoweńskich. Na podstawie bilateralnego porozumienia Słowenii i Węgier w każdym roku akademickim w uniwersytetach i innych szkołach wyższych na Węgrzech studiuje przeciętnie około 50 studentów wywodzących się z węgierskich rodzin zamieszkałych w Słowenii[42].

Wspólnota węgierska w Słowenii prowadzi aktywną działalność w wielu amatorskich kulturalnych stowarzyszeniach, takich jak zespoły folklorystyczne, chóry, grupy recytatorskie, teatralne, plastyczne itp. Koordynatorem tej działalności jest Instytut Węgierskiej Kultury Narodowej, mający swoją siedzibę w Lendavie[43]. W ramach instytutu 20 sierpnia 2004 został otwarty Ośrodek Bánffy, który w czerwcu 2010 roku otrzymał nowe pomieszczenia. Na tę inwestycję rząd Słowenii przeznaczył 300 tys. euro. W Lendavie funkcjonuje również dom kultury, który mieści się w nowym imponującym obiekcie wybudowanym za 6 259 389 euro, wspólnie przez rząd Słowenii, wspólnotę węgierską i rząd Republiki Węgierskiej.

Ważną rolę w życiu kulturalnym ludności węgierskiej Pomurja odgrywa Regionalna i Studyjna Biblioteka (Pokrajinska in študijska knjižnica) w Murskiej Sobocie. W ramach koordynowanych przez nią działań funkcjonują biblioteki we

[40] Urad Vlade Republike Slovenije za Narodnosti, Informacija o madžarski narodni skupnosti, Številka: 382-1/2010-7 z 22.07.2010. Zob. też: Katalog informacij javnega značaja Urada Vlade RS za narodnosti. Osnovne informacije o madžarski narodni skupnosti. Na podlagi 8. člena Zakona o dostopu do informacij javnega značaja (Uradni list RS, št. 51/2006 – UPB2), Urad Vlade RS.

[41] Sporazum o sodelovanju na podrocju kulture, izobraževanja in znanosti med Republiko Slovenijo in Republiko Madžarsko, Uradni list RS-MP, št. 6/1993.

[42] Urad Vlade Republike Slovenije za Narodnosti, Informacija o madžarski narodni skupnosti, Številka: 382-1/2010-7 z 22.07.2010.

[43] Zavod za kulturo madžarske narodnosti – Magyar Nemzetisegi Muvelodesi Intézet Lendava.

wszystkich gminach Pomurja[44], a w wielu miejscowościach także ich filie posiadające księgozbiór węgierski. W organizacyjnej strukturze biblioteki w Murskiej Sobocie działają również biblioteki obwoźne, docierające z książkami i czasopismami węgierskimi do miejscowości w gminach Moravske Toplice, Šalovci i Hodoš. Samodzielna węgierska biblioteka i księgarnia działa w Lendavie. Ponadto Węgrzy mogą również korzystać ze zbiorów biblioteki w Dobrovniku.

Działalność informacyjną dla węgierskiej wspólnoty narodowej koordynuje Węgierski Narodowy Instytut ds. Informacji (słow. Zavod za informativno dejavnost madžarske narodnosti, węg. Magyar Nemzetiségi Tájékoztatási Intézet), mający swoją siedzibę także w Lendavie. Wydaje on tygodnik w języku węgierskim „Népújság". Ustawa o samorządnych wspólnotach narodowych gwarantuje, że w Radzie Narodowej RTV Slovenija zasiada jeden przedstawiciel węgierskiej wspólnoty narodowej, a poza tym w Radzie Programowej Narodowościowego Programu 2/3 członków stanowią przedstawiciele obydwu narodowych wspólnot[45]. W Regionalnym Centrum RTV w Mariborze znajduje się Węgierskie Studio Lendava, które zatrudnia 107 osób i przygotowuje programy telewizyjne i radiowe dla Węgrów w całej Słowenii. Działalność tego studia jest finansowana z budżetu państwowego Słowenii[46].

W oparciu o porozumienia między rządami Słowenii i Węgier, a także poszczególnymi ministerstwami obydwu państw 14 marca 2008 mające swoje siedziby w Lendavie Pomurska Węgierska Samorządna Narodowa Wspólnota i Instytut Węgierskiej Kultury Narodowej podpisały porozumienie o współpracy z Instytutem Balassi Bálint w Budapeszcie, dotyczące pomocy w zakresie rozwoju kultury i języka węgierskiego w Pomurju.

Wspólnota węgierska w Słowenii cieszy się statusem, który nawet Węgrzy oceniają jako wzorcowy[47]. Dowodem wymownie potwierdzającym słuszność tych ocen były wspólne spotkania prezydenta Republiki Słowenii Danilo Türka i prezydenta Węgier Pála Schmitta w miejscowościach zamieszkanych przez Słoweńców na Porabju i Węgrów w Prekmurju[48]. Prezydenci 8 marca 2012 spotkali się z przedstawicielami miejscowej ludności, odwiedzili dwujęzyczną szkołę w Dobrovniku, byli

[44] Zgodnie z ustawą o samorządzie w Słowenii w każdej gminie musi być biblioteka.

[45] Zakon o samoupravnih narodnih skupnostih, Uradni list RS, št. 65/94.

[46] Zakon o Radioteleviziji Slovenije, Uradni list 96/05.

[47] Takie opinie usłyszałam podczas rozmów z wieloma Węgrami mieszkającymi w różnych krajach Kotliny Karpackiej, których miałam okazję spotkać podczas organizowanych przez Stowarzyszenie im. Franciszka II Rakoczego (Rákóczi Szövetség) zjazdów-obozów historyków węgierskich (Történelemtanár Tábor), XIII Zjazdu w Matrafüred (19–24.07.2010) i XIV w Gyöngyös (18–23.07.2011). Podobną ocenę prezentują również węgierscy profesorowie-dyplomaci m.in: Attila Szallai, Imre Molnar, Istvan Kovacs, a także mieszkający na Porabju w pobliżu granicy węgiersko-słoweńskiej prof. Endre Varga, który jednak nieco narzekał, że nie wszystkie słoweńskie ekspedientki w sklepach w Lendavie chętnie i biegle rozmawiają po węgiersku.

[48] Slovenski predsednik in madžarski predsednik obisk Raba regija in Prekmurje, http://www.up-rs.si/up-rs/uprs-eng.nsf; Slovenski in madžarski poslovneži v Monoštru

obecni podczas oficjalnego podpisywania umowy o współpracy między organizacjami reprezentującymi narodowość słoweńską na Węgrzech i wspólnotę węgierską w Słowenii oraz wzięli udział w konferencji słoweńskich i węgierskich biznesmenów zainteresowanych rozwojem przygranicznych regionów obydwu państw [49]. Prezydent Danilo Türk, który był inicjatorem wizyty, kilkakrotnie podczas niej stwierdzał, że jej głównym celem jest wypracowanie wspólnych kierunków działania, by Porabje i Prekmurje mocniej włączyć w europejskie programy rozwoju regionalnego[50].

Romska grupa etniczna

Według szacunkowych ocen w Słowenii żyje około 10 000 Romów. Większe ich skupiska znajdują się w Pomurju, Górnej Krainie, Dolnej Krainie, Białej Krainie i na Posavju oraz w dużych miastach. W niepodległej Słowenii coraz więcej Romów wyraża zgodę na umieszczenie ich w oficjalnej statystyce. Podczas spisów ludności narodowość romską w 1991 roku zadeklarowało 2259, a w 2002 roku – 3246 osób. Język romski jako macierzysty podały w 1991 roku 2752, a w 2002 roku – 3834 osoby[51].

Słoweńskie dokumenty stanowiące podstawy prawne dla określania statusu ludności romskiej powstawały w wyniku dostosowywania prawa do międzynarodowych uregulowań i inicjatyw podejmowanych przez organizacje romskie, wszystkie ulokowane do niedawna w Pomurju. We wprowadzeniu do dokumentu *Opinia Rządu Republiki Słowenii do Projektu ustawy o wspólnocie romskiej z 20 grudnia 2006 r.*[52] znalazła się informacja, że do tego czasu od 1989 roku problem Romów był przedmiotem 11 ustaw, w tym trzy z nich odnosiły się do spraw związanych z uczestniczeniem Romów w lokalnych radach gmin[53].

Romowie w Słowenii w 1996 roku utworzyli Związek Romów w Słowenii (Zveza Romov Slovenije – ZRS). ZRS był ukierunkowany w swojej działalności na organizowanie romskich stowarzyszeń, których na początku 2010 roku było 22. Organizatorem i przewodniczącym ZRS był Jože Horvat-Muca, absolwent romologii na Uniwersytecie w Wiedniu. Sądził on wówczas, że ZRS stanowi wystarczającą strukturę organizacyjną, a utworzenie partii politycznych przyniosłoby więcej strat

o poslovnih priložnostih. Türk in Schmitt z obiskom pri manjšini nakazala smer bodočega sodelovanja, http://www.siol.net/novice/slovenija/2012/03.

[49] *Schmitt: Szívünkön viseljük a kisebbségek sorsát,* http://www.fidesz.hu, dostęp 6.04.2012.

[50] *Obisk Türka v Porabju in Prekmurju,* „Times.si", http://www.times.si/svet.

[51] Statistični urad RS, Statistične informacije, št.: 93/2003.

[52] Mnenje Vlade Republike Slovenije o Predlogu zakona o romski skupnosti (ZRomS), EVA: 2004-1211-1154, Številka: 00702-24/2006/7, Ljubljana 20.12.2006.

[53] 1. Zakon o lokalni samoupravi (Uradni list RS, št. 100/05 – uradno prečiščeno besedilo, 21/06 Odl. US: U-l-2/06-22), 2. Zakon o lokalnih volitvah (Uradni list RS, št. 22/06 – uradno prečiščeno besedilo, 70/06 Odl. US: U-l-49/06-30), 3. Zakon o evidenci volilne pravice (Uradni list RS, št. 52/02, 73/03 Odl. US: U-l-346/02-13).

niż pożytku. Powołał się na przykład Słowacji, gdzie było aż 17 partii utworzonych przez Romów. Podkreślił, że dla ludności romskiej najpożyteczniejszą pracę wykonują reprezentujący ją radni, którzy tworzą najbardziej widoczną i znaczącą więź między skupiskami romskiej ludności a lokalnymi samorządami w celu rozwiązywania konkretnych problemów. Podkreślił też doniosłe znaczenie kontaktów romskich radnych z żupanami[54].

Zabiegi ZRS spowodowały, że w art. 101a Ustawy o zmianach i uzupełnieniach ustawy o lokalnych samorządach w 2002 roku wymieniono 20 gmin, które powinny mieć zgodnie z prawem w składzie swych rad przedstawiciela narodowości romskiej. W gminach tych zamieszkiwało jednak tylko 2042 Romów objętych oficjalnymi statystykami. Były to następujące gminy: Beltinci, Cankova, Črenšovci, Črnomelj, Dobrovnik, Grosuplje, Kočevje, Krško, Kuzma, Lendava, Metlika, Murska Sobota, Novo mesto, Puconci, Rogašovci, Semič, Šentjernej, Tišina, Trebnje in Turnišče[55]. W ustawie znalazł się zapis zobowiązujący wymienione gminy do zapewnienia zamieszkałej w nich romskiej ludności prawa do wyboru jednego przedstawiciela do rady gminy.

Wprawdzie w gminie Grosuplje radny romski został wybrany dopiero w 2010 roku, ale wszyscy radni wybrani w 2002 roku już wkrótce utworzyli strukturę organizacyjną pod nazwą Stowarzyszenie Forum Romskich Radnych w Słowenii (Združenje Forum Romskich Svetnikov Slovenije). Forum ma swoją siedzibę w Cankovej, a funkcję przewodniczącego pełni Darko Rudaš, radny z Murskiej Soboty. Podsumowaniem działalności Forum było zorganizowanie roboczej narady w Pałacu Słoweńskiego Etnograficznego Muzeum w Lublanie z udziałem żupanów z 20 gmin, w których są romscy radni, przedstawicieli zainteresowanych ministerstw, przewodniczących gminnych wydziałów zajmujących się położeniem romskiej wspólnoty, romskich radnych, przedstawicieli zainteresowanych organizacji pozarządowych i innych. Tematem narady, która odbyła się 16 kwietnia 2010, była „Polityczna partycypacja Romów w Republice Słoweńskiej". Wystąpili na niej przedstawiciele rządu i innych najwyższych władz i instytucji, mających w zakresie swoich obowiązków także sprawy dotyczące Romów[56].

W wyborach komunalnych, które miały miejsce 10 i 24 października 2010, Romowie wybrali swoich radnych we wszystkich gminach, w których mają prawo mieć przedstawicieli. W niektórych gminach był tylko jeden kandydat wybrany przez niewielką liczbę osób[57]: Beltinci (25), Dobrovnik (17), Metlika (20), Semič

[54] Dr M. Brezovšek, Dr S. Kropivnik. Dr M.Haček, *Lokalna Demokracija v Republiki Sloveniji,* Končno poročilo, Ljubljana, februar 2005, s. 53–100,http://www.gov.si/svrp/8pro/1pro.html.

[55] Zakon o spremembah in dopolnitvah zakona o lokalni samoupravi (ZLS-L), Stran 5179.Ur.l. RS, št. 51/2002, 101a člen.

[56] Moderatorem narady był Romeo Varga, Regionalna razvojna agencija Mura i upoważniony przedstawiciel Foruma romskih svetnikov.

[57] W nawiasie zostały podane liczby głosów, które padły w gminach, gdzie wystawiono tylko jednego kandydata.

(19), Šentjernej (23), i Turnišče (16). Największa liczba głosujących była w Murskiej Sobocie. Wygrał tam Darko Rudaš, na którego głosowało 264 wyborców. Jego przeciwnik otrzymał 188 głosów[58].

Konieczność przekładania działalności radnych romskich w gminach na ogólniejsze cele, także o charakterze politycznym, zrodziła potrzebę powołania nowej organizacji, która spełniałaby taką rolę. 20 czerwca 2007 na inauguracyjnej sesji została utworzona organizacja pod nazwą Rada Romskiej Wspólnoty (Svet romske skupnosti – SRS) Republiki Słowenii. Jej przewodniczącym został Jože Horvat-Muc. Rada została ustanowiona dla „przedstawiania interesów romskiej wspólnoty w Słowenii w stosunkach z organami państwowymi"[59]. Do uprawnień i kompetencji SRS należało przedkładanie propozycji, inicjatyw i opinii dotyczących romskiej grupy etnicznej.

Organizatorem i przez pierwsze trzy lata przewodniczącym SRS był Jože Horvat-Muc, kierujący nadal ZRS. 24 lutego 2010 zrezygnował z funkcji przewodniczącego SRS, pozostając na stanowisku przewodniczącego ZRS. Wkrótce jednak Jože Horvat-Muc ustąpił również ze stanowiska przewodniczącego ZRS. Romska grupa etniczna jest bowiem rozsiana po całej Słowenii, ale władze jej wszystkich organizacji mieściły się w Murskiej Sobocie na Pomurju. Musiało to budzić naturalny sprzeciw ze strony Romów zamieszkałych w innych regionach, zwłaszcza że do Słowenii po rozpadzie byłej Jugosławii napłynęło wielu Romów z państw Zachodnich Bałkanów. Stanowisko przewodniczącego ZRS w miejsce Horvata-Mucy objął młody Rom przybyły z Serbii. Oświadczył on, że nie jest ważne, kto kiedy przybył do Słowenii, ważne jest, że jest się Romem[60]. Oświadczenie to można byłoby pozostawić bez komentarza, gdyby nie sygnalizowało ono zauważalnego zjawiska, wyrażającego się we wniosku, że napływ Romów z zewnątrz jest to jednak ważny problem dla romskiej grupy etnicznej i dla władz Słowenii.

Wielką wagę w integracji ludności romskiej odgrywa działalność informacyjna, m.in. za pośrednictwem radia i telewizji. Audycje przygotowywane przez Romów dla Romów są nadawane w lokalnych stacjach radiowych i telewizyjnych w Prekmurju, w Doljenskem i w Lublanie. Od grudnia 2007 roku w radiu narodowym nadawana jest cotygodniowa audycja „Naše poti – Amare droma" (Nasze drogi). W 2003 roku pod auspicjami ZRS zostało uruchomione romskie informacyjne centrum ROMIC. Od 23 marca 2008 w pierwszym programie telewizji narodowej emitowana jest przygotowywana przez Romów cykliczna audycja pod tytułem „So vakeres? – Kaj goviriš?" (Jak mówisz?). Zasługującym na odnotowanie wydarzeniem było uruchomienie poświęconych Romom stron internetowych na udostępnionym

[58] Državna Volilna Komisija. *Lokalni volitve 2010 – 10.10.2010 – 24.10.2010. Udeležba. Rezultati volitev. Rezultati volitev županov. Zbirni podatki. Narodnostne skupnosti*, (Dane z 4.11.2010 nieurzędowe), www.dvk.gov.si.

[59] *Ustanovljen Svet romske skupnosti,* Ljubljana, 24 ur.com, 23.06.2007, dostęp 27.09. 2010.

[60] S. Zavratnik Zimic, *Koncept „družbene izključenosti" v analizi marginalnih etničnih Skupin. Primer začasnih beguncev in autohtonih Romov*, „Teorija in Praksa" 2000, nr 37.

gościnnie portalu Instytutu Badań Narodowościowych[61]. Z inicjatywą tą wystąpiła grupa studentów stosunków międzynarodowych z Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu w Lublanie, którzy przyjęli nazwę Studencki Inkubator Badawczy, a także członkowie Akademickiego Klubu Romskich Studentów, romscy radni i Regionalna Rozwojowa Agencja Mura w Murskiej Sobocie. Strony internetowe zawierają krótki zarys historii Romów, poradnik dla romskich radnych, wskazówki jak rozwiązywać bieżące problemy, m.in. szukać pracy[62]. W grudniu 2007 roku zarejestrowanych w Słowenii było 2069 bezrobotnych Romów (w tym 1060 kobiet). Kryzys gospodarczy, który w Słowenii rozpoczął się w drugiej połowie 2008 roku, nie pozwolił na poprawę tej sytuacji.

Wiele inicjatyw zostało podjętych w sprawie języka Romów w Słowenii, m.in. w 2000 roku odbyła się poświęcona temu tematowi konferencja zorganizowana przez INV[63].

Grupy narodowe i narodowościowe obywateli byłej Jugosławii

W spisie ludności przeprowadzonym w 2002 roku odnotowano w Słowenii liczne grupy osób, które określiły jako swój język macierzysty jeden z języków narodów, które tworzyły republiki byłej Jugosławii, a obecnie stanowią odrębne samodzielne państwa: język albański – 7177, bośniacki – 31499, chorwacki – 54 079, macedoński – 4760, serbski – 31 329, serbsko-chorwacki – 36 265. W sumie zatem osoby należące do tych grup stanowią około 10 % społeczeństwa Słowenii[64].

Szczególnie duży napływ imigrantów z państw utworzonych po rozpadzie Jugosławii miał miejsce w ostatnich miesiącach 2000 roku i pierwszych miesiącach 2001 roku, co związane było zapewne z wyraźną poprawą sytuacji gospodarczej Słowenii i jej sukcesami w negocjacjach z Unią Europejską, w świetle których przyjęcie do UE stawało się coraz pewniejsze. Jeśli nawet przyjmiemy założenie, że wyniki spisu z 2000 roku w odniesieniu do tych grup są niezbyt dokładne, to wskazują one na wagę tego problemu. W 2003 roku ukazała się poświęcona tej kwestii obszerna publikacja przygotowana przez zespół badaczy z INV pod kierunkiem Very Kržišnik-Bukić, wykonana na zlecenie dyrektora Urzędu d.s. Mniejszości Narodowych. Stanowiła ona punkt wyjścia do dalszych badań pracowników INV i podstawę poszukiwania najlepszego rozwiązania tego problemu przez władze

[61] *Dobrodošli na spletnih straneh za romske svetnike,* www.inv.si.

[62] Ibidem. Znajdują się tam również bardzo interesujące rozważania Mirana Komaca, *Pravica do nastanitve in konstrukcija romske narodne manjšine/teze za razpravo s komentarjem/*, www.inv.si.

[63] Ž. Antauer, J. Krek, J. Peršak, *Projekt standardizacije jezika Romov v Sloveniji in vključevanje romske kulture v vzgojo in izobraževanje,* [w:] *Evropa, Slovenija in Romi, Zbornik referatov na mednarodni konferencji v Ljubljani 15 februarja 2002*, ured. V. Klopčič, M. Polzer, INV, Ljubljana 2003.

[64] J. Susmelj, A*naliza situacije manjšin bivše Jugoslavije z vidika problematike medijske definicije in politike Republike Slovenije (RS),* „Monitor ISH" 2008, l. 10, š. 1, również: http://www.dlib.si/preview.

Słowenii[65]. Autorzy, a zwłaszcza kierująca zespołem Vera Kržišnik-Bukić, wysunęli tezę, że mieszkający w Słowenii członkowie narodów byłej Jugosławii tworzą nowe wspólnoty narodowe[66]. Pojawiły się określenia „neavtohtone", „novodobne" manjšine (nieautochtoniczne, mniejszości nowych czasów, nowe mniejszości)[67].

Mieszkający w Słowenii Albańczycy (z Kosowa), Bośniacy, Chorwaci i Serbowie nie zgadzają się z tym stanowiskiem. Utworzyli oni w sumie 64 kulturalne stowarzyszenia, połączone w narodowe związki. Wszystkie związki reprezentujące osoby wywodzące się z narodów i narodowości byłej Jugosławii domagają się łącznego traktowania i uznania za „narody konstytucyjne", na które rozciągają się uprawnienia obywatelstwa do niedawna jednego wspólnego państwa. W związku z tym protestują przeciwko traktowaniu ich jako „nieautochtonów" lub imigrantów[68]. Wysuwają postulat, by w konstytucji Słowenii została dokonana zmiana, aby ten specjalny status usankcjonować. Dla koordynowania wspólnych działań został utworzony Związek Związków Kulturalnych Stowarzyszeń Konstytucyjnych Narodów byłej Jugosławii w Słowenii, zarejestrowany 13 listopada 2006[69]. Przewodniczący związków i stowarzyszeń poszczególnych grup narodowych swoje stanowisko i żądania przedstawili na konferencji prasowej 9 października 2007. Elijas Dimitrievski, przewodniczący Związku Związków Kulturalnych Stowarzyszeń Konstytucyjnych Narodów byłej Jugosławii w Słowenii, wypowiadał się w imieniu całej grupy, wysuwając żądanie ochrony tożsamości na zasadzie już istniejącego prawa i jej zintegrowania ze społeczeństwem Słowenii. Żądania wysunięte przez Dimitrievskiego

---

[65] V. Klopčič, M. Komac, V. Kržišnik-Bukić, *Albanci, Bošnjaki, Črnogorci, Hrvati, Makedonci in Srbi v Republiki Sloveniji (ABČHMS v RS), Položaj in status pripadnikov narodov nekdanje Jugoslavije v Republiki Sloveniji.* Naročnik raziskave: Urad RS za narodnosti. Voditeljica raziskave in urednica: dr V. Kržišnik-Bukić. INV, Ljubljana 2003.

[66] V. Kržišnik-Bukić, *Narodnomanjšinsko vprašanje v Slovenji po razpadu Jugoslavije: O družbeni upravičenosti priznanja statusa narodnih manjšin Albancem, Bošnjakom, Črnogorcem, Hrvatom, Makedoncem in Srbom v Republiki Sloveniji s predlogi za urejanje njihovego narodnomanjšinskega položaja,*Izvirni, znanstveni članek, „Razprave in gradivo", Ljubljana 2008, št. 56–57, s. 121–157, www.inv.si/DocDir/,PDF.

[67] J. Susmelj, *Analiza situacije...*; J. Stergar, *Neznosna lahkost avtohtonosti,* „Razprave in gradivo", Ljubljana 2006, št. 50–51, s. 112–121*, www2.arnes.si/~ljinv16/RIG/...51/stergar1. pdf;* „Delo" 19.11.2004.

[68] Ustawa o obywatelstwie Republiki Słowenii (pierwsza została uchwalona w 1991 r.) przewiduje, że każdy imigrant przebywający w Słowenii po spełnieniu ściśle określonych warunków może ubiegać się o azyl, naturalizację i obywatelstwo. Zakon o državljanstvu Republike Slovenija (uradno prečiščeno besedilo), Ur.l. RS, št. 7/2002.

[69] Zveza zvez kulturnih društev konstitutivnih narodov in narodnosti razpadle SFRJ v Sloveniji. Pod żądaniem podpisali się: Za Zvezo albanskih kulturnih društev, predsednik: Tahir Maliqai, za Bošnjaško kulturno zvezo, predsednik: Hasan Bačić, za Zvezo hrvaških kulturnih društev (pridružena članica), predsednik: Ivo Garić, za Zvezo makedonskih kulturnih društev,predsednik: Marko Matovski, za Zvezo srbskih kulturnih društev, predstavnik: Saša Gajić. J. Susmelj, *Analiza situacije...*; *Narodi bivše SFRJ želijo status manjšine,* Žurnal24.si, dostęp 09.10.2007.

i przewodniczących związków poszczególnych grup narodowych byłej Jugosławii poparł także obecny na konferencji ambasador Chorwacji w Słowenii[70].

W połowie 2010 roku redakcja „Mniejszości Narodowe i Słoweńcy" w austriackiej telewizji i radiu publicznym (Volksgruppen ORF at Slovenci w Klagenfurcie)[71] dokonała przeglądu stanowisk zainteresowanych stron zaprezentowanych już wcześniej w wywiadach dla Słoweńskiej Agencji Prasowej (STA – Slovenska Tiskovna Agencija)[72]. Przytoczone zostały znane tezy Very Kržišnik-Bukić, zgodnie z którymi Albańczycy, Bośniacy, Chorwaci, Macedończycy i Serbowie jako odrębne grupy etniczne mogą na podstawie słoweńskiego prawa otrzymać taki sam status, jaki mają mieszkający w Słowenii Włosi, Węgrzy i Romowie. Podobne stanowisko prezentował Igor Grdina, znany słoweński historyk i politolog. Jego zdaniem nie było kategorii konstytucyjnego narodu na całym terytorium byłej SFRJ. Grdina przekonywał, że w okresie istnienia SFRJ mieszkańcy poszczególnych wchodzących w jej skład republik stawali się automatycznie jej obywatelami tylko dlatego, ponieważ równocześnie byli obywatelami swoich republik[73]. Nie byli natomiast obywatelami żadnej innej z pozostałych republik, a zatem również Słowenii. Grdina stwierdził, że obecne prawo Republiki Słowenii i Unii Europejskiej jest w pełni wystarczające jako podstawa dla rozwiązania problemu mieszkających w Słowenii obywateli byłej Jugosławii[74].

Redakcja słoweńskiej rozgłośni umożliwiła także zaprezentowanie swojego stanowiska przedstawicielom zainteresowanych grup. Elijas Dimitrievski w imieniu wszystkich związków narodów i narodowości byłej Jugosławii i Ivo Garić, przewodniczący Związku Chorwackich Kulturalnych Stowarzyszeń, zaprezentowali stanowisko, które zarówno w sprawie rozumienia obywatelstwa jak i pojęcia „autochton" odbiegało od interpretacji Very Kržišnik-Bukić i Igora Grdiny.

Podsumowaniem przeglądu dokonanego przez słoweńską redakcję w ORF w Klagenfurcie była wypowiedź Stanko Baluha, dyrektora Urzędu ds. Narodowości w rządzie RS. Jego zdaniem słoweńskie Zgromadzenie Narodowe jest kompetentne do uregulowania tego problemu na podstawie słoweńskiej konstytucji i ustawy o mniejszościach narodowych i nie ma potrzeby ich zmieniać. Są one zgodne z ramową konwencją Rady Europy o ochronie mniejszości z 1998 roku, prawami zawartymi w Europejskiej ustawie o regionalnych i mniejszościowych językach z 2000 roku,

---

[70] Ibidem.

[71] *Status manjšin za narode bivše SFRJ?,* „Volksgruppen"ORFat Slovenci", http://volksgruppen.orf.at/slovenci/novice/stories/78277, dostęp 28.09.2010.

[72] Ibidem.

[73] Ibidem: „SFRJ je bila zvezna država republik, ki so imele pravico do samoodločbe, vključno s pravico do odcepitve. Konstitutivni narodi so obstajali v republikah. V SFRJ je obstajalo slovensko državljanstvo; državljani SFRJ smo bili prebivalci SR Slovenije avtomatsko, ker smo bili slovenski državljani".

[74] Ibidem: „Etnične skupine lahko svoje pravice uresničujejo po 14. členu ustave, ki zagotavlja enakost pred zakonom, po 61. členu ustave (izražanje narodne pripadnosti), ter 62. členu ustave, ki se nanaša na pravice do uporabe lastnega jezika in pisave".

a także prawami Unii Europejskiej. Od 15 do 18 listopada 2010 sprawą statusu byłych obywateli Jugosławii zajmowała się przybyła do Słowenii delegacja Komitetu Doradczego Rady Europy.

Zgromadzenie Narodowe Republiki Słowenii 1 lutego 2011 r. przyjęło *Deklarację Republiki Słowenii w sprawie sytuacji osób należących do mniejszości narodowych byłej SFRJ w Republice Słowenii – DePNNS*[75]. Powołując się na obowiązujące prawa Słowenii i Unii Europejskiej, *Deklaracja* w pięciu punktach sprecyzowała zasady zbliżone do stanowiska specjalistów słoweńskich, jednakże nie była zbytnio nagłaśniana w słoweńskich mediach[76]. Krokiem w kierunku implementacji tych zasad była podjęta w maju 2011 roku decyzja rządu RS o powołaniu Rady Rządu Republiki Słowenii ds. Problemów Grup Narodowych Członków Narodów Byłej SFRJ w Słowenii (Svet Vlade Republike Slovenije za vprašanja narodnih skupnosti pripadnikov narodov nekdanje SFRJ v Sloveniji). Rada jest organem doradczym rządu, a kieruje nią minister kultury. W jej składzie obok przedstawicieli organów rządowych znaleźli się również delegaci Związku Związków Kulturalnych Stowarzyszeń Konstytucyjnych Narodów byłej Jugosławii w Słowenii[77].

Słoweńcy w krajach sąsiednich

We wszystkich państwach sąsiadujących ze Słowenią mieszka autochtoniczna ludność słoweńska, stanowiąca w nich mniejszość narodową. Problem ten wykracza poza ramy rozważań w niniejszym artykule. Należy go jednak zasygnalizować, ponieważ stanowi ważny czynnik wpływający na stosunek do Słowenii wobec mniejszości narodowych w jej granicach.

Na południowym zachodzie Słowenia graniczy z Włochami, a właściwie z trzema prowincjami autonomicznego regionu Friulia[78] – Wenecja Julijska. Są to Triest (Tržaška pokrajina – 6 gmin), Goricja (Goriška pokrajina, wł. Provincia di Gorizia – 25 gmin) i Udine (w jęz. włoskim Provincia di Udine, w jęz. friulskim: Provincie di Udin, w jęz. słoweńskim Videmska pokrajina – 137 gmin). Liczbę Słoweńców szacuje się w całym regionie na około 61 tys. W prowincji Triest nazwy wszystkich

[75] Na podlagi 110. člena Poslovnika državnega zbora (Uradni list RS, št. 92/07 – uradno prečiščeno besedilo in 105/10) je Državni zbor na seji dne 1. februarja 2011 sprejel: Deklaracijo Republike Slovenije o položaju narodnih skupnosti pripadnikov narodov nekdanje SFRJ v Republiki Sloveniji (DePNNS), Št. 009-01/10-18/19, Ljubljana, dne 1. februarja 2011, EPA 1414-V, Državni Zbor Republike Slovenije, Podpisał: dr Pavel Gantar, predsednik I.r.Uradni list RS, št. 7/2011 z dne 4 2 2011. Dostępne również: www.hervardi.com/novice).

[76] *Zamolčano v medijih*! http://www.gibanje-ops.com/prispevki-razlicnih-avtorjev, Četrtek, 17 Februar 2011.

[77] Republika Slovenija Ministrstvo za Kulturo, *Svet Vlade Republike Slovenije za vprašanja narodnih skupnosti pripadnikov narodov nekdanje SFRJ v Sloveniji*, http://www.mk.gov.si/si/aktualno.

[78] W języku włoskim: Friuli-Venezia Giulia, w języku friulskim: Friûl Vignesie Julie, w języku słoweńskim: Furlanija – Julijska Krajina. Nazwa Friulia to skrót z VI w. od Forum Julii (Cividale del Friuli – Roman Forum Julii, stolicy pierwszego księstwa Lombardii we Włoszech utworzonego przez Longobardów).

6 gmin mają słoweńskie odpowiedniki[79]. Podobnie jest w większości gmin prowincji Goricja. W prowincji Udine, największej w całym regionie, obok języka włoskiego w 126 gminach równoprawnym językiem jest język friulski, w 15 słoweński[80], a w 5 niemiecki.

Mniejszość słoweńską w całej Austrii szacuje się na około 40 tys., w tym 14 580 w Karyntii (1991 r.)[81]. Liczebność Słoweńców w Austrii spada bardzo szybko. Nadal jednak wśród sześciu mniejszości narodowych w Austrii Słoweńcy są na pierwszym miejscu pod względem liczebności.

Ogólne cele organizacji Słoweńców w austriackiej Karyntii sformułowała w trzech punktach swojego programu Koroška Enotna Lista:

- Polityka językowa. Jej celem jest autentyczna dwujęzyczność w południowej Karyntii. Slovenščina we wszystkich obszarach musi być używana i szanowana jako w pełni równoprawny język.
- Polityka regionalna. Gospodarczy rozwój dwujęzycznej południowej Karyntii i jej społeczne wzmocnienie.
- Polityka sąsiedzka. Wyrzucenie „granic z głów". Wykorzystanie wszystkich możliwości dla umacniania dobrego sąsiedztwa i umacniania nieograniczanej w niczym korzystnej dla regionów ponadgranicznej współpracy[82].

Według różnych szacunków na Węgrzech mieszka w sumie od 4 do 5 tys. Słoweńców[83]. Na Porabiu znajduje się siedem wsi z słoweńskimi mieszkańcami. Głównym ośrodkiem jest Monoštru (Szentgotthárd).

Podawana jest również liczba około 15 tys. Słoweńców mieszkających w Chorwacji.

Po przyjęciu Słowenii i Węgier do Unii Europejskiej organizacje reprezentujące mniejszości słoweńskie w czterech sąsiednich państwach (Austria, Włochy, Węgry i Chorwacja) utworzyły wspólną reprezentację pod nazwą Słoweńska Mniejszościowa Koordynacja (Slovenska Manjšinska Koordinacija – SloMaK). Powołały ją: Društvo Člen 7 (Austria, przewodniczący – Branko Lenart), Zveza Slovenskih Organizacij (Austria – Marjan Sturm), Narodni Svet Koroških Slovencev (Austria – Matevž Grilc), Slovenska Kulturno-Gospodarska Zveza (Włochy – Rudi Pavšič), Svet Slovenskih Organizacij (Włochy – Drago Štoka), Zveza Slovencev na

[79] W 1910 r. w Trieście z przedmieściami i administracyjnie podległą okolicą mieszkało 118 614 osób mówiących po włosku, 56 242 po słoweńsku i 52 262 posługujących się innymi językami. Spezialortsrepertorium der Österreichischen Länder. VII. Österreichisch-Illyrisches Küstenland, Wien 1918.

[80] Język słoweński został uznany za urzędowy w tych gminach na podstawie uchwały Rady Prowincji przyjętej 26.04.2001 r.

[81] *Österreichische Rektorenkonferenz Lage und Perspektiven der Volksgruppen in Österreich* (*Bericht der Arbeitsgruppe*), Wien, 1989; Österreichisches Statistisches Zentralamt *Volkszählung 1991. Hauptergebnisse 1.* Österreich, Wien 1993.

[82] *Kdo so koroški Slovenci?,* www.elnet.at.

[83] Veleposlaništvo Republike Slovenije v Budimpešti, Informacja: *Slovenci na Madžarskem (Slovenska manjšina na Madžarskem),* www.budimpesta.veleposlaništvo.si.

Madżarskem (Madżarska – Jože Hirnök), Zveza Slovenskih Društev, na Hrvaškem (Hrvaška – Darko Šonc).

28 i 29 marca 2006 delegacja SloMaK przedłożyła w Parlamencie Europejskim swoją deklarację, zawierającą również program działania[84]. Deklaracja wyrażała podziękowanie Parlamentowi Europejskiemu za wielką pracę wykonaną dla regulowania praw i statusu mniejszości i apelowała o dalsze uregulowania prawne, zwłaszcza w zakresie dwujęzyczności i kultury mniejszości, a także troski o zabezpieczenie równych warunków dla rozwoju gospodarczego regionów zamieszkanych przez mniejszości narodowe. Zamieszczony w deklaracji program zawierał 15 punktów, które określały najważniejsze cele ogólne i doraźne najpilniejsze do realizacji zadania w poszczególnych państwach: we Włoszech, Karyntii, Styrii i Burgenlandzie w Austrii, na Węgrzech i w Chorwacji.

Kryzys finansowy i gospodarczy ostatnich lat wywołał interesujące zjawisko polegające na zbliżeniu wielu środowisk włoskich i słoweńskich w podejmowaniu wspólnych akcji, np. podczas protestów uczniów, studentów i nauczycieli w październiku 2008 roku i w listopadzie 2010 roku[85]. W akcji przeciwko planom rządu włoskiego zmierzającym do obniżenia dotacji budżetowych dla mniejszości narodowych Unia Włochów w Słowenii i Chorwacji nawiązała współpracę ze słoweńskimi organizacjami mniejszościowych.

Ogólne wnioski

Na kompleksowe i niemal wzorcowe rozwiązywanie przez Słowenię problemów mieszkających w przygranicznych regionach mniejszości narodowych wpłynęło kilka czynników. Od zamieszkałych na jej terytorium mniejszości znacznie liczniejsze są mniejszości słoweńskie zamieszkałe za granicą w krajach sąsiednich. Troska o Słoweńców za granicami ze strony odpowiedzialnych urzędów w Lublanie, ale także poznawanie ich programów dotyczących rozwoju przygranicznych regionów z mieszaną pod względem narodowościowym ludnością (np. wzmiankowany program Enotnej Listy w austriackiej Karyntii), bazujące na wieloletnich doświadczeniach, dostarczają wielu wniosków władzom Słowenii. Słoweńcy są narodem niezbyt licznym, ale mającym poczucie własnej wartości i godności.

Specyficzna, nierozwiązana dotychczas prawnie sytuacja dotyczy zamieszkałych w Słowenii Albańczyków z Kosowa, Bośniaków, Chorwatów, Macedończyków i Serbów. Istnieje wiele przesłanek, że otrzymają oni status oddzielnych wspólnot narodowych lub grup etnicznych, ale na ogólnych zasadach dotychczasowego prawa obowiązującego w Unii Europejskiej i w Słowenii.

---

[84] *SloMaK – Slovenska manjšinska koordinacija*,http://www.slomak.net/images/uploads/doc_slo_ang.pdf. Franc Strašek in Matea Hotujac, *Obisk Evropskega Parlamenta v Bruslju (28.–29. Marec 2006)*, „Odmev" 2006, št. 29, http://www.slovenci.hr/uploads/Odmev/Odmev29.pdf.

[85] *Tudi Slovenci podpirajo zahteve*, Rim, 30.10.2008, STA,D.Š; *Šolski zakon zanetil nasilje. Negotovost tudi za zamejske Slovence*, Rim, 29.10.2008, STA,M.K; *Dijaki v Trstu zasedli šoli*, Trst, 09.11.2010,STA.

Bibliografia

A Muravidéki Magyar Nemzeti Önigazgatási Közösség Statútumának és A Muravidéki Magyar Nemzeti Önigazgatási Közösség Tanácsának.Ügyrendjét, „Népújság", 09/1997, március 6.

Antauer Ž., Krek J., Peršak J., *Projekt standardizacije jezika Romov v Sloveniji in vključevanje romske kulture v vzgojo in izobraževanje*, [w:] *Evropa, Slovenija in Romi, Zbornik referatov na mednarodni konferencji v Ljubljani 15 februarja 2002,* INV, red. V. Klopčič, M. Polzer, Ljubljana 2003.

Bezlaj F., *Eseji o slovenskem jeziku,* Lubljana 1967.

Brezovšek M., Kropivnik S., Haček M., *Lokalna Demokracija v Republiki Sloveniji, Končno poročilo,* Ljubljana, februar 2005, http://www.gov.si/svrp/8pro/1pro.html.

Brubaker R., *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w Nowej Europie*, Warszawa 1998.

Cirman P., *Državi zmanjkali milijoni* evrov *iz za obveznosti zakona za Pomurje*, "Dnevnik", 18.09.2010.

Deklaracijo Republike Slovenije o položaju narodnih skupnosti pripadnikov narodov nekdanje SFRJ v Republiki Sloveniji (DePNNS), Državni zbor Republike Slovenije, Uradni list RS, št. 7/2011.

Déclaration sur les droits des personnes appartenant à des minorités nationales ou ethniques, religieuses et linguistiques, A/RES/ 47/135, http://daccessdds.un.org/doc/ Resolution/gen/nr0/027/23/IMG/ NR002723.pdf?OpenElement.

Dijaki v Trstu zasedli šoli, „Trst", 09.11.2010.

Dobili smo najboljšo možno ekipo na vetu, MMC, RTV.SLO, 26.11.2010.

Dobrodošli na spletnih straneh za romske svetnike, http://www.inv.si.

EDIT u teškoj situaciji. Zbog dugova prozvan Furio Radin, "Glas Istre", 5.10.2010.

European Charter for Regional or Minority Languages, http://conventions.coe.int/ Treaty/en/Treaties/Html/148.htm.

Hrvatin J., *Italijanska unija o Slovensko-hrvaškem sporu,* "Primorske novice", 27.12.2008.

Informacija o madžarski narodni skupnosti, Urad Vlade Republike Slovenije, Številka: 382–1/2010.7 z 22.7.2010.

Informacija o italianski narodni skupnosti, Urad Vlade Republike Slovenije, Številka: 382–1/2010.6 z 22.7.2010.

Italijanska unija v Sloveniji in na Hrvaškem, http://lori.org.

Izzivi in raziskava etničnosti in manjšin na začetku 21 stoletja. 80 let Inštituta za narodnostna vprašanja. Rozprave in gradivo, Revije št. 50–51, Ljubljana 2006, ss. 351, www2 arnes.si.

Kdo so koroški Slovenci?, http://www.elnet.at.

Kerec D., *Prekmurje, Prekmurci in Prekmursko narečje v slovenskih medijih,* [w]: *6 Znanstvena konferencja PAZU, Zgodovinska identiteta Sveta ob. Muri*, Murska Sobota 2008.

Klopčič V., Komac M., Kržišnik-Bukić V., *Albanci, Bošnjaki, Črnogorci, Hrvati, Makedonci in Srbi v Republiki Sloveniji (ABČHMS v RS), Položaj in status pripadnikov narodov nekdanje Jugoslavije v Republiki Sloveniji,* Urad RS za narodnosti, Ljubljana 2003.

Komac M., *Pravica do nastanitve in konstrukcija romske narodne manjšine/teze za razpravo s komentarjem/*, http://www.inv.si.

Kržišnik-Bukić V., *Narodnomanjšinsko vprašanje v Slovenji po razpadu Jugoslavije: O družbeni upravičenosti priznanja statusa narodnih manjšin Albancem, Bošnjakom, Črnogorcem, Hrvatom, Makedoncem in Srbom v Republiki Sloveniji s predlogi za urejanje njihovega narodnomanjšinskega položaja,* "Razprave in gradivo" 2008, št. 56–57.

Lokalni volitve 2010 – 10.10.2010–24.10.2010. Udeležba.Rezultati volitev. Rezultati volitev županov. Zbirni podatki. Narodnostne skupnosti, http:// www.dvk.gov.si.

Mikuli P., *Parlament Słowenii*, Warszawa 2004.

Misija nemogoče za prispevke manjšini?, "Primorski dnevnik" 4.11.2010.

Mnenje Vlade Republike Slovenije o Predlogu zakona o romski skupnosti (ZRomS), EVA: 2004-1211-1154, Številka: 00702-24/2006/7, Ljubljana 20.12.2006.

Narodi bivše SFRJ želijo status manjšine, http:// Žurnal24.si.

Obisk Türka v Porabju in Prekmurju, http://www.times.si/svet.

Osnovne informacije o italijanski narodni skupnosti. Osnovne informacije o madžarski narodni skupnosti. Osnovne informacije o romski etnični skupnosti. Katalog informacij javnega značaja Urada Vlade RS za narodnosti.Na podlagi 8. člena Zakona o dostopu do informacij javnega značaja (Uradni list RS, št. 51/2006 – UPB2), Urad Vlade RS.

Österreichische Rektorenkonferenz Lage und Perspektiven der Volksgruppen in Österreich (Bericht der Arbeitsgruppe), Wien 1989.

Popis prebivalstva, gospodinjstev in stanovanj 2002, Statistični urad Republike Slovenije

Poslovnik o delu Varuha, Uradni list 63/95.

Pozsonec M.,*Volilni izid me je presenetil*, http://www.siol.net/slovenija/volitve/2008.

Roberto Battelli, http://dz-rs.si.

Schmitt: Szívünkön viseljük a kisebbségek sorsát, http://www.fidesz.hu.

Slovencem letno 20 milijonov evrov. Izkrivljene številke deželnega svetnika Roberta Novellija, „Primorski dnevnik" 2.11.2010.

SloMak- Slovenska manjinska koordinacija, http://www.slomak.net/images/uploads/doc_slo_ang.pdf.

Slovenci na Madžarskem (Slovenska manjšina na Madžarskem), www.budimpesta.veleposlaništvo.si.

Slovenija ne bo zmanjševala sredstev za manjšini. Premier Pahor zagotovil, da bo storil vse, da tudi Italija ne bi zmanjševala prispevkov za Slovence, „Primorski dnevnik" 27.10.2010.

Slovenski in madžarski poslovneži v Monoštru o poslovnih priložnostih. Türk in Schmitt z obiskom pri manjšini nakazala smer bodočega sodelovanja, http://www.siol.net/novice/slovenija/2012/03.

Slovenski predsednik in madžarski predsednik obisk Raba regija in Prekmurje, http://www.up-rs.si/up-rs/uprs-eng.nsf.

Spezialortsrepertorium der Oesterreichischen Laender. VII. Oesterreichisch-Illyrisches Kuestenland, Wien 1918.

Sporazum o sodelovanju na podrocju kulture, izobraževanja in znanosti med Republiko Slovenijo in Republiko Madžarsko, Uradni list RS-MP, št. 6/1993.

SSO in Italijanska unija za krepitev sodelovanja, http://siol.net.

Statistični urad Republike Slovenije, Demografsko socialno področje, Prebivalstvena Ura, Interaktivno, http://stat.si.

Statistični urad RS, Statistične informacije, št. 93/2003.

Status manjšin za narode bivše SFRJ? „Volksgruppen" ORF at Slovenci", http://volksgruppen.orf.at/slovenci/novice/stories/78277.

Stergar J., *Neznosna lahkost avtohtonosti, "*Razprave in gradivo" 2006, št. 50–51.

Strašek F., Hotujac M., *Obisk Evropskega Parlamenta v Bruslju (28.–29. Marec 2006),* "Odmev", 2006, št. 29, http://www.slovenci.hr/uploads/Odmev/Odmev29.pdf.

Svet Vlade Republike Slovenije za vprašanja narodnih skupnosti pripadnikov narodov nekdanje SFRJ v Sloveniji, http://www.mk.gov.si/si/aktualno.

Susmelj J., A*naliza situacije manjšin bivše Jugoslavije z vidika problematike medijske definicije in politike Republike Slovenije (RS),* "Monitor ISH", 2008, l. 10, š. 1.

Šolski zakon zanetil nasilje. Negotovost tudi za zamejske Slovence, „Rim" 29.10.2008.

Tremula: Unija Italijanov se številčno krepi, http://www.stat.si.

Tudi Slovenci podpirajo zahteve, „Rim" 30.10.2008.

Unija Istranov proti filmu Trst je naš, http://www.siol.net/kultura.

Ustanovljen Svet romske skupnosti, http:// 24 ur.com.

Volkszählung 1991. Hauptergebnisse 1. Österreichisches Statistisches Zentralamt, Wien 1993.

Wojnicki J., *Ewolucja systemów politycznych pięciu państw bałkańskich: Bośni i Hercegowiny, Chorwacji, Macedonii, Serbii i Czarnogórze oraz Słowenii,* IEŚW Studia i Komentarze, nr 10 (online IEŚW, Rok założenia 2008).

Zakon o evidenci volilne pravice, Uradni list RS, št. 52/02, 73/03 Odl. US:U-l-346/02-13.

Zakon o lokalni samoupravi, Uradni list RS, št. 100/05 – uradno prečiščeno besedilo, 21/06 Odl. US:U-l-2/06-22.

Zakon o lokalnih volitvah, Uradni list RS, št. 22/06 – uradno prečiščeno besedilo, 70/06 Odl. US: U-l-49/06-30.

Zakon o Radioteleviziji Slovenije, Uradni list 96/05.

Zakon o samoupravnih narodnih skupnostih, Št. 009-01/13-6/3, Ljubljana.

Zakon o samoupravnih narodnih skupnostih, Uradni list RS, št. 65/94.

Zakon o spremembah in dopolnitvah zakona o lokalni samoupravi (ZLS-L), Stran 5179. Ur.l. RS, št. 51/2002, 101a člen.

Zakon o Varuhu človekovih prawic, Uradni list RS, 7/1993 in 15/94.

Zamolčano v medijih!, http://www.gibanje-ops.com/prispevki-razlicnih-avtorjev.

Zavratnik Zimic S., *Koncept „družbene izključenosti" v analizi marginalnih etničnih Skupin. Primer začasnih beguncev in autohtonih Romov,* „Teorija in Praksa" 2000, l. 37. št. 5.

Zawistowska R., *Prekmurje – oderwanie od Węgier i przyłączenie do Słowenii (1919–1920),* „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej" 2012, t. XLVII.

Zawistowska R., *Słowenia*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica IV" 2010.

Zgodovinska identiteta Sveta ob. Muri, 6 Znanstvena konferencja PAZU, Murska Sobota 2008.

Žagar *M., Uvod v etnične študije: nekaj temeljinich definicji in opredelitev ter napotila za iskanje literature,* Ljubljana 1998.

Ethnoregionalism in Slovenia (Italian and Hungarian commonwealths and Rom ethnic group)

Abstract

Slovenia is a small country located in the place where south-western corner of Central Europe meets the Western Balkans. Constitution of the Republic of Slovenia from 1991 and the act of national minorities of 1994 granted Italian and Hungarian national minorities with the status of self-governing commonwealths and the Rom minority with the status of an ethnic group. They have the right to choose their own representatives in the city council if at least 10 people who belong to the national minority or the Rom ethic group live in the city. City councilors representing the Italian and Hungarian commonwealths as well as the Rom ethnic group create structures that represent their interests. The Italian and Hungarian commonwealths have the right to one parliamentary mandate in the National Assembly. The Italian commonwealth is concentrated in the seaside area, and the Hungarian commonwealth in Prekmurje. The authorities of the independent Republic of Slovenia are of the opinion that the status of people belonging to the national minorities originating from the nations of the former Yugoslavia will be regulated by the laws of Slovenia and the European Union. The way that ethic problems are solved in Slovenia can be regarded as exemplary.

Key words: ethoregionalism, ethnic parties, Slovenia, national minorities

FOLIA 138

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XI (2013)

Łukasz Zweiffel
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Ruch Autonomii Śląska

Temat Ruchu Autonomii Śląska i związany z nim projekt autonomii regionu stał się ostatnio głośny, głównie dzięki kontrowersyjnym wypowiedziom niektórych znanych polityków[1]. Dla części opinii publicznej autonomiczne ambicje Ślązaków okazały się sporym zaskoczeniem. Zadawano pytanie, skąd w jednolitej narodowościowo Polsce pojawiają się ludzie, którzy nagle, nie wiadomo dlaczego, żądają autonomii dla swojego regionu. Postulaty wysuwane przez RAŚ wydają się niektórym Polakom nie dość, że niespotykane w historii Polski, to jeszcze zagrażające integralności terytorialnej kraju[2]. Dlatego zanim przejdziemy do opisu Ruchu Autonomii Śląska, należy parę słów poświęcić historii Górnego Śląska, a przede wszystkim samym Górnoślązakom.

Protoplaści Ruchu Autonomii Śląska – krótki rys historyczny

Nie tylko w czasach nam współczesnych Górnoślązacy poczuwali się do własnej odrębności, podobnie było z ich przodkami żyjącymi pod panowaniem czeskim, austriackim, pruskim i niemieckim. Cześć Górnoślązaków twierdziła, że nie można ich porównywać do typowych narodów europejskich, dla których podstawowym wyznacznikiem narodowości jest język. Mówili, że „są istotnie narodem mieszanym, jak Szwajcarzy, Belgowie lub Amerykanie w Stanach Zjednoczonych, więc stosownie do tej odrębnej właściwości nie można ich rozkładać na Niemców i Polaków, tylko pod nazwą Górnoślązaków uważać jako całość"[3]. Łączyć ich miała przede wszystkim

[1] W. Szacki, *Prezes PiS znalazł zakamuflowaną opcję niemiecką*, „Gazeta Wyborcza" 04.04.2011, http://wyborcza.pl/1,75478,9370339, dostęp 16.05.2011.

[2] Obawy wydają się mocno przesadzone, ale trudno dziwić się takim reakcjom, jeśli nawet otwarcie taniego połączenia kolejowego Poznania z Berlinem spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem polskiego rządu, argumentującego, że „może to prowadzić do osłabienia spójności terytorialnej naszego kraju". Szerzej zob.: *Nie będzie tanich pociągów Poznań–Berlin*, „Rynek Kolejowy", 20.08.2010, http://www.rynek-kolejowy.pl/17698/, dostęp 16.05.2011.

[3] „Bund-Związek", 1921, za: D. Jerczyński, *Historia Narodu Śląskiego, prawdziwe dzieje ziem śląskich od średniowiecza do progu trzeciego tysiąclecia* (Historyjo ślunskij nacyje

kultura, która nie była ani niemiecka, ani polska. Zwolennik separatyzmu śląskiego Józef Kożdoń mówił wprost „Niemcem nie jestem, wszakże nie jestem też i być nie chcę Polakiem [...]. Ślązak jestem po polsku mówiący [...]. Wspólnota językowa nie stanowi o związku narodowym. Decydującym czynnikiem jest wspólnota duchowa. Śląsk miał tę wspólnotę: własne, odrębne tradycje krajowe”[4].

Trudno było w przypadku Śląska mówić o tożsamości narodowej opartej na jednym języku, bowiem żyjąc w wielonarodowościowym środowisku posługiwali się oni co najmniej dwoma językami, w domu językiem śląskim, a w kontaktach zewnętrznych niemieckim lub polskim. Mówienie jednym z tych języków nie oznaczało wcale, że dana osoba uważa się za Niemca czy Polaka[5]. Zresztą ci ostatni często byli postrzegani negatywnie. Jak pisał w 1869 roku wybitny polski lingwista Lucjan Malinowski: „od ludności polskiej ościennych krajów, zwłaszcza na granicach, lud śląski stroni”[6]. Na Śląsku pod koniec wieku XIX określenie Polak było obraźliwe, kojarzyło się, jak tłumaczył Malinowski, mieszkańcom miejscowości leżących nad granicą z Królestwem z grupami „włóczęgów”. Złą opinią cieszyli się robotnicy z Galicji zatrudniani do pracy fizycznej w kopalniach i fabrykach, którzy poprzez swoje zachowanie, bójki, pijaństwo oraz kradzieże odstręczali od siebie ludność śląską[7]. Ślązacy uważali, że bliżej im do Niemców niż do Polaków:

> Lud nasz bardziej zbliżony jest do ludu niemieckiego, z którym sąsiaduje na zachód, niż do ludu polskiego w Galicji [...]. Ta mieszana śląska narodowość jest koniecznym wynikiem rozwoju historycznego, jaki nasz lud przechodził; przed wiekami odłączony został od Polski, przeszedł pod wiele lepsze rządy niemieckie i zachowując język pierwotny, nabył przez zetknięcie z wysoką cywilizacją niemiecką owych właściwości, którymi góruje nad ludem zostającym ciągle pod rządami polskimi[8].

W polskiej literaturze przedmiotu taką postawę ludu śląskiego tłumaczono „brakiem normalnej więzi z narodem polskim”, co owocowało według niektórych autorów „silniejszym przywiązaniem do regionu, dumą regionalną”[9]. Jest to jednak pewne uproszczenie, bowiem pomimo intensywnych działań polskiego ruchu narodowego na przełomie XIX i XX wieku na terenie Śląska, polonizacji w dwudziestoleciu międzywojennym, nadal istniała liczna grupa ludności labilna narodowo, która myślała o sobie jako o Ślązakach. Wojciech Korfanty uważał, że jest to nawet do 30

---

dziunie na zicher ziymów ślunskich łod strzedniowiyczo ku proga trzecigo milynium), Zabrze 2006, s. 30.

[4] Ibidem, s. 31.

[5] P. Dobrowolski, *Ugrupowania i kierunki separatystyczne na Górnym Śląsku i w Cieszyńskim w latach 1918–1939*, Warszawa 1972, s. 32–33.

[6] D. Jerczyński, *Śląski ruch narodowy*, Zabrze 2006, s. 11.

[7] Szerzej P. Dobrowolski, *Ugrupowanie i kierunki…*, s. 41.

[8] Ibidem, s. 48.

[9] Ibidem, s. 31.

procent ludności województwa śląskiego. Ślązakom nie udało się stworzyć państwa, ale tworzyli wyraźnie zdefiniowaną społeczność kulturowo-językową[10].

Jedną z pierwszych organizacji politycznych Ślązaków była Śląska Partia Ludowa (SPL) założona w 1909 roku przez Józefa Kożdonia, której celem politycznym było propagowanie kultury regionalnej oraz obrona przed polskim nacjonalizmem[11].

Po I wojnie światowej na arenie międzynarodowej pojawiły się państwa, które zaczęły zgłaszać roszczenia do ziem śląskich. Politycy śląscy nie przyglądali się biernie rozwojowi wydarzeń. W 1919 roku, z inicjatywy Edwarda Latacza oraz braci Tomasza i Jana Reginków, w Bytomiu powstał Związek Górnoślązaków, który postulował utworzenie na terenie Górnego Śląska niezależnego państwa z dwoma językami urzędowymi – polskim i niemieckim. Po nawiązaniu kontaktów ze zwolennikami Kożdonia chciano włączyć do niego ziemie Śląska Cieszyńskiego, Śląska Opawskiego oraz Kraju Sudeckiego. Nowe państwo miało mieć ustrój podobny do Szwajcarii[12].

Projekt separatystów śląskich był popierany przez przemysłowców i posiadaczy ziemskich (należał do nich m.in. książę von Pless), których zamiarem było stworzenie wolnego państwa śląskiego (Freistaat Schlesien). Niepodległość i integralność terytorialną miały zagwarantować mocarstwa światowe, a w szczególności Stany Zjednoczone[13].

Niesprzyjająca sytuacja międzynarodowa, sprzeciw Francji oraz działania Niemiec, Polski i Czechosłowacji doprowadziły do upadku tego projektu i podziału Śląska. Zanim jednak do tego doszło, walkę o dusze Ślązaków stoczyły dwa nacjonalizmy, polski i niemiecki. Każda ze stron obiecywała im szeroką autonomię w ramach swojego państwa. Sejm Rzeczpospolitej Polskiej 15 lipca 1920 roku uchwalił ustawę konstytucyjną zawierającą statut organiczny województwa śląskiego (Dz.U.R.P. Nr 73, poz. 497). Ustawa Reichstagu z 27 listopada 1920 roku *O Górnym Śląsku*, przewidywała, że w ciągu dwóch miesięcy od daty przejęcia przez Niemcy terenu plebiscytowego odbędzie się w całej prowincji górnośląskiej referendum w sprawie

[10] J. Gorzelik, *Ruch śląski – między nacjonalizmem i regionalizmem*, [w:] *Nadciągają Ślązacy*, red L. Nijakowski, Warszawa 2004, s. 19.

[11] Publicyści „Ślązaka" (organ prasowy SPL) krytykowali działania polskich narodowców na terenie Śląska, a w szczególności artykuły ukazujące się w prasie narodowej, uważając, ze głoszą nieprawdę i skłócają Ślązaków. „Człowiek nie znający stosunków panujących na Śląsku – pisali – musi sobie przedstawiać kraj nasz według opowiadań «Dziennika» i «Gwiazdki» jako Morze Czerwone utworzone przez płynąca krew polską. Według tych gazet ludność polska na Śląsku wala się na ziemi jako jeden człowiek, tratowana i masakrowana przez Niemców. [...] tymczasem sprawa ma się całkiem inaczej. [...] do niedawna jeszcze Ślązakowi, czy już był Czechem czy Polakiem, ani się śniło prowadzić wojny z Niemcami. [...]. nastały teraźniejsze nieznośne czasy. Podjudzano i szczuto jedną narodowość przeciw drugiej. Jest to przeklęta robota Wszechpolaczków i przywędrowanych Czechów". *Zbójecka robota*, „Ślązak" 1910, nr 1 (47), s. 2.

[12] J. Gorzelik, *Ruch śląski…*, s. 21.

[13] Przeciwna temu projektowi była Francja, widząc w nich inspirującą rolę niemieckiego kapitału – szerzej zob. J. Ciągwa, *Autonomia śląska (1922–1939),* Katowice 1988, s. 4.

utworzenia kraju górnośląskiego w ramach Rzeszy[14]. Dlatego nieprawdziwe jest zdaniem zwolenników Ruchu Autonomii Śląska stwierdzenie, że w powstaniach śląskich walczono o przyłączenie Śląska do Polski. Ślązacy walczyli o autonomię, jedni w ramach państwa, polskiego a drudzy w ramach państwa niemieckiego[15]. W związku z tym na Śląsku można spotkać się z określeniem powstań śląskich jako wojny domowej. Cześć Górnoślązaków była przeciwna nie tylko plebiscytowi, ale krytycznie wyrażała się o powstaniach śląskich:

> Tak jak godom, u mie w rodzinie boł ino jedyn powstaniec i po prowdzie to sie kożdy z niego trocha śmioł. No bo co to za bohater, jak weźnie pistoula i idzie wojować z ludźmi, z kerymi my sam tela lot razym mieszkali. Na wojna to można iść jak przidzie sam wróg, a nie ze somsiodami. To nie ma sie co dziwić, że uojciec nie rod godali o tym cołkim powstaniu[16].

Po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski działalność separatystów uległa osłabieniu. Nowo utworzone województwo śląskie stało się areną walk dwóch nacjonalizmów, niemieckiego i polskiego. Brakowało miejsca dla trzeciej siły[17]. Ślązacy zostali zmuszeni do opowiedzenia się po jednej lub po drugiej stronie, bowiem jak mówił ówczesny wojewoda śląski Michał Grażyński: „my Polacy lubimy jasne sytuacje i cenimy charaktery określone. Dlatego odnosimy się z szacunkiem do uczciwych Czechów i Niemców, ale nie możemy tolerować żadnych typów pośrednich"[18]. Polityka polonizacji nie cieszyła się jednak uznaniem u części Górnoślązaków, czego wyrazem były wyniki wyborów komunalnych z 19 listopada 1926 roku nazywane też drugim plebiscytem śląskim[19]. Większość mandatów wtedy uzyskały ugrupowania niemieckie, np. w Katowicach – 56,7%, w Świętochłowicach 54,%, a w Królewskiej Hucie (Chorzów) aż 70,3%. Górnoślązacy głosowali na ugrupowania mniejszości niemieckiej (mniejszość niemiecka stanowiła około 7% mieszkańców województwa śląskiego).

---

[14] Jednak projekt niemiecki w przeciwieństwie do polskiego nie wszedł w życie, szerzej ibidem, s. 7–10.

[15] R. Woźniczek, *Z karabinem po autonomię*, „Jaskółka Śląska" 2005, nr 6, s. 1 i 7. Artykuł dostępny jest w wersji elektronicznej, w: http://www.stolica.opole.pl/?powstania-slaskie-1919-21,20, dostęp 3.12.2010.

[16] *Powstanie to było coś dziwnego,* http://www.jaskolkaslaska.eu/848/powstanie-to-bylo-cos-dziwnego, dostęp 3.12.2010.

[17] „W województwie śląskim w ogóle nie występują jako znacząca siła polityczna separatyści, których znaczenie tak rosło od przełomu lat. Polsko-niemiecki konflikt narodowościowy od czasu plebiscytu nie pozwalał już na poszukiwanie «trzeciego rozwiązania»". Szerzej zob. R. Kaczmarek, M. Kucharski, A. Cybula, *Alzacja/Lotaryngia a Górny Śląsk dwa regiony pogranicza 1648–2001*, Katowice 2001, s. 207.

[18] J. Gorzelik, *Ruch śląski…*, s. 22.

[19] H. Waniek, *Krajobraz po powstaniach*, „Tygodnik Powszechny" 2009, nr 17, http://tygodnik.onet.pl/1,26046,druk.html, dostęp 3.12.2010.

Powstanie i działalność Ruchu Autonomii Śląska

Odrodzenie regionalizmu śląskiego nastąpiło dopiero po roku 1989, wraz z upadkiem systemu komunistycznego w Polsce. Zdaniem części Ślązaków przełom polityczny nie przyniósł oczekiwanych zmian. W 1990 roku powstał Ruch Autonomii Śląska, który za główny cel postawił sobie wymuszenie na władzach centralnych zmianę nastawienia do Śląska. Stowarzyszenie postulowało przywrócenie przedwojennej autonomii Górnego Śląska. Proponowało, wzorując się na regionalizmie zachodnioeuropejskim, wprowadzenie w Polsce silnych, autonomicznych województw, które byłyby niezależne finansowo od władzy centralnej i samodzielnie decydowałyby o własnych sprawach. W miejsce państwa jednolitego, scentralizowanego miało powstać „jednolite państwo regionów"[20]. W roku 1993 RAŚ stał się członkiem Ligi Regionów, organizacji postulującej podział Polski na 12 autonomicznych regionów (jej członkami jest także Związek Górnośląski, Związek Podhalan i Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie)[21].

Regionalizm można zdefiniować jako pewnego rodzaju związek między zbiorowością a terytorium, które ona zamieszkuje. Więzy łączące mają charakter historyczny, etniczny i kulturowy. O regionalizmie mówimy, gdy zbiorowość terytorialna poszukuje własnej tożsamości wewnątrz większego systemu państwowego. Regionaliści mogą dążyć do stworzenia regionalnego szczebla zarządzania, wtedy mamy do czynienia z regionalizmem administracyjnym lub politycznym. Czasem jednak ograniczają się tylko do działań w sferze kulturowej i etnicznej. Najczęściej regionalizm pojmowany jest jako prawo danej społeczności do samostanowienia i samorządu, co równoznaczne jest z decentralizacją władzy państwowej[22]. Jeżeli bazę poparcia stanowią jednocześnie region rozumiany jako część terytorium państwa i grupa o określonej tożsamości etnicznej, mówimy o etnoregionalizmie[23].

Ruch Autonomii Śląska jako organizacja uważająca się za reprezentanta interesów regionu oraz grupy etnicznej początkowo w swoim programie politycznym żądał przywrócenia statutu organicznego województwa śląskiego z roku 1920[24]. Statut został zniesiony w roku 1945 decyzją Krajowej Rady Narodowej. Dokonano tego łamiąc zapisy obowiązującej w tym czasie Konstytucji marcowej. Działacze Ruchu Autonomii Śląska w 1995 roku w otwartym liście do prezydenta RP Lecha Wałęsy domagali się unieważnienia decyzji KRN znoszącej statut organiczny

[20] *Deklaracja Ligi Regionów*, „Jaskółka Śląska" 1993, nr 12, s. 3.

[21] P. Górski, *Liga Regionów – integracja przeciw centralizacji*, http://new-arch.rp.pl/artykul/10498_quot;Liga_Regionowquot;_--_integracja_przeciw_centralizacji.html, dostęp 3.12.2010,

[22] K. Wlaźlak, *Rozwój regionalny jako zadanie administracji publicznej*, Warszawa 2010, s. 19–26.

[23] *Regionalist Parties in Western Europe*, ed. L. DeWinter, H. Türsan, Routledge, London and New York 2007, s. 5.

[24] Sejm Ustawodawczy nadał województwu śląskiemu autonomię 15 VII 1920 r., wydając ustawę konstytucyjną zawierającą statut organiczny województwa śląskiego. Szerzej zob. J. Ciągwa, *Autonomia śląska…*, s. 5.

województwa śląskiego[25]. Nawiązując do ustawy z 15 lipca 1920 roku RAŚ chciał powołania Skarbu Śląskiego, który miał być zasilany z podatków miejscowych. Większość wpływów podatkowych z województwa śląskiego (do 60%) miało pozostać w regionie. Kolejną inicjatywą był pomysł reaktywacji Sejmu Śląskiego jako regionalnej legislatywy oraz wybieranego w wyborach powszechnych wojewody – regionalnej władzy wykonawczej. Wszystkie postulaty poza ostatnim były faktycznie żądaniem powrotu do stanu prawnego z roku 1920. Nowym pomysłem było wyłanianie w bezpośrednich wyborach wojewody, który w przedwojennym województwie śląskim był powoływany przez Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej na wniosek Prezesa Rady Ministrów[26].

Program Ruchu Autonomii Śląska uległ na przestrzeni lat pewnej ewolucji, od popierania idei powrotu do autonomii sprzed II wojny światowej do projektu nowoczesnego statutu organicznego, którego autorzy wzorują się na rozwiązaniach autonomii Katalonii[27]. W początkowych latach nowego stulecia nastąpiła zmiana pokoleniowa we władzach stowarzyszenia. Członkowie nowych władz uważali, że statut organiczny z roku 1920 odpowiadał tamtej rzeczywistości, jednak w wieku XXI sytuacja wymaga rozwiązań idących z duchem czasów. Wyrazem tych tendencji był nowy projekt statutu organicznego dla Śląska, który ogłoszono w 2010 roku. Zgodnie z nowym projektem jednostka autonomiczna nosiłaby nazwę Regionu Autonomicznego Górny Śląsk, który stanowiłby część terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Władze wykonawczą sprawowałby premier wraz z rządem, wyłanianym przez dwuizbowy parlament. W taki sposób wybrany rząd powoływany byłby przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W sytuacji gdy parlament nie byłby w stanie powołać rządu lub nie udzieliłby istniejącemu wotum zaufania, o jego rozwiązaniu decydowałby prezydent RP. Władzą ustawodawczą regionu miałby być Sejm Górnośląski składający się z 80 posłów i Senat Górnośląski z 24 senatorami wybieranymi w wolnych, równych i powszechnych wyborach na czteroletnią kadencje. Siedzibą rządu i parlamentu mają być Katowice. Region poza wymienionymi instytucjami politycznymi ma mieć własny sąd administracyjny, Górnośląski Sąd Administracyjny, którego prezesa powoływałby prezydent RP. Siedziba sądu mieściłaby się w Opolu. Całkowicie nową ideą jest pomysł powołania Górnośląskiego Rzecznika Praw Obywatelskich z siedzibą w Bielsku-Białej.

Przedstawicielem władz centralnych w regionie miałby być wojewoda, który kontrolowałby poczynania władz autonomicznych. Do kompetencji wojewody należałoby prawo do zaskarżania decyzji władz autonomicznych do Trybunału Konstytucyjnego RP. Trybunał Konstytucyjny orzekałby o konstytucyjności poczynań organów władzy politycznej Regionu Autonomicznego Górny Śląsk, jego orzeczenie byłoby ostateczne. Do zadań administracji centralnej należałyby sprawy związane z obronnością kraju, polityką zagraniczną, monetarną oraz infrastrukturą

[25] *List do Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej*, „Jaskółka Śląska" 1995, nr 2, s. 1.

[26] J. Ciągwa, *Autonomia śląska…*, s. 19.

[27] *Projekt nowoczesnego Statutu Organicznego*, http://autonomia.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=594&Itemid=15, dostęp 3.12.2010.

o charakterze ogólnokrajowym. Region miałby ograniczoną podmiotowość międzynarodową, mógłby zawierać umowy międzynarodowe, pod warunkiem że nie będą one sprzeczne z Konstytucją RP. Szczególnie ważną rolę odgrywałby Skarb Górnośląski odpowiedzialny za pobór wszelkich danin z regionu, z wyjątkiem podatków zastrzeżonych dla gmin. Co roku Skarb przekazywałby część z opłat fiskalnych należnych administracji centralnej. Naczelnik Skarbu Górnośląskiego podlegałby rządowi regionalnemu[28].

W skład autonomicznego województwa śląskiego mają wejść tylko ziemie uznane za historycznie należące do Górnego Śląska[29], co oznacza, że tereny dawnego województwa częstochowskiego[30] i część Podbeskidzia mają znaleźć się w innych regionach[31]. Region Autonomiczny Górny Śląsk posiadałby własne godło oraz flagę.

Ryc. 1. Mapa Regionu Autonomicznego Górny Śląsk

Legenda:
kolor granatowy: autonomiczne województwo śląskie
Źródło: Projekt Statutu Organicznego Autonomicznego Górnego Śląska, s. 22

[28] Na podstawie nowego statutu organicznego oraz wywiadu z jego autorem B. Świderkiem, przeprowadzonym dnia 02.12.2010.

[29] K. Dziąćko, *Mniejszości etniczne w Polsce – Ślązacy*, http://www.etnologia.pl/polska/teksty/mniejszosci-etniczne-w-polsce-slazacy.php, dostęp 3.12.2010.

[30] W 1999 r. weszła w życie reforma administracyjna, zgodnie z którą terytorium Polski zostało podzielone na 16 województw (w latach 1975–1998 było ich 49), zlikwidowano m.in. województwo częstochowskie, które weszło w skład nowego województwa śląskiego. Szerzej: *Reforma administracyjna*, „Monitor Samorządowy", http://www.regioset.pl/monitor.php?lg=0&art=6&unit=4, dostęp 20.05.2011.

[31] *Autonomia dla Śląska*, „Jaskółka Śląska" 1996, nr 3–4, s. 13.

Ryc. 2. Wzór flagi i godła Regionu Autonomicznego Górny Śląsk

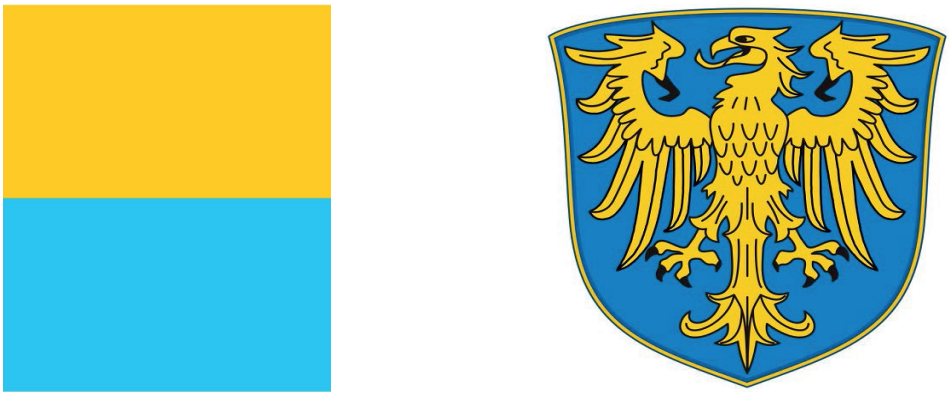

Źródło: Projekt Statutu Organicznego Autonomicznego Górnego Śląska, s. 23

Formuła stowarzyszenia jest otwarta. W początkowym projekcie statutu członkiem RAŚ – mógł zostać każdy Ślązak. Przyjęto jednak zasadę, że członkiem może zostać każda osoba, która żyje w województwie opolskim, śląskim, mieszkała na tych terenach i czuje się z nimi związana emocjonalnie, a przede wszystkim „uznaje cele i statut Ruchu". Członkami stowarzyszenia są osoby rozsiane po całym świecie, żyjące w Niemczech, Kanadzie, USA, a nawet na Dominikanie[32].

Polityka popierania regionalizmu, nieumieszczenie w programie haseł nacjonalistycznych, spowodowała, że cześć członków RAŚ, dla których kwestia narodowości śląskiej była priorytetowa, założyła osobną organizację – Związek Ludności Narodowości Śląskiej[33]. Niektórzy publicyści uważają, że za tą decyzją stała chęć uzyskania statusu mniejszości narodowej, a co za tym idzie otrzymania podobnie jak mniejszość niemiecka zagwarantowanej puli miejsc w parlamencie[34]. W latach 1997–2004 komitetem założycielskim kierował późniejszy przewodniczący Ruchu Autonomii Śląska Jerzy Gorzelik. W roku 2004 władzę przejęli nacjonalistyczni działacze śląscy na czele z Andrzejem Roczniokiem. Od tego czasu relacje między tymi organizacjami uległy pogorszeniu. Działacze RAŚ twierdzą, że ZLNŚ skrajna szkodzi idei regionalizmu[35]. Szczególnie było to widoczne w komentarzach władz RAŚ dotyczących kontrowersyjnych wypowiedzi przewodniczącego Związku Ludności Narodowości Śląskiej Andrzeja Rocznioka[36].

[32] *Członkostwo w Ruchu Autonomii Śląska*, http://autonomia.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=35&Itemid=31, dostęp 3.12.2010.

[33] Na podstawie wywiadu przeprowadzonego z Jerzym Gorzelikiem 02.12.2009.

[34] J. Dziadul, *Jaskółka kala gniazdo*, „Polityka" 2000, nr 18, s. 29–30.

[35] *Związek Ludności Narodowości Śląskiej szkodzi śląskiemu regionalizmowi*, http://gornyslask.wordpress.com/2009/08/24/zlns/, dostęp 3.12.2010.

[36] Zarząd Ruchu Autonomii Śląska stanowczo odciął się od manipulacji historią, jakiej dopuścili się działacze Związku Ludności Narodowości Śląskiej. Jerzy Gorzelik porównał działaczy ZLNŚ do „pożytecznych idiotów". Szerzej „Dziennik Zachodni" 24.08.2009.

W 2008 roku Roczniok w imieniu Związku Ludności Narodowości Śląskiej zwrócił się z apelem do premiera Donalda Tuska o szybkie uznanie przez Polskę niepodległości Abchazji i Osetii Północnej. W rok później nazwał deklarację o nieagresji, którą w 1934 roku podpisał z Niemcami Józef Piłsudski, paktem Hitler-Piłsudski[37]. Jednym z powodów oficjalnego odcinania się od ZLNŚ jest fakt, że temat narodowości śląskiej jest bardzo kontrowersyjny, wzbudza duże emocje[38], co może szkodzić idei nadrzędnej autonomistów czyli regionalizmowi. Polityczni adwersarze autonomistów są przekonani, że cała sprawa ma jeden cel, pozbycie się radykałów, którzy psuli wizerunek autonomistów śląskich.

Część przeciwników politycznych jest przekonana, że RAŚ i ZLNŚ prowadzą podwójną grę, która „już była ćwiczona wielokrotnie w przeszłości – tzw. naród śląski ogłaszał coś radykalnego, a przewodniczący RAŚ Jerzy Gorzelik odcinał się"[39]. Faktem jest, że na stronie internetowej ZLNŚ w trakcie kampanii wyborczej do parlamentu w roku2007 jako „nojbliższe trefy ZLNŚ" podani byli kandydaci popierani przez RAŚ[40]. Jest to raczej dowodem na poprawne relacje między tymi organizacjami w tamtych latach.

Oskarżenia o dążenie do separatyzmu pojawiły się już na początku istnienia RAŚ[41]. Zarzucano, że jego członkowie chcą przyłączyć Śląsk do Niemiec lub stworzyć państwo śląskie[42]. Regionaliści odpowiadali, że Niemcy po kłopotach związanych z przyłączeniem byłej NRD nie mają najmniejszej ochoty na anektowanie kolejnych terytoriów. Sami Ślązacy też tego nie chcą, bo ci którzy chcieli być obywatelami niemieckimi, dawno już do Niemiec wyjechali[43]. Najlepszym dowodem na lojalność Ślązaków wobec państwa polskiego jest fakt, że z 173 153 osób deklarujących narodowość śląską w spisie powszechnym z 2002 roku, aż 172 682 miało polskie obywatelstwo, czego nie można powiedzieć o innych mniejszościach

---

[37] *Kłamcy i demagodzy. Andrzej Roczniok*, http://www.ivrozbiorpolski.pl/index.php?page=roczniok, dostęp 3.12.2010.

[38] Projekt uchwały, która ma zadekretować, że naród śląski nie istnieje, Rajmund Pollak złożył podczas ostatniej sesji sejmiku. „Uważam, że nie ma sprzeczności między byciem Ślązakiem a byciem Polakiem. Narodu śląskiego nie ma i nigdy nie było" – mówi Pollak. Szerzej P. Jedlecki, *Grupa radnych sejmiku województwa nie chce narodu śląskiego*, http://katowice.gazeta.pl/katowice/1,35019,1582548.html, dostęp 3.12.2010

[39] P. Pietrasz, *Ślązacy odwdzięczają się komunistom*, Biuletyn PiS województwa śląskiego, „Zapis Śląski", http://www.zapis.w.szu.pl/artykuly.php?f=2, dostęp 3.12.2010.

[40] *Nojbliższe trefy ZLNŚ*, w: http://zlns.republika.pl/, dostęp 3.12.2010.

[41] *Wraca śląski nacjonalizm.* Z Piotrem Spyrą, prezesem Ruchu Polski Śląsk, rozmawia Agata Pustułka. „Był taki czas, że RAŚ otwarcie głosił hasła separatystyczne. Gdy Jerzy Gorzelik został szefem Ruchu, te głosy ucichły. Może to jakaś gra? Nie wykluczam". http://wodzislawslaski.naszemiasto.pl/archiwum/1770880,kuszenie-slaska-autonomia,id,t.html, dostęp 3.12.2010.

[42] *Wywiad z wiceprezesem RAŚ Ryszardem Klingerem*, „Jaskółka Śląska" 1994, nr 3, s. 1.

[43] *Oderwać Śląsk od Polski? Nie wierzcie w te bajki!*, „Jaskółka Śląska" 2010, nr 11, s. 3.

narodowych w Polsce[44]. Oponenci uważali, że po wygranych wyborach ukaże się prawdziwe antypolskie oblicze Ruchu Autonomii Śląska, nowej V kolumny, której celem jest kolejny rozbiór RP[45]. W roku 1999 w raporcie dotyczącym zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa ówczesny Urząd Obrony Państwa wskazywał działania RAŚ jako „potencjalne zagrożenie dla interesów RP, zwłaszcza w kontekście polskich dążeń do członkostwa w Unii Europejskiej. [...] W tym względzie wymienić można ofensywę propagandową na rzecz autonomii Śląska (realizowaną także przy zaangażowaniu niektórych środowisk mniejszości niemieckiej i aktywistów Ruchu Autonomii Śląska)"[46]. Reprezentanci różnych środowisk politycznych widzą w RAŚ zagrożenie integralności Polski. „Gorzelik myśli, że może sobie stworzyć naród z nadziejami na oderwaną od Polski śląską idyllę – mówi Piotr Spyra[47] z Platformy Obywatelskiej. – To pociąga masę Ślązaków, ale mam wrażenie, że Gorzelik straci nad tą masą kontrolę"[48]. Podobnie uważa Grzegorz Napieralski (SLD) mówiąc, że stowarzyszenie „dąży do oderwania Śląska od Polski"[49].

Członkowie Ruchu Autonomii Śląska bronią się mówiąc, że „trzeba naprawdę sporej dawki ignorancji albo złej woli, by przypinać im łatkę nacjonalistów". Pomimo tego że w stowarzyszeniu działają ludzie o różnych światopoglądach, określają siebie jako łagodnych autonomistów[50]. Celem jest autonomia, jak powtarzają za każdym razem, a nie secesja. Ogłoszenie niepodległości Śląska, które może być przez niektórych traktowane jako remedium na bolączki regionu, byłoby zdaniem autonomistów nieszczęściem, bowiem istotą separacji jest wyznaczenie granic, zamknięcie. Mówienie o separacji pojawia się wtedy, gdy jedna ze stron konfliktu staje się całkowicie zamknięta na dialog. Regionaliści górnośląscy uważają, że ich postulaty są ignorowane przez władze centralne. Udawanie, że problem

[44] W Polsce żyje 30 957 Ukraińców, z czego obywatelstwo polskie ma 27 172, Niemców jest 152 897, a obywatelstwo niemieckie ma 5429. *Ludność według deklaracji narodowościowej oraz posiadania obywatelstwa polskiego w 2002 r.*, GUS, http://www.stat.gov.pl/gus/8185_PLK_HTML.htm, dostęp 3.12.2010.

[45] R. Pollak, *RAŚ tylko maszeruje, ale gdy zaczną się zbroić, będzie już za późno!*, http://www.redakcja.newsweek.pl/Tekst/Polityka-Polska/530912,Ras-tylko-maszeruje-ale-gdy-zaczna-sie-zbroic--bedzie-juz-za-pozno-.html, dostęp 3.12.2010.

[46] Raport Urzędu Ochrony Państwa dotyczący zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa w aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym oraz ujawnionych w tym zakresie przestępstw w 1999 roku, Fundacja Antyk, http://www.antyk.org.pl/ojczyzna/raport-uop.htm, dostęp 3.12.2010.

[47] Piotr Spyra założyciel Ruchu Obywatelski Polski Śląsk (ROPŚ) jest obecnie członkiem PO, wcześniej Prawicy Rzeczypospolitej, http://www.zapis.w.szu.pl/sylwetki.php?id=171, dostęp 3.12.2010.

[48] A. Szulc, *Górny Śląsk znów chce autonomii*, http://www.przekroj.pl/wydarzenia_kraj_artykul,1547.html, dostęp 3.12.2010.

[49] *Ruch Autonomii Śląska chce pozwać Napieralskiego*, w: http://wiadomosci.onet.pl/regionalne/slask/ruch-autonomii-slaska-chce-pozwac-napieralskiego,1,4020513,region-wiadomosc.html, dostęp 3.12.2010.

[50] *Autonomia a nacjonalizm.*, „Jaskółka Śląska" 2004, nr 7–8, s. 5.

odrębności Śląska nie istnieje oraz niezwracanie uwagi na wyniki spisu powszechnego z 2002 roku, może zaowocować pojawianiem się haseł politycznych z bardziej radykalnymi postulatami[51].

Regionaliści zamierzają osiągnąć swój cel na drodze demokratycznej. Strategia działania została przyjęta na V Kongresie Ruchu Autonomii Śląska (2003). Zgodnie z nią będą dążyć „do autonomii przez referendum", referendum ma być powtarzane aż do skutku[52].

Działalność polityczna RAŚ

Już od początku istnienia Ruch Autonomii Śląska starał się aktywnie uczestniczyć w życiu politycznym. Jedną z takich form aktywności są coroczne marsze autonomii. Pierwszy marsz odbył się 15 lipca 2007. W tym dniu w roku 1920 Sejm Ustawodawczy II Rzeczypospolitej uchwalił statut organiczny województwa śląskiego, który przyznawał polskiej części Górnego Śląska szeroką autonomię[53]. IV marsz, który miał miejsce 17 lipca 2010, zebrał ponad tysiąc zwolenników autonomii. Przeszli oni przez główne ulice Katowic, niosąc flagi w śląskich barwach i liczne transparenty z hasłami: „Śląsk – mój hajmat", „Nie Polak, Nie Niemiec – Ślązak". W marszach autonomii biorą udział przedstawiciele ugrupowań regionalnych należących do Wolnego Sojuszu Europejskiego[54].

Działalność polityczną regionaliści ograniczyli początkowo do terenów Górnego Śląska, dopiero w latach późniejszych powstały oddziały terenowe w województwie opolskim[55].

RAŚ stara się zrealizować swój najważniejszy cel, autonomię regionu, współpracując z innymi organizacjami działającymi na rzecz rozwoju samorządności na Śląsku. W praktyce uwidoczniło się to w trakcie wyborów parlamentarnych, gdzie autonomiści bardzo często popierali kandydatów wywodzących się z różnych środowisk politycznych. Warunkiem była wspólna wizja samorządnego Śląska. Tak było w przypadku Damiana Fierla z listy Prawa i Sprawiedliwości, Bernarda Pastuszki z Platformy Obywatelskiej oraz Krystyny Doktorowicz – z listy Lewica i Demokraci[56]. Podobnie było w roku 2009, kiedy udzielili równocześnie poparcia Adamowi Matusiewiczowi, członkowi Platformy Obywatelskiej i Jerzemu Markowskiemu, politykowi SLD. O tym ostatnim napisali w swoim organie prasowym („Jaskółka

[51] *Secesja Górnego Śląska to absurd*, http://gornyslask.wordpress.com/2008/06/29/secesja-gornego-slaska-to-absurd/, dostęp 3.12.2010.

[52] J. Gorzelik, *Do autonomii przez referendum*, „Jaskółka Śląska" 2003, nr 3, s. 3 i 4.

[53] *Za nami pierwszy marsz autonomii*, „Jaskółka Śląska" 2007, nr 8, s. 1.

[54] *Marsz Autonomii przeszedł przez Katowice,* http://katowice.naszemiasto.pl/artykul/496618,marsz-autonomii-przeszedl-przez-katowice-film,id,t.html, dostęp 5.12.2010.

[55] *Akcja promocyjna RAŚ w Opolu*, http://www.rasopole.org/index.php?option=com_content&task=view&id=108&Itemid=2, dostęp 3.12.2010.

[56] *Ogłoszenia wyborcze. Kandydaci popierani przez RAŚ*, „Jaskółka Śląska" 2007, nr 10, s. 1 i n.

Śląska"), że „to od lat konsekwentny zwolennik autonomii gospodarczej Śląska. Polityk, który będąc i w opozycji, i w rządzie walczy zaciekle o Śląsk"[57].

Jednak w pierwszych demokratycznych wyborach w 1991 roku Ruch Autonomii Śląska wystawił własną listę. Z tej listy dostał się do parlamentu Kazimierz Świtoń, który w rok później zmienił barwy partyjne, pożegnał się z autonomistami i wstąpił do Ruchu dla Rzeczypospolitej[58].

W latach późniejszych autonomiści (rok 1997) uczestniczyli w koalicji z Unią Prawicy Rzeczypospolitej (wspólnie z UPR i Ruchem dla Rzeczypospolitej). UPRz uzyskała 2,03% głosów ważnych (266 317 tys.)[59]. W kolejnych wyborach parlamentarnych regionalistom górnośląskim nie udało umieścić swoich przedstawicieli w parlamencie. Tak było w 2001 roku, kiedy to kandydatką RAŚ z okręgu w Gliwicach do senatu była Urszula Bartecka[60]. Podobnie było z pozostałym kandydatami z innych okręgów wyborczych.

W wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych 25 września 2005 r. Ruch Autonomii Śląska umieścił swoich kandydatów na listach Polskiego Stronnictwa Ludowego. Miało to m.in. miejsce w okręgu 30, obejmującym powiaty: mikołowski, raciborski, rybnicki i wodzisławski. W wyniku porozumienia zawartego przez autonomistów z PSL, Związkiem Ochotniczej Straży Pożarnej[61] na listach do Senatu znalazło się trzech kandydatów związanych z RAŚ[62], a do Sejmu dwóch[63]. W województwie opolskim zwolennicy autonomii startowali z list mniejszości niemieckiej[64]. Strategia autonomistów

---

[57] *Ogłoszenia wyborcze, Kandydaci popierani przez RAŚ*, „Jaskółka Śląska" V–VI 2009, nr 5–6, s. 2 i n.

[58] *Posłowie I kadencji 1991–1993, Kazimierz Świtoń*, http://orka.sejm.gov.pl/ArchAll2.nsf/1RP/389, dostęp 3.12.2010.

[59] Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 września 1997 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 21 września 1997 r., „Monitor Polski" z 1997, Nr 64, poz. 620.

[60] Listy kandydatów na posłów i senatorów, OKW nr 28 z siedzibą w Gliwicach – senat (2001), http://www.pkw.gov.pl/katalog/artykul/15742.html, dostęp 3.12.2010.

[61] *Do Sejmu na zielono*, „Rybnicka Jaskółka Śląska" 2005, nr 9, s. 1.

[62] OKW nr 29 z siedzibą w Rybniku – senat, http://www.pkw.gov.pl/pkw2/index.jsp?place=Lead07&news_cat_id=85&news_id=488&layout=1&page=text, dostęp 3.12.2010.

[63] PKW, wybory do Sejmu 2005, Komitet wyborczy / Kandydaci, Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego, http://www.wybory2005.pkw.gov.pl/SJM/PL/KOMITETY/k76_30.html, dostęp 3.12.2010.

[64] W 2004 roku ogłoszono powstanie Jedności Górnośląskiej grupującej Związek Górnośląski, Ruch Autonomii Śląska, Przymierze Śląskie oraz Radę Główną Niemców Górnośląskich. Jedność od początku zapowiadała, że będzie startować w wyborach, tak aby Ślązacy mieli własną reprezentację sejmową, a startując z list mniejszości niemieckiej omijają 5% próg wyborczy, z którego przekroczeniem mieliby duże trudności, gdyby startowali jako ugrupowanie regionalne. Szerzej P. Jedlecki, *Jedność Górnośląska przygotowuje się do wyborów*, „Gazeta Wyborcza", 03.01.2005, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,61085,2474377.html, dostęp 3.12.2010.

nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, żaden z wymienionych kandydatów nie został wybrany[65].

Podobnie zakończyła się w roku 2004 próba startu do Parlamentu Europejskiego przez przewodniczącego RAŚ Jerzego Gorzelika z listy Narodowego Komitetu Wyborczego założonego przez Macieja Płażyńskiego[66].

W wyborach do parlamentu w 2007 roku rekomendację Ruchu Autonomii Śląska otrzymali startujący z listy PSL kandydaci do Sejmu w okręgu katowickim – Dietmar Brehmer (Mniejszość Niemiecka) oraz Grzegorz Juranek[67]. Kandydatem do Senatu popieranym przez RAŚ była Cecylia Machulska.

W okręgu gliwickim regionaliści utworzyli Komitet Wyborczy Wyborców Autonomia dla Ziemi Górnośląskiej[68]. Kandydatem do Senatu z tej listy był Jerzy Bogacki, wiceprzewodniczący RAŚ[69]. Do Sejmu w tym okręgu regionaliści również próbowali dostać się z list PSL. W okręgu rybnickim, z list PSL do Sejmu startowało czterech kandydatów, a do Senatu Rudolf Kołodziejczyk, założyciel RAŚ i ZLNŚ. Żaden z nich nie otrzymał odpowiedniej liczby głosów umożliwiającej wejście do parlamentu[70].

W wyborach samorządowych regionaliści górnośląscy w „przyjaznych" im okręgach wyborczych wystawiali kandydatów z list RAŚ, tam gdzie szanse na zwycięstwo były mniejsze, tworzyli komitety wyborcze z bliskimi programowo organizacjami. Tak uczyniono w wyborach do Sejmiku Śląskiego w 2006, gdzie startowano razem z organizacjami mniejszości niemieckiej. Później w następnych wyborach samorządowych (2010) w województwie opolskim stworzyli wspólną listę do opolskiej Rady Miasta z Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Niemców na Śląsku Opolskim, (TSKN)[71].

---

[65] Wyniki wyborów do Sejmu 2005, Rybnik, Okręg 30, http://www.wybory2005.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/30.htm, dostęp 3.12.2010.

[66] Lista nr 6 – Narodowy Komitet Wyborczy Wyborców, http://eurowybory.pl.i-info.pl/lsw/lsw11.html, dostęp 3.12.2010.

[67] Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 23 października 2007 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 21 października 2007 r., s. 170, http://www.pkw.gov.pl/pkw2/index.jsp?place=Lead07&news_cat_id=21606&news_id=34507&layout=1&page=text, dostęp 3.12.2010.

[68] Wykaz komitetów wyborczych, które złożyły zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego oraz o zamiarze zgłaszania kandydatów na posłów i senatorów w wyborach do Sejmu RP i Senatu RP zarządzonych na dzień 21 października 2007 r., 10, http://www.pkw.gov.pl/pkw2/index.jsp?place=Lead07&news_cat_id=21606&news_id=32467&layout=1&page=text, dostęp 3.12.2007.

[69] *Kandydat RAŚ Jerzy Bogacki*, „Jaskółka Śląska" 2007, nr 10, s. 1.

[70] Wybory do Senatu 2007, http://wybory2007.pkw.gov.pl/SNT/PL/WYN/W/index.htm#WYN, dostęp 3.12.2010.

[71] *W Opolu mniejszość niemiecka w wyborach razem z Ruchem Autonomii Śląska*, http://opole.naszemiasto.pl/artykul/585328,w-opolu-mniejszosc-niemiecka-w-wyborach-razem-z-ruchem,id,t.html, dostęp 3.12.2010.

W 2002 roku Ruch Autonomii Śląska w okręgu katowickim nr 5 wystawił 14 kandydatów[72]. W wyborach do Sejmiku Śląskiego nie przekroczył 5% (w tym okręgu 5% – 62 674 głosów), na listę RAŚ głosowało 53 118[73]. Podobnie było w roku 2006, kiedy to Komitet Wyborczy Ruchu Autonomii Śląska nie zdobył żadnego mandatu do Sejmiku Województwa Śląskiego, zdobywając 4,35% głosów w skali województwa i uplasował się za PO, PiS i PSL, ale przed Samoobroną – 3,96% i LPR – 3,46%[74]. Do roku 2010 autonomiści wygrali wybory m.in. w dwóch gminach wiejskich (gmina Lyski i Godów), mieli kilku radnych w Radzie Miejskiej w Czerwionce-Leszczynach[75]. Współrządzili też powiatem ziemskim rybnickim, gdzie wicestarostą był w latach 2006–2010 Krzysztof Kluczniok, przewodniczący RAŚ w latach 1999–2002[76].

Sytuacja zmieniła się w roku 2010 po wyborach samorządowych, które okazały się dla autonomistów przełomowe. W ramach Komitetu Wyborczego Ruchu Autonomii Śląska po raz pierwszy wystawiono dużą liczbę kandydatów (80 osób), którzy pod hasłem „21 listopada – poradzyMY zagłosować na RAŚ" startowali do rad gmin i powiatów, m.in. w Katowicach, Chorzowie, Mysłowicach, Rybniku i Rudzie Śląskiej[77]. Liczni byli też chętni do sejmików województwa śląskiego i opolskiego, na prezydentów, wójtów i burmistrzów[78]. Wystawienie tak dużej liczby kandydatów, w szczególności do Sejmiku Województwa Śląskiego, świadczyło według przeciwników politycznych o myśleniu tylko „o fotelach i władzy". Dlatego apelowali do wyborców, by nie pozwolili „ślązakowcom wygrać – zawsze lepiej zagłosować na Polaka, niż dać wygrać ślązakowcom czy dać im powiększyć ich stan posiadania!"[79].

W wyborach samorządowych w 2010 roku Ruch Autonomii Śląska otrzymał 122 781 głosów, czyli 8,49% w skali województwa śląskiego (0,97% głosów w skali całego kraju)[80]. Wynik ten uczynił RAŚ czwartą siłą polityczną w województwie (po

[72] Obwieszczenie, Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach z dnia 7 października 2002 roku, http://www.slaskie.pl/wybory/okreg-5.htm, dostęp 3.12.2010.

[73] Informacja Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach z dnia 5 listopada 2002 roku, http://www.slaskie.pl/wybory/info.htm, dostęp 3.12.2010.

[74] *Ruch Autonomii Śląska (RAŚ)*, http://www.ivrozbiorpolski.pl/index.php?page=ras, dostęp 3.12.2010.

[75] Kluby radnych, http://www.czerwionka-leszczyny.com.pl/bip/content/show.php?pg=rada_miejska_kluby dostęp, 3.12.2010.

[76] Dane własne autora, na podstawie stron internetowych PKW oraz http://www.starostwo.rybnik.pl/location.html, dostęp 06.12.2011.

[77] *Start kampanii wyborczej RAŚ*, http://autonomia.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=618, dostęp 3.12.2010.

[78] *21 listopada – poradzyMY zagłosować na RAŚ*, http://www.poradzymy.pl/, dostęp 3.12.2010.

[79] P. Spyra, *Ślązaccy separatyści marzą o fotelach i władzy*, 22 sierpnia 2010, http://polskislask.blox.pl/html, dostęp 5.12.2010.

[80] Wyniki głosowania do sejmików województw według komitetów wyborczych i województw, arkusz 1, PKW, http://www.pkw.gov.pl/pkw2/index.jsp?place=Lead07&news_cat_id=23063&news_id=45404&layout=1&page=text, dostęp 5.12.2010.

PO, PiS i SLD), a w okręgach katowickim (15,96%), chorzowskim (17,5%) i rybnickim (14,5%) wyprzedził SLD. W okręgach leżących poza Górnym Śląskiem poparcie było niskie: okręg sosnowiecki – 1,37%, częstochowski – 0,69%)[81]. Wynik ten uważany jest za duży sukces, 122 781 głosów dostał RAŚ w województwie śląskim (w spisie powszechnym z 2002 roku za Ślązaków uznało się 148 500 mieszkańców woj. śląskiego)[82]. W kolejnym spisie powszechnym z 2011 roku narodowość śląską zadeklarowało już ponad 800 tys. osób[83].

Autonomiści współrządzą województwem śląskim razem z Platformą Obywatelską i PSL, a przewodniczący RAŚ Jerzy Gorzelik został wybrany przez sejmik samorządowy do zarządu województwa śląskiego[84]. Gorzelik jako wicemarszałek województwa śląskiego jest odpowiedzialny za nadzór nad: 1) Wydziałem Edukacji i Nauki (EN), 2) Wydziałem Kultury (KL), 3) Wydziałem Gospodarki, Promocji i Współpracy Międzynarodowej (GR)[85].

Ponadto zdobyli 40 mandatów radnych różnych szczebli (np. Czerwionka -Leszczyny 4 mandaty, Ruda Śląska – 1 mandat, Mysłowice – 2 mandaty, 5 mandatów do rady powiatu rybnickiego). W dwóch gminach mają większość radnych i swoich wójtów. W Godowie (10 mandatów na 15) wójtem z wynikiem 90,3% głosów został Mariusz Adamczyk. W gminie Lyski (8 mandatów na 15) wójtem jest Grzegorz Gryt, który otrzymał 64,67% głosów[86].

Celem regionalistów w ostatnich wyborach było stworzenie ponadpartyjnej politycznej reprezentacji regionalnej, której zadaniem ma być zajęcie się edukacją regionalną w śląskich szkołach oraz sprawami związanymi ze śląskim dziedzictwem przemysłowym. Jednak najważniejszy postulat to uzyskanie autonomii. Gorzelik jest przekonany, że uda się to zrealizować w ciągu najbliższych 10 lat. Według lidera autonomistów idea ta staje się coraz bardziej popularna, czego dowodem była debata przedwyborcza przeprowadzona w Katowicach, na której przedstawiciele wszystkich partii politycznych obecnych w parlamencie opowiedzieli się za autonomią[87]. Jeszcze pięć lat temu jedynie RAŚ podejmował ten postulat. Dlatego jego

---

[81] Wyniki wyborów samorządowych, http://autonomia.pl/, dostęp 5.12.2010.

[82] Deklaracje narodowościowe w gminach w 2002 r., Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002, Główny Urząd Statystyczny, www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_nsp2002_tabl4.xls dostęp 12.12.2010.

[83] *Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011*, GUS, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_lu_nps2011_wyniki_nsp2011_22032012.pdf

[84] *Sejmik śląski wybrał Jerzego Gorzelika do zarządu*, „Dziennik Zachodni" 10.12.2010.

[85] Jerzy Gorzelik. Członek Zarządu Województwa, http://www.slaskie.pl/strona_n.php?jezyk=pl&grupa=20&identpodzial=1602&zarzpr=0&id_menu=34, dostęp 19.12.2012.

[86] Wykaz wójtów, burmistrzów, prezydentów miast wybranych w dniu 21 listopada 2010 r., s. 19, 40, PKW, http://www.pkw.gov.pl/pkw2/index.jsp?place=Menu01&news_cat_id=30&layout=0; Wyniki wyborów samorządowych, http://autonomia.pl/index.php?option=com_frontpage&Itemid=1, dostęp 5.12.2010.

[87] P. Jedlecki, *Wszyscy za autonomią. A Katowice niech będą jak Żarki*, „Gazeta Wyborcza" 26.10.2010, http://katowice.gazeta.pl/katowice/1,75175,8573781.html, dostęp 12.12.2010.

zdaniem „dziesięć lat ciężkiej i konsekwentnej pracy to dość, by dojść do celu”[88]. Ważnym zadaniem obok autonomii jest dążenie do jak najszybszego podatkowego uwłaszczenia samorządów, co jest niezbędnym warunkiem decentralizacji[89].

W ostatnich wyborach samorządowych próbowali zarejestrować swój komitet wyborczy pod nazwą Narodowość Śląska a inksze Ślonzoki działacze Związku Ludności Narodowości Śląskiej. Rejestracja się nie powiodła[90].

Działalność kulturowo-oświatowa

Poza działalnością polityczną dla członków RAŚ dużą rolę odgrywa rozbudzanie i ugruntowanie śląskiej tożsamości regionalnej, m.in. poprzez popieranie twórców związanych ze Śląskiem i działających na jego rzecz. Służą temu corocznie przyznawane nagrody badaczom i popularyzatorom, tzw. Śląskie Tacyty, za najlepsze książki dotyczące historii Górnego Śląska. Patronem jest XIX-wieczny górnośląski historyk ks. Augustin Bogislaus Weltzel, nazywany Górnośląskim Tacytem. W 2010 roku zostały przyznane po raz czwarty. Nagrodę w kategorii badacz otrzymała Beata Giblak, za książkę o zapomnianym poecie z Nysy *Wygnaniec i jego ojczyzny. Max Hermann-Neisse (1886–1941). Życie. Twórczość. Recepcja*. W kategorii popularyzatora wygrał Jan F. Lewandowski za biografię Wojciecha Korfantego[91]. Laureatami poprzednich edycji byli m.in. Małgorzata Szejnert (*Czarny ogród*) czy Henryk Waniek (*Finis Silesiae*).

Regionaliści górnośląscy starają się popularyzować wiedzę na temat regionu domagając się uwiecznienia wybitnych Górnoślązaków. Dzięki takim akcjom jedna z ulic Katowic będzie nosić nazwę wybitnej fizyczki, laureatki Nagrody Nobla Marii Goeppert-Mayer[92], urodzonej w 1906 roku w tym mieście[93]. Działanie na rzecz ratowania od zapomnienia dziedzictwa kulturowego Górnego Śląska nie ogranicza się tylko do kwestii nadania nazw ulic. W 2005 roku zorganizowali Górnośląskie Dni Dziedzictwa, które maja na celu przybliżenie kulturowego bogactwa regionu[94]. Autonomiści uważają, że wielu ludzi w Polsce patrzy na ten region poprzez pryzmat stereotypów, dlatego należy pokazać Śląsk, jakim był naprawdę. Nie tylko jako obszar przemysłowy, ale i tygiel kulturowy, w którym mieszały się wpływy polskie, czeskie, niemieckie (impreza została wpisana w program Europejskich

[88] *Nasz cel jest jasny: autonomia*, „Jaskółka Śląska” 2010, nr 11, s. 1 i 7.

[89] *RAŚ chce do sejmiku*, „Dziennik Zachodni” 01.10.2010, s. 6.

[90] Komitet „Narodowość Śląska...” domaga się unieważnienia wyborów, http://wybory.onet.pl/samorzadowe-2010/aktualnosci/komitet-narodowosc-slaska-domaga-sie-uniewaznienia,1,4013007,aktualnosc.html, dostęp 5.12.2010.

[91] *Górnośląskie Tacyty rozdane po raz czwarty*, http://www.jaskolkaslaska.eu/954/gornoslaskie-tacyty-rozdane-po-raz-czwarty, dostęp 5.12.2010.

[92] The Nobel Prize in Physics 1963, Eugene Wigner, Maria Goeppert-Mayer, J. Hans D. Jensen, http://nobelprize.org/nobel_prizes/physics/laureates/1963/mayer-bio.html, dostęp 5.12.2010.

[93] *Katowicka noblistka ma wreszcie swoja ulicę,* „Jaskółka Śląska” 2007, nr 8, s. 2.

[94] A. Klich, *Republika Śląska ponad narodami*, „Gazeta Wyborcza” 17.05.2008.

Dni Dziedzictwa)[95]. Podobny cel przyświecał zorganizowaniu stałej wystawy historycznej w nowym Muzeum Śląskim. Projekt firmowany przez Radę Programową MŚ popierany był przez działaczy RAŚ, według których obiektywnie pokazywał dzieje Śląska oraz bogactwo kulturowe tego regionu[96]. Projekt wystawy okazał się jednak zbyt kontrowersyjny i wzbudził nieprzychylne opinie różnych środowisk politycznych, przede wszystkim działaczy PiS i SLD. Radny PiS Czesław Sobierajski w liście do marszałka województwa śląskiego zarzucił, że w przypadku wystawy w Muzeum Śląskim „mamy do czynienia z jawną opcją niemiecką"[97]. W podobnym tonie zaatakował pomysłodawców wystawy poseł SLD Marek Balt, twierdząc, że konsekwencją takiego podejścia do dziejów Śląska będzie wysyłanie do śląskich szkół *Mein Kampf* Hitlera[98]. Głos w tej sprawie zabrali nawet niektórzy przedstawiciele Kościoła katolickiego na Śląsku. Skrytykowali scenariusz ekspozycji, twierdząc, że „w tej wystawie Ślązak jest Ślązakiem tylko pod jednym warunkiem, gdy przestaje czuć i myśleć po polsku"[99]. W sporze wokół kontrowersyjnego projektu wystawy Ruch Autonomii Śląska popiera działania Rady Programowej Muzeum Śląskiego, twierdząc, że przygotowany został przez autorytety naukowe w tej dziedzinie i pokazuje prawdziwą historię regionu.

Kolejną akcją RAŚ, która miała na celu zaakcentowanie śląskiej tożsamości regionalnej, było działanie na rzecz wstawienia krzesełek na Stadionie Śląskim w Chorzowie w kolorze żółto-niebieskim (barwy śląskie). Pod petycją skierowaną do marszałka województwa śląskiego podpisało się prawie 8 tys. internautów[100]. Akcja z początku spotkała się z nieprzychylnym przyjęciem marszałka województwa śląskiego[101], ale po wyborach samorządowych (2010) i zmianach personalnych postanowiono, że krzesełka będą w barwach śląskich[102].

---

[95] Górnośląskie Dni Dziedzictwa, http://www.gornoslaskie-dziedzictwo.com/index.php?action=gdd, dostęp 5.12.2010.

[96] Szerzej Jan Pospieszalski: Bliżej, http://www.tvp.pl/vod/audycje/publicystyka/jan-pospieszalski-blizej/wideo/17012013/9541409, dostęp 29.01.2013.

[97] Cz. Sobierajski, *Radny Sobierajski z PiS: Muzeum Śląskie – jawna opcja niemiecka*, http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/646597,radny-sobierajski-z-pis-muzeum-slaskie-jawna-opcja-niemiecka,id,t.html, dostęp 19.12.2012.

[98] A. Pustułka, *Skandal ws. Muzeum Śląskiego: Poseł Balt straszy Mein Kampf*, http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/643323,skandal-ws-muzeum-slaskiego-posel-balt-straszy-mein-kampf,id,t.html, dostęp 19.12.2012.

[99] T. Semik, *Kościół krytykuje Muzeum Śląskie: Scenariusz jednostronny, ideologiczny*, http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/714541,kosciol-krytykuje-muzeum-slaskie-scenariusz-jednostronny,id,t.html, dostęp 19.12.2012.

[100] *Szanowny Panie Marszałku, Członkowie Zarządu Województwa Śląskiego*, http://www.rasopole.org/petycja/petycja_stsl.php, dostęp 5.12.2010.

[101] W. Todur, *Biało-czerwony Stadion Śląski symbolem dupowatości?*, „Gazeta Wyborcza" z 27.11.2009, http://katowice.gazeta.pl/katowice/1,88313,7305339,Bialo_czerwony_Stadion_Slaski_symbolem_dupowatosci_.html, dostęp 5.12.2010.

[102] *Chorzów: Krzesełka w barwach Śląska!*, http://stadiony.net/aktualnosci/2011/02/chorzow_krzeselka_w_barwach_slaska, dostęp 10.06.2011.

Sukcesem prawdopodobnie zakończą się wieloletnie starania o uznanie śląskiej mowy za język regionalny. Inicjatywę poparli śląscy posłowie Platformy Obywatelskiej, a w Sejmie trwają prace nad stosowną ustawą. Istnieje realna szansa, że niebawem tego języka będą się uczyć dzieci w szkołach[103].

Polityczna i kulturalna działalność autonomistów spotyka się czasem z gwałtownymi reakcjami przeciwników ideologicznych. Jednym z nich jest Ruch Obywatelski Polski Śląsk (ROPŚ) – stowarzyszenie założone w 1997 roku z siedzibą w Katowicach, działające głównie na terenie Górnego Śląska. ROPŚ powstał jako „spontaniczna reakcja na próby podważenia polskości Górnego Śląska przez różne skrajne środowiska, zarówno w kraju, jak i zagranicą". Zdaniem jego założycieli „Górny Śląsk jest i pozostanie polski"[104]. Ruch Obywatelski ujawnia się najczęściej reagując na różne posunięcia RAŚ. Tak było w przypadku reaktywacji klubu sportowego 1. FC Katowice[105]. W maju 2007 roku z pomysłem odrodzenia jednego z najstarszych (ponad 100 lat) klubów sportowych na Śląsku wystąpił Jerzy Gorzelik. 1. FC Katowice to klub, w którym w latach 20. ubiegłego wieku grali wyłącznie rodowici Ślązacy, w dodatku często słabo mówiący po polsku. W 1927 roku 1. FC przegrał mecz o mistrzostwo Polski z Wisłą Kraków. Klub był postrzegany w dwudziestoleciu międzywojennym jako „niemiecki", w jego barwach grali jedni z najlepszych piłkarzy Europy, m.in. Karol Kossok, Ernest „Ezi" Wilimowski, Eryk Heidenreich. Ten ostatni świadomie odmówił gry w reprezentacji Polski, podkreślając odrębność Ślązaków od Polski[106]. Reaktywowany 1. FC Katowice jest drużyną żeńską, która po dwóch latach od daty założenia awansowała do ekstraklasy[107].

Współpraca z europejskimi organizacjami regionalnymi

Ruch Autonomii Śląska od początku swojej działalności nawiązał współpracę z innymi europejskimi regionalistami. Nie powinno to dziwić, bowiem Śląsk zawsze był regionem wielonarodowościowym, z bogatą historią kontaktów z przedstawicielami innych narodów[108]. Dlatego wstąpienie do Unii Europejskiej nie wpłynęło

[103] A. Pustułka, *Gorol, hanys dwa kamraty...*, „Dziennik Zachodni" 10.09.2010, s. 18–19.

[104] ROPŚ ma na celu promowanie polskiego charakteru Śląska i Ślązaków, kultywowanie charakterystycznych dla Śląska wartości moralnych, promocję kulturalnych, ekonomicznych i społecznych potrzeb interesów regionu na terenie całego kraju oraz działanie na rzecz ochrony jego środowiska naturalnego. Obecnym prezesem ROPŚ jest Piotr Spyra. Szerzej zob. P. Spyra, *Ruch Obywatelski Polski Śląsk, 18 marca 2010*, http://polskislask.blox.pl/tagi_b/47477/Piotr-Spyra.html, dostęp 5.12.2010.

[105] P. Spyra, *1. FC Katowice afirmuje nazizm*, http://katowice.gazeta.pl/katowice/1,35024,4313739.html, dostęp 5.12.2010.

[106] *1. FC Katowice – podwójny awans,* http://www.jaskolkaslaska.eu/381/1-fc-katowice-podwojny-awans, dostęp 5.12.2010.

[107] *Historyczny sukces 1. FC Katowice*, http://autonomia.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=585&Itemid=17, dostęp 5.12.2010.

[108] Niemcy stanowili 76,1% mieszkańców Katowic, 75,9% Opola, 70,7% Gliwic, 62,6% Raciborza, 54,5% Bytomia, 51,5% Królewskiej Huty. Na Śląsku Cieszyńskim w 1900 r. ludność polska stanowiła 60,6% ogółu mieszkańców, czeska 25% i niemiecka 14%. Dane

znacząco na intensyfikacje kontaktów z regionalnymi ugrupowaniami z różnych części Europy. Już w latach 90. ubiegłego stulecia autonomiści współpracowali z ruchami regionalnymi Czech (Ruch na rzecz Demokracji Samorządowej – Stowarzyszenie na rzecz Moraw i Śląska HSD-SMS) i Włoch (Liga Piemoncka i Liga Lombardzka)[109].

RAŚ jest współzałożycielem Wolnego Sojuszu Europejskiego (2004), współautorem programu politycznego tego ugrupowania – deklaracji barcelońskiej[110]. W ramach tej organizacji autonomiści górnośląscy współpracują z regionalistami z krajów Unii Europejskiej, głównie ze Szkocji, Walii, Fryzji, Flandrii, Południowego Tyrolu i Hiszpanii (Baskowie, Katalończycy). W 2008 roku do Katowic na zaproszenie RAŚ przyjechał wiceprezydent Bilbao Ibon Areso Mendiguren, członek Nacjonalistycznej Partii Basków (PNV). W trakcie wizyty zastanawiano się nad przyszłością Katowic, porównywano drogę, jakie przeszły te dwa przemysłowe miasta, oraz wpływ jaki miało uzyskanie autonomii politycznej i fiskalnej na rozwój Bilbao[111].

RAŚ utrzymuje także kontakty z organizacjami z Europy Środkowej i Węgrami ze Słowacji (Partia Regionów Słowackich), Serbami łużyckimi (Łużycka Partia Ludowa), Węgrami z Siedmiogrodu (Forum Węgrów i Szeklerów)[112]. Członkowie Ruchu Autonomii Śląska biorą udział w konferencjach organizowanych przez ugrupowania regionalistyczne, m.in. przez Nacjonalistyczną Partię Basków (PNV) pt. „Europa ante su futuro"[113], dotyczącej wizji przyszłej regionalistycznej Europy, gdzie została przedstawiona sytuacja regionalistów w Polsce[114]. Grupa młodzieżowych działaczy RAŚ w roku 2010 gościła w Kraju Basków, gdzie reprezentowali Śląsk na zjeździe organizacji młodzieżowych dotyczącym „Prawa do samostanowienia społeczności we współczesnej Europie". Impreza była organizowana przez Euzko Gaztedi, młodzieżówkę Nacjonalistycznej Partii Basków (PNV)[115].

Tam gdzie Ruch Autonomii Śląska nie posiada osobowości prawnej, jego członkowie zakładają organizacje oraz strony internetowe poświęcone idei autonomii Górnego Śląska: Initiative für Autonomie Schlesiens e.V. (Niemcy), Silesian Autonomy Movement UK (Wielka Brytania) oraz Bevegelsen for Autonomii Silesia (Norwegia)[116].

---

z urzędowego spisu ludności z 1900 r.; M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001 s. 111.

[109] Na podstawie wywiadu przeprowadzony przez autora w dniu 2.12.2010 z działaczem RAŚ B. Świderkiem.

[110] *European Free Alliance: Voice of the peoples of Europe*, Antwerp 2006, s. 84–85, 88 i n.

[111] *Katowice jak Bilbao*, „Jaskółka Śląska" 2008, nr 11, s. 1.

[112] Na podstawie wywiadu przeprowadzony przez autora w dniu 2.12.2010 z działaczem RAŚ B. Świderkiem.

[113] B. Świderek, *O przyszłości Europy w Kraju Basków*, „Jaskółka Śląska" 2003, nr 11, s. 6.

[114] B. Świderek, *La ampliación desde el otro lado del muro: una visión desde Polonia*, [w:] *Europa ante su futuro : una visión desde Euskad,* http://dialnet.unirioja.es/servlet/libro?codigo=3676, dostęp 5.12.2010.

[115] *Ślązacy w Kraju Basków*, http://autonomia.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=120&Itemid=6, dostęp 5.12.2010.

[116] Na podstawie wywiadu przeprowadzonego przez autora w dniu 2.12.2010 z działaczem RAŚ B. Świderkiem.

Ruch Autonomii Śląska współpracuje z podobnymi do siebie organizacjami opowiadającymi się za Europą zdecentralizowaną, w której większość kompetencji państwa narodowe przekażą historycznym regionom. W ich założeniu ma to być Europa ludów: Ślązaków, Morawian, Łużyczan, Szkotów, Bretończyków, Basków. Polska ma stać się państwem zdecentralizowanym i unitarnym. RAŚ jest „częścią europejskiej rodziny partii, ruchów regionalistycznych i autonomistycznych, opowiada się za Europą regionów, według koncepcji «Europy 100 Flag»"[117].

W przypadku Ruchu Autonomii Śląska, podobnie jak partii działających w Katalonii, Kraju Basków czy we Włoszech, bazę jego poparcia stanowi region, rozumiany jako część terytorium państwa i grupa o określonej tożsamości etnicznej. RAŚ w sferze politycznej wyraża interesy regionu, a w sferze kulturowej – grupy etnicznej. Wnioskując na podstawie analizy programu, deklaracji, dokumentów oraz artykułów prasowych, celem Ruchu Autonomii Śląska jest uzyskanie statusu autonomii dla regionu. RAŚ formalnie jest ponadpartyjnym stowarzyszeniem, jego działalność sytuuje się w grupie organizacji etnoregionalnych. Etnoregionalizm rozumiemy w tym przypadku jako dążenie do zmiany politycznego statusu regionu, polegającej na wprowadzeniu statusu autonomii, a nie separacji. Postulaty Ruchu Autotomii Śląska wzbudzają olbrzymie kontrowersje, zwolenników autonomii oskarża się o chęć oderwania Śląska od Macierzy, doprowadzenia do kolejnych rozbiorów. Regionalizm rozumiany jest jako działanie antypolskie, zdradzieckie, mające tylko jeden cel – likwidację państwa polskiego. Publiczna dyskusja dotycząca RAŚ na ogół toczona jest na bardzo niskim poziomie merytorycznym i dotyczy to prawie wszystkich środowisk politycznych. W dyspucie dominują emocje, a nie rzeczowe argumenty. Strona przeciwna regionalizmowi nie przedstawiła żadnej realistycznej społeczno-gospodarczej wizji przyszłości Śląska w scentralizowanej Polsce, być może dlatego koncepcja regionalistów zyskuje coraz większą popularność wśród mieszkańców Górnego Śląska[118]. Należy bowiem pamiętać, że im większa będzie „bezradność" Warszawy w rozwiązywaniu problemów społecznych na Śląsku, tym szybszy może okazać się proces „budzenia" świadomości narodowości śląskiej[119].

Bibliografia

Opracowania

Ciągwa J., *Autonomia śląska (1922–1939),* Katowice 1988.

Dobrowolski P., *Ugrupowania i kierunki separatystyczne na Górnym Śląsku i w Cieszyńskim w latach 1918–1939*, Warszawa 1972.

DeWinter L., *Regionalist Parties in Western Europe,* New York 2007.

European Free Alliance: Voice of the peoples of Europe, Antwerpia 2006.

[117] *Założenia programowe Ruchu Autonomii Śląska z roku 2006*, http://autonomia.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=8&Itemid=15, dostęp 5.12.2010.

[118] *Ślązacy to ludność czy już naród? 46% badanych chce zadeklarować narodowość śląską,* „Dziennik Zachodni" 28.01.2011.

[119] Ł. Zweiffel, *Globalizacja a państwo narodowe*, [w:] *Globalizacja – nieznośne podobieństwo?*, red. B. Krauz-Mozer, Kraków 2008, s. 213.

Jerczyński D., *Historia Narodu Śląskiego, prawdziwe dzieje ziem śląskich od średniowiecza do progu trzeciego tysiąclecia,* Zabrze 2006.
Jerczyński D., *Śląski ruch narodowy*, Zabrze 2006.
Lis M., *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001.
Nijakowski L., *Nadciągają Ślązacy*, Warszawa 2004.
Wlaźlak K., *Rozwój regionalny jako zadanie administracji publicznej*, Warszawa 2010.

Artykuły

Autonomia a nacjonalizm, „Jaskółka Śląska" 2004, nr 7–8.
Deklaracja Ligi Regionów, „Jaskółka Śląska" 1993, nr 12.
Dziadul J., *Jaskółka kala gniazdo,* „Polityka" 2000, nr 18.
Do Sejmu na zielono, Rybnicka Jaskółka Śląska 09.2005.
Gorzelik J., *Do autonomii przez referendum*, „Jaskółka Śląska" 2003, nr 3.
Katowice jak Bilbao, „Jaskółka Śląska" 2008, nr 10.
Klich A., *Republika Śląska ponad narodami,* „Gazeta Wyborcza" 17.05.2008.
List do Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej, „Jaskółka Śląska" 1995, nr 2.
Oderwać Śląsk od Polski? Nie wierzcie w te bajki!, „Jaskółka Śląska" 2010, nr 10.
Ogłoszenia wyborcze. Kandydaci popierani przez RAŚ, „Jaskółka Śląska" 2007, nr 10.
Pustułka A., *Gorol, hanys dwa kamraty...,* „Dziennik Zachodni" 10.09.2010.
RAŚ chce do sejmiku, „Dziennik Zachodni" 01.10.2010.
Świderek B., *O przyszłości Europy w Kraju Basków*, „Jaskółka Śląska" 2003, nr 11.
Woźniczek R., *Z karabinem po autonomię,* „Jaskółka Śląska" 2005, nr 6.
Wywiad z wiceprezesem RAŚ Ryszardem Klingerem, „Jaskółka Śląska" 1994, nr 3.
Za nami pierwszy marsz autonomii, „Jaskółka Śląska" 2007, nr 8.
Zbójecka robota, „Ślązak" 1910, nr 1 (47).

Źródła internetowe

Członkostwo w Ruchu Autonomii Śląska, http://autonomia.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=35&Itemid=31, dostęp 3.12.2010.
Dziąćko K., *Mniejszości etniczne w Polsce – Ślązacy,* http://www.etnologia.pl/polska/teksty/mniejszosci-etniczne-w-polsce-slazacy.php, dostęp 3.12.2010.
Górski P., *Liga Regionów – integracja przeciw centralizacji,* http://new-arch.rp.pl/artykul/10498_quot;Liga_Regionowquot;_--_integracja_przeciw_centralizacji.html, dostęp 3.12.2010.
Ludność według deklaracji narodowościowej oraz posiadania obywatelstwa polskiego w 2002 r., GUS, http://www.stat.gov.pl/gus/8185_PLK_HTML.htm, dostęp 3.12.2010.
Nie będzie tanich pociągów Poznań–Berlin, „Rynek Kolejowy" 20.08.2010, http://www.rynek-kolejowy.pl/17698/Nie_bedzie_tanich_pociagow_Poznan__Berlin.htm, dostęp 3.12. 2010.
Pollak R., *RAŚ tylko maszeruje, ale gdy zaczną się zbroić , będzie już za późno!,* http://www.redakcja.newsweek.pl/Tekst/Polityka-Polska/530912,Ras-tylko-maszeruje-ale-gdy-zaczna-sie-zbroic--bedzie-juz-za-pozno-.html, dostęp 3.12.2010.
Powstanie to było coś dziwnego, http://www.jaskolkaslaska.eu/848/powstanie-to-bylo--cos-dziwnego, dostęp 3.12.2010.
Projekt nowoczesnego Statutu Organicznego, http://autonomia.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=594&Itemid=15, dostęp 3.12.2010.

Pustułka A., *Wraca śląski nacjonalizm,* http://wodzislawslaski.naszemiasto.pl/archiwum/ 1770880,kuszenie-slaska-autonomia,id,t.html, dostęp 3.12.2010.

Reforma administracyjna, „Monitor Samorządowy", http://www.regioset.pl/monitor.php?lg=0&art=6&unit=4, dostęp 3.12.2010.

Ruch Autonomii Śląska chce pozwać Napieralskiego, http://wiadomosci.onet.pl/regionalne/slask/ruch-autonomii-slaska-chce-pozwac-napieralskiego,1,4020513,region-wiadomosc.html, dostęp 3.12.2010.

Spyra P., *Ślązaccy separatyści marzą o fotelach i władzy, 22 sierpnia 2010,* http://polski-slask.blox.pl/html, dostęp 3.12.2010.

Szacki W., *Prezes PiS znalazł zakamuflowaną opcję niemiecką*, „Gazeta Wyborcza" 04.04.2011, http://wyborcza.pl/1,75478,9370339,Prezes_PiS_znalazl_zakamuflowana_opcje_niemiecka.html, dostęp 3.12.2010.

Szulc A., *Górny Śląsk znów chce autonomii,* http://www.przekroj.pl/wydarzenia_kraj_artykul,1547.html, dostęp 3.12.2010.

Ślązacy to ludność czy już naród? 46% badanych chce zadeklarować narodowość śląską, „Dziennik Zachodni" 28.01.2011, http://www.dziennikzachodni.pl/fakty24/362189,slazacy-to-ludnosc-czy-juz-narod-46-badanych-chce,id,t.html, dostęp 3.12.2010.

Waniek H., *Krajobraz po powstaniach*, „Tygodnik Powszechny" 28.04.2009, http://tygodnik.onet.pl/1,26046,druk.html, dostęp 3.12.2010.

Wyniki głosowania do sejmików województw według komitetów wyborczych i województw, arkusz 1, PKW, http://www.pkw.gov.pl/pkw2/index.jsp?place=Lead07&news_cat_id= 23063&news_id=45404&layout=1&page=text, dostęp 3.12.2010.

Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002, GUS, www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_nsp2002_tabl4.xls, dostęp 3.12.2010.

Wyniki wyborów do sejmu 2005, Rybnik, okr. 30, http://www.wybory2005.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/30.htm, dostęp 3.12.2010.

Związek Ludności Narodowości Śląskiej szkodzi śląskiemu regionalizmowi, http://gorny-slask.wordpress.com/2009/08/24/zlns/, dostęp 3.12.2010.

Silesian Autonomy Movement

Abstract

The author of the article concentrates on Silesian regionalists, primarily on the Silesian Autonomy Movement, its social activity as well as political, cultural, and social perception of this activity. Silesian regionalism was a considerable surprise for many Poles. For some of them, the postulates proposed by the Movement seem not only unprecedented in the history of Poland but also threatening the territorial integrity of the country. Public discussions about the Movement are dominated by emotions, not factual arguments, and lack scientific view on the matter. The article aims at filling at least a part of this gap.

Key words: regionalism, autonomy, ethnicity

Spis treści

Karol Bieniek
Ruch Praw i Wolności – partia bułgarskich Turków **8**
The Movement for Rights and Freedoms – the party of Bulgarian Turks

Ewa Ganowicz
Niepartyjne formy ekspresji politycznej mniejszości narodowych **21**
Non-partisan forms of political expression of national minorities

Dominika Kasprowicz
„Europejskimi oczami, z transylwańską duszą"– etnoregionalizm Unii Demokratycznej Węgrów (UDMR) w Rumunii **40**
"With European eyes, with a Transylvanian soul" – ETHNOregionalism of the Democratic Union of Hungarians in Romania (UDMR)

Beata Kosowska-Gąstoł
Europeizacja partii politycznych reprezentujących interesy nacjonalistyczne regionalne i etnoregionalne w „starej" i „nowej" Europie **55**
Europeanization of political parties that represent nationalistic, regional and ethnoregional interests in the "old" and "new" Europe

Dominika Mikucka-Wójtowicz
Działalność partii mniejszości narodowych w Republice Serbii w latach 1990–2008 **87**
Activity of national minority parties in the Republic of Serbia in the years 1990–2008

Magdalena Solska
Litwa, Łotwa, Estonia **113**
Lithuania, Latvia, Estonia

Renata Zawistowska
Mniejszości narodowe, problem autonomii i etnoregionalizmu w Słowacji **130**
National minorities, the problem of autonomy and ethnoregionalism in Slovakia

Renata Zawistowska
Etnoregionalizm w Słoweni (włoska i węgierska wspólnoty narodowe i romska grupa etniczna) **155**
Ethnoregionalism in Slovenia (Italian and Hungarian commonwealths and Rom ethnic group)

Łukasz Zweiffel
Ruch Autonomii Śląska **178**
Silesian Autonomy Movement

ISSN 2081-3333